

# GOŚĆ NIEDZIELNY

Według światowych wskaźników, po powrocie z leczenia zamkniętego po roku normalnego życia w społeczeństwie około 30 proc. ludzi chorych zachowuje trzeźwość. Około 30 proc. pijących zapija się na śmierć.

Świat w „procentach” – str. 12

Nr 7 rok LXXIV

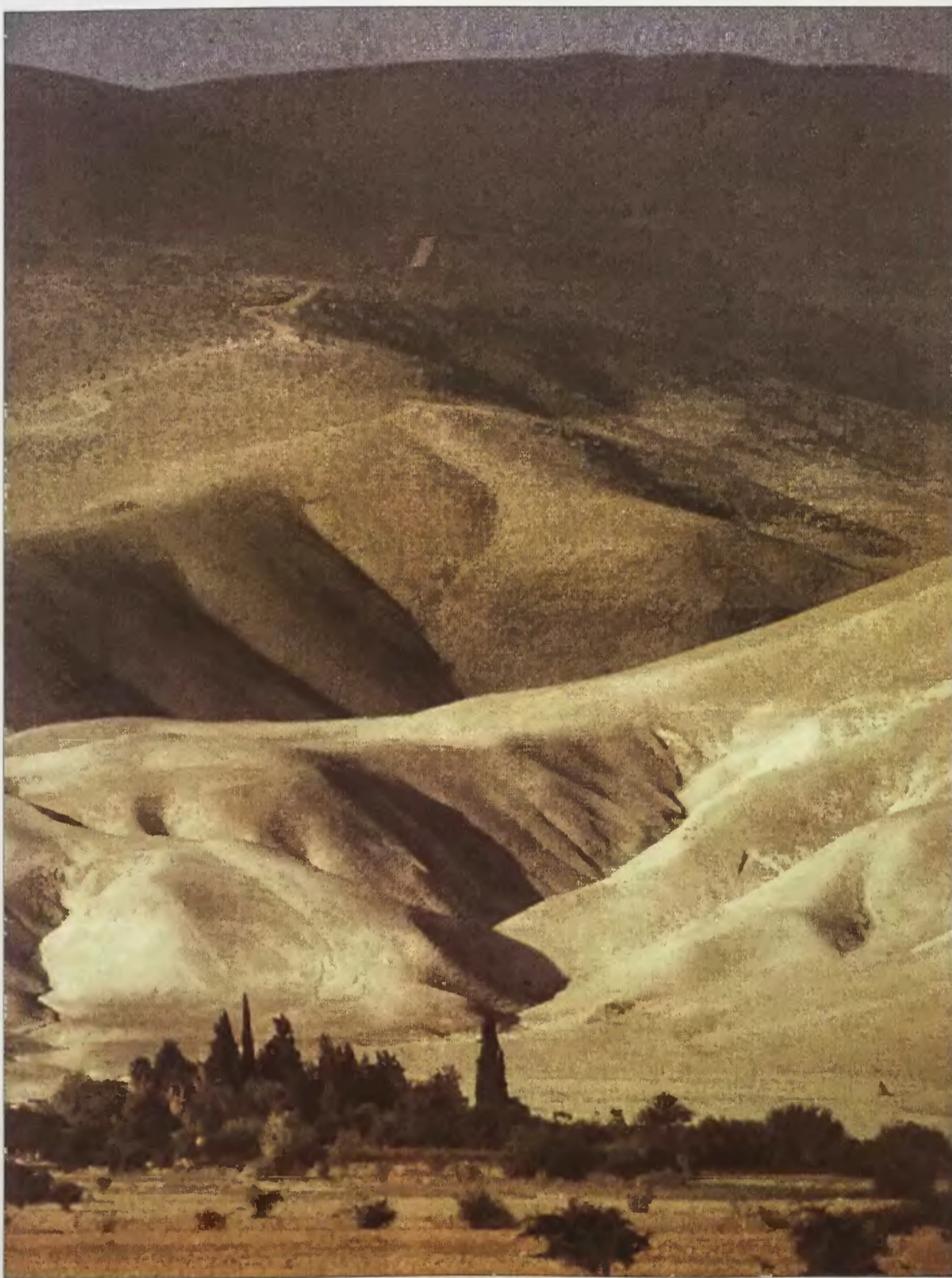
Wydanie: A B

16 lutego 1997

Cena 1,50 zł; 2 DM; 2 USD

www.GoscNiedzielny.pl.

## Towarzyszyć Chrystusowi „bezdomnemu”



*Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. Czterdzieści dni przebył na pustyni, kuszony przez szatana. (Mk 1,12)*

Zdjęcie: Adam Bujak z albumu „Ziemia Jezusa”

**Oreędzie  
Ojca Świętego  
Jana Pawła II  
na Wielki Post 1997 r.**

### Bracia i Siostry!

1. Czas Wielkiego Postu przypomina 40 lat przebytych przez Izraelitów na pustyni podczas drogi ku ziemi obiecanej. W owym okresie lud doświadczył, co znaczy żyć pod namiotem bez stałego mieszkania, w całkowitym braku bezpieczeństwa. Ile razy opanowywała go pokusa powrotu do Egiptu, gdzie przynajmniej chleb był za darmo, mimo że stanowił on pożywienie niewolników? W niepewnościach pustyni właśnie Bóg zapewniał wodę i pokarm swojemu ludowi chroniąc go od niebezpieczeństw. Toteż doświadczenie całkowitej zależności od Boga stało się dla Żydów drogą wyzwolenia z niewoli i z bałwochwalstwa.

Okres wielkopostny może pomóc wiernym raz jeszcze przebyć podobną drogę duchową poprzez zaangażowanie w osobiste oczyszczenie, uświadamiając ubóstwo i tymczasowość egzystencji oraz odkrywając działalność Opatrzności Pana, który zaprasza, by otworzyć oczy na potrzeby najbardziej ubogich braci. Wielki Post w taki sposób staje się także czasem solidarności wobec niedostatku, w jakim znajdują się poszczególni ludzie i narody w wielu częściach świata.

2. W czasie Wielkiego Postu 1997, w pierwszym roku przygotowania do Wielkiego Jubileuszu 2000 Roku, chciałbym zatrzymać się, by przemyśleć dramatyczną sytuację bezdomnych. Proponuję jako temat medytacji następujące słowa wzięte z Ewangelii Mateusza: „Przyjdźcie, błogosławieni Ojca mego, ponieważ byłem przybyszem, a przyjęliście mnie” (por. 25, 34–35). Dom jest miejscem rodzinnej komunii, ogniskiem domowym, gdzie z miłości przeżywanej przez małżonków rodzą się dzieci i uczą się obyczajów życia oraz zasadniczych wartości moralnych i duchowych, które czynią z nich obywateli i chrześcijan jutra. W domu człowiek starszy i chory doświadcza klimatu bliskości i serdeczności, który pomaga przetrwać także dni cierpienia i proces starzenia się.

Jednak, niestety, jakże wielu jest tych, co żyją wyrwani z klimatu ciepła rodzinnego i gościnności właściwej atmosferze domu! Myślę o ukrywających się, o uchodźcach, o ofiarach wojen i naturalnych katastrof, jak również o osobach zmuszonych do tak zwanej emigracji ekonomicznej. A co powiedzieć o wysiedlonych rodzinach, o tych, które nie mogą znaleźć mieszkania, o wielkiej rzeszy

Ciąg dalszy na str. 21

## Lud na ulicach

WIESŁAW  
GÓRSKI

*...masy na ulicach są przede wszystkim oznaką anarchii.*

Na Bałkanach trwa gorąca zima ludów. Od listopada 96 r. tłumy zapełniają ulice i place Belgradu i innych miast Serbii, protestując przeciwko odebraniu opozycji zwycięstwa w wyborach komunalnych. Później wylegli na ulice mieszkańcy Sofii, aby zdyskontować zwycięstwo w wyborach prezydenckich i za jednym zamachem zmienić także parlament, w którym przewagę mają postkomuniści. Ostatnio lud pojawił się także na ulicach wielu miast albańskich, domagając się zwrotu pieniędzy, zagrabianych przez oszukańcze fundusze. Wielu publicystów z radością powitało pojawienie się na ulicach mas, dostrzegając w ich obecności wyraz przywiązania do demokracji. Nie podzielam tego poglądu. Obawiam się, że masy na ulicach są przede wszystkim oznaką anarchii. Nie zapowiadają spokoju społecznego, lecz dalsze napięcia. Dwa lata temu, gdy komuniści w Bułgarii odnieśli zwycięstwo w wyborach parlamentarnych, Sofię wypełniał równie wielki tłum uradowany z powrotu do władzy sil starego porządku.

Podobnie było w Belgradzie. Nikt nie protestował, gdy armia serbska równała

z ziemią Vukovar, czy Sarajewo. Wówczas tłum skandował na cześć dzielnego towarzysza Słobo, który obiecywał budowę Wielkiej Serbii. Ci, którzy przewodzą demonstracjom, Vuk Drašković, czy Zoran Djindjić kilka lat temu pierwsi zachęcali do rozprawy zbrojnej z innymi narodami. Wojna w b. Jugosławii nie wyłoniła zwycięzców, a masy które wyniosły do władzy Miloszevicia, dzisiaj szukają odpowiedzialnych za lata wojny i wyrzeczeń.

Także komuniści w Bułgarii nie wypełnili swych przedwyborczych obietnic, chociaż starali się restaurować związki z Rosją, upatrując w tym sojuszu panaceum na wszystkie kłopoty. Ich problemy rozpoczęły się, gdy próbowali przystosować się do warunków gospodarki rynkowej. Było to działanie racjonalne, lecz spóźnione, pogłębiło więc kryzys gospodarczy i społeczny.

Masy na ulicach są świadectwem słabości demokracji w postkomunistycznej Europie. Dla nas powinno to być przestroga, aby w walce politycznej nie przekraczać pewnych granic. Łatwo jest wyprzedać tłum na ulicę, trudniej zaspokoić jego żądania.

## Niewygodny na przedwyborczy czas



JOANNA  
JURECZKO-  
WILK

*Odtąd bowiem rząd będzie zbierał punkty dla koalicyjnych partii.*

Zaraz po dopracowaniu budżetu na ten rok ustąpił najbardziej kontrowersyjny minister w rządzie Cimoszewicza – wicepremier Grzegorz Kołodko. Odszedł na własną prośbę, odznaczony na pożegnanie przez prezydenta Kwaśniewskiego Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Ustupując Kołodko chwalił się, że zostawia gospodarkę w olimpijskiej formie: z rosnącą produkcją oraz malejącymi: inflacją i bezrobociem. Dlaczego więc zrezygnował, kiedy wszystko układa się tak dobrze?

Kołodko był najdłużej urzędującym ministrem finansów po 1989 roku. Przez ten czas zdążył narazić się prawie wszystkim: premierowi – za wielokrotną niesubordynację i publiczne konflikty z innymi członkami rządu, koalicjantom – za przykręcenie kurka z pieniędzmi dla rolnictwa, podatnikom – za posądzanie o nieuczciwość tych, którzy skorzystali z ulgi podatkowej za darowizny, wreszcie prezydentowi – za nasłanie NIK na resort rolnictwa, w odwecie za częściowe przywrócenie cła na import zbóż.

W momentach napięć obrońcą wicepremiera Kołodki był prezydent, ale tym razem i on stwierdził, że pora na odwrót. Premiero-

wi Cimoszewiczowi, po wcześniejszych nieudanych próbach, wreszcie udało się usunąć z rządu najbardziej krnąbrnego ministra, który ciągle robił wbrew i w rządowym chórze zawsze grał na własną nutę.

Sam wicepremier Kołodko tłumaczył, iż zakończył swoją misję, czuje się zmęczony i nie chce uczestniczyć w kampanii wyborczej. Jego zastępcą został prof. Marek Belka, dotychczasowy doradca prezydenta ds. ekonomicznych, który zapowiedział kontynuowanie polityki poprzednika. Przeciw tej nominacji ostro wystąpili ludowcy, którzy o zmianie w rządzie dowiedzieli się z prasy.

Rozebranie „sprawy Kołodki” świadczy o tym, że SLD na dobre wkroczyło w kampanię wyborczą, a w przyszłości u swego boku chętniej widziałoby UW, niż PSL. W wydanym przez kancelarię premiera piśmie zaleca się, by ministrowie nie angażowali się w sprawy wywołujące niepokoje społeczne i zajęli się „sprawami szczególnie społecznie nośnymi”. Takiej taktyce przedwyborczej mógł zaszkodzić niesforny Kołodko. Odtąd bowiem rząd będzie zbierał punkty dla koalicyjnych partii. Interesy państwowe muszą poczekać na nowy parlament i gabinet.

## Chrystus i media



KS. ARTUR  
STOPKA

*...w mass mediach szczególnie aktualna jest pokusa, by wiarę w Dobrą Nowinę potraktować wyłącznie jak ideologię...*

W ostatnich dniach sporo uwagi poświęcono w Kościele sprawie mass mediów. „Czy w obecnych środkach masowego przekazu jest jeszcze miejsce dla Chrystusa? Czy w nowych mediach możemy domagać się miejsca dla Niego?” – zapytał Ojciec Święty Jan Paweł II w ogłoszonym pod koniec stycznia Orędziu na 31 Światowy Dzień Środków Społecznego Przekazu. Główna myśl papieskiego przesłania, skierowanego zarówno do twórców, jak i odbiorców prasy, radia i telewizji brzmi: „Głosić Jezusa – Drogę, Prawdę i Życie”. „Niech będzie to celem i obowiązkiem wszystkich wyznających niepowtarzalność Jezusa Chrystusa – źródła życia i prawdy, którzy mają przywilej i odpowiedzialność pracy w szerokich i wpływowych środkach społecznego przekazu” – dodał Następca Świętego Piotra.

„Kościół w dziedzinie mediów jest na początku drogi. Pozostaje więc życzeniem kontynuowanie tej drogi, by media stały się dobrym narzędziem wspomagającym ewangelizację” – stwierdził metropolita Lyonu abp Jean Balland podczas sympozjum „W erze mediów ewangelizować?”, które odbyło się na początku lutego.

Jego wypowiedź można odnieść do sytuacji, w jakiej znajduje się polski Kościół katolicki wobec mass mediów. Kolejne spotkanie Rady Episkopatu ds. Środków Społecznego Przekazu pokazało, że wciąż brak między nimi dostatecznej koordynacji, nawet wobec tak istotnych kwestii, jak przygotowanie kolejnej pielgrzymki Papieża Jana Pawła II do Ojczyzny.

Choć coraz częściej dostrzegana jest potrzeba wypracowania jasnej, wspólnej koncepcji duszpasterskiej, którą realizowałyby wszystkie katolickie media w naszym kraju (przy zachowaniu pluralizmu poglądów w sprawach, w których jest on możliwy bez łamania nauki Kościoła), droga do jej stworzenia jest jeszcze bardzo daleka. Tym bardziej, że właśnie w mass mediach szczególnie aktualna jest pokusa, by wiarę w Dobrą Nowinę potraktować wyłącznie jak ideologię, a prawdę Ewangelii narzucać innym, nawet wbrew ich woli.

Tymczasem wobec nasilającego się nie tylko w komercyjnych, ale także publicznych środkach przekazu odrzucania wszelkich wartości dla zdobycia jak największej liczby odbiorców, misja katolickich mediów nabiera wyjątkowego znaczenia.

## Z Polski

● Wicepremier Grzegorz Kołodko podał się do dymisji. Jego następcą został prof. Marek Belka, dotychczasowy doradca ds. ekonomicznych w Kancelarii Prezydenta RP.

● Wiceprzewodniczący Komisji Europejskiej Leon Britten stwierdził, że Polska i Unia powinny przyspieszyć działania na rzecz liberalizacji handlu oraz ograniczać protekcjonizm. Najwięcej zastrzeżeń Unii wywołuje sprawa montażu w Polsce samochodów „Daewoo” oraz sytuacja w przemyśle naftowym, stalowym i telekomunikacji.

● Sejm przyjął ustawę o waloryzacji niektórych emerytur i rent za IV kwartał 1995 r., która przewiduje, że w lipcu tego roku zarówno emerytury jak i renty wzrosną dodatkowo o 2,8 proc.

● W Sejmie złożony został wniosek o udzielenie wotum nieufności ministrowi zdrowia i opieki społecznej Jackowi Zochowskiemu (SLD), któremu opozycja zarzuca brak nadzoru nad pracami ministerstwa w związku z aferą fikcyjnych darowizn dla ok. 70 szpitali. Kosztowało to Skarb Państwa 30 mln złotych.

● W kościele pw. św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, Prymas Polski kard. Józef Glemp dokonał oficjalnego rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Jerzego Popiełuszki.

● Caritas Polska wspólnie z „Wiadomościami” i programu TVP organizuje pomoc dla ludności pochodzenia polskiego zamieszkującej wieś w okolicach Wilna. Zebrane środki mają zapobiec przede wszystkim oddawaniu dzieci z najbardziej ubogich rodzin do domów dziecka.

## Ze świata

● Spotkanie premiera Rosji Wiktora Czeromyrdina z prezydentem USA Billem Clintonem nie przyniosło zbliżenia stanowisk w sprawie rozszerzenia NATO i porozumienia Sojuszu z Rosją. Ustalono tylko, że 20 marca br. w Helsinkach dojdzie do szczytu Clinton-Jelcyn.

● Francja zaproponowała, aby doszło do spotkania pięciu mocarstw (Francja, USA, Wielka Brytania, RFN, Rosja) w celu omówienia układu w sprawie rozszerzenia Paktu na Wschód. Polska dyplomacja krytycznie oceniła tę inicjatywę.

● Od kilku tygodni nie ustają zamieszki w różnych miastach Albanii. Spowodował je upadek funduszy powierniczych, tzw. piramid, gospodarujących oszczędnościami wielu Albańczyków. Rząd oskarżany jest przez komunistów o czerpanie korzyści z operacji funduszy. W wielu miastach doszło do starć tłumów z policją.

● Bułgarscy komuniści, pod wpływem demonstracji ulicznych i niepokoїв w całym kraju, zrezygnowali z tworzenia nowego rządu i zgodzili się na ogłoszenie przedterminowych wyborów wiosną br.

● Prezydent Serbii Slobodan Miloszevic wystąpił z inicjatywą, aby parlament, w którym większość mają postkomuniści, uznał wyniki listopadowych wyborów samorządowych w których sukces odniosła opozycja. Unieważnienie tych wyborów, było przyczyną demonstracji i protestów opozycji w Belgradzie i innych serbskich miastach.

● Rosyjski minister obrony Igor Rodionow oświadczył, że rosyjskie siły zbrojne są w tak „prerażającym stanie”, że niezawodność systemów broni nuklearnej jest wątpliwa. Według Rodionowa, dowodzenie siłami nuklearnymi i ośrodki kontrolne chylą się ku upadkowi z powodu braku funduszy.

● Na Morzu Północnym u wybrzeży Norwegii zatonał grecki statek „Leros Strength” z 20 polskimi marynarzami na pokładzie. Żadnego z nich nie uratowano.

# I Niedziela Wielkiego Postu

## Wprowadzenie do liturgii

I. Co roku w pierwszą niedzielę Wielkiego Postu modlimy się w sposób szczególny o trzeźwość narodu. Trzeźwość, pojęta w sposób najgłębszy, jest niezbędnym składnikiem wolności ludzkiej. Prawdziwą wolność człowiek odnajduje w Chrystusie. Co roku Wielki Post to czas darowany nam przez Boga za pośrednictwem Kościoła. Praktykując w tym czasie chrześcijańską pokutę, czynimy postępy w rozumieniu tajemnicy Chrystusa, a nasze codzienne życie jest coraz bardziej święte.

II. W orędziu na tegoroczny Wielki Post Ojciec Święty Jan Paweł II napisał, że dom jest miejscem rodzinnej komunii, miejscem, w którym z miłości przeżywanej przez małżonków rodzą się dzieci, są wychowywane, uczą się hierarchii wartości. Ludzie starsi i chorzy w domu doświadczają bliskości i serdeczności. „Jednak – zwraca uwagę Papież – niestety, jakże wielu jest tych, co żyją wyrwani z klimatu ciepła rodzinnego i gościnności właściwej atmosferze domu!”. A jakie są nasze domy?

III. Dziś pierwsza niedziela Wielkiego Postu. Przez cały ten okres liturgiczny, przygotowując się do godnego i prawdziwie chrześcijańskiego przeżycia Świąt Zmartwychwstania Pańskiego, chcemy sobie przypominać historię Zbawienia od czasów Noego i pierwszego przymierza zawartego przez Boga z ludźmi, poprzez dzieje Abrahama, Mojżesza, proroków, aż po Nowe Przymierze zawarte przez Krew Jezusa Chrystusa.

## MODLITWA KOŚCIOŁA

### Antyfona na wejście:

Będzie mnie wzywał, a Ja go wysłucham wywołę go i okryję sławą, obdarzę go długim życiem.

(Ps 91/90/15-16)

### Kolekta:

Wszchemogący Boże, spraw, abyśmy przez do- roczne ćwiczenia wielkopostne postępowali w rozumieniu tajemnicy Chrystusa i dzięki Jego łasce prowadzili święte życie.

### PIERWSZE CZYTANIE

*Przymierze Boga z Noem po potopie*

#### Czytanie z Księgi Rodzaju

Tak rzekł Bóg do Noego i do jego synów:

„Oto Ja zawieram przymierze z wami i z waszym potomstwem, które po was będzie; z wszelką istotą żywą, która jest z wami: z ptactwem, ze zwierzętami domowymi i polnymi, jakie są przy was, ze wszystkimi, które wyszły z arki, z wszelkim zwierzęciem na ziemi. Zawieram z wami przymierze tak, iż nigdy już nie zostanie zgładzona żadna istota żywa wodami potopu i już nigdy nie będzie potopu niszczącego ziemię”.

Po czym Bóg dodał: „A to jest znak przymierza, które Ja zawieram z wami i każdą istotą żywą, jaka jest z wami, na wieczne czasy: łuk mój kładę na obłoki, aby był znakiem przymierza między Mną i ziemią. A gdy rozciągnę obłoki nad ziemią i gdy ukaże się ten łuk na obłokach, wtedy wspomnę na moje przymierze, które zawarłem z wami i z wszelką istotą żywą, z każdym człowiekiem; i nie będzie już nigdy wód potopu na zniszczenie jakiegokolwiek jęstestwa”.

(Rdz 9,8-15)

### PSALM RESPONSORYJNY

**Refren:** Drogi Tve, Panie, to łaska i wierność.

Daj mi poznać Twoje drogi, Panie, naucz mnie chodzić Twoimi ścieżkami. Prowadź mnie w prawdzie według

Twycy pouczeń, Boże i Zbawco, w Tobie mam nadzieję.

### Refren.

Wspomnij na swe miłosierdzie, Panie, na swoją miłość, która trwa na wieki. Tylko o mnie pamiętaj w swoim miłosierdziu, ze względu na dobroć Twą, Panie.

### Refren.

Dobry jest Pan i prawy, dlatego wskazuje drogę grzesznikom. Pomaga pokornym czynić dobrze, uczy pokornych dróg swoich.

### Refren.

(Ps 25/24/4-5.6-7bc.8-9/R.: por.10)

### DRUGIE CZYTANIE

*Woda chrztu nas ocala*

#### Czytanie z Pierwszego Listu Świętego Piotra Apostoła

##### Najdrożsi:

Chrystus raz umarł za grzechy, sprawiedliwy za niesprawiedliwych, aby was do Boga przyprowadzić; zabity wprawdzie na ciele, ale powołany do życia Duchem. W nim poszedł nawet ogłosić zbawienie duchom zamkniętym w więzieniu, niegdyś nieposłusznym, gdy za dni Noego cierpliwość Boża oczekiwała, a budowana była arka, w której niewielu, to jest osiem dusz, zostało uratowanych przez wodę.

Teraz również zgodnie z tym wzorem ratuje was ona we chrzcie nie przez obmycie brudu cielesnego, ale przez zwróceną do Boga prośbę o dobre sumienie, dzięki zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa. On jest po prawicy Bożej, gdyż poszedł do nieba, gdzie poddani Mu zostali aniołowie i Moce, i Potęgi.

(1 P 3,18-22)

### ŚPIEW PRZED EWANGELIĄ

**Aklamacja:** Chwała Tobie, Słowo Boże.

Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

**Aklamacja:** Chwała Tobie, Słowo Boże.

(Mt 4,4b)

### EWANGELIA

*Jezus był kuszony przez szatana, aniołowie zaś Mu usługiwali*

#### Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Duch wyprowadził Jezusa na pustynię. Czterdzieści dni przebył na pustyni, kuszony przez szatana. Żył tam wśród zwierząt, aniołowie zaś usługiwali Mu.

Po uwięzieniu Jana przyszedł Jezus do Galilei i głosił Ewangelię Bożą. Mówił: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

(Mk 1,12-15)

#### Modlitwa nad darami:

Panie, nasz Boże, spraw, abyśmy z należytym usposobieniem złożyli Tobie tę Ofiarę, którą uroczysto rozpoczynamy zbawienny dla nas okres Wielkiego Postu.

### Antyfona na Komunię:

Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych.

(Mt 4,4)

### Modlitwa po Komunii:

Posileni Chlebem z nieba, który ożywia wiarę, rozwijają nadzieję i umacniają miłość, prosimy Cię, Boże, naucz nas pragnąć Jezusa Chrystusa, chleba żywego i prawdziwego, i żyć każdym słowem, które pochodzi z ust Twoich.

## Modlitwa wiernych

*Do Boga, który w świętym czasie pojednania zbawia swój lud, wyzwalając z grzechu i umacniając w dobrym, zanośmy pokorne błagania.*

1. *Módlmy się za Kościół Chrystusowy, aby z miłością napominał błądzących i wzywał wszystkich do nawrócenia.*

2. *Módlmy się za Papieża Jana Pawła II, aby w sercach ludzi budził wiarę w ogrom Bożego miłosierdzia.*

3. *Módlmy się za kaptanów rekolekcyjistów i spowiedników, aby z pokorą i cierpliwością wlewali w serca wiernych miłość Bożą.*

4. *Módlmy się za ludzi nieuleczalnie chorych, aby nigdy nie zwątpili w dobroć i miłosierdzie Boga.*

5. *Módlmy się za naszych zmarłych, aby dostąpili życia wiecznego wysłużonego im przez Zbawiciela.*

6. *Módlmy się za nas, tu zgromadzonych, aby okres Wielkiego Postu był dla nas czasem przemiany ku pełni chrześcijańskiej doskonałości.*

*Boże, Ty wzywasz nas do nawrócenia i przemiany życia, wysłuchaj naszych modlitw i spraw łaskawie, abyśmy słuchając Twojego Syna, wiernie Go naśladowali. Który z Tobą żyje i króluje przez wszystkie wieki wieków. Amen.*



Egin G. Weinert, Chrystus na pustyni

## Kalendarz liturgiczny

## 16 II

## Niedziela – I Wielkiego Postu

Czyt.: wydrukowane w całości na str. 2 (I tydz. psalterza)  
Historia zbawienia ukazuje zawieranie przymierza między Bogiem a ludźmi. Po potopie Bóg zawarł przymierze z Noem. Nowe i wieczne przymierze zawarł w swoim Synu. To przymierze realizuje się przez sakrament chrztu, którego figurą są według św. Piotra wody potopu. Realizuje się ono w każdej Eucharystii. Pan Bóg jest wierny przymierz. Odpowiedzią chrześcijanina na zawarte przymierze ma być realizacja wezwania Chrystusa: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię”.

## 17 II

## Poniedziałek – dzień powszedni, wspomnienie dowolne Świętych Siedmiu Założycieli Zakonu Serwitów NMP

Czyt.: Kpł 19,1–2.11–18; Ps 19; Mt 25,31–46.  
Pan Bóg wzywa wszystkich do świętości. Świętość wymaga nie tylko życia w łączności z Bogiem, ale również właściwej postawy wobec bliźniego. Czytanie z Księgi Kapłańskiej, wzywając do świętości, mówi o konieczności czynów miłości. Chrystus Pan w Ewangelii podkreśla, że będziemy kiedyś sądzeni z miłości. Powie wtedy: „Wszystko, co uczyniliście jednemu z tych braci moich najmniejszych, Mnieście uczynili”. Wielki Post winien być czasem ożywienia dążeń wyznawców Chrystusa do świętości.

## 18 II

## Wtorek – dzień powszedni

Czyt.: Iz 55,10–11; Ps 34; Mt 6,7–15.  
Dążenie do świętości wymaga intensywniejszego słuchania słowa Bożego i gorętszej modlitwy. Prorok Izajasz wskazuje na działanie słowa Bożego. To słowo mamy stale na nowo wprowadzać w czyn. W Modlitwie Pańskiej „Ojcze nasz” Chrystus Pan daje nie tylko wzór modlitwy, ale wskazuje również na pewien porządek życia, który z tą modlitwą trzeba łączyć: oddanie czci Bogu, pełnienie Jego woli, gotowość przebaczenia naszym winowajcom.

## 19 II

## Środa – dzień powszedni

Czyt.: Jon 3,1–10; Ps 51; Łk 11,29–32.  
W dążeniu do świętości życia słuchanie słowa Bożego i modlitwa winny się łączyć z nawróceniem serca. Pan Bóg przez proroka Jonasza wzywał mieszkańców Niniwy do nawrócenia. Orędzie to przyjęto i wołano: „Niech każdy odwróci się od swojego złego postępowania”.  
Chrystus Pan do swych rodaków mówił: „Ludzie z Niniwy powstaną na sądzie przeciw temu plemieniu i potępią je; ponieważ oni dzięki nawoływaniu Jonasza się nawrócili, a oto tu jest coś więcej niż Jonasz”. Czy Zbawiciel nie musiałby i do nas skierować podobnych słów?

## 20 II

## Czwartek – dzień powszedni

Czyt.: Est 14,1.3–5.12–14; Ps 138; Mt 7,7–14.  
Nie ma świętości bez modlitwy. Chrześcijanin winien wytrwale się modlić. Przykład takiej modlitwy dała Estera. Do wytrwałej modlitwy wzywa Chrystus Pan w Ewangelii: „Proście, a będzie wam dane; szukajcie, a znajdziecie; kołaczcie, a otworzą wam”.

## 21 II

## Piątek – dzień powszedni, wspomnienie dowolne Świętego Piotra Damiana, biskupa i doktora Kościoła

Czyt.: Ez 18,21–28; Ps 130; Mt 5,20–26.  
Prorok Ezechiel poucza, że Bóg nie chce śmierci grzesznika, lecz by się nawrócił i żył. Podkreśla także odpowiedzialność człowieka za jego postępowanie oraz że kto „odstąpił od wszystkich swoich grzechów, które popełniał”, żyć będzie. Pan Jezus w Kazaniu na Górze wzywa do sprawiedliwości większej niż uczonych w Piśmie i faryzeuszów oraz do pojednania się z bliźnimi. Stając przed ołtarzem, by składać Najświętszą Ofiarę, trzeba pamiętać o słowach: „Jeśli więc przyniesiesz dar swój przed ołtarz i tam wspomnisz, że brat twój ma coś przeciw tobie, zostaw tam dar swój przez ołtarzem, a najpierw idź i pojednaj się z bratem swoim. Potem przyjdź i ofiaruj dar swój”.

## 22 II

## Sobota – święto katedry św. Piotra

Czyt.: 1 P 5,1–4; Ps 23; Mt 16,13–19.  
Kolekta dzisiejszego święta podkreśla, że Pan Bóg zbudował swój Kościół na wierze Apostoła Piotra. Tę wiarę Piotr wyznał w synagodze w Kafarnaum po cudownym rozmnożeniu chleba i w okolicach Cezarei Filipowej. Ta wiara jest skałą, na której opiera się budowla żywego Kościoła.  
Przeżywamy dziś szczególną łączność z Piotrem naszych czasów. Niech się ona wyrazi poznawaniem jego nauczania.  
KS. S. C.

## Zwycięstwo na pustyni

Na obecnym etapie przygotowania Jubileuszu Roku 2000 Kościół wiedziony zamyśłem Ojca Świętego Jana Pawła II usiłuje zgłębiać tajemnicę Jezusa Chrystusa, Jedynego Zbawiciela świata. Od poznawania Chrystusa Kościół nigdy nie odstąpił, ale obecnie uświadomił sobie ponowną potrzebę odkrycia Chrystusa, Zbawiciela i Ewangelizatora. Tak ujmują to dokumenty kościelne traktujące o nadchodzącym Jubileuszu.

Liturgia słowa I niedzieli Wielkiego Postu pomaga nam odkryć na nowo w Chrystusie Zbawicielu to, co nam jest z Nim wspólne, oraz to, co wspólnym winno się stawać.

Zbawiciel, chcąc wejść w całe doświadczenie rodzaju ludzkiego, nie oszczędził sobie wejścia w doświadczenie pokus szatańskich. „Czterdzieści dni przebył na pustyni, kuszony przez szatana” (Ew.). Jego solidarna wspólnota z każdym człowiekiem sięgnęła głębin Jego kuszania. Człowiek bowiem nie przestaje być nękany pokusami. Dokonując refleksji nad swoim życiem duchowym, poznaje ogrom pokus i zauważa, którym, jak, gdzie i kiedy ulega. Według św. Jana Apostoła, kłamie ten, kto mówi, że nie grzeszy. Kłamałby zatem jeszcze bardziej ten, kto twierdziłby, że nie bywa kuszony.

Pokusa nie przychodzi na człowieka jak dzikie bestie na Ojców Pustyni. Nie przychodzi w dramatycznych sceneriach. Wysoka inteligencja Złego Ducha każe mu podsuwać pokusy w formach przyciągających, wabiących. „Ojciec kłamstwa” jest wyrafinowanym specjalistą od ubierania zła w pozory dobra. Wiele przewrotnego sprytu wykazał, usiłując pokusę chleba podsunąć zgłodniałemu, pokusę posiadania bogactw świata – Królowi, pokusę niemal popisów akrobatycznych – Wszchemogącemu.

Pokusa zwykle dosięga samej tożsamości człowieka, więc wierzący są kuszeni, by zaniechali modlitwy, by lekceważyli życie sakramentalne. Kapłan bywa kuszony do rutynowe-

go pełnienia świętych obrzędów, rodzic – do minimalizowania wysiłków wychowawczych, polityk – do batalii o prywatę lub interesy partyjne, właściciel dóbr materialnych – do gorączkowego ich pomnażania i to nieraz za cenę krzywdzenia innych. Pokusa dotyka więc samej istoty tego, kim jesteśmy. W Chrystusie dotknęła Człowieka, a nawet Boga.

Szatan wykorzystuje słabość naszej natury. Wie, że nikt nie sprzeciwi się tak jednoznacznie i niezmiennie, jak Jezus. Wie też, że człowiek to duża szansa dla rujnowania królestwa Bożego. Szatan nie pozwoli sobie na luksus zmarnowania jakiegokolwiek szansy. On nie ustaje w swojej niszczylińskiej i potępienięcej działalności i często odnosi sukcesy, bo człowiek ustaje w czuwaniu nad sobą, w rozeznawaniu pokus i opieraniu się im, zaniedbuje pielęgnowanie więzi miłości z Bogiem i bliźnimi.

Pokusa często trafia w te rejony naszego ducha, które już kiedyś zostały przez grzech osłabione. Miejsce wewnętrznej fortyfikacji raz zniszczone, nawet po naprawie zostaje osłabione i szczególnie narażone na ponowne ataki.

Nasza wspólnota z Jezusem poszczącym, modlącym się i zwyciężającym wszelkie pokusy, musi stawać się wspólnotą w bezkompromisowości wobec Szatana, pokus i grzechu. Wielkość, a zatem i świętość człowieka rodzi się tam, gdzie pierwszą reakcją wobec uświadomionej pokusy jest jednoznaczne i zdecydowane „nie”. Odradza się ona także wtedy, gdy człowiek nie zdobywszy się na pierwsze „nie”, potrafi zareagować szczerym żalem i wolą poprawy. Każde kolejne „nie” wobec pokusy składa się na proces nawracania i pokuty, na doświadczanie wspólnoty z Chrystusem zwyciężającym Szatana na pustyni, w opuszczeniu ukrzyżowania i w potęgę zmartwychwstania.

KS. JAN WALICZEK

*Dla wybranych przez Boga wielką jest zaiste pociechą być karconym, albowiem przez cierpienia przejściowe rośnie nadzieja osiągnięcia chwały szczęścia wiecznego... Jakże nam trzeba wielbić Boże zrzędzenia. Chłoczczą one przejściowo, by od chłost wiekiuistych wybawić; przygniatają, by podnieść; ranią, by uleczyć; poniżają, aby wywyższyć.*  
św. Piotr Damian (1007–1072)

## Święci tygodnia

## Założyciele Zakonu Serwitów NMP

„Było siedmiu mężów, godnych wielkiej czci i szacunku, których Nasza Pani zgromadziła jak siedem gwiazd. Zjednoczywszy ich dusze i ciała, dała początek swojemu oraz swoich Sług Zakonowi”.

Takimi słowami rozpoczyna się „Legenda o powstaniu Zakonu Serwitów NMP” spisana przez jednego z członków tego zgromadzenia. Założyciele żyli na przełomie XIII i XIV stulecia.

„Gdy wstąpiłem do naszego Zakonu, żaden z nich już nie żył z wyjątkiem tego, którego zwano bratem Aleksym. Spodobało się Naszej Pani zachować go przy życiu aż do dnia dzisiejszego, aby opowiedział nam o początkach Zakonu. Mogłem się naocznie przekonać i stwierdzić, że życie brata Aleksego nie tylko pociągało swoim przykładem, ale także było świadectwem świętości jego samego, jego towarzyszy oraz ducha, który ich ożywiał.”

Zanim jeszcze złączyli się, aby żyć we wspólnocie, ich miejsce w społeczeństwie określały cztery okoliczności.

Najpierw ich odniesienie do Kościoła. Niektórzy nie zawarli małżeństwa, albowiem na zawsze postanowili zachować dziewictwo i czystość. Inni byli już żonaci, jeszcze inni byli wolni od więzów małżeńskich, gdyż ich żony już nie żyły.

Po wtóre: ich użyteczność dla społeczeństwa. Z zawodu byli kupcami i handlowali dobrami ziemskimi. Gdy jednak znaleźli drogocenną perłę, czyli nasz Zakon, nie tylko rozdali ubogim wszystko, co posiadali, ale z radością ofiarowali samych siebie na wierną służbę Bogu i Naszej Pani.

Sprawa trzecia, to cześć i uwielbienie dla Naszej Pani. We Florencji od dawnych czasów istniało pewne stowarzyszenie ustanowione ku chwale Maryi Dziewicy. Jego dawność, liczba oraz świętość członków, mężczyzn i kobiet, wyróżniało je spośród innych, tak iż otrzymało specjalną nazwę: »Stowarzyszenie Większe Naszej Pani«. Otóż do tego właśnie Stowarzyszenia należało siedmiu owych mężów jako szczególnych czcicieli Naszej Pani, zanim jeszcze rozpoczęli życie wspólne.

Po czwarte: ich duchowa doskonałość. Boga miłowali nade wszystko, ku Niemu kierowali wszystkie swoje poczynania. Jemu oddawali cześć we wszystkich myślach, słowach i uczynkach.

Gdy z Bożego natchnienia postanowili rozpocząć życie wspólne, Nasza Pani spowodowała, że rozporządzili sprawami domu i rodzin. Zostawili środki potrzebne do życia swym bliskim, resztę zaś rozdali ubogim. Następnie udając się do roztropnych i świętobliwych mężów przedstawili im swoje zamiary.

Potem udali się na wzgórze Senario i na jego szczycie zbudowali niewielki domek, gdzie zamieszkali. Tam zrozumieli, że Nasza Pani powołała ich nie tylko po to, by sami się uświęcili, lecz także, by pozyskali innych i powiększyli założony za ich pośrednictwem przez Naszą Panią nowy Zakon. Kierując się tą myślą, przyjęli kilku braci i tak założyli nasz Zakon. Był on przede wszystkim dziełem Naszej Pani, wsparty na pokorze naszych braci, budowany zgodą, strzeżony ubóstwem.”

## W numerze

Strona:

- 6-7 Kronika z życia Kościoła na świecie i w Polsce
- 8 Ilustrowana Encyklopedia „Gościa Niedzielnego”
- 12 Świat w „procentach” – o problemach alkoholowych w związku z niedzielą trzeźwości pisze Maria Kwaśniewicz
- I-XVI Gość Telewizyjny, dział porad „W naszym domu”
- 23 Książki '96 – ankieta „Gościa Niedzielnego”
- 24-26 Kultura, m.in. rozmowa z muzykiem jazzowym Lesławem Możdżerem
- 30 Felietony: Maciej Sablika, Piotr Wojciechowski i Jarosław Starzyka
- 31 Relacja z telefonicznego dyżuru „Gościa Niedzielnego” – ekspert odpowiada na pytania dotyczące emerytur i rent

## Zapraszamy Czytelników do współtworzenia „Gościa Niedzielnego”

Jeśli coś ciekawego dzieje się w Waszym otoczeniu, znacie ludzi, o których powinno się napisać, coś Was drażni, bawi, wzrusza, smuci – dzwońcie!

W poniedziałek 17 lutego od 15.00 do 19.00 przy telefonie 511-555 w Katowicach (numer kierunkowy: 032) czeka reporter Mira Fiutak..

## Bez komentarza

## Lewica i rodziny wielodzietne

Prawie 100 proc. ankietowanych przez CBOS chce mieć dzieci, jednak aż trzy czwarte wskazuje na warunki materialne jako barierę, uniemożliwiającą realizację tych dążeń – powiedziała 6 lutego br. na konferencji prasowej pełnomocnik rządu ds. rodziny i kobiet Jolanta Banach. Jednocześnie poinformowała, że najbardziej przeciwne pomocy rodzinom wielodzietnym są osoby o poglądach lewicowych i nie uczestniczące w praktykach religijnych.

Omówiła ankietę przeprowadzoną we wrześniu 1996 r. na reprezentatywnej próbie 1097 osób przez Centrum Badania Opinii Społecznej. Prawie wszyscy dorośli Polacy – 97 proc. – wyrażają chęć posiadania dziecka..

Omawiając sady ankietowanych nt. pomocy wielodzietnym rodzinom, min. Banach powiedziała, że 81 proc. ankietowanych uważa, iż pomocy udzieli rodzina; 78 proc. – spodziewa się pomocy od opieki społecznej. Aż dwa razy min. Banach podkreśliła, że na przedostatnim miejscu na liście podmiotów była wymieniana parafia – 28 proc. (przed sąsiadami), nie poinformowała natomiast, że na trzecim miejscu ankietowani wymienili organizacje społeczne, charytatywne i fundacje – 59 proc., wśród których, jak wiadomo przeważają instytucje kościelne.

Min. Banach powiedziała też, że najbardziej przeciwne pomocy rodzinom wielodzietnym są osoby o poglądach lewicowych (16 proc.) i nie uczestniczące w praktykach religijnych (17 proc.).

za KAI

## Powiedzieli nam

## Szpitale odmawiają aborcji

ANDRZEJ ZBONIKOWSKI, dyrektor Departamentu Polityki Zdrowotnej Ministerstwa Zdrowia.

– Niektóre szpitale i kliniki oficjalnie poinformowały, że odmawiają przeprowadzania zabiegów aborcyjnych. Ile ich jest w skali kraju?

– Docierają do nas takie sygnały, ale nie mamy rozeznania, ile jest takich placówek zdrowia i w jakich województwach. Prowadzenie tego typu statystyki nie należy do nas, ale do lekarzy wojewódzkich. Nie zgłosiła się też do nas żadna pacjentka, której w społecznej placówce służby zdrowia odmówiono przerwania ciąży. Trzeba zaznaczyć, że to nie szpitale czy kliniki odmawiają zabiegu, ale poszczególni lekarze i pielęgniarki.

– Jednak w województwach wymienia się nazwy szpitali, których personel solidarnie wystąpił przeciwko ustawie dopuszczającej aborcję.

– Lekarze i pielęgniarki postępują zgodnie ze swoim sumieniem.

Na własne konto. W społecznych placówkach służby zdrowia nie można tworzyć grupowych list przeciwników aborcji, ponieważ jest to indywidualna decyzja personelu medycznego. Każdy lekarz może napisać stosowne oświadczenie. W takich przypadkach rozważa się zawarcie kontraktu na dokonanie zabiegu aborcji na przykład z lekarzem prywatnym.

ANNA BRYŚ, pracownik Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach.

– Ile placówek służby zdrowia w województwie katowickim odmówiło dokonywania aborcji?

– Wszystkie.

– Czy w tej statystyce podaje się szpitale i kliniki, czy zatrudniony w nich personel?

– Nie mamy informacji o lekarzach. Zgłoszone są szpitale, które odmówiły dokonania zabiegu.

– Kto w skali kraju zbiera te informacje?

– Dane te są poufne i nie podajemy ich.

– Nawet Ministerstwu Zdrowia?

– Dotychczas nie wymagało od nas takich informacji.

– Czy zamierzacie zlecać przeprowadzanie aborcji lekarzom prywatnym?

– Nie wydano przepisów, które w tej chwili umożliwiłyby takie działanie.

EMIL OTTO, dyrektor Zespołu Opieki Zdrowotnej nad Matką i Dzieckiem w Warszawie.

– Które placówki służby zdrowia w województwie warszawskim nie przeprowadzają zabiegów przerywania ciąży?

– Tylko szpital św. Zofii. Poinformował nas o tym Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego, do którego dotarło zgłoszenie. Wszyscy lekarze tego szpitala oświadczyli, że nie dokonują aborcji ze względów społecznych.

J. J.W.

## Katolik nie może być masonem

W związku z pojawiającymi się ostatnio coraz liczniejszymi informacjami o działaniach podejmowanych w Polsce przez masonerię, przypominamy stanowisko Stolicy Apostolskiej w sprawie przynależności katolików do tego typu organizacji.

W „Deklaracji o stowarzyszeniach masonskich” opublikowanej przez Kongregację Nauki Wiary 26 listopada 1983 roku czytamy, że mimo braku w obowiązującym obecnie Kodeksie Prawa Kanonicznego wypowiedzi na temat przynależności katolików do stowarzyszeń masonskich „pozostaje niezmiennie negatywna opinia Kościoła” w ich sprawie, ponieważ wyznawane przez nie zasady „zawsze były uważane za niezgodne z nauką Kościoła i dlatego przynależność do nich pozostaje zakazana”. Wierni, którzy przynależą do masonerii, „są w stanie grzechu ciężkiego i nie mogą przystępować do Komunii Świętej”.

Cytowana deklaracja zaznacza, że władze Kościołów lokalnych nie mają prawa wypowiadać się na temat stowarzyszeń o charakterze masonskim w sposób, który sugerowałby odmienne stanowisko od wyżej zaprezentowanego.

Przypomnijmy, że w poprzednim Kodeksie Prawa Kanonicznego (opublikowanym w roku 1917) kanon 2335 wyraźnie zabraniał katolikom, pod karą ekskomuniki, przynależności do stowarzyszeń masonskich i im podobnych. Obecnie do masonerii odnosi się kanon 1374, który brzmi: „Kto zapisuje się do stowarzyszenia działającego w jakikolwiek spo-

sób przeciw Kościołowi, powinien być ukarany sprawiedliwą karą; kto zaś popiera tego rodzaju stowarzyszenie lub nim kieruje, powinien być ukarany interdyktem”.

Katolik nie może być masonem, m.in. dlatego że masoneria przyjmuje możliwość wyznawania każdej religii, stawiając je wszystkie na tym samym poziomie, co potwierdza relatywistyczne stanowisko wobec katolicyzmu. Masonskie pojęcie Boga nie jest zgodne z chrześcijańskim obrazem Boga, który objawił się w Jezusie Chrystusie. Etyczne udoskonalanie człowieka realizuje się w masonerii na płaszczyźnie czysto naturalnej, podczas gdy w chrześcijaństwie dokonuje się ono przez łaskę Chrystusa w Duchu Świętym.

(a.)

## Ratujmy polskie rodziny na Wschodzie

W telewizyjnych „Wiadomościach” 4 lutego br. miliony widzów obejrzało film ukazujący dramatyczną sytuację rodzin pochodzenia polskiego mieszkających na Litwie. Żyją one w tak wielkiej nędzy, że rodzice muszą oddawać swe dzieci do domów dziecka, aby przetrwały. Placówki te, podobnie jak domy starców, znajdują się również w złej sytuacji.

Niemal natychmiast po emisji wstrząsającego reportażu Caritas Polska wspólnie z „Wiadomościami” podjęła akcję organizowania pomocy dla ludności pochodzenia polskiego zamieszkującej wieś w okolicach Wilna. Zebrane środki mają zapobiec przede wszystkim oddawaniu dzieci z najbardziej potrzebujących rodzin do domów dziecka.

Jak poinformował dyrektor Caritas Polskiej ks. dr Wojciech Łazewski, środki finansowe uzyskane

w ramach tej akcji zostaną przeznaczone m.in. na zakup artykułów żywnościowych, lekarstw, środków czystości oraz odzieży. Pomoc będzie kierowana do ludzi najbardziej potrzebujących, niezależnie od narodowości.

„Gość Niedzielnny” dużo uwagi poświęca osobom polskiego pochodzenia żyjącym w byłych republikach radzieckich. Wiemy, że wiele z nich cierpi biedę. Dlatego pragniemy włączyć się w akcję ra-

towania zagrożonych rodzin na Wschodzie. Podajemy numer konta, na które można wpłacać ofiary pieniężne: Caritas Polska, Warszawa, Skwer kard. Wyszyńskiego 6, PKO BP VII O/Warszawa, nr 10201084-73538-270-1-111, z dopiskiem „Polakom na Litwie”.

O pomoc apelujemy także do firm, hurtowni i instytucji, by przekazywały artykuły pierwszej potrzeby, przy zachowaniu procedur związanych z wywozem tych towarów za granicę. Firmy zainteresowane przekazaniem pomocy w takiej formie proszone są o wcześniejsze skontaktowanie się z Caritas Polską: tel. (0-22) 38-49-09, fax (0-22) 38-70-59.



## Z Watykanu

### Nauczanie

#### Życie konsekrowane

Do spotkania Symeona z Jezusem w świątyni, opisanego w Ewangelii Łukaszczej nawiązał Jan Paweł II w swojej katechezie przed modlitwą Anioł Pański 2 lutego. „Jest to wydarzenie, które wpisuje się w szczególną konsekrację Ludu Izraelskiego Boga – powiedział Papież. – Ma ono także znaczenie szersze: wskazuje na wdzięczność wobec Stwórcy za każde życie ludzkie. Życie jest wielkim darem Boga, który powinien być przyjmowany z wdzięcznością”.

„W tym kontekście – zaznaczył Papież – specjalnego znaczenia nabiera Dzień Życia Konsekrowanego, który dzisiaj po raz pierwszy koncelebrujemy. Już od lat w święto Ofiarowania Jezusa w świątyni gromadziło wspólnoty diecezjalne, członków instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego, aby wyrażać przed całym ludem Bożym radość z przyjęcia zobowiązań bez ograniczeń dla Pana i Jego Królestwa. Chciałem, aby to doświadczenie rozszerzyło się na cały Kościół, aby podziękować Bogu za wielki dar życia konsekrowanego i wyrażać wobec niego szacunek i uznanie.”

\*\*\*

Obchodzony w tym roku po raz pierwszy w Kościele katolickim, z ustanowienia Jana Pawła II, Dzień Życia Konsekrowanego wzbogacił watykańskie uroczystości Ofiarowania Pańskiego. Na początku Mszy św. w Bazylice watykańskiej Papież poświęcił świece, z którymi przybyli licznie zakonnice i zakonnicy, reprezentujący ponad milionową rzeszę osób konsekrowanych. W kazaniu Papież uwypuklił trzy aspekty Ofiarowania Pańskiego: tajemnica przyścia, rzeczywistość spotkania i głoszenie proroctwa.

### Wydarzenia

#### Premier Izraela w Watykanie

3 lutego Jan Paweł II przyjął premiera Izraela, Beniamina Netanjahu. Po audiencji papieskiej Netanjahu został przyjęty przez kardynała sekretarza stanu Angelo Sodano. Biuro Prasowe Stolicy Apostolskiej w specjalnym komunikacie poinformowało, że rozmowa Jana Pawła II z izraelskim premierem była serdeczna. Beniamin Netanjahu przedstawił sytuację, w jakiej znajduje się proces pokojowy na Bliskim Wschodzie, w różnych aspektach dwustronnych i wielostronnych. Część spotkań premiera Izraela w Watykanie poświęcona została również problemom dwustronnym między Stolicą Świętą a państwem Izrael. Szef rządu Izraela zapewnił o swej woli kontynuowania drogi podjętej w roku 1992 przez rząd kierowany przez Shamira, a następnie kontynuowanej przez premierów Rabin i Peresa. Premier Netanjahu zaprosił również Papieża Jana Pawła II na pielgrzymkę do Ziemi Świętej.

\*\*\*

Stolica Apostolska i Izrael nawiązały pełne stosunki dyplomatyczne 15 czerwca 1994 r. W dwa miesiące po ich ustanowieniu, w sierpniu 1994 r., pierwszy nuncjusz apostolski w Izraelu, abp Andrea Cordero Lanza Di Montezemolo złożył listy uwierzytelniające prezydentowi Izraela, Ezerowi Weizmanowi. Abp Montezemolo jest jednocześnie delegatem apostolskim dla Jerozolimy i Palestyny. Według danych rządu izraelskiego za 1994 rok, terytorium, które państwo to uważa za swoje, liczy 5,3 mln mieszkańców. Prawie 82 proc.

z nich to wyznawcy judaizmu, a 14 proc. – muzułmanie. Chrześcijanie stanowią 2,7 proc. ludności, a 1,7 proc. – druzowie i wyznawcy innych religii. Prawie wszyscy muzułmanie i większość innych nie-Żydów należą do mniejszości arabskiej. Jedyną katolicką jednostką administracji kościelnej, pozostającą całkowicie w granicach tego państwa, jest melchicka diecezja Akki.

#### Wizyta w Sarajewie

13 kwietnia br. Jan Paweł II uda się do Sarajewa – poinformował rzecznik prasowy Watykanu Joaquín Navarro-Valls, podkreślając, że do złożenia wizyty w stolicy Bośni i Hercegowiny Jan Paweł II zaproszony został zarówno przez prezydenta Izetbegowica, jak i przez kardynała Vinko Puljica i biskupów. Celem wizyty, zaznaczył rzecznik, jest przede wszystkim pokrzepienie Kościoła katolickiego, by nadal dawał w czynny sposób chrześcijańskie świadectwo i przyczyniał się do porozumienia i współpracy wyznawców różnych religii. Papież pragnie też pomóc wszystkim, którzy zabiegają o przywrócenie sprawiedliwego pokoju oraz odrodzenie kraju, tak „aby Sarajewo stało się w przyszłości znakiem pojednania i rozwoju dla wszystkich narodów Europy i świata” – stwierdził watykański rzecznik.

\*\*\*

Wizyta Papieża w Sarajewie planowana była początkowo na 8 września 1994 r. Odwołano ją w ostatniej chwili ze względów bezpieczeństwa. Przebywający 15 stycznia br. w Rzymie general Philippe Morillon, ówczesny dowódca sił ONZ w Bośni i Hercegowinie, przyznał, że istniało wtedy realne zagrożenie życia tak samego Papieża, jak też wiernych, którzy przyszliby się z nim spotkać.



## Ze świata

### List pasterski rektora Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech

2 lutego odczytano we wszystkich wspólnotach podlegających Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech list pasterski jej rektora ks. prał. dr. Franciszka Mrowca. Tematyka listu dotyczy obchodów jubileuszu 2000-lecia chrześcijaństwa. Dokument nawiązuje do początku pontyfikatu Jana Pawła II i słów Prymasa Tysiąclecia, który oświadczył Papieżowi: „Jeżeli Bóg Cię powołał, masz wprowadzić Kościół w trzecie tysiąclecie”, oraz do aktualnych prób gospodarczego i politycznego zjednoczenia Europy. Podkreśla, że geopolityczne i ekonomiczne związki „obejmują już właściwie wszystkie narody Europy, a nawet cały rodzaj ludzki”, jednak w pełni zjednoczona wspólnota narodów wymaga przed innymi wartościami poznania „pełnej prawdy o samym sobie i zaakceptowania godności drugiego człowieka niezależnie od jego tożsamości kulturowo-etnicznej czy stopnia cywilizacyjnego rozwoju”.

Do niebezpieczeństw stojących przed środowiskiem polonijnym w Niemczech ks. rektor zaliczył zamach „na słabszych od siebie, niekiedy jeszcze nie narodzone dzieci, oraz na niezdolnych już do tzw. produkcji, niedoświadczonych starców i nieuleczalnie chorych” w imię tzw. zdrowego humanizmu czy postępu ludzkości. W tej sytuacji prawda Chrystusowa nabiera dodatkowego znaczenia i nowego blasku.

Na zakończenie listu ks. Mrowiec stwierdza, że jubileusz 2000-lecia istnienia chrześcijaństwa jest wyjątkowym darem Boga dla całego rodzaju ludzkiego i zwraca uwagę, aby kapłani, siostry zakonne, katecheci i wszyscy wierni Polskiej Misji Katolickiej w Niemczech w roku 1997 stali się rzeczywistością żywą Chrystusową Ewangelią dla wspólnego dobra.

### Chrześcijanie Europy w sprawach społecznych

Kościół chrześcijański krajów Unii Europejskiej przedstawił 28 stycznia Komisji Europejskiej wspólny raport na temat ubóstwa i zagrożeń społecznych. Wypowiadają się w nim na temat bezrobocia, przyszłości zabezpieczeń społecznych, migracji, problemu rasizmu i skutków globalizacji. W raporcie zawarty został apel do UE, aby politykę społeczną prowadziła podobnie do poziomu polityki gospodarczej. Z propozycją opracowania raportu wystąpiła sama Komisja Europejska. Przygotowywano go przez rok w regionalnych grupach roboczych. Wspólne konsultacje prowadziły: Europejska Komisja Ekumeniczna ds. Kościoła i Społeczeństwa, Komisja Konferencji Episkopatów Wspólnoty Europejskiej, europejska Caritas oraz europejska centrala ewangelickich dzieł pomocy „Eurodiakonia”.

Przeciwko „prawu dżungli” na rynku pracy wypowiedział się osobiście także ordynariusz Evreux, biskup Jacques David. Ostro napiętnował ostatnią falę zwolnień w zakładach przemysłowych na terenie jego diecezji. W liście skierowanym do wszystkich, których dotknęły zwolnienia z pracy, bp David wzywał polityków i przedstawicieli władz lokalnych do działań, a mieszkańców diecezji do wstępowania do związków zawodowych i partii politycznych, aby szanowana była sprawiedliwość. List podpisały również diecezjalne oddziały Misji Robotniczej we Francji.

Natomiast włoski biskup archidiecezji Lecce, arcybiskup Cosmo Francesco Ruffini, zaapelował do Unii Europejskiej oraz do całej wspólnoty międzynarodowej o natychmiastową pomoc dla Albanii, która nękana aferami finansowymi przeżywa poważne trudności społeczne i załamanie budżetowe. W wywiadzie udzielonym włoskiemu dziennikowi „Il Tempo” arcybiskup ostrzegł, że narodu albańskiego nie można pozostawić samemu sobie, podkreślił także, że zapasę jednego narodu może spowodować zapas całej Europy.

### Spotkanie kardynała Vlka z prezydentem Havlem

Przewodniczący Konferencji Biskupów Czeskich kardynał Miloslav Vlk spotkał się 28 stycznia z prezydentem Republiki Czeskiej Vaclavem Havlem. Podczas godzinnej wizyty w prywatnej willi Havla przewodniczący czeskiego Episkopatu poinformował prezydenta o aktualnym stanie rokowań między Kościołem a państwem oraz o swoim niedawnym spotkaniu z przewodniczącym Komisji Europejskiej Jacquesem Santerem. Kardynał Vlk, przewodzący również Radzie Konferencji Episkopatów Europy, wskazał na dobre doświadczenia współpracy Unii Europejskiej z Kościołami. Omówiono też projekt Komisji Europejskiej pt. „Europa poszukująca swej duszy”. Kardynał podkreślił, że istnieje w tej dziedzinie szereg punktów stycznych, które mogą się przerodzić w owocną współpracę między Kościołami a instytucjami UE. Poruszono także temat obchodów tysięcznej rocznicy śmierci św. Wojciecha.

Kardynał Vlk, który 31 stycznia odleciał do Rzymu na spotkanie z Janem Pawłem II, poinformował na zakończenie spotkania prezydenta Havla o problemach, które zamierza przedstawić Papieżowi.

### Nasilenie przemocy w Indonezji

Jak poinformowała prasa indonezyjska, 30 stycznia w rejonie miasta Rengasdengk (około 50 km od Dżakarty) uzbrojona w kije i kamienie grupa ludzi napadła na chrześcijańskie obiekty sakralne. Zniszczono kilka kościołów i chińską świątynię. Według informacji policji, nie było w tym incydencie ofiar w ludziach, a sytuację opanowało wojsko. Zdaniem prasy, reakcję tłumy spowodował chiński właściciel sklepu, który skarżył się na głośne modlitwy w pobliskim meczecie.

W ostatnich miesiącach coraz częściej dochodzi do konfliktów na tle religijnym w różnych rejonach Indonezji, która w 85 proc. jest muzułmańska. Podczas zamieszek, jakie wybuchły pod koniec grudnia ubiegłego



## Z Polski

## Krótko

● „Grypa weszła również do domu papieża” – tak Jan Paweł II rozpoczął krótkie przemówienie do wiernych, zgromadzonych 5 lutego na Placu św. Piotra w Watykanie. Poinformował, że lekarz doradził mu wypoczynek, a odradził udział w śródowej audiencji generalnej, „w związku z czym muszę ograniczyć się tylko do pozdrowienia was”.

● Kard. Bernardin Gantin, prefekt Kongregacji do spraw Biskupów i dziekan Kolegium Kardynalskiego, obchodził 40-lecie sakry biskupiej. Kończący za kilka miesięcy 75. rok życia czarnoskóry kardynał urodził się w Beninie – kraju położonym w Afryce środkowozachodniej. Kardynał Gantin jest prefektem Kongregacji do spraw Biskupów od 1984 roku, a dziekanem Kolegium Kardynalskiego od 1993 roku.

● Przewodniczący Komisji ds. Stosunków Religijnych z Judaizmem australijski kardynał Edward I. Cassidy złoży od 8 do 12 lutego wizytę w Izraelu. Podczas międzynarodowego sympozjum zorganizowanego przez Fundację im. Rabina Marka Rosena Tanenbauma z Nowego Jorku, Międzyreligijną Radę Koordynacyjną w Izraelu i Fundację na rzecz Popierania Zaufania i Harmonii między Wyznaniami mówić on będzie o przyszłości stosunków katolicko-żydowskich w Izraelu. Kardynał spotka się też z wieloma przedstawicielami wyznania mojżeszowego.

● Krzysztof Zanussi został członkiem Papieskiej Akademii Sztuk Pięknych i Literatury. W uzasadnieniu, podpisanym przez Vitaliano Tiberię, przewodniczącą Akademii Papieskiej, czytamy, że kandydatura Krzysztofa Zanussiego została zatwierdzona przez Papieża Jana Pawła II w uznaniu „jego wspaniałych dokonań artystycznych”.

go roku w Tasikmalaya na Jawie, zginęły cztery osoby, a piętnaście odniosło rany. Zniszczono wówczas ponad sto budynków (w tym dwanaście kościołów). Natomiast w Situbono zginęło pięć osób i podpalono dwadzieścia pięć kościołów.

Celem ataków muzułmańskich fundamentalistów są najczęściej Indonezyjczycy pochodzenia chińskiego oraz mniejszość chrześcijańska. Muzułmanie obarczają te dwie grupy odpowiedzialnością za trudną sytuację w kraju. Radykalowie dążą także do uczynienia islamu religią obowiązującą wszystkich obywateli Indonezji. W prawie 200-milionowej Indonezji żyje 4,5 mln katolików. Tamtejszy Kościół podzielony jest na 35 diecezji, w których pracuje 2400 kapłanów.

## Krótko

● Biskup Moguncji, przewodniczący Niemieckiej Konferencji Biskupów, prof. Karl Lehmann, otrzymał tytuł doktora honoris causa Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Wybitnego teologa wyróżniono za dorobek naukowy, osiągnięcia dydaktyczne i pedagogiczne. Nadanie doktoratu odbędzie się 28 kwietnia.

● W Albanii w wieku 94 lat zmarł kardynał Mikel Koliqi. Był on pierwszym Albańczykiem powołanym przez Jana Pawła II do kolegium kardynalskiego.

● W wieku 94 lat zmarł albański kardynał Mikel Koliqi. Koliqi jako pierwszy Albańczyk został powołany przez Jana Pawła II w skład kolegium kardynalskiego 26 listopada 1994 r. Za swoje przekonania religijne przez ponad 40 lat przebywał w obozach pracy i więzieniach.

● CD-Rom zawierający wszystkie 118 dzieł św. Tomasza z Akwinu został zaprezentowany 28 stycznia w rzymskiej księgarni AVE. Dziś wszystkie dzieła Akwinaty mieszczą się na dysku o średnicy kilku centymetrów, który zawiera ponadto pełny słownik uczonego (11 milionów słów).

● Przewodnicząca zarządu „Fundacji Porozumienia Europejskiego – Krzyżowa” Ewa Unger została odznaczona przez prezydenta Niemiec Romana Herzoga Federalnym Krzyżem Zasługi I klasy. Przyznano go jej za zasługi na rzecz pojednania niemiecko-polskiego. Ewa Unger urodziła się w 1926 roku w Chorzowie.

## Służyć zdrowiu i życiu

Stowarzyszenie Lekarzy Katolickich Diecezji Radomskiej skierowało 31 stycznia br. apel do swoich kolegów lekarzy i średniego personelu służby zdrowia z terenu całej diecezji, by nie dokonali aborcji, a przyłączyli się do „sprzeciwu wobec praktyk aborcyjnych, podobnie jak uczyniły to już inne środowiska w naszej Ojczyźnie”. Żądania przez kogokolwiek zabijania nie narodzonych „niszczą samą podstawę naszej etyki, wzywającej do służby zdrowiu i życiu”. W sytuacji, gdy zaistniała kolizja między prawem ludzkim a Dekalogiem, trzeba odnieść się do zasady, jaka przychodzi do nas z początków Kościoła: „Boga należy bardziej słuchać niż ludzi” (por. Dz 4, 19). Stowarzyszenie Lekarzy Katolickich Diecezji Radomskiej odwołuje się w swym apelu do homilii Ojca Świętego Jana Pawła II wygłoszonej w Radomiu 4 czerwca 1991 r., a poświęconej poszanowaniu V przykazania Bożego „Nie zabijaj!” oraz do encykliki „Evangelium vitae”. Tekst tego Apelu został przedstawiony w radomskich środkach przekazu i rozesłany do ok. 3 tys. adresatów. Apel w imieniu Stowarzyszenia podpisali: prezes dr Zenon Wasilewski i sekretarz dr Jadwiga Waldek.

## Zimowiska dla dzieci ubogich

Caritas Archidiecezji Krakowskiej w ramach Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom zorganizowało zimowisko dla dzieci szkolnych. Z wypoczynku w Rytrze skorzystało w sumie 110 dzieci z biednych rodzin. Najmłodszy zakwaterowani zostali w salach lekcyjnych. Opiekę nad nimi rozłożyli klerycy z krakowskich seminariów duchownych. Dla 30 osób niepełnosprawnych urządzono zimowisko w szkole w Bienkówce k. Suchej. Opiekunami tej grupy byli również klerycy. Ponadto Caritas dofinansowała 6 parafii krakowskich, które przygotowały zimowiska dla 500 dzieci.

Na trzech turnusach zorganizowanych przez Caritas Diecezji Rzeszowskiej w Myczkowcach wypoczywało 600 dzieci. Uczestnikami zimowiska byli uczniowie szkół specjalnych, osoby niepełnosprawne i dzieci z rodzin ubogich. Dyrektor warszawskiej Caritas ks. Stanisław Słowik poinformował KAI, że opiekunami dzieci byli wolontariusze – nauczyciele, katecheci, studenci i pielęgniarki. Pierwszy turnus w ośrodku w Myczkowcach rozpoczął się 25 stycznia, a każdy turnus trwał tydzień. Wypoczynek zorganizowany został dzięki środkom uzyskanym w ramach Wigilijnego Dzieła Pomocy Dzieciom '96, zwłaszcza z rozprawiania bożonarodzeniowych świec Caritas.

W Domu Wypoczynkowym „Bombonierka” Caritas Diecezji Tarnowskiej w Krynicy Górskiej na 4 turnusach wypoczywały dzieci z rodzin ubogich. Wypoczynek dla najmłodszych na terenie diecezji tarnowskiej zorganizowało także kilkanaście parafialnych grup Caritas. Liczne zespoły parafialne zorganizowały dla najmłodszych zimowe półkolonie przy parafiach.

## Uroczystości w Bytowie

1 lutego br. w parafii pw. św. Filipa Neri w Bytowie Prymas Polski kard. Józef Glemp przewodniczył Mszy św. dla uczczenia 50 lat pobytu Filipinów na ziemi bytowskiej (diecezja pelplińska). W homilii Ksiądz Prymas z wielką nadzieją mówił o młodym pokoleniu. „Młodzież chce zerwać z grzechem, z tym wszystkim, co jest uzewnętrznieniem zła, które ciągnie do nikotynizmu, alkoholizmu, do narkomanii, awanturnictwa... Młodzi zrywają z tym, bo chcą ujrzeć sens życia i urzeczywistnić go we własnym posłannictwie”. Mszę św. koncelebrowali biskup pelpliński Jan Bernard Szlaga, jego biskup pomocniczy Piotr Krupa i biskup senior Ignacy Jez z Koszalina, a także przedstawiciele kongregacji Księża Filipinów. W Polsce Kongregacja Oratorium św. Filipa Neri istnieje od XVII wieku. Obecnie na terenie naszego kraju pra-

cuje 75 filipinów, w tym 69 ze święczeniami kapłańskimi i 6 braci. Filipini prowadzą w Polsce 6 parafii i 2 ośrodki duszpasterskie oraz sanktuarium Matki Bożej Świętogórskiej Róży Duchownej w Gostyniu i sanktuarium Matki Bożej Świętorodzinnej w Studziannie, a także Katolickie Liceum Ogólnokształcące w Radomiu i Prywatne Przedzszkole Kongregacji Oratorium św. Filipa Neri w Studziannie. Wydają kwartalniki: „Świętokrzyska Róża Duchowna” i „Oratoriana”.

## Inauguracja obchodów roku 2000

Zgodnie z postanowieniem metropolity wrocławskiego kard. Henryka Gulbinowicza, tegoroczne święto Matki Bożej Gromnicznej zainaugurowało w archidiecezji wrocławskiej obchody jubileuszu 2000 roku istnienia chrześcijaństwa, a także 1000-lecia ustanowienia we Wrocławiu biskupstwa. We wszystkich kościołach archidiecezji obchody tych rocznic rozpoczęły się uroczystymi procesjami z zapalonymi świecami. W specjalnym komunikacie kard. Gulbinowicz prosi duszpasterzy i katechetów, by nie tylko zachęcali dzieci i młodzież do czytania Pisma Świętego, ale by wspólnie z nimi korzystali z Ewangelii: w grupach modlitewnych, w ramach prowadzonych pielgrzymek, a także na rekolekcjach i dniach skupienia. Godne pochwały będą również – zdaniem Metropolity – różne konkursy, inscenizacje lub inne imprezy o charakterze religijnym oparte na tekstach Pisma Świętego. „Archidiecezja wrocławska jest w tym szczęśliwym położeniu, że przygotowując 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny, posiada dodatkową okazję częstego przypomnienia o Jezusie Chrystusie ukrytym pod postaciami konsekrowanego Chleba i Wina. Niech On będzie dla nas – jak był dla tylu pokoleń i będzie dla następnych – światłem, drogą i życiem. Uczmy się bardziej poznawać Chrystusa, który chce każdego z nas formować w duchu miłości i postępowania w życiu codziennym zgodnie z Jego przykazaniami” – zakończył kard. Gulbinowicz.

## Przeciwko pornografii

Przedstawiciele środowisk katolickich z wielu miast Polski zapowiedzieli wiece i pikety pod urzędami prokuratorskimi, w których złożone zostały wnioski w sprawie produkcji i rozpowszechniania pornografii. W oświadczeniu wydanym 1 lutego w Warszawie napisali, że „tolerancja, z jaką organy państwa polskiego wykazują wobec tego zjawiska, przyczynia się do coraz częstszego pojawiania się w obiegu także pornografii dziecięcej”. Łukasz Moczydłowski, szef Warszawskiej Młodzieży Wszepolskiej, powiedział KAI, że działacze z Białegostoku, Bydgoszczy, Częstochowy, Gdańska, Krakowa, Lublina, Opola, Poznania, Rzeszowa i Warszawy zebrani w stolicy 1 lutego dostrzegają brak działań ze strony prokuratury przeciwko pornografii. Ich zdaniem, prokuratura, choć jest do tego zobowiązana z urzędu, nie zajmuje się ściganiem tego rodzaju przestępstw. Ponadto działa opieszale w sprawach dotyczących rozpowszechniania i produkcji pornografii. W wyniku trwającej od kilku miesięcy akcji w Warszawie skierowano zawiadomienie do prokuratury przeciw kioskarzom z dworca PKP Warszawa Centralna.

## Krótko

● Od 27 stycznia do 2 lutego 1997 r. odbywała się I Seria Rekolekcji Rocznych w Domu Generalnym Zgromadzenia Braci Serca Jezusowego w Puszczykowie pod hasłem: „Eucharystia źródłem powołania zakonnego i Rad Ewangelicznych”.

● W sanktuarium jasnogórskim odbyło się 1 lutego uroczyste przekazanie makiety Jasnej Góry wykonanej przez mieszkańców włoskiego miasta Osimo.

## Encyklopedia „Gościa Niedzielnego”

## Post – powinność moralna

Post – dla chrześcijanina środek uświęcający, polegający na powstrzymaniu się ze względów religijno-moralnych od jedzenia niektórych potraw oraz czasowym ograniczeniu ilości przyjmowanego pożywienia. Razem z jałmużną i modlitwą jest jednym z głównych aktów religijnych człowieka, wyrażających jego pokorę, nadzieję, miłość do Boga. Jest znakiem nawrócenia, skruchy i osobistego umartwienia w łączności z Chrystusem Ukrzyżowanym oraz w solidarności z głodującymi i cierpiącymi.

Zachowywanie postu obowiązuje chrześcijanina w sumieniu jako stała (to znaczy niezmienna) powinność moralna. Teologowie podkreślają, że znajduje ona swą podstawę w samej naturze postu i w ewangelicznym nakazie nawracania się. Natomiast ustanawiane przez Kościół przepisy postne pozwalają skonkretyzować tę powinność w postaci zróżnicowanych praktyk, zależnych od okoliczności czasu i miejsca. Posty istniały w chrześcijaństwie od samego początku. Chrystus zapowiadał, że Jego uczniowie będą pościć, gdy „zabiorą im pana młodego” (por. Łk 5,35), to znaczy gdy On odejdzie do Ojca.

Istnieją świadectwa, pokazujące że poszczono w różne dni w tygodniu i w ciągu roku. Już w pierwszym pokoleniu chrześcijańskim poszczono w środy i piątki. Według św. Augustyna wiele społeczności na Zachodzie zachowywało post w sobotę. Wcześniej przyjął się również zwyczaj postu na początku każdej pory roku: na wiosnę z okazji zasiewów, w lecie z okazji ofiarowania Bogu pierwocin zboża, jesienią z racji winobrania, a zimą z okazji zbioru oliwek. Zwyczaj ten zachował się w Kościele w postaci „kwartalnych dni modlitw” w różnych intencjach.

Wcześniej również wprowadzono zwyczaj postów w przeddzień większych uroczystości liturgicznych, czyli w tak zwane wigilie. W Polsce

zachował się on tylko w odniesieniu do Wigilii uroczystości Narodzenia Pańskiego. W innych krajach post nie obowiązuje nawet w tę jedną wigilię.

Najważniejszym okresem postnym jest Wielki Post. Już w połowie V stulecia istniał zwyczaj rzeczywistego poszczenia przez czterdzieści dni przed Wielkanocą. Ponieważ w niedziele nie poszczono, trzeba było „uzupełnić” ten okres o kilka dodatkowych dni. Dlatego Wielki Post rozpoczyna się w Środę Popielcową.

Prawo kościelne rozróżnia dwa sposoby zachowywania praktyki postnej:

- **wstrzemięźliwość**, nazywaną powszechnie postem jakościowym, która polega na powstrzymaniu się od spożywania mięsa (lub innych pokarmów, zgodnie z zarządzeniem Konferencji Episkopatu – por. Kodeks Prawa Kanonicznego kan. 1251). Obowiązuje ona we wszystkie piątki całego roku z wyjątkiem tych, w które przypada jakaś uroczystość liturgiczna. W Polsce obowiązuje także w Wigilię Bożego Narodzenia. Do jej zachowania zobowiązani są wszyscy wierni, którzy ukończyli czternasty rok życia.

- **post w sensie ścisłym**, nazywany postem ilościowym, polegający na ograniczeniu posiłków w danym dniu (jeden posiłek do syta, przy dopuszczeniu rano i wieczorem mniejszych posiłków). Należy

go zachowywać razem ze wstrzemięźliwością w Środę Popielcową i w Wielki Piątek. Obowiązek ten dotyczy wszystkich wiernych, którzy są pełnoletni i nie rozpoczęli sześćdziesiątego roku życia (por. kan. 1252).

W Kościele katolickim istnieje również **post eucharystyczny**. Człowiek przystępujący do Komunii Świętej powinien przynajmniej na godzinę przed jej przyjęciem powstrzymać się od jakiegokolwiek pokarmu i napoju z wyjątkiem wody i lekarstw. Osoby w podeszłym wieku, chorzy, a także ci, którzy się nimi opiekują mogą przyjąć Najświętszą Eucharystię nawet, gdyby nie zachowali godzinowego postu (por. kan. 919).

## Post w literaturze starochrześcijańskiej

„W następujący sposób zachowuj post, który chcesz rozpocząć: przede wszystkim strzeż się wszelkiego słowa złego, wszelkiej złej pożyteczności i oczyść swe serce z wszelkich marności tego świata. Jeśli się tego ustrzeżesz, tedy post twój będzie doskonały. A więc tak postępuj: wypełniwszy co nakazane tego dnia, w którym pościsz, nie bierz nic do ust prócz chleba i wody, a z ilości potraw, które zjeść miałeś, oblicz wysokość wydatku, jaki owego dnia byś poniósł, i tyle daj wdowie albo sierocie, albo ubogiemu, i tak się uniązaj, aby z tweo unieżenia korzystał biedny, nasycił duszę swoją i modlił się za ciebie do Pana. Jeśli więc tak pościć będziesz, jak ci poleciłem, twoja ofiara będzie miła w oczach Bożych i post ten będzie ci zapisany.”

(„Pasterz” Hermasa – II w.)

oprac. A. S.

## Przed Jubileuszem – konkurs (7)

## Aniołowie Mu usługiwali

U progu swej publicznej działalności Jezus udał się na pustynię (wyprowadzony tam przez Ducha), gdzie pościł przez czterdzieści dni i był kuszony przez szatana.

Odpowiadając na pytanie „Dlaczego Bóg szuka człowieka?”, Ojciec Święty Jan Paweł II w liście apostołskim „Tertio millennio adveniente” napisał: „Dlatego, że człowiek oddalił się od Boga, ukrył się przed Bogiem, tak jak Adam pośród drzew rajskiego ogrodu (por. Rdz 3,8–10). Człowiek dał się sprowadzić na manowce przez nieprzyjaciela Boga (por. Rdz 3,13). Szatan okłamał go, starając się mu wmówić, że on sam jest bogiem, że może poznać tak jak Bóg dobro i zło, nie licząc się z Bożą wolą (por. Rdz 3,5), że może po swojemu rządzić światem. Jeżeli Bóg szuka człowieka przez swojego Syna, to dlatego, ażeby go sprowadzić z tych manowców, na które coraz bardziej schodził. «Sprowadzić», to znaczy wytlumaczyć człowiekowi, że znajduje się na błędnych drogach, ale to znaczy także przewyciężyć zło, które rozpano-

szyło się w dziejach człowieka. Właśnie to przewyciężenie zła nazywa się Odkupieniem...” (TM A 7).

Jezus, Bóg-Człowiek, przyjął na siebie wszystkie ludzkie doświadczenia. Także doświadczenie pokusy. Nie uległ jej jednak.

Oto dzisiejsze pytania konkursowe:

13. „...On mu odparł: «napisane jest: Nie samym chlebem żyje człowiek, lecz każdym słowem, które pochodzi z ust Bożych...» (Mt 4,4).

Na czym polegała pierwsza pokusa, jakiej doświadczył Jezus po czterdziestodniowym poście na pustyni (aby rzucił się na dół z narożnika świątyni, aby zamienił kamienie w chleb, aby oddał szatanowi pokłon)?

14. „Na to odrzekł mu Jezus: «Idź precz, szatanie! Jest bowiem napisane: Panu, Bogu swemu, będziesz oddawał pokłon i Jemu samemu służyć będziesz...» (Mt 4,10).

Na jaką pokusę przedstawioną przez szatana odpowiedział Jezus zacytowanymi wyżej słowami (aby rzucił się na dół z narożnika

świątyni, aby zamienił kamienie w chleb, aby oddał mu pokłon)?

Odpowiedzi można znaleźć w pamięci albo w Piśmie Świętym. Czytelnicy, którzy do 4 marca br. nadesłali pod adresem redakcji prawidłowe odpowiedzi na wydrukowane powyżej pytania, wezmą udział w losowaniu 3 nagród książkowych ufundowanych przez wydawnictwo „W drodze”. Nasz adres: „Gość Niedzielnny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2, koniecznie z dopiskiem „Przed Jubileuszem – 7”. Prosimy o numerowanie odpowiedzi zgodnie z numeracją pytań.

Rozwiązanie konkursu „Przed Jubileuszem – 3”:

5. Jezus modlił się zacytowanymi w pytaniu słowami podczas Ostatniej Wieczerzy (por. J 13–17)

6. Do jedności wiary zachęcał Efezjan św. Paweł Apostoł (por. Ef 4,13)

Nagrody za prawidłowe odpowiedzi wylosowali PP. Bogdan Kalinowski (Laskowice), Michał Borkowski (Zbuczyn) oraz Henryk Fidor (Warszawa).

Gratulujemy, nagrody prześlemy pocztą.

## Z Kościoła

- W siedzibie Sekretariatu Chorwackiej Konferencji Biskupiej w Zagrzebiu odbyło się I Ogólnochorwackie Spotkanie Ekumeniczne, na którym powołano Ekumeniczny Koordynacyjny Komitet Kościołów w Chorwacji. Obok katolików uczestniczyli w nim delegaci Kościołów: serbskiego, prawosławnego, ewangelickiego, baptystów, ewangelicznego i reformowanego.

- Międzynarodowe Centrum Poszukiwań i Ewangelizacji Audiowizualnej (CREC – AVEX) zorganizowało sympozjum poświęcone mediom i ich roli w ewangelizacji świata. Spotkanie odbyło się na Uniwersytecie Katolickim w Lyonie z okazji 25-lecia jego istnienia. Wzięli w nim udział teologowie, przedstawiciele katolickich i świeckich środków masowego przekazu z Francji, Belgii i szeregu innych krajów, a także z różnych organizacji międzynarodowych.

- W Pradze odbyła się VIII doroczna konferencja szefów kapelanii wojskowych pod hasłem „Praca etyczna i moralna wśród żołnierzy” zorganizowana przez dowództwo NATO. Wzięło w niej udział 110 wysokiej rangi oficerów z 33 krajów Europy i Ameryki Północnej, odpowiedzialnych za duszpasterstwo wojskowe.

- 8 lutego w kościele pw. św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu Prymas Polski kard. Józef Glemp dokonał oficjalnego rozpoczęcia procesu beatyfikacyjnego ks. Jerzego Popiełuszki. Odbyło się również pierwsze posiedzenie Trybunału Archidiecezjalnego ds. Beatyfikacji. Później odprawiona została Msza św. w intencji prac beatyfikacyjnych.

- Biskup koszalińsko-kołobrzeski Marian Gołębiowski został Człowiekiem Roku 1996 na Pomorzu Środkowym. Niezależna Kapituła złożona z dziennikarzy prasy, radia i telewizji oraz prawników przyznaje ten tytuł ludziom i firmom kierującym się hasłem „godność, honor, dostrzeganie drugiego człowieka, jego potrzeb i problemów”.

„Bolesny rozłam, który dźwigamy w sobie pomiędzy sferą prywatną i publiczną, musi zostać przewyciężony. Obydwie strony muszą zostać scalone, bo chrześcijanin jest uczniem Chrystusa i świadkiem Ewangelicznych wartości. Człowiek bez wiary jest jak okręt bez kompasu, jak żagłówka bez steru, wystawiony na każdy podmuch wiatru – zagrożony rozbiciem. Trzeba najpierw we własnym życiu ukazać prawdziwe chrześcijańskie treści wiary, by otworzyć im oczy i wydobyć ich z zaślepienia.”

Henryk Muszyński  
arcybiskup, Metropolita Gnieźnieński  
w liście do pracowników  
administracji publicznej

## Fundusz Obrony Życia Episkopatu Polski

Biskupi proszą o wpłaty na konto: Sekretariat Episkopatu Polski, Warszawa, Skwer kard. Wyszyńskiego 6 PKO VIII Oddz. W-wa 10201084-3939-270-1-111 z dopiskiem: FUNDUSZ

## „Zobaczyć księdza w sutannie”

## Podsumowanie dyskusji Czytelników

„Zarzuca się nam, że nasze chrześcijaństwo jest nijakie, cherlawe i kapitulancie... Zastanawiam się, czy nasi pastarze nie dają nam przykładu kapitulancstwa? Proszę spróbować spotkać księdza w sutannie!... Odnoszę wrażenie, że księdza wstydzają się tego, że

Przyszło bardzo dużo listów, zarówno od osób świeckich, jak i od księży, od ludzi młodych, w średnim wieku i starszych.

Zdania na temat konieczności przywdziewania przez kapłana stroju duchownego w każdej sytuacji były podzielone. Niektórzy bardzo radykal-

ności... Z powodu niespójności z duchem tej dyscypliny praktyki przeciwne nie mogą być uważane za uprawnione i powinny zostać wyeliminowane... Z wyjątkiem sytuacji całkowicie szczególnych, nieużywanie stroju kościelnego przez kapłana może być znakiem słabego poczucia własnej tożsamości pasterza bez reszty poświęconego służbie Kościołowi”.

Ktoś inny napisał: „Ksiądz nie jest na ulicy na pokaz... Podam parę przykładów. Ksiądz idzie ulicą z Najświętszym Sakramentem w sutannie. Kto dziś na ulicy ukłęknie i odda pokłon? W tym przypadku kłania się nie księdzu... Są diecezje, gdzie kamieniami rzuca się w takich momentach za księdzem. Czy sutanna jest taka ważna? Śp. ks. Jerzego Popiełuszkę zamordowano w koloratce i sutannie. Śp. o. Maksymilian Kolbe został zamordowany bez koloratki i sutanny, a jest Świętym...”

W wielu listach podawano przykłady, pokazujące z jednej strony, że sutana może kapłanowi pomóc w niektórych sytuacjach, z drugiej, że może bardzo skomplikować i utrudnić życie. Obok opowieści o tym, jak rozpoznawano duchownego po stroju, sporo relacji o księżach, którzy niezależnie, w sutannie czy bez, dają wśród swoich parafian prawdziwe świadectwo wiary.

Pojawił się również problem pozdrawiania księży i osób zakonnych.

Przed wszystkim jednak temat noszenia przez księży sutanny stał się dla naszych Czytelników okazją do zastanowienia i rozmowy o roli kapłana we współczesnej Polsce, o kierownikach pod jego adresem oczekiwaniach, a także o stanie naszego chrześcijaństwa. Padło wiele gorzkich słów. Zwracano uwagę, że wciąż powszechnie jest wśród polskich katolików myślenie, iż zadanie apostołowania spoczywa wyłącznie na kapłanach.

Czytelniczka z woj. bielskiego napisała np.: „To przecież my tworzymy tę chrześcijańską wspólnotę, i to, że ona nosi takie cechy (nijakość, cherlawość, kapitulancie – przyp. red.), to tylko nasza zasługa. Taka właśnie jest nasza wiara! Nijaka! Kwalifikujemy siebie do grona wyznawców Chrystusa, a wystarczy jeden tylko, nawet niewielki ślad cierpienia, a już podnosimy ręce w geście rezygnacji... Pewnie, chodzimy do kościoła, no, może nie w każdą niedzielę, bo przecież kiedyś trzeba się wyspać, ale chodzimy. Ba! Odbywamy nawet spowiedź i to najlepiej

wielkanocną, bo spełniamy przepis Kościoła. Chrzczymy nasze dzieci i staramy się jako tako dotrzeć do Pierwszej Komunii Świętej... Ale potem! Potem to już nasze dziecko jest tak dorosłe i ukształtowane duchowo, że samo sobie poradzi w życiu! To jest właśnie nasza cherlawość! Jakże dziecko podda się formacji katechety czy oazy, skoro nie widzi rodziców kłęczących przy wieczornym pacierzu, rzadko widuje ich w kościele i przy ołtarzu Pańskim? Co mu da przykład najwspanialszego katechety noszącego sutannę, kiedy w życiu rodzinnym dziecka nie ma miejsca na Boga?...”

Nie kończymy dyskusji. Zapraszamy Czytelników do dalszej rozmowy już nie tylko o sutannach, ale o nas samych, o naszej wierze, o jej realizowaniu w życiu codziennym. Niech to będzie część przygotowania do zbliżającej się wizyty Ojca Świętego Jana Pawła II.

KS. ARTUR STOPKA

Niezależnie od koniecznej odnowy duszpasterskiej jestem przekonany, że kapłan nie powinien się obawiać być „nienowoczesnym”, ponieważ to ludzkie „dziś” jest osadzone w „dziś” Chrystusa Odkupiciela. Największym zadaniem dla kapłana każdego czasu jest odnajdywać z dnia na dzień to swoje kapłańskie „dziś” w Chrystusowym „dziś”...

Tylko kapłan święty może stać się w dzisiejszym, coraz bardziej zsekularyzowanym świecie przejrzystym świadkiem Chrystusa i Jego Ewangelii. Tylko w ten sposób kapłan może stawać się dla ludzi przewodnikiem i nauczycielem na drodze do świętości, a ludzie – zwłaszcza ludzie młodzi – na takiego przewodnika czekają. Kapłan może być przewodnikiem i nauczycielem o tyle, o ile stanie się autentycznym świadkiem.

Jan Paweł II, „Dar i Tajemnica”

są księżmi. Obawiają się, że ktoś ich zakwalifikuje do «ciemnogrodu». Boją się wzgardy, niewygody, poniżenia, posądzenia o zacofanie. Biegają więc za nowoczesnością...” – pisała stała Czytelniczka w liście, który wydrukowaliśmy w 48. ubiegłorocznym numerze „Gościa”.

Publikacja wywołała ożywioną dyskusję wśród Czytelników. Dodatkowo pobudził ją list ks. Dariusza, który znalazł się na naszych łamach w numerze 50. Ks. Dariusz stwierdził, że są sytuacje, w których kapłan powinien występować „w cywilu”.

nie opowiadali się „za”. Jeden z księży nadesłał fragment wydanego przez Stolicę Apostolską w roku 1994 „Dyrektorium o posłudze i życiu kapłana”, w którym znalazły się następujące sformułowania: „W społeczeństwie zeświecczonym o tendencjach materialistycznych, gdzie zanikają znaki zewnętrzne rzeczywistości świętych i nadprzyrodzonych, szczególnie odczuwa się konieczność, by kapłan – jako człowiek Boży i szafarz misteriów Bożych – był rozpoznawany przez wspólnotę także przez ubiór, jaki nosi, jako wyraźny znak jego poświęcenia i tożsa-

## Z Ewangelii mnie wyświadczyć (1)

Czas Wielkiego Postu to czas odnowy, nawrócenia. Jak co roku przygotowaliśmy cykl, którego celem jest pomoc w refleksji pokutnej. Będzie on dopełnieniem rachunku sumienia, uczynionym nie wedle Dekalogu, a wedle Ewangelii.

## Błogosławieni...

Pismo Święte, w nim Ewangelia i Listy Apostołów to zwierciadło, w którym każdy może przypatrzeć się sobie. Chrześcijanin pyta wtedy, jakim jest uczniem Jezusa. A nie wystarczy tu przestrzeganie Dekalogu. Popatrzmy na siebie w świetle ośmiu błogosławieństw. Proponuję otworzyć tekst Ewangelii wg Mateusza (5, 3-12).

„Błogosławieni ubodzy w duchu...” Jaki jest twój stosunek do dóbr materialnych? Żle, jeśli jest lekceważący, gorzej, jeśli stałeś się sługą swej majątności. A masz być jej panem. Czy potrafisz bez skrupowania obracać pieniędzmi – i czy potrafisz nimi służyć? Rodzinnie? Pracownikom? Społeczeństwu? Najuboższymi? Jak reagujesz na straty materialne, które cię dotykają? Rozpaczą? Przekleństwem? Biadoloniem? Czy potrafisz zachować wtedy dystans wobec samego siebie?

„Błogosławieni, którzy się smucą...” Jaki jest twój stosunek do zła panoszącego się wokół? Czy odbierasz je jako coś dotkliwego nawet wtedy, gdy nie jest zwrócone wprost przeciwko tobie?

Czy doskwiera ci świadomość, że zło tak często przybiera pozory dobra? Jeśli tak – to dobrze. Jeśli nie smuci cię odwracanie hierarchii wartości – to zły sygnał. Czy smuć się z powodu obserwowanego wokół siebie grzechu starasz się coś zaradzić? Dać dobry przykład? Zachęcić? Napomnieć? Zwrócić uwagę? Skarcić, jeśli taki byłby twój obowiązek? Czy milczysz i zachowujesz obojętność?

„Błogosławieni cisi...” Zło bywa hałaśliwe. To jego siła. Trudniejsza jest siła spokoju. Czy jesteś człowiekiem spokojnym? Jak reagujesz, gdy napotkasz sprzeciw? Krzykiem? Gniewem i złością? Czy potrafisz zartem, dowcipem rozładowywać trudne sytuacje? Czy jesteś dość cierpliwy? Czy nie brak ci zaufania w zwycięstwo dobra (przecież Chrystus zmartwychwstał)?

„Błogosławieni, którzy łakną i pragną sprawiedliwości...” Nasz kraj zdaje się być ostoją niesprawiedliwości. Różnorodnej: prawnej, społecznej, sąsiedzkiej, szkolnej, uczelnianej, szpitalnej itd... Czy aby nie usiłujesz w tej dżungli

przebić się siłą? Czy zabiegasz – na miarę swoich możliwości – o sprawiedliwość? A gdy coś od ciebie zależy: czy starasz się być bezwzględnie sprawiedliwym? A przynajmniej sprawiedliwym? Czy stajesz po stronie ludzi potraktowanych niesprawiedliwie? Czy starasz się im pomóc, gdy dochodzą swych praw? Jeśli piastujesz władzę, jakkolwiek; czy starasz się o sprawiedliwe traktowanie i spraw, i ludzi? Czy starasz się o kształtowanie sprawiedliwości wedle zasad chrześcijańskich?

„Błogosławieni miłosierni...” Świat, choćby urządzony najsprawiedliwiej, bez miłosierdzia jest nieludzki. Czy nie zamykasz oczu na niedole ludzi wokół siebie? Czy potrafisz pomagać nie czekając na wdzięczność ludzką? Czy angażujesz się w akcje pomocy społecznej w swoim środowisku? A może stać cię na więcej wysiłku? Czy pamiętasz w tym wszystkim o słowach Jezusa: „Cokolwiek uczyniliście jednemu z najmniejszych, mnie uczyniliście”?

„Błogosławieni czystego serca...” Serce – symbol miłości. Potrafisz kochać? Nie tylko tych, których kochać łatwo: miłych, sympatycznych, uległych – ale wszystkich, których Bóg postawił na twojej drodze? Czy potrafisz o miłości (o życzliwości, o sympatii, o przyjaźni...) mówić i do niej się przyznawać? Okazywać ją tym, którzy na to czekają i mają do tego prawo? Czy kochając ob-

darowujesz (sobą, swym czasem, pamięcią...), czy raczej czekasz, aby ciebie obdarowywano? Czy kochasz całym sercem całego człowieka – czy tylko szukasz powierzchownych (może tylko zmysłowych) doznań? Czy kochając, niesiesz innym poczucie bezpieczeństwa – czy też szukasz go tylko dla siebie?

„Błogosławieni, którzy wprowadzają pokój...” Są ludzie, wokół których ciągle powstaje zamęt – są i tacy, którzy samą swoją obecnością koją ludzkie niepokoje, uciszają spory i kłótnie. Jaki wpływ ma twoja obecność? Jeśli pozytywny – czy wykorzystujesz ten dar, by wprowadzać pokój? Jeśli negatywny – czy zastanawiałeś się, dlaczego tak jest? I czy się starasz zmienić samego siebie?

„Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie dla sprawiedliwości...” Trudne błogosławieństwo – bo chodzi o cenę dobra. Świat żąda nieraz ceny wysokiej, bardzo wysokiej. Czy potrafisz tę cenę płacić? Ludzie zbyt mali nieraz odsuwają się od ciebie, gdy ich przerastasz. Czy nie boisz się tej pustki wokół siebie? Czy nie boisz się zbyt wielu języków ludzi, które potrafią bez zmruczenia okiem niszczyć dobro? Czy nie obawiasz się nacisków otoczenia? Mody? Obyczaju, który bywa nieobyczajem? Czy wreszcie gotów byłbyś za dobro i sprawiedliwość zapłacić cenę wielką: utratę swoich dochodów? Cenę wolności? A może i cenę życia?

TH

# Wobec zagrożenia

BARBARA POREMBA-WOLKOWA

Przed paroma miesiącami studenci Warszawy tłumnie uczestniczyli w marszu przeciw przemocy, zorganizowanym po śmierci chłopca wyrzuconego brutalnie z pociągu. Niedawno podobny protest zorganizowali liczni przedstawiciele Parlamentu Młodzieży. Ten zbiorowy gest był z kolei odpowiedzią na zabójstwo dokonane na nastoletniej uczennicy przez jej dwie koleżanki. Wszyscy odnosimy wrażenie coraz większego zagrożenia. Z tego stanu źródła czerpią: powszechny brak poczucia bezpieczeństwa, lęki i stresy. Ten sposób odczuwania otaczającej nas rzeczywistości staje się zjawiskiem coraz bardziej ogarniającym społeczeństwo. Tymczasem w samym województwie katowickim statystyki policyjne z lat 1995 i 1996 wskazują na wyraźny... spadek przestępczości. Skąd więc narastający powszechnie strach i przekonanie, że niebezpieczeństwo się rozrasta? Zastępca komendanta rejonowego w Zabrze, podinspektor mgr Ryszard Włoka twierdzi, że problem tkwi nie w skali zjawiska, ale w jego charakterze.

## - Brutalność filmowych kadrów

wkracza na ulice – mówi. – Rzecz więc nie w liczbie przestępstw, ale w ich potęgającym się okrucieństwie, patologii i dewiacyjności. Wiele z nich wydaje się wręcz projekcją telewizyjnych obrazów pełnych wyafinowanej przemocy.

Kolejnym, ściśle związanym z tym, zjawiskiem jest obniżający się wiek przestępców. Często w tej grupie znajdują się nawet dzieci. Policja wyraźnie widzi związek między mass mediami

a charakterem rozbojów czy gwałtów. Z prawnego punktu widzenia stróża porządku nie mają jednak możliwości żadnego wpływu na oblicze mediów.

– Możemy tylko, np. na spotkaniach z posłami, dzielić się własnymi spostrzeżeniami lub coś sugerować. To wszystko – mówi podinsp. R. Włoka, dodając zdecydowanie – twierdząc, że wielki wpływ na obecny stan przestępczości mają właśnie filmy.

Prócz pogłębiającej się przemocy, na rosące poczucie społecznego zagrożenia oddziałuje także przepływ informacji. Komendant R. Włoka tak komentuje to zjawisko:

– W latach minionego systemu nie tylko nie mieliśmy do czynienia z takim zalewem mass mediów, ale także z, wynikającym z różnych powodów, utajnianiem liczby przestępstw. W tej chwili, włączając np. telewizor, jesteśmy informowani o wszystkich najdrastyczniejszych. Tego typu wiadomości docierają do nas co dnia. Są oczywiście skomasowane, dotyczą całego kraju, ale nie pozostają bez wpływu na naszą psychikę i wyobraźnię.

Choć trudno pocieszać się spadającą liczbą przestępstw, zwłaszcza w obliczu odwrotnie do nich proporcjonalnej brutalności, warto przyjrzeć się niektórym liczbom (patrz tabela). Wzrasta także wykrywalność wielu czynów łamiących prawo. „Czarną liczbę”, jak określa to podinsp. Włoka, a więc niemożliwą do pełnego odnotowania przez kartoteki policyjne, stanowią kradzieże kieszonkowe i gwałty. W przypadku pierwszych poszkodowani nie zawsze zgłaszają wydarzenie organom ścigania, nie wierząc w łatwe wykrycie sprawy,

obawiając się formalności, bycia świadkiem, zbytniego osobistego zaangażowania w sprawę.

– W tym przypadku – konstatuje R. Włoka – istotnie niełatwe jest złapanie przestępcy. Działają w tej dziedzinie całe szajki i już po chwili nie znajdzie się np. skradzionego portfela w posiadaniu tego, który kradzież dokonał. A w świetle przepisów trzeba przysłowiowo „złapać za rękę”. W miejscach, np. w zatłoczonych autobusach, gdzie tego typu przestępstwa bywają dokonywane najczęściej, pracują policjanci w cywilu. Wymaga to bacznej i nieraz długiej obserwacji, by ująć szajkę na gorącym uczynku.

Pewna liczba gwałtów natomiast bywa nieujawniana z różnych powodów: strachu przed zemstą, wstydu, obawy o reakcję męża czy narzeczonego...

– Aby ograniczyć poczucie lęku przed sprawcą, wprowadzono obecnie pełną anonimowość pokrzywdzonych – informuje podinsp. R. Włoka – tzw. instytucję świadka incognito.

Wartym podkreślenia zjawiskiem jest to, że w miejscowościach, gdzie ludność jest od dawna osiadła, a jej anonimowość znacznie ograniczona, liczba przestępstw jest o wiele niższa niż tam, gdzie odnotowuje się duży napływ ludności, brak poczucia bycia u siebie i „zapuszczenia korzeni”. Podobnie w dużych miastach są ulice o tak dużym przepływie anonimowego tłumu – np. krótka ul. Stawowa w Katowicach, między dworcem kolejowym i autobusowym – na których zdarza się najczęściej przestępstw. W kontekście całości ważne jest to, aby uświadomić sobie



Zdjęcie: Józef Wolny

## gdzie, jak i kiedy

najczęściej stajemy się ofiarami. Ta wiedza może stanowić niemałe zabezpieczenie przed mocną nas spotkać krzywdą.

Najliczniejszą grupę przestępstw stanowią kradzieże samochodów. Każdy właściciel czterech kółek wie, jak się zabezpieczyć przed takim wydarzeniem, równocześnie jednak złodzieje stają się coraz bardziej wyspecjalizowani. „Maluchy” giną, bywają przeznaczane przeważnie na sprzedaż części. Odmienny łup stanowią samochody luksusowe marek zachodnich, w tym będące własnością naszych gości z zagranicy. Tu, zwłaszcza w województwie katowickim, policja zaobserwowała pewną, rządzącą tymi przestępstwami, prawidłowość.

– Samochód z obcą rejestracją najczęściej znika z ulicy niemal tuż po zaparkowaniu, gdy w domu panuje zaferowanie, powitania, rozpakowywanie się – infor-

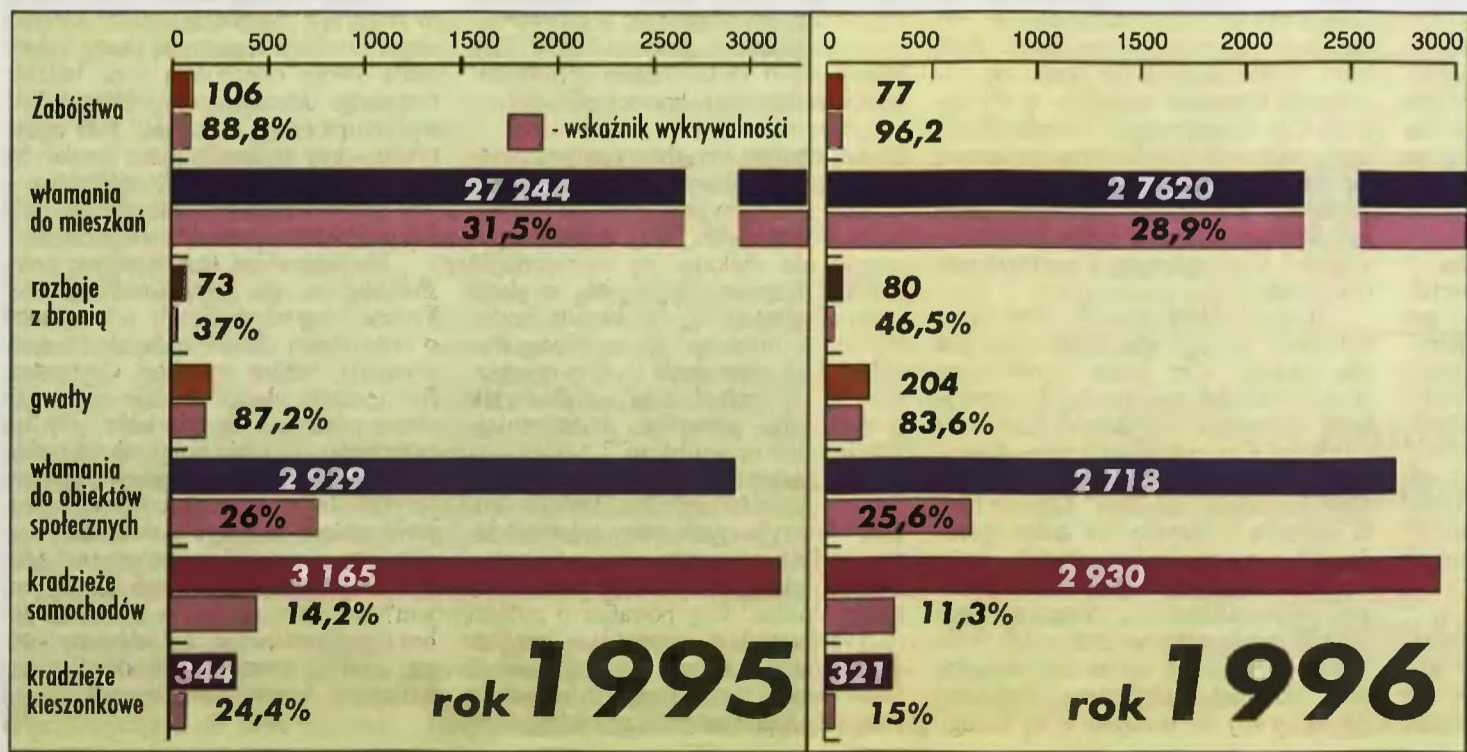
muje podinsp. R. Włoka. – Podejrzewamy więc, nie bezpodstawnie, że złodzieje wcześniej wiedzą o planowanej wizycie. Jesteśmy nawet skłonni przypuszczać, że działa w tym zakresie siatka polsko-niemiecka, stąd przepływ informacji i orientacja.

Za duży błąd policja uważa poruszanie się z dużymi sumami pieniędzy lub – jeśli to już konieczne – nie zachowywanie odpowiedniej ostrożności. Złodzieje obserwują banki, zagląдают w sklepach do naszych portfeli – wiedzą najczęściej, gdzie „uderzyć”. Najwięcej rozbojów z kradzieżą notuje się w dni wypłat. Tu najczęściej ofiarami padają mężczyźni, którzy prosto z pensją trafiają do lokali i „czczą” ten dzień, racząc się trunkami. Złodzieje i tu obserwują. Pijany natomiast jest najłatwiejszym łupem.

– Ale i my – uzupełnia R. Włoka – znając określone miejsca, także obserwujemy, zwłaszcza że obecnie, z racji służby w cywilu, wydawać się może, że w pobliżu nie ma policjanta.

Dużym błędem, zwłaszcza kobiet, jest wybieranie dróg na skróty. Czasem, by dojść do domu, zyskać można – omijając oświetlone ulice – kilkadziesiąt metrów, ale na ocienionych alejach, wzdłuż torów, wśród krętych dróżek między blokowiskiem stać się można ofiarą nie tylko kradzieży, zuchwałego rozboju, ale i gwałtu. Komendant Włoka uważa, że kto nie musi wychodzić wieczorami, nie powinien tego robić. Jeśli zaś okazuje się to konieczne, należy zachować rozsądek i nie gasić wyobraźni.

Za negatywne zjawisko naszej współczesności uznać należy także późne, nie zawsze uzasadnione, powroty młodzieży, a nawet dzieci: ich wieczorne spacerki, spotkania, „zbiórki” na osiedlowych ławkach. Ta sytuacja ma dwa oblicza: Nuda



i brak zainteresowania ze strony rodziców mogą działać kryminogennie. Z drugiej strony – młodzi mogą stać się potencjalnymi ofiarami przestępstw. Podinspektor Włoka tak komentuje to zjawisko:

– Jeśli nadal posuwać się będzie obecna degradacja rodziny, policja będzie miała coraz więcej „klientów”.

Wiele do powiedzenia miałoby wiktymolodzy, (badający zjawisko ofiar nieświadomie prowokujących przestępstwo) w odniesieniu do kobiecej i dziewczęcej naiwności.

– Wiemy, jak spoglądamy na pijaną kobietę – mówi R. Włoka. – To problem odrębny. Ale staje się ona równocześnie łatwą ofiarą gwałtu. Podobnie młode panienki, zauroczone czyims pozornym wdziękiem, np. na dyskotecę. Nie można ufać aparycji, kulturze, kurtuazyjnym gestom, gdy mężczyzna jest nieznamy. Niedawno ujęliśmy właśnie dwóch gwałcieli, niezwykle brutalnych, którzy swym zachowaniem w różnych dyskotekach potrafili ująć serca nastolatek. Odwiezienie do domu luksusowym samochodem kończyło się tragicznie w leśnym gąszczu...

Wśród sporej grupy przestępstw są też włamania do mieszkań i lokali państwowych. Warto więc wiedzieć, prócz wniosków, które same nasuwają się w wyniku powyższych analiz,

### co robić,

by nie stać się ofiarą lub – w najgorszym wypadku – zminimalizować efekty tego przeżycia. Przede wszystkim – co podkreśla R. Włoka – musimy być wzajemnie na siebie otwarci, pomocni i nie podlegający znieczulicy. Napadnięci, nie bójmy się krzyknąć. Hałas płoszy przestępcę. Nie nagłaśnijmy wśród znajomych, często zresztą wydumanego, własnego „bogactwa”. Po sąsiedzku czuwajmy nad mieszkaniami zza ściany. Wyjeżdżając – prosimy sąsiadów o opiekę nad własnym domem: o otwarcie okien, zapalenie światła, wyjęcie listów ze skrzynki. Nie wypuszczajmy beztrako naszych – jeśli już im się to zdarzy – „wstawionych” gości: albo ich przenocujemy, albo zamówimy dla nich taksówkę. Paniom, które zmuszone są przebywać poza domem po zmierzchu, policja radzi „broń” skuteczną, a nie krzywdzącą – garść soli, pieprzu czy dezodorant tuż pod ręką. To oszałamia napastnika i stwarza szansę wybrnięcia z sytuacji. Przede wszystkim miejmy wyobraźnię i nie bądźmy naiwni. To zaś, że nasza „droga do Europy”, kręta i błotnista, preferowana głównie przez mass media, zagraża nam coraz większą brutalnością przestępstw, to już temat i osobny, i gorzki.

## Dziecięce pragnienia

# „Dom ciepła” – wspólnotą serc

JOLANTA KOZIEJ

„Wszyscy tu czujemy się jak jedna wielka rodzina. Mamy wszystko, czego zabrakło nam w naszych domach; troskę i ciepło” – powiedziała jedna z dziewcząt, która często przychodzi do „Domu ciepła” pw. świętego Antoniego, prowadzonego przez Siostry ze Zgromadzenia Służebnic Matki Dobrego Pasterza, zwane popularnie Pasterzankami.

Placówka istnieje w Lublinie od 1982 roku i służy środowiskom moralnie zaniedbanym, rodzinom alkoholików, wielodzietnym, także samotnym matkom i rodzinom, które nie są w stanie wychować własnego potomstwa. Przychodzą do niej dzieci i młodzież, która może tu spokojnie spędzić czas, odrobić lekcje, zjeść gorący posiłek i pobawić się. Siostry kontaktują się z dyrekcją szkoły oraz nauczycielami, interesując się postępami w nauce swoich podopiecznych, by

nie w różnych miejscowościach nie tylko na terenie naszego województwa. Do tej pory odbywały się one w Dąbrowicy k. Lublina, Krasnobrodzie, Radzięcinie, Turbowicach, Rudce Starościanańskiej, Karczmiskach, Ustce, Piwnicznej, Muszynie, Dusznikach Zdroju, Polanicy. Każdy z turnusów (w tym 3 wakacyjne) obejmuje od 120 do 150 dzieci. W tym roku zaplanowano wyjazd na zimowisko do Ustronia i Cieszyńska. Do pomocy w organizacji i obsłudze tych wyjazdów włączają się alumni Wyższego Seminarium Duchownego w Lublinie, które od początku współpracuje z „Domem ciepła”. Jego rektor, ks. dr hab. Mieczysław Cisto, dokłada wszelkich starań, aby ta pomoc była jak najbardziej skuteczna. W razie potrzeby wysyła kleryków, którzy odbywają tu swoje praktyki. Wielkie zainteresowanie pracą placówki, od

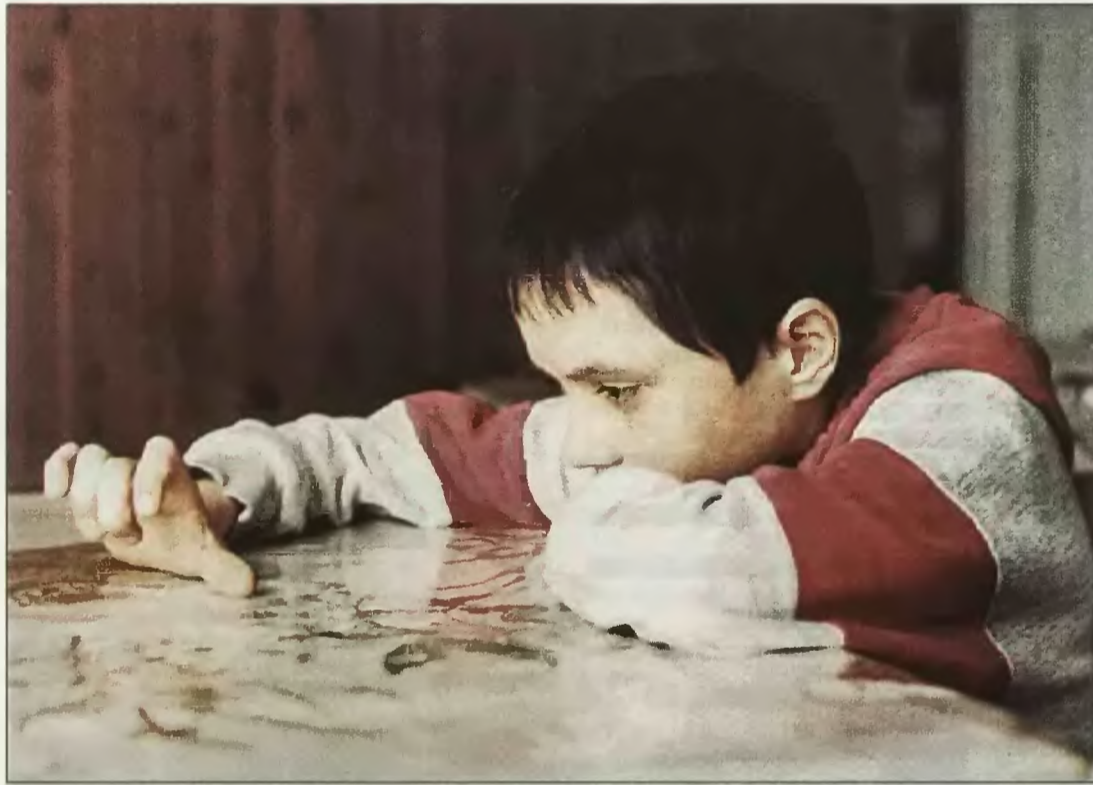
tej. Pomagają jej w tym siostra Bożena Tomaszewska oraz klerycy WSD, którzy prowadzą spotkania z poszczególnymi grupami. Od 1994 r. odbywają się też raz w tygodniu spotkania dla rodziców. Mają one charakter pogadanek, zmierzających do pomocy w zmianie dotychczasowego życia i postępowania. Są tego widoczne efekty, bowiem już kilka małżeństw żyjących bez ślubu zawarło sakramentalny związek. Niektórzy przyznają, że uczestnictwo w spotkaniach pomogło im odnaleźć właściwy sens życia: „Dotąd nie bardzo wiedziałam, jak można normalnie żyć. Teraz wiem, co jest dobre, a co złe”, „Jeszcze do niedawna żyłem, nie znając przykazań Bożych, teraz odnalazłem drogę prawdy”.

Z uwagi na wzrastające potrzeby pojawiła się konieczność przeniesienia placówki do większego lokalu,

z polepszeniem się sytuacji lokalowej siostry mogą rozszerzyć działalność. Od września ubiegłego roku trzydzieścioro dzieci regularnie spędza w Ośrodku sobotnie popołudnia i całe niedziele, mając tu zapewniony nocleg. Obecnie opieką objętych jest 150 dochodzących dzieci, które podzielone są na trzy grupy wiekowe: 4–10 lat, 13–14 oraz 14–20. Doskonale się tu czują, o czym świadczą ich wypowiedzi: „Znalazłam tu drugą rodzinę, schronienie i pomoc w trudnej dla mnie sytuacji życiowej”. „Siostry pokazały mi inny świat. Jestem tu bezpieczna, czego nie mogę powiedzieć o własnej rodzinie, gdyż jeszcze do niedawna często musiałam długo czekać, aż ktoś łaskawie zechce otworzyć mi drzwi własnego domu”.

„To wspaniałe, że nareszcie w spokoju, bez awantur ojca alkoholika, mogę pobawić się, odrobić lekcje. Nikt mi nigdy nie dal tyle miłości, ile jej tu znajduję”. „Jestem szczęśliwa, że otrzymałam tu najważniejsze, wiele serca, zrozumienie oraz wskazówki, jak żyć, by się nie pogubić na dalszej drodze. Wiele nauczyłam się o Bogu i Jego przykazaniach. Dotąd często zastanawiałam się, czy warto dalej żyć, jeśli się nie jest nikomu potrzebnym”.

Mam nadzieję – powiedziała jedna z sióstr – że Ośrodek będzie się pomyślnie rozwijał i nigdy nie zabraknie dobroczyńców, dzięki którym może on funkcjonować. Lata pracy pokazały, jak wielkie są potrzeby. Wzrasta liczba rodzin, które uboższą materialnie. Przybywa ludzi osamotnionych, zagubionych, szukających pomocy i zwykłej życzliwości. Mam jeszcze w pamięci pewne zdarzenie z Wigilii. Kiedy mieliśmy już zasiąść wspólnie do stołu, zorientowaliśmy się, że brakuje jednej z dziewczynek. Zaczęły się poszukiwania. Znaleźliśmy ją chwilę później, zapłakaną w łazience. Na pytanie, co tu robi, odpowiedziała: „Myślałam, że tak trzeba, bo dotąd Wigilii i Święta właśnie tu musiałam spędzać, by nie przeszkadzać moim rodzicom, kiedy ucztowali z jakimiś nieznanymi ludźmi. Dlatego takiej normalnej Wigilii nie przeżyłam wcześniej”. Pragnę, aby już nigdy nie dochodziło do takich sytuacji i aby każde dziecko mogło mieć dom z prawdziwego zdarzenia. Dołożymy wszelkich starań, aby tu czuły się bezpiecznie i mogły wzrastać w poczuciu, że są prawdziwie kochane.



Zdjęcie: Piotr Szymon

w razie trudności nadrobić z nimi braki. Również regulują składki szkolne tym, którzy znaleźli się w bardzo trudnej sytuacji finansowej. Zapewniają także doraźną opiekę lekarską.

Wielu dochodzącym osobom wydawane są ubrania i żywność oraz leki. Początkowo pochodziły one głównie z darów zagranicznych. Potem w ten zakres działalności włączono fundusze z ofiarnej pracy (część pensji, emerytur i rent) sióstr, a także od ludzi dobrej woli, przedstawicieli spółek, m.in. Lubelskiej Spółdzielni „Solidarność”. Ośrodek co roku organizuje dla dzieci ferie zimowe i kolonie let-

ni, początki jej istnienia, okazuje abp Bolesław Pylak, metropolita lubelski. Dzieli się wszystkimi darami, jakie otrzymuje Kuria. Osobiście odwiedza ośrodek, zapewniając o swojej pamięci, także w modlitwie za siostry i powodzenie wszystkich inicjatyw przez nie podejmowanych. Pomocą duchową wspiera placówkę ks. kan. Andrzej Głos, który w każdą niedzielę odprawia Mszę św. i służy spowiedzią w kościele przy ul. Staszica.

Siostra Teresa Brzezińska kieruje „Domem ciepła” od początku. Prowadzi katechezę dla dzieci, przygotowując niektóre z nich do chrztu lub I Komunii Świę-

gdyż do tej pory siostry dysponowały dwoma niewielkimi pomieszczeniami przy ul. 3 Maja. W zeszłym roku otworzyła się taka możliwość. Siostry ze zgromadzenia w Szwajcarii, prowadzące identyczną działalność na terenie własnego kraju, przekazały fundusze na budowę nowego gmachu przy al. Kraśnickich. We wrześniu ubiegłego roku odwiedziły lubelski ośrodek, zapewniając o dalszej współpracy i pomocy. Czynnione są już przygotowania, by na wiosnę rozpocząć budowę kaplicy dla ośrodka.

Do tej pory skorzystało z pomocy „Domu ciepła” ok. 600 dzieci. W związku

# Świat w „procentach”

MARIA KWAŚNIEWICZ

Alkohol jest wciągającą używką, niektórym po prostu smakuje. Daje poczucie władzy, przyjemności, możliwość zmiany nastroju. Wiara w jego magiczną moc jest bardzo silna. Pije się na każdej uroczystości, w domu, w zakładzie pracy. Nie trzeba nikogo chyba przekonywać, że zjawisko to jest problemem znanym zarówno w miastach, jak i na wsi. Od lat wszyscy wiedzą, że rozpicie narodu jest początkiem degradacji i stanowi plagę społeczną. Idee abstynencji wpisane w tradycje wielu ruchów i stowarzyszeń społecznych – od działalności księdza A. Fiecka i Eleusis poczynając, przez harcerstwo do Krucjaty Wyzwolenia Człowieka oraz ogłaszania przez Episkopat sierpnia Miesiącem Trzeźwości – przynoszą w skali kraju skutek niewielki.

Kultura picia w Polsce jest niska, stąd przyzwolenie na alkohol kojarzone jest z propagowaniem alkoholu, a abstynencja wydaje się być jedynym skutecznym środkiem walki z nietrzeźwym społeczeństwem, które toleruje nadużywanie alkoholu, obyczaj picia w pracy i w domu. Osobę, która pije, jest uzależniona, traktuje się pobłażliwie. Kiedy jednak zaczyna się leczyć, wtedy często budzi zdumienie. W zakładach pracy utrudnia się jej powrót – pijany nie budzi takich podejrzeń, jak alkoholik po powrocie z leczenia. Człowiek trzeźwiejący jest niewygodny, bo może „kapować”, już nie można go szantażować ujawnieniem jego nałogu, zaczyna być świadom swojej godności i praw. I to budzi lęk. To doświadczenia terapeutów pracujących z alkoholikami na oddziale odwykowym.

Mimo zakorzenionego obyczaju nadmiernego picia wiedza o jego skutkach jest niewielka i nie wykracza poza przysłowiowe środki leczenia kaca. Granica pomiędzy chorobą alkoholową a nadużywaniem napojów procentowych jest płynna. Jeżeli komuś alkohol zaczyna przeszkadzać w normalnym życiu, jeśli traci kontrolę nad piciem, można już mówić o chorobie. Mit mocnej głowy, z której posiadania niektórzy są dumni, to przeważnie objaw głębokiego uzależnienia, to zmiana tolerancji na alkohol. Początkowo trzeba coraz większej dawki napoju wyskokowego, a potem wystarczy każdy łyk, by alkoholik poczuł się na rauszu.

Choroba alkoholowa to przede wszystkim choroba psychiki na podłożu somatycznym w uwarunkowaniach kulturowo-społecznych – tak definiują ją osoby pracujące na co dzień z alkoholikami: Gienek Poloczek i Krystyna Niemiec, terapeutki pracujące na „odwyku” w Katowicach.

Jeżeli problem alkoholowy będzie oceniał policjant, będzie to patologia społeczna. Jeżeli ksiądz – to będzie grzech, ale na podłożu cho-

roby. Inaczej będzie na to patrzył lekarz medycyny, inaczej psychoterapeuta.

nie brakuje ludzi z elit społecznych.

Społeczeństwo i rodzina (nieświadomie) czasami pomaga w rozwoju tej choroby, np. tuszując wybryki alkoholika. Akceptuje się takiego człowieka. Piętnowani są natomiast ci, którzy nie piją – twierdzi G. Poloczek.

Szpecially narażeni na chorobę alkoholową są ludzie bardzo wrażliwi, o wysokim ilorazie inteligencji. Na odwyk trafiają lekarze, szczególnie chirurdzy, prawnicy, prokuratorzy, nauczyciele, ludzie biznesu, kuratorzy, nie omija ten problem sfer duchownych. Istnieje jednak dziedziczenie społeczne, dzieci alkoholików nie znają innego sposobu ży-

holowa jest bowiem w 100 proc. chorobą śmiertelną. Alkoholicy mówią, że każdy alkoholik przestanie pić, tylko niektórym się to jeszcze udaje za życia. Trafia na oddział odwykowy dopiero wtedy, gdy zaczną ponosić konsekwencje swojego picia. Matki, żony przestają tuszować wybryki alkoholika, dbać o jego wygląd, usprawiedliwiać, załatwiać L-4. Muszą też odróżnić skutki od przyczyn. Zadaniem terapeuty jest pokazanie choremu, że tak naprawdę jest odwrotnie. Pacjent musi się przyznać do własnej bezsilności wobec alkoholu, a dalej chodzi o rozbrojenie mechanizmów picia, których do końca nie można wyeliminować.

by dalej. Musiał zacząć ponosić konsekwencje swojego picia, musiał zrobić bilans zysków i strat. I straty wynikające z picia muszą być dwa razy większe niż zyski. mniejsza różnica spowoduje włączenie się mechanizmu iluzji i zaprzeczania, który nie dopuści do poznania prawdy. Trudno wytłumaczyć pacjentom, że kto się uzależni raz od alkoholu, będzie alkoholikiem do końca życia” – opowiada G. Poloczek.

Nieprawdą jest, że w chorobę alkoholową popadają tylko ci, którzy nie radzą sobie w życiu, bywa nawet zupełnie odwrotnie. Alkoholizm nie jest dziedziczny, nikt tego jeszcze nie udowodnił, dziedziczy się jedynie skłonność do uzależnienia. Każdy jest potencjalnie uzależniony, kwestią przypadku jest, czy uzależni się od wódki, jedzenia, pracy, telewizji.

Mężczyźni piją na zewnątrz, kobiety częściej popijają w domu. Jest im zresztą trudniej, kobieta pijaczka jest bardziej piętnowana przez społeczeństwo niż mężczyzna. Łatwo też zauważyć, że przestaje wypełniać obowiązki matki i żony. Panie uciekają w alkohol często pod wpływem jakiejś życiowej tragedii, np. po śmierci dziecka.

Kiedy alkohol jest w rodzinie – to znaczy, że cała rodzina jest chora, bo alkohol jest chorobą emocji, więzi interpersonalnych. Tam, gdzie ojciec pije, nie ma prawidłowych relacji rodzinnych. Alkohol jest wtedy w centrum i wokół niego kręci się wszystko, a pijący ojciec obraca się wokół flaszki. Butelka jest osią obrotu całej rodziny. I cała rodzina powinna się leczyć. Propozycje wysuwane przez terapeutów wobec partnerów czy partnerek osób chorych spotykają się nieraz z oburzeniem z ich strony. Czasem żony osób pijących są w gorszej sytuacji – silniejsza depresja, nerwica niż u leczącego się alkoholika. Takie analizy przeprowadzają pracownicy Ośrodka Interwencji Kryzysowej dla Rodzin z Problemem Alkoholowym w Katowicach. Istnieją grupy samopomocowe dla żon, też terapeutyczne, bo żony i często matki również wymagają leczenia. Trzeba nauczyć żonę, matkę, jak ma postępować z alkoholikiem. Wsparcia wymagają również dzieci.

Alkoholizm jest chorobą wielowymiarową – niszczy chorego, rodzinę otoczenie. Konsekwencje wynikające z nadużywania napojów procentowych są widoczne na zewnątrz; przyczyny tkwią często w psychice człowieka, ale też i w społeczeństwie.

Spożycie alkoholu ■ - rejestrowane i ■ - nierejestrowane w niektórych krajach europejskich w litrach czystego alkoholu na mieszkańca



Zdjęcie: Józef Wolny

Jeszcze inny jest punkt widzenia władz zarówno rządowych, jak i samorządowych, które z jednej strony poprawiają sobie strukturę dochodów budżetu wydawaniem coraz większej liczby koncesji na handel alkoholem, a z drugiej głośno krzyczą o kosztach utrzymania izb wytrzeźwień i klubów abstynenta, o wysokich nakładach na opiekę społeczną dla rodzin ludzi z problemem alkoholowym. Ta oczywista hipokryzja cechuje postawę funkcjonariuszy gmin, województw, wreszcie kraju. Może tłumaczy ich trochę fakt, że wśród klientów odwyków

Alkoholikiem może być także ktoś, kogo nikt by o to nie podejrzewał. Są pewne zawody wysokiego ryzyka – magazynierzy, zaopatrzeniowcy, budowlańcy, osoby pracujące w dużych zakładach pracy o otwartych przestrzeniach, geodeci. Są takie miejsca, np. hotele robotnicze, gdzie picie jest częścią każdego dnia.

Według światowych wskaźników, po powrocie z leczenia zamkniętego po roku normalnego życia w społeczeństwie około 30 proc. ludzi chorych zachowuje trzeźwość. Około 30 proc. osób, które piją, zapije się na śmierć. Choroba alko-

„Nikt z pacjentów nie chce się przyznać, że przyszedł tu pod przymusem. Moje sakramentalne pytanie, gdy spotykam się z nimi po raz pierwszy brzmi: »Kto z was trafił tu doborowo?«. Wszyscy się zgłaszają... Za minutę udowodniam im, że nikt tu tak nie przyszedł. Do żadnego szpitala człowiek nie idzie z własnej woli, z radością, tym bardziej na psychiatrię, na odwyk. Zmusza go do tego sytuacja rodzinna, zawodowa, zdrowotna albo ma po prostu dosyć tego »chlania«. Gdyby któryś z tych elementów nie zaczął dotkliwie przeszkadzać, to pil-

# „Odnówcie przymierze z Bogiem zawarte na chrzcie świętym”

List Metropolity Katowickiego na Wielki Post 1997 r.



Drodzy Diecezjanie!

Kościół z nadzieją wkracza na drogi wielkopostnej odnowy i przemiany serca.

Pragniemy wszyscy z nową świeżością wiary wyznać, że Jezus Chrystus jest Jedynym Zbawicielem człowieka, wczoraj, dziś i na wieki (por. Hbr 8,3; *Tertio millennio Adveniente*, 40).

Obrzęd posypania popiołem przypomniał nam naszą przemijalność. Czytane dziś słowo Ewangelii zwraca uwagę na ważność rozpoczętego czasu pokuty i postu: „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1,15).

Nawracajcie się! To wezwanie rozlega się nieustannie w Kościele, aby nic nie stało na przeszkodzie do pełnego zawierzenia Ewangelii.

Przyjęcie Ewangelii Chrystusa oznacza przyjęcie tej Miłości, która ostatecznie nadaje sens ludzkiemu życiu i śmierci, pracy i modlitwie, cierpieniu i chwilom radości.

Dlatego też człowiek, który chce zrozumieć siebie, musi ze swoim niepokojem, słabością i grzesznością przybliżyć się do Chrystusa.

Musi przylgnąć do Chrystusa. Musi sobie „przyswoić” całą rzeczywistość Wcielenia i Odkupienia, aby siebie samego odnaleźć.

Jeśli w człowieku dokona się ten proces, wówczas owocuje on nie tylko uwielbieniem Boga, ale także głębokim zachwytem nad samym sobą: Kimże jest człowiek, że Bóg o nim pamięta, że troszczy się o niego? (por. Ps 8; *Redemptor hominis*, 10).

Jak wielką wartość w oczach Boga musi mieć człowiek, skoro zasłużył na tak wielkiego Odkupiciela – zaśpiewa Kościół w Wielką Sobotę (por. *Hymn „Exsultet”*). Bóg Syna swego Jednorodzonego dał, ażeby człowiek nie zginął, ale miał życie wieczne (por. J 3,16).

Pragnę więc, aby wzrok każdego człowieka w dniach Wielkiego Postu skierował się ku Chrystusowi Ukrzyżowanemu i Zmartwychwstałemu.

Abym miarę łaski swego powołania każdy z nas odnowił swoją więź z Chrystusem i Kościołem, „by nie zniweczyć Krzyża Chrystusowego” (por. 1Kor 1,17; *Veritatis splendor*, 84).

Umiłowani!

Ta więź z Chrystusem i Kościołem, została zapoczątkowana przez sakrament chrztu świętego.

O tej prawdzie w wymiarze ogólnonarodowym przypomniał nam Jan Paweł II w czasie I pielgrzymki do Ojczyzny, gdy mówił:

„Przed ponad tysiącem lat wody chrztu obmyły plemiona Słowian na polskiej ziemi. W piastowskich grodach do-

ly przystęp do Boga (por. Ef 3,12). Nadszedł i dla nas czas oddawania czci Bogu w Duchu i prawdzie (por. J 4,23).

Wezwani też jesteśmy, by w każdym z nas w jakiejś mierze objawił się Bóg. Jego zbawcza miłość.

Sakrament chrztu jest mocnym fundamentem jedności Kościoła. Łączy nas z naszymi braćmi i siostrami z innych Kościołów chrześcijańskich.



Zdjęcie: Marek Dworaczek

konano się owo historyczne przeniesienie Ducha Świętego na polskie ziemie, a zarazem zapalenie znicza Ewangelii na ziemi naszych praociców” (Jan Paweł II, Gniezno, 03.06.1979 r.).

Potrzeba, by również każdy z nas, myślą i sercem, podążał do swojej rodzinnej parafii, gdzie rodzice prosili dla niego o ten sakrament.

Kapłan wypowiedział wtedy nad nami słowa: „Ja ciebie chrzczę w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego”. To była odpowiedź Chrystusa i Kościoła na najskrytsze pragnienie ludzkiego serca, które jest niespokojne dopóki nie spocznie w Bogu.

Przez chrzest staliśmy się dziećmi Bożymi, braćmi Chrystusa, świętą Ducha Świętego. Zostaliśmy włączeni we wspólnotę życia z Bogiem i bliźnimi w Kościele.

Łaska tego sakramentu, to również zgładzenie obciążającego nas grzechu pierworodnego i niezatarte znamię dziecka Bożego. Od tamtej chwili zostaliśmy wprowadzeni w zasięg działania zbawczej Miłości Boga, Jego pokoju i nadziei, miłosierdzia i przebaczenia.

Odtąd miłość Boża rozlana jest w naszych sercach przez dar Ducha Świętego, który został nam dany (por. Rz 5,5), zaś w Chrystusie mamy śmia-

ły przystęp do Boga (por. Ef 3,12). Nadszedł i dla nas czas oddawania czci Bogu w Duchu i prawdzie (por. J 4,23).

W tradycji chrześcijańskiej okres Wielkiego Postu był czasem intensywnego przygotowania kandydatów do przyjęcia chrztu na Wielkanoc.

Dziś, kiedy wkraczamy na drogę wielkopostnej odnowy i pokuty, pragnę zachęcić każdego z Was, byście w sposób świadomy odnowili to przymierze z Bogiem zawarte na chrzcie świętym.

Zachęca nas do tego także Ojciec Święty. W przygotowaniu do Wielkiego Jubileuszu Roku 2000 wzywa nas, byśmy ponownie odkryli chrzest jako fundament chrześcijańskiego życia, zgodnie ze słowami Apostoła: „Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa” (por. Ga 3,27; TMA, 40).

Jak tego dokonać? Właściwym krokiem jest najpierw dobre przygotowanie rodziców i chrzestnych do liturgii sakramentu chrztu świętego. Wszak to ich pyta Kościół o wiarę i gotowość wychowania dzieci tak, aby zachować w nich Boże życie.

Przez fakt wspólnotowego udzielania tego sakramentu, Kościół przypomina o odpowiedzialności nas wszystkich za przyszłe życie ochrzczonych.

Przypomina o łasce chrztu

KATOWICKI

GOŚĆ  
NIEDZIELNY

16 lutego 1997

7/262

i zadaniach wynikających z tego sakramentu każdorazowe sprawowanie liturgii chrzcielnej w naszych kościołach parafialnych, każdy obrzęd pokropienia, a także uczynienie znaku krzyża świętego wodą święconą przy wejściu do kościoła.

Często w dniach Wielkiego Postu stawiamy sobie pytania z liturgii chrzcielnej: Czy wyrzekasz się grzechu, aby żyć w wolności dzieci Bożych? Czy wyrzekasz się wszystkiego, co prowadzi do zła, aby Cię grzech nie opnował? Czy wyrzekasz się szatana, który jest głównym sprawcą grzechu?

A także pytania o naszą wiarę: Czy wierzysz w Boga Ojca Wszechmogącego, w Jezusa Chrystusa, w Ducha Świętego, w święty Kościół powszechny, obcowanie Świętych, zmartwychwstanie ciała i życie wieczne?

Na drodze odnowienia wypowiedzianego kiedyś przez rodziców i chrzestnych: „wyrzekam się” i „wierzę” – winniśmy wraz z Kościołem wsłuchiwać się w słowo Dobrej Nowiny o Chrystusie. Wciąż na nowo odczytywać całą prawdę o Chrystusie i człowieku.

Zachęcam do czytania Ewangelii w rodzinie, we wspólnotach modlitewnych, a także do lektury indywidualnej. Niech to czytanie stanie się naszą modlitwą.

Wielką rolę w odnowieniu naszego przymierza chrztu spełnia katecheza. Zarówno rodzinna, szkolna, jak i parafialna.

Niech rodzice podejmą rozmowę z dziećmi i młodzieżą na tematy wiary. Dialog w rodzinie pozwala wcielić w życie prawdę wiary. Pomocny jest w tym Katechizm Kościoła Katolickiego.

Pięknym zwyczajem w naszym kościele katowickim jest tradycja obchodzenia rocznicy chrztu świętego, tzw. roczek. Niech ten zwyczaj sprzyja odnowieniu wiary całej rodzinie.

Tylko świadoma i dojrzała wiara pozwoli każdemu w sposób czynny i owocny przeżywać niedzielą Eucharystię.

Ona jest szczytem całego naszego życia i źródłem, z którego czerpiemy moc (por. Konstytucja o liturgii świętej, 10). Zbliżający się 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny we Wro-

clawiu na nowo uświadomi nam te prawdy.

Tak odnowieni i umocnieni nie tylko zachowamy życie Boże w nas, ale nasza codzienność będzie przesycona Ewangelią. Łaska chrztu owocuje w naszej codzienności darami wzajemnej miłości, radości, pokoju, cierpliwości, uprzejmości, opanowania, życzliwości, pojednania i zgody (por. Ga 5,22). W ten sposób staniemy się ewangelicznym zaczynem w życiu społecznym.

Wiele światła na tej drodze przynosi II Synod Plenarny Kościoła w Polsce oraz spotkania formacyjne Akcji Katolickiej i innych stowarzyszeń i ruchów. Na mocy sakramentu chrztu jesteśmy wezwani, by przez wielorakie formy zaangażowania w życie wspólnoty Kościoła czynić naszą wolność bardziej odpowiedzialną.

Podjęty trud odnowy winien zmierzać ku ożywieniu wiary, świadectwa życia i prawdziwej tęsknoty za świętością (por. TMA, 42).

Drodzy Diecezjanie!

Oto program na drogę wielkopostnej odnowy. Wszystkim naszym poczynaniom towarzyszy orędownictwo Maryi, która w tym roku nawiedza wszystkie nasze wspólnoty parafialne.

Niech ten czas utrwala owoce nawiedzenia w parafiach, które dostąpiły już tej łaski.

Niech oręduje za tymi, którzy przygotowują się na przyjęcie Jej jasnogórskiej Ikony.

Maryja jest dla nas wzorem wiary autentycznie przeżytej (por. TMA, 43). Ona mówi każdemu: „Uczyńcie wszystko, co Jezus wam powie” (por. J 2,5).

Oto teraz czas upragniony, oto teraz dzień zbawienia. Nawróćcie się do Boga, On bowiem jest łaskawy i miłosierny (por. Am 5,14).

Na trud wielkopostnej odnowy przymierza z Bogiem wszystkim diecezjanom błogosławię w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego.

Katowice, 31 stycznia 1997 r.

*Dariusz Jankowski*

ARCYBISKUP  
METROPOLITA  
KATOWICKI

## Pani Jasnogórska w archidiecezji katowickiej

Program peregrynacji kopii  
obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej  
od 17 do 23 lutego

17 lutego, poniedziałek, godz. 18.00

**Łaziska Górne, parafia pw. Matki Boskiej Królowej  
Różańca Świętego**

W czerwcu 1892 r. mieszkańcy Łazisk przystąpili do budowy kościoła, który został poświęcony w październiku rok później. W 1902 roku utworzono przy kościele kurację, a w 1908 roku parafię. Dwukrotnie rozbudowywano świątynię: w 1906 roku dobudowano nawy poprzeczne, a w 1936 r. rozpoczęto dobudowę naw bocznych i wieży. W trzecim dniu II wojny światowej kościół spalił się doszczętnie. Ocalała jedynie kaplica św. Antoniego, co uznano za cud i do dziś nazywa się ją cudowną kaplicą. Kościół odbudowano w latach 1940–1942. Proboszczem parafii jest ks. Antoni Bartoszek. Wspólnota liczy 12 tysięcy wiernych.

18 lutego, wtorek, godz. 18.00

**Gostyn Śl., parafia pw. Podwyższenia Krzyża Świętego**

W 1922 roku na cmentarzu w Gostyni został wybudowany, z przeznaczeniem na kaplicę cmentarną, kościół pw. Podwyższenia Świętego Krzyża. 1 sierpnia 1925 r. przy tym kościele została założona parafia. W 1975 roku, w związku z podziałem parafii, przy kościele Podwyższenia Krzyża Świętego utworzono samodzielną stację duszpasterską, a w 1981 r. erygowano parafię. W 1989 r. rozpoczęto budowę nowego kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego, który będzie konsekrowany 13 września br. Proboszczem wspólnoty liczącej około 900 wiernych, jest ks. Jerzy Hojka.

19 lutego, środa, godz. 18.00

**Gostyn Śl., parafia pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła**

Od 1921 r. lokalia Gostyn należała do parafii Wiry. W latach 1935–1939 wybudowano kościół pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła. Akt jego poświęcenia nastąpił 4 lipca tegoż roku. W 1975 r. nastąpiło uroczyste poświęcenie nowej plebanii i ogłoszenie dekretu o podziale parafii Świętych Apostołów Piotra i Pawła na dwa rejony duszpasterskie.

Administratorem wspólnoty liczącej 1500 wiernych jest ks. Jan Podsiadło.

20 lutego, czwartek, godz. 18.00

**Wiry, parafia pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa**

Początkowo Wiry należały do parafii św. Wojciecha w Miłkowie. W 1919 r. utworzono tutaj kurację, a parafię erygowano 1 sierpnia 1925 roku. W 1922 roku rozpoczęto budowę nowego murowanego kościoła, który został poświęcony 27 czerwca 1927 roku. Parafia liczy około 3000 wiernych. Proboszczem jest ks. Franciszek Musioł.

21 lutego, piątek, godz. 18.00

**Łaziska Dolne, parafia pw. Niepokalanego Serca NMP**

W 1957 roku w stolarni przy ulicy Górniczej urządzono pierwszą kaplicę, ale właściciele pod presją wymówili dzierżawę. W 1965 r. starano się nabyć salę po byłej restauracji i przystosować do celów kultu. Władze jednak przeszkodziły temu, zamieniając budynek na magazyn mebli. W tej sytuacji kaplicę urządzono w domu przy obecnej ul. Szkolnej 8. Spełnia ona do dziś funkcję kościoła zastępczego. Parafia została erygowana 15 marca 1981 r. i w tym samym roku ks. proboszcz Gerard Kapica otrzymał od Biskupa polecenie wybudowania w Łaziskach Dolnych kościoła, salek katechetycznych i probostwa. Realizację przedsięwzięcia zahamował stan wojenny. Dopiero 13 maja 1988 r. parafia otrzymała zezwolenie na budowę. 17 maja br. nastąpi poświęcenie nowej świątyni. Wspólnota liczy około 1500 wiernych, a przewodzi jej ks. proboszcz Gerard Kapica.

22 lutego, sobota, godz. 18.00

**Łaziska Średnie, parafia pw. Męczeństwa św. Jana Chrzciela**

Lokalię utworzono w 1926 r., a rok później samodzielną stację duszpasterską. Natomiast parafia została erygowana 1 września 1932 roku. Do 1940 r. odprawiano nabożeństwa w kościele drewnianym, który znajdował się na terenie dzisiejszego cmentarza. Budowę obecnego kościoła rozpoczęto w 1937 r., a poświęcono go 25 grudnia 1940 roku. Na terenie parafii są dwa zgromadzenia zakonne: Siostry Albertynki, które prowadzą Dom św. Brata Alberta, i Siostry Betanki, które pracują w duszpasterstwie. Parafia liczy 7500 wiernych. Przewodzi jej ks. proboszcz Bernard Starosta.

23 lutego, niedziela, godz. 18.00

**Tychy, parafia pw. św. Jana Chrzciela**

Kościół pw. Ścięcia św. Jana Chrzciela został wybudowany w latach 1957–1958, a rozbudowany w latach 1982–1983. Jego poświęcenia dokonał 21 grudnia 1958 r. biskup koadiutor Herbert Bednorz. Parafia została erygowana dopiero 28 marca 1976 r. Do tego czasu była filią parafii św. Marii Magdaleny. Obecnie liczy 27 tysięcy wiernych. Proboszczem jest ks. Engelbert Ramola.

## Wokół preregrynacji Konkurs plastyczny i recytatorski

W dekanacie myslowickim trwają duchowe przygotowania do peregrynacji obrazu Matki Bożej. O tym pięknym momencie w życiu parafii pomyśleli również przedstawiciele środowiska kulturalnego Mysłowic z Ośrodka Kultury i Sztuki, Centralnego Muzeum Pożarnictwa (Dział Historii Miasta) i Miejskiej Biblioteki Publicznej. Plastyk Adam Sadura, historyk dr Helena Witecka i dyrektor MBP Maria Garbicz przygotowują wspólnie konkurs plastyczny i recytatorski dla dzieci i młodzieży pod hasłem: „Matka”.

Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 5 marca, gdy Matka Boża przybędzie do myslowickich kościołów i do czekających na nią wiernych. Plon konkursu będzie wystawiony w Muzeum Pożarnictwa, w Dziale Historii Miasta.

(bogna)

Od redakcji:

Jesteśmy przekonani, że nie jest to jedyna inicjatywa związana z peregrynacją obrazu Matki Bożej w parafiach naszej archidiecezji. Peregrynacja będzie się odbywała jeszcze wiele mie-

sięcy, dlatego zapraszamy wszystkich, którzy przygotowują przedsięwzięcia podobne do opisywanego i związane z peregrynacją do podzielenia się na łamach katowickiego GN swoją radością. Można również za naszym pośrednictwem zapowiedzieć konkursy, otwarcia ekspozycji i uroczystości towarzyszące wizycie obrazu Matki Bożej w Waszych parafiach. Przypominamy nasz adres: Katowicki „Gość Niedzielny”, skryt. poczt. 659, 40-958 Katowice 2, z dopiskiem: „Wokół peregrynacji”.

## Wodzisław Śląski

## Pamięci ofiar Oświęcimia

Pod koniec drugiej wojny światowej, kiedy hitlerowcy rozpoczynali likwidację obozu oświęcimskiego, dla tysięcy więźniów zaczął się kolejny etap ich morderczej walki o życie. Gnani zimą przez miasteczka i wioski, mierali z wyćnięcia.

Jedną z dróg Marszu Oświęcimskiego wiodła przez Wodzisław Śląski. Hitlerowcy rozstrzelali tutaj 42 więźniów. Pochowano ich we wspólnej mogile, przy ulicy, którą nazwano później ulicą Więźniów Oświęcimskich.

Co roku w rocznicę tragicznego Marszu w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny sprawowana jest uroczysta Msza św. W tym roku, podobnie jak i w latach poprzednich, uczestniczyli w niej przedstawiciele władz miejskich, organizacji społecznych i licznie zebrani wierni. Po zakończonej Eucharystii jej uczestnicy przeszli pod Pomnik Ofiar Marszu Śmierci, gdzie złożono wiązanki kwiatów.

Nie tylko w rocznicę tragicznych wydarzeń mieszkańcy Wodzisławia czczą pamięć pomordowanych więźniów. Począwszy od 1991 roku podczas Dni Krzyżowych z kościoła parafialnego wyrusza pod Pomnik procesja, by w tym miejscu naznaczonym cierpieniem uczestniczyć we Mszy św. o pokój.

A.BR.

## Konkurs dla wszystkich

## Niezwykle ważne wezwanie

Już po raz trzeci spotykamy uczestników i sympatyków „Konkursu dla wszystkich” w lutym. Jak już pisaliśmy, przekonujemy się (na podstawie informacji o osobach biorących udział w zabawie, jakie przynosi korespondencja), że rzeczywiście jest to konkurs dla wszystkich. Prawidłowe odpowiedzi nadsyłają osoby bardzo dojrzałe i dzieci, ludzie pozostający w związku małżeńskim, ale także sporo kawalerów oraz panien. Wśród uczestników konkursu są uczniowie, inżynierowie, pielęgniarki, gospodynie domowe, górnicy, hutnicy, rolnicy, studenci, siostry zakonne i księża... Po prostu wszyscy. Jesteśmy przekonani, że do udziału zachęca ich nie tylko atrakcyjna nagroda. Każdego bez wyjątku zapraszamy do udziału w lutowej edycji konkursu.

Rozpoczął się nowy okres liturgiczny. Jest nim Wielki Post. Od Środy Popielcowej trwa w Kościele czas pokuty. Przez czterdzieści dni, uświadamiając sobie, że wszyscy potrzebujemy Bożego miłosierdzia, przebaczenia i oczyszczenia, tłumnie przychodzimy do kościołów, aby wziąć udział w wielkopostnych nabożeństwach, takich jak Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale. Chcemy odpokutować za popełnione zło, za zaniedbane dobro, a także pragniemy pojednać się z Bogiem i ludźmi.

Hasłem, które układamy przez cztery niedziele lutego, są słowa wypowiedziane przez kapłana podczas obrzędu w Środę Popielcową. Ponieważ formuła ta liczy więcej niż cztery elementy, brakujące słowa podamy Czytelnikom razem z czwartym pytaniem.

**3. Kolejny element hasła, którego poszukujemy, jest czasownikiem. Oznacza on, według jednego ze słowników języka polskiego „przyjmować, uznawać coś za prawdę, być przekonanym o czymś”, a także „wyznawać jakąś religię” oraz „mieć do kogoś zaufanie, polegać na kimś lub na czymś, być pewnym kogoś lub czegoś, ufać komuś”. Szczególnie ważne jest to ostatnie określenie! O jaki czasownik w trybie rozkazującym pytamy?**

Znasz odpowiedź? Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

Zasady konkursu:

1. Jedną turą „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.

2. Pytań będzie tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (w lutym 4 pytania!).

3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci zagranicznej wycieczki.

4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania każdej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu, należy:

– odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;

– wszystkie odpowiedzi (w postaci hasła) napisać na jednej kartce – dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (w lutym 4 kupony z kolejnymi numerami);

– wysłać pod adresem redakcji.



## Żory



Kilkakrotnie Żory były niszczone przez pożary lub wojny. Jako zobowiązanie i prośbę wnoszoną do Boga o wybaczenie grzechów i uchronienie miasta przed kolejnymi pożarami, mieszkańcy Żor od 300 lat obchodzą Święto Ogniove. 11 maja każdego roku odprawiana jest uroczysta Msza Święta, a po niej odbywa się procesja z zapalonymi świecami i pochodniami wokół rynku starego miasta. Z taką tradycją nie można się spotkać nigdzie indziej w Europie. Dla mieszkańców jest to zawsze wielkie przeżycie. Od pewnego czasu przyjeżdżają do Żor z innych miast osoby, które chcą w tych uroczystościach uczestniczyć.

## Problemy

W 1945 roku miasto zostało niemal całkowicie zrównane z ziemią – wyzwolone przez Armię Radziecką...

Złożone losy osady spowodowały, że do końca lat 60. było to miasto niewielkie, liczące około 8–10 tys. mieszkańców. Zmiany zaszyły w latach 70. Boom górniczy spowodował, że Żory zostały rozbudowane, powstały osiedla mieszkaniowe, jako zaplecze mieszkaniowe dla górnictwa. Pod koniec tego dziesięciolecia miasto liczyło już kilkadziesiąt tysięcy mieszkańców. Dzisiaj liczba mieszkańców zbliża się do 67 tysięcy.

Jedynym zatrudnieniem dla mieszkańców nowych osiedli były kopalnie. Dzisiaj powoduje to wiele problemów. Obecnie skala bezrobocia w Żorach jest największa w województwie katowickim i przekracza zdecydowanie średnią krajową. Kopalnia „Żory” została postawiona w stan likwidacji i zakończyła wydobycie, większość mieszkańców miasta nadal jednak pracuje w kopalniach. Dojeżdżają do sąsiednich miast. Po pracy oczekują propozycji wypoczynku, kultury i władze miasta muszą im to zapewnić, choć podatki z działalności zakładów płyną do kas innych miast...

Kolejnym problemem, który pojawił się po tak szybkiej rozbudowie miasta, jest słaba integracja ludności. W Żorach zamieszkali ludzie z całej Polski ściągani do pracy w kopalniach. Przyjeżdżali przede wszystkim osoby młode i młode małżeństwa. Wpłynęło to niekorzystnie na strukturę demograficzną miasta. Zbyt

## Jedno z najstarszych śląskich miast

Żory są jednym z najstarszych miast na Śląsku. Prawa miejskie uzyskały w 1272 roku rozporządzeniem księcia Władysława z 25 lutego. Już 100 lat wcześniej w zapiskach można spotkać wzmianki o istnieniu osady.



mało osób pracuje, by miasto mogło się prawidłowo rozwijać. Ponad 50 procent mieszkańców to osoby, które nie ukończyły 21 lat. Wchodzą w dorosłe życie, poszukują pracy i mieszkań.

## Nadzieje

W Żorach jako druga w kraju powstała fabryka domów. Zlikwidowana, stała się podstawą powołania korporacji budowlanej, która obecnie skupia ponad 20 różnych spółek. Nie są to jedynie firmy usługowe, lecz wiele z nich zajmuje się także produkcją materiałów budowlanych.

W mieście jest 17 szkół podstawowych samorządowych oraz jedna społeczna i jedna prywatna, 3 licea ogólnokształcące o strukturze państwowej, dwa społeczne i Zespół Szkół Budowlanych. Powstały też szkoły pomaturalne. Od marca rozpocznie się tworzenie załóżka wyższej uczelni. Będzie to Studium Finansów Prywatnej Szkoły Bankowości i Finansów w Poznania, która zakłada w naszym mieście jedną ze swych filii. Jest też szkoła artystyczna – muzyczna stopnia podstawowego, a od września rozpocznie działalność szkoła II stopnia.

Atutem miasta było zawsze położenie geograficzne. Żory leżą na skrzyżowa-

niu dwóch szlaków komunikacyjnych z zachodu na wschód i z północy na południe. Dawniej takie położenie przyczyniało się do rozkwitu miasta. Dzisiaj miasto leży na szlaku komunikacyjnym łączącym Śląsk z Beskidami. Będzie przez nie przebiegała autostrada A1, która około 30 kilometrów od Żor skrzyżuje się z autostradą A4. Mieszkańcy mają nadzieję, że tak dogodne położenie przyczyni się do gospodarczego rozwoju miasta, stwarzając nowe możliwości inwestowania i powstawania nowych miejsc pracy. Dodatkową zaletą położenia miasta jest bliskość Czech i dużego ośrodka gospodarczego – Ostrawy.

Dużym sukcesem ostatniego roku jest zgoda Sejmu RP na utworzenie w Żorach jednego z podobszarów katowickiej specjalnej strefy ekonomicznej, która już zaczęła przyciągać inwestorów. Dzięki temu powstaną nowe miejsca pracy i uda się rozwiązać problem bezrobocia.

22 lutego br. o godz. 18.00 metropolita katowicki arcybiskup Damian Zimoń odprawi w kościele pw. Filipa i Jakuba w Żorach Mszę Świętą w intencji miasta i jego mieszkańców z okazji 725. rocznicy nadania praw miejskich.

## Nie możemy się ciągle bawić

Rozmowa z LUCJANEM BUCHALIKIEM, dyrektorem Miejskiego Ośrodka Kultury w Żorach.

– Jakiekawepropozycje kulturalne adresowane są do mieszkańców Żor?

– Organizujemy bardzo wiele różnych imprez kulturalnych. Jednak nie zawsze wszyscy mieszkańcy chcą w nich uczestniczyć. Ostatnio uaktywniły się również rady osiedlowe, które wspomagają nas w tych działaniach i przyczyniają się do większej integracji mieszkańców miasta.

– Jakiespotyka Pan problemy w docieraniu do publiczności z propozycjami MOK-u?

– Dom Kultury zbudowano w latach 50. Dzisiaj jest zdecydowanie za mały na potrzeby miasta. To poważna przeszkoda. Dlatego staramy się urządzać wiele imprez plenerowych.

Nasze propozycje muszą być adresowane do szerokiego kręgu odbiorców. Bardziej ambitne przedsięwzięcia, np. koncerty muzyki poważnej, nie cieszą się niestety zbyt dużą popularnością.

Staramy się jednak zachęcać dzieci do udziału w koncertach, do zwiedzania wystaw plastycznych. Chcemy w ten sposób wychować publiczność, która w przyszłości będzie odbierać nasze propozycje świadomie. Często też w popularne imprezy, m.in. plenerowe, wplatamy elementy kształcące np. muzykę poważną, by uwrażliwić na sztukę.

– Czy te wysiłki przyniosły już jakiś efekt?

– Szczególnie wśród młodzieży. Naszą chlubą są cztery zespoły ogólnomiejskie: „Wesołe Ludki”, chór „Voce Segreto”, Zespół Tańca Ludowego i zespół

majoretek – tańczących na ulicach dziewcząt. Te grupy regularnie się spotykają. Należy do nich młodzież, która ma konkretnie określone zainteresowania. Po prostu oni wiedzą, po co się spotykają, wiedzą, czego chcą. Bardzo mnie cieszy, kiedy widzę, jak nasza młodzież zaczyna być rozbudowana, zaczyna więcej wokół siebie dostrzegać. Oczywiście jest to głównie zasługa rodziny i szkoły.

– A jakie plany są związane z jubileuszem miasta? Jakich ambitnych przedsięwzięć możemy się spodziewać?

– Większość jubileuszowych imprez zaplanowaliśmy na koniec wakacji. Jest to związane z przebudową rynku, która powinna zakończyć się w lipcu. 23 i 24 sierpnia planujemy przegląd zespołów majoretek. Przy okazji chciałbym zaprosić wszystkie takie zespoły do Żor, bo na razie w Polsce nie są one zbyt popularne. Wystąpią również zespoły z Mezökörsöd na Węgrzech i z Hadersler w Danii. 30 sierpnia rozpoczyna się główne uroczystości. W kościele pw. św. Stanisława będzie wykonana „Msza koronacyjna” W. A. Mozarta, później już na rynku przewidujemy wiele atrakcji włącznie z koncertem typu „muzyka-światło-pirotechnika”. Następnego dnia natomiast będzie parada historyczna i turniej rycerski w Zielonym Garze. Oczywiście mamy ograniczone fundusze, bo nie możemy cały czas się bawić, nawet w roku jubileuszowym...

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał M.R.

## Zjazd absolwentów

I Liceum Ogólnokształcące im. Karola Miarki w Żorach organizuje 13 września br. zjazd absolwentów, związany z uroczystościami z okazji jubileuszu 75-lecia szkoły.

Organizatorzy zjazdu zapraszają wszystkich absolwentów. Zainteresowani są jednak proszeni o zgłoszenie swego udziału w obchodach jubileuszu pod adresem szkoły. Równocześnie organizatorzy zachęcają do tworzenia komitetów organizacyjnych zjazdów klasowych lub rocznikowych, w tym spotkań towarzyskich poza szkołą.

Termin zgłoszenia upływa 30 kwietnia br. Koszt uczestnictwa w spotkaniu wynosi 100 złotych. Organizatorzy przesyłają wszystkim zainteresowanym szczegółowe informacje po dokonaniu zgłoszenia i wpłaty na konto: Kredyt Bank S.A. O/Rybnik, nr 15001214-7487-27006-200, z dopiskiem „Jubileusz”.

Zgłoszenie powinno zawierać następujące dane: rok ukończenia szkoły, aktualny adres oraz kopię potwierdzenia wpłaty. Oto adres szkoły: I Liceum Ogólnokształcące im. K. Miarki w Żorach, ul. Powstańców 6, 44-240 Żory, telefon (0-36) 434-29-33.

## To moja mała ojczyzna

Rozmowa z zastępcą prezydenta Żor  
JANUSZEM KOPEREM.

– Jakie zmiany w Żorach wiążą się z dotychczasową działalnością władzy samorządowej? Które działania uważa Pan za największe sukcesy?

– Największym sukcesem jest ugruntowanie się władzy samorządowej. Ważne jest, że miastem zarządzają osoby zaangażowane w jego rozwój. Ponadto udało się nam zrealizować inwestycje, które przez całe dziesięciolecie „straszyły” w mieście. Najbardziej spektakularne przykłady to budowa szkoły w dzielnicy Kleszczówka, o której mówiono przez ostatnie 40 lat. Inny sukces – obecnie pomoc rządu amerykańskiego przeznaczona na rozwój budownictwa spółdzielczego (chodzi o małe spółdzielnie demokratyczne jednokrotnego inwestowania, a nie znane nam z dotychczasowych doświadczeń) płynie do dwóch miast w Polsce: do Żor i Białegostoku. Kolejnym ważnym dokonaniem jest kanalizacja starówki – inwestycja na miarę stulecia, która została zrealizowana w ciągu trzech lat. Trzeba też wspomnieć o przejęciu szkół publicznych i pomocy dla niepublicznych. Wprowadziliśmy również nowy przedmiot nieobowiązkowy do szkół podstawowych – naukę o regionie. Dzieci poznają historię miasta i regionu, odwiedzają miejsca szczególnie ważne... Powstało także wiele obiektów sportowych, choć wciąż jest ich w Żorach zbyt mało. Podejmujemy poza tym inicjatywy wydawnicze.

– A jak układa się współpraca z Kościołem katolickim i przedstawicielami innych wyznań?

– Najliczniej są reprezentowani katolicy. „Od zawsze” też istnieje w Żorach parafia ewangelicka. Ponadto można w mieście spotkać przedstawicieli niemal wszystkich religii świata z muzułmaninem włącznie. Z parafiami katolickimi i ewangelicką współpracujemy bardzo owocnie. Staramy się też wspomagać ich działalność, oczywiście na tyle, na ile pozwala miejska kasa i przepisy prawne. Z przedstawicielami innych wyznań kontaktujemy się, gdy się do nas zwracają z jakąś inicjatywą czy prośbą o pomoc, i w miarę możliwości również staramy się wychodzić na przeciw ich potrzebom.

– Patrząc na jubileuszowe wydanie „Kalendarza Żorskiego”, można pomyśleć, że będziecie w tym roku wciąż obchodzić różne rocznice...

– Bieżący rok obfituje dla naszego miasta w jubileusze. Oprócz 725. rocznicy nada-

nia praw miejskich Żorom, będziemy świętować jubileusz 75-lecia najstarszego Liceum Ogólnokształcącego im. Karola Miarki, a także 30-lecie Towarzystwa Miłośników Miasta Żory, które zajmuje się opisywaniem historii i teraźniejszości naszego miasta. Prowadzi też izbę historyczną, która stała się zaczątkiem powstającego muzeum miejskiego. Mija, również w tym roku, 25. rocznica oddania do użytku osiedla 700-lecia. Dowiedziałem się, że rada tego osiedla planuje organizację okolicznościowej uroczystości.

– Czy oprócz zaplanowanych z rozmachem imprez jubileuszowych na co dzień w Żorach odbywają się jakieś interesujące wydarzenia?

– Odbywa się tu kilka cyklicznych imprez o randze międzynarodowej bądź krajowej. W tym roku po raz jedenasty odbędzie się Festiwal Piosenki Żeglarskiej „Sari”, uchodzący w kraju za jeden z najlepszych. Mimo że miasto leży daleko od morza, żeglarstwo jest tu bardzo popularne. Cyklicznie odbywa się również Festiwal Gitarowy. W tym roku miasto po raz czwarty weźmie udział w Challenge Day, czyli w Międzynarodowym Dniu Współzawodnictwa Sportowego.

– Jaki jest Pana osobisty stosunek do tego miasta?

– Moja rodzina jest głęboko zakorzeniona w historii Żor. To moje rodzinne miasto. Przodkowie starali się wpływać na przywrócenie tej ziemi do Polski i często za to cierpieli, a nawet ginęli. Ja tu się wykształciłem, mieszkam tu i chcę działać – to moja mała ojczyzna.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiał M.R.

## Rok św. Teresy od Dzieciątka Jezus Cykl spotkań terecjańskich

W Środę Popielcową otwarto w Muzeum Archidiecezjalnym wystawę z okazji 100-lecia śmierci św. Teresy od Dzieciątka Jezus, zatytułowaną „Moim niebem – dobrze czynić na ziemi”. Wystawa potrwa do 16 marca br.

W związku z wystawą w muzeum odbędzie się szereg wydarzeń towarzyszących. W kolejne niedziele, zawsze o 15.00, odbywać się będą spotkania, spektakle, pokazy filmowe i prelekcje. I tak 16 lutego odbędzie się spotkanie zatytułowane „Ze Śląska do Czernej i z Czernej na mi-

Zdjęcie: Józef Wolny



## Przez pryzmat szafy

Do końca marca będzie czynna w Centrum Scenografii Polskiej w Katowicach wystawa prezentująca dorobek twórcy krakowskiego scenografa Kazimierza Wiśniaka.

Okazją do jej otwarcia stał się grudniowy jubileusz 65. urodzin artysty. Organizatorzy wystawy zebrali materiał, który prezentuje Wiśniaka jako scenografa, rysownika i malarza.

Dla Jerzego Moskala, autora koncepcji przestrzennej wystawy, kluczem stała się szafa, o której Kazimierz Wiśniak wypowiedział się następująco: „Wielkiego olśnienia doznałem, mając pięć, może sześć lat. Bawiłem się właśnie w szafie, gdy nagle w tylnej ścianie tuż nad głową ujrzałem postać mojej matki, ale odwróconą do góry nogami. (...) Wiele lat później, projektując dekorację sceniczną, dość często umieszczałem w niej szafę, gdy dramat na to pozwalał. Zawsze miała ona znaczenie symboliczne i nie spełniała tylko i wyłącznie funkcji mebla w pokoju”.

Dlatego zwiedzający ekspozycję najpierw zobaczą właśnie masywną szafę z otwartymi podwojami i przedsmak tego, co w pełni znajdą po przejściu na drugą stronę.

„Przed szafą” zaprezentowano odmiennie w nastroju, technice ujmowania rzeczywistości, olejne „Obrazy z natu-

ry” z okolic Przemyśla i Krośna, powstałe w dziesięciolecie 1986–1996. Przy otwartych drzwiach szafy „dyżuruje” kukła króla ze spektaklu „Fortynbras się upił” Janusza Głowackiego w reżyserii Jerzego Stuhra z 1990 r. zapowiadająca główną część wystawy – prace scenograficzne Kazimierza Wiśniaka.

Ale oprócz scenografii uprawia artysta także malarstwo i rysunek. Organizatorzy ekspozycji zaakcentowali współpracę z Piwnicą pod Baranami i „Przekrojem”. Poznaliśmy Wiśniaka jako autora m.in. portretów Piotra Skrzyneckiego, Stanisława Radwana, a także jako autora humorystycznych rysunków i powieści-komiksu pt. „Szeszkiewiczowa, czyli ksyłokt w jej życiu” drukowanej w „Przekroju” w 1958 r.

Kazimierz Wiśniak studiował scenografię w krakowskiej ASP u wybitnych znawców tej sztuki: Karola Frycza

i Andrzeja Stopki. W 1959 r. w Zielonej Górze debiutował w sztuce Henryka Ibsena „John Gabriel Berkman”. Ma w swoim dorobku ponad 200 opracowań scenograficznych. Współpracował m.in. z Konradem Swinarskim w legendarnym „Wyzwoleniu”, z Zygmuntem Hübnerem, Andrzejem Wajdą, wielokrotnie z Jerzym Jaroockim (szczególnie intensywnie w latach siedemdziesiątych) czy Henrykiem Tomaszewskim.

Na wystawie zaprezentowano fragmenty projektów, rekwizyty, kostiumy, fotografie pochodzące z Teatru Polskiego i Dramatycznego w Warszawie, z Teatru Polskiego we Wrocławiu, Wrocławskiej Pantomimy, Starego Teatru w Krakowie, Teatru Rozrywki w Chorzowie, Teatru Śląskiego w Katowicach.

Wnikliwi obserwatorzy dostrzegą liczne akcenty współpracy ze śląskimi placówkami teatralnymi, m.in. kostiumy i projekty do „Lisa Prechery”, kostiumy wróżek z „Czarodzieja z Oz” z Teatru Rozrywki w Chorzowie czy powiększenie przestrzenne projektu do „Snu nocy letniej” wystawionej w Katowicach w maju 1963 r. w reżyserii Lecha Kormarnickiego.

Te dowody współpracy stanowią swoistą kartę historii w związku z jubileuszem 70-lecia istnienia Teatru Śląskiego w Katowicach. To szczególny rodzaj wspomnienia zamkniętego w przedmiotach, fotografiach, notatkach, czasami zdawkowych uwagach. Zatrzymane w kadrze, w bezruchu manekinów, pozbawione przestrzeni scenicznej – wyjęte z muzealnej szafy...

Dla świadków tamtych spektakli ekspozycja w Centrum Scenografii w Katowicach jest okazją do ożywienia pamięci, dla młodego pokolenia to okazja do uruchomienia wyobraźni przy zagłębieniu w świat Kazimierza Wiśniaka przez uchylone drzwi teatralnej szafy.

m.

KORNELIA BANAS

## Muzeum Archidiecezjalne Dzieci malowały anioły

– Temat daje wam bardzo dużo wolności, wiele miejsca na pracę własnej wyobraźni – mówił ks. dr Henryk Pyka do dzieci zgromadzonych w Muzeum Archidiecezjalnym 4 lutego br. – Możecie namalować anioła ze skrzydłami albo bez, możecie nawet przedstawić pana listonosza jako anioła. Najważniejsze, by była to osoba, która przychodzi, chce nam coś powiedzieć, oznajmić, bo nas kocha.

Wskazując na postacie aniołów z muzealnej ekspozycji, ks. dr H. Pyka przybliżył dzieciom sylwetki najbardziej znanych aniołów w historii zbawienia.

To już drugie spotkanie zorganizowane dla dzieci przez muzeum w czasie zimowych ferii. W ubiegłym roku dzieci, które z różnych względów nie mogły wyjechać poza miasto, malowały madonny. Powstało wtedy wiele bardzo ciekawych prac, zaprezentowanych później w muzeum obok dzieł profesjonalistów. Na dzieciach zrobiło to ogromne wrażenie.

Pomysł zorganizowania pleneru w Muzeum Archidiecezjalnym zrodził się w Tychach podczas konkursu „Witaj, gwiazdka złota”. Jurorami tego konkursu byli między innymi ks. dr H. Pyka i Ewa Rosiek-Buszko, plastyk, instruktor z MDK

w Załężu. Ich rozmowa owocowała cykliczną imprezą, w której uczestniczą dzieci z MDK w Załężu.

– W ubiegłym roku malowały mniejsze dzieci – wyjaśnia E. Rosiek-Buszko. – Maluchy były zupełnie upačkane farbą, bardziej spontaniczne. Starsze są już bardziej skrupowane przez narzucane im normy, przyjmują określone pozy...

Pracę nad swymi dziełami dzieci rozpoczęły po początku i wyjaśnieniu tematu. Dzięki hojności sponsorów: Drukarni Archidiecezjalnej, księgarni św. Jacka i „Małemu Gościowi Niedzielnemu” młodzi twórcy mieli w bród papieru i farb. Ich wysiłek zostanie też nagrodzony.

– Nasze muzeum często odwiedzają dzieci i młodzież – mówi ks. dr H. Pyka, dyrektor placówki. – Są to jednak najczęściej grupy, które przychodzą i odchodzą, mo-

Zdjęcie:  
Piotr  
Szymon



że nawet często, ale ja chciałbym zainicjować powstanie grupy zaprzyjaźnionej z muzeum „na stałe”.

Po chwili pracy kartki formatu A-2 zaczęły pokrywać barwne wizerunki rozmaitych aniołów w różnych pozach i z różnymi skrzydłami. Pojawiały się także podobizny ludzi, rośliny i zwierzęta. Twórczej pracy towarzyszył przyjemny gwar.

Chłopcy upatrzyli sobie ustronny kącik, gdzie mogli stworzyć swe dzieła bez przeszkód. Od czasu do czasu ro-

bili sobie przerwę, by przytłumionym głosem omówić jakieś bardzo ważne sprawy. Powstawały jaskrawo kolorowe prace.

– W MDK-u gramy w ping-ponga, wyjeżdżamy w różne miejsca, ostatnio byliśmy w Parku Kultury – mówi Paweł.

– Mają też być dyskoteki – uzupełnia wypowiedź kolegi Łukasz.

Łukasz niewiele mówi, okazuje się, że nie bardzo lubi malować...

Obrazy dziewczynek były jakieś inne, chyba nieco jaśniejsze i mniej jaskrawe. Autorki znacznie częściej

komentowały swoje prace i konsultowały wyniki z dorosłymi.

– Tu jeszcze będą nogi, a obok domy i ludzie – wyjaśnia dziewięcioletnia Kasia. – Ludzie będą uśmiechnięci, będą się cieszyć na widok anioła.

Podczas tegorocznego spotkania zrodził się kolejny pomysł – zorganizowania pleneru letniego. Pomysł ten jednak, choć wydaje się ciekawy, wymaga jeszcze przemyślenia, wypracowania odpowiedniej formuły dla takiego sposobu spędzania wakacji.

(mr)

### Konkurs dla dzieci (7)

## Rebus

Witamy serdecznie! Mamy nadzieję, że ferie były udane i wszyscy należycie wypoczęliście. Na rozgrzewkę przed rozpoczęciem drugiego półrocznego konkursu proponujemy rozruszać szare komórki w trakcie rozwiązywania naszej łamigłówki. Ale o tym za chwilę.

Na początek rozwiązanie konkursu nr 4 – rozsypanki z foką. Po odpowiednim ułożeniu piłeczek napis na nich głosił: BĘDĘ CHWALIŁ PANA. Nagrodę za prawidłową odpowiedź wylosowała

Asia Ficek z Kobielic. Gratulujemy! Nagrodę wysyłamy pocztą. Dziękujemy za liczne napływające do nas kartki, a specjalne podziękowania otrzymują dziś przedszkolaki, które nie tylko poprawnie rozwiązały zadanie, ale także samodzielnie to rozwiązanie napisały. Są to 5-latk: Michasia Franecka z Żor i Piotruś Rychlik z Wodzisławia, oraz 6-letni Łukasz Miłkuła z Mysłowic. Natomiast „szóstkę” z rysunku i wyrazy uznania za pomysłowość

otrzymuje Małgosia Ludwiczak ze Świętochłowic Piąśników. Szkoda tylko, że nasza „szóstka” nie ma szans znaleźć się w dzienniku... To dlatego, że „Gościowa szóstka” jest zupełnie specjalna i wyjątkowa.

A teraz radzimy porządnie „ruszyć głowę” – nasze dzisiejsze zadanie nie należy do łatwych! Ale nie zniechęcajcie się. Kto już kiedyś miał do czynienia z rebusami, z pewnością sobie z nim poradzi.



Na rozwiązania czekamy do 26 lutego br. Nasz adres: „Gość Niedzielny”, skr. poczt. 659, 40-958 Katowice 2 z dopiskiem „Dla dzieci – konkurs nr 7”. Bardzo prosimy o podawanie, obok imienia i nazwiska, wieku. W razie wylosowania ułatwi nam to wybór właściwej nagrody. Nie zapominajcie też o kuponie! Wesołej zabawy!



### Kątem oka

## Ferie z sekta?

Jak wynika z informacji prasowych, podczas tegorocznych ferii zimowych na wypoczynek poza nasz region wyjechało jeszcze mniej dzieci niż w poprzednich latach. Większość maluchów i nastolatków nudziła się przed telewizorem lub na podwórkach. Niektóre dzieci, które nie chciały poddać się nudzie, skorzystały z oferty różnych domów kultury, świetlic i temu podobnych placówek. Co im tam zaproponowano?

Naszą uwagę zwróciła oferta Centrum Kultury mieszczącej się w Siemianowicach Śląskich przy ul. Niepodległości 45.

W ramach Akcji „Zima w mieście” na pierwszym miejscu znalazły się „warsztaty dla dzieci i młodzieży” zatyłowane „Sztuka twórczego życia”. W programie zajęć reklamowanych na plakacie znalazły się następujące punkty: „Rytuały pomostem do jedności ze światem natury”, „Trening mentalny dla młodzieży”, „Amerykański program jogi i medytacji dla dzieci”, „Medytacja w ruchu, gimnastyka chińska z elementami Tai-chi” oraz „Niekonwencjonalna nauka języka angielskiego”. Przez dwanaście dni, po cztery godziny dziennie, oferowano siemianowickim dzieciom tego typu „rozrywkę”.

Jeden z rodziców, obejrawszy plakat, stwierdził, że propozycja Centrum Kultury kojarzy mu się z „sektarską agitacją”. Zadał też pytanie, czy rzeczywiście utrzymywane ze społecznych pieniędzy placówki kulturalne są właściwym miejscem na tego rodzaju „warsztaty”.

Udało nam się uzyskać pełną propozycję organizatorów „Sztuki twórczego życia”. Wśród tematów wykładów, warsztatów i kursów znaleźliśmy m.in. takie: „Odmienne stany świadomości”, „Zagubione części – praca z «wewnętrznym dzieckiem»”, „Czakramy oraz ich przejawy na różnych poziomach”, „Psychologiczne i kulturowe mechanizmy działające w sektach”, „Techniki relaksu i wizualizacji”, „Poziomy świadome i nieświadome w różnych obszarach działalności ludzkiej”.

Jednak największy niepokój rodziców budzi punkt „Konsultacje indywidualne”.

(a. s.)

## Świecki Zakon Karmelitański na Śląsku (6) Rodzina na Śląsku

III Zakon w Imielinie przy par. MB Szkaplerznej został erygowany 1 sierpnia 1937 r. za zgodą bpa S. Adamskiego. Miejscowe tercjarki gromadziły się na wspólnych modlitwach w kościele już od 1930 r. W 1949 r. poświęcony został sztandar trzeciego zakonu. W latach 60. liczył ponad sto osób i był zaliczany do wspólnot wzorowych. Wspólnota świeckiego zakonu wybudowała dom z kaplicą dla Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus. Kongregacja w Imielinie opiekowała się kaplicą Matki Boskiej Częstochowskiej. W 1975 r. liczba członków wzrosła do 115. Przez 45 lat istnienia tego grona przełożoną jego była Franciszka Komraus, a w latach 1982-1992 Anna Sojka. W 1992 r. wspólnota liczyła 84 członków.

Wspólnota w Bytomiu (diecezja gliwicka) istniała przy parafii Świętej Trójcy i w latach 60. liczyła kilkanaście osób. Obecnie istnieje wspólnota przy parafii św. Anny, która została założona przez o. Mieczysława Woźniczki OCD w październiku 1985 r. Grono to liczyło w 1995 r. ponad 20 członków. Z tego grona wywodzi się przewodnicząca dla wspólnot śląskich w początku lat 90. a obecnie przewodnicząca ogólnopolska Teresa Józwik.

Grono w Rybniku było erygowane prawnie 27.11.1924 r. przy parafii św. Antoniego, a w 1995 r. liczyło kilkanaście osób. Spotyka się jednak przy parafii, brzmiącej karmelitańsko, w Chwałowicach pw. św. Teresy od Dzieciątka Jezus.

Grupa III Zakonu w Zabrze przy par. pw. św. Franciszka istniała w latach 60. W 1992 r. w skład grona wchodziło kilkanaście osób, zbierających się pod przewodnictwem sp. Elżbiety Suchanek.

Świeccy karmelici w Tytach do początku lat 60. grono osób, które gromadziły się w Urbanowicach. Z tej wspólnoty zostało tylko parę sióstr w podeszłym wieku. W końcu lat 80. powstała nowa grupa kilkunastu osób mających swoje comiesięczne spotkania wraz z sympatykami Karmelu przy par. pw. św. Jana Chrzyciela.

Dobrą wspólnotą OSCD była wspólnota w Bieruniu Nowym przy kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa, która pod koniec lat 80. wzrosła do ponad 40 osób. Zastępowaną przewodniczącą tej wspólnoty była Teresa Trzońska.

W latach międzywojennych istniał ważny ośrodek tercjarstwa karmelitańskiego na Śląsku - Mysłowice. Wspólnota ta została założo-

na w 1933 r., a 5 lat później liczyła już 117 członków. Była bardzo prężna, prowadziła dom wspólnej pracy i ochronę dla dzieci. W latach 60. przynależało do tej wspólnoty 27 osób, a osobne grono istniało jeszcze w pobliskich Brzęczkowicach.

Do tej pory istnieją ponadto Karmele w: Nowym Bytomiu (Ruda Śląska), Pyskowicach, Pszczynie Studzienicach, Czechowicach-Dziedzicach i w Łagiewnikach Śląskich.

Istniały ponadto grona Trzeciego Zakonu w Mikołowie przy parafii NMP Matki Zbawiciela (w 1937 r. grupa ta liczyła 39 osób), w Piekarach Śląskich przy sanktuarium Matki Boskiej Piekarskiej (parafia pw. Imienia Maryi i św. Bartłomieja Apostoła), w miejscowości Mokre, Wielkie Hajduki, w Dąbrówce Małej (obecnie osiedle w Katowicach) przy parafii św. Antoniego Padewskiego, w Dąbrówce Wielkiej, w Goduli, w Orzegowie przy par. św. Michała Archanioła, w Tarnowskich Górach, Ochojcu, Orzeszu, Wirku, Kochłowicach, Wojkowicach, Bogucicach, w miejscowości Makoszowy, w Michałkowicach, w Kędzierzynie-Koźlu i w Lipinach Śląskich.

Poza wymienionymi śląskimi wspólnotami świeckiego Karmelu powstawały kongregacje i grona w następujących miejscowościach: Czarna, Wadowice, Kraków, Lwów, Częstochowa, Jedlicze w diecezji przemyskiej, Łódź, Mikołczyce, Poznań, Płock, Przemysł, Warszawa, Wilków k. Puław, Brześć nad Bugiem, Wolbrom, Będzin, Żywiec, Żywiec Sporysz, Zawiercie, Elbląg, Kielce, Wrocław, Lublin, Gołkowie k. Nowego Sącza, Radomsko, Zawoja, Toruń, Włocławek i Andrychów.

Pod koniec lat trzydziestych największą wspólnotą świeckiego Karmelu było w diecezji katowickiej. Z 32 wspólnot w Polsce w tym okresie, o których istnieją jakiegokolwiek dane statystyczne, aż 18 znajdowało się w tej diecezji. Cechą charakterystyczną wspólnot śląskich był stosunkowo duży udział mężczyzn. W gromadzie szopienickiej w 1936 r. wynosił ponad 27 proc., w Siemianowicach i Mysłowicach ok. 17 procent. Jedynie tercjarze krakowscy z pozostałych wspólnot w Polsce mogli współzawodniczyć z gronami śląskimi. W 1931 r. powstała w Krakowie kongregacja męska, licząca 24 członków, co stanowiło wówczas ok. 17 proc. całości tercjarstwa krakowskiego. W okresie międzywojennym tercjarstwo polskie przenikało na teren ówczesnego Śląska

niemieckiego, inspirując powstanie gron w Raciborzu, Zabrze czy Mikołczycach, a z drugiej strony świeccy karmelici i karmelitanki ze Śląska niemieckiego brali udział w uroczystościach w Szopienicach i Wielkich Hajdukach, niekiedy nawet tworząc osobne grona.

Przy udziale niektórych świeckich karmelitanek powstało w Sosnowcu w 1921 roku regularne zgromadzenie tercjarzkie Sióstr Karmelitanek Dzieciątka Jezus, a w latach pięćdziesiątych w Czernej karmelitański instytut świecki „Elianium”, którego współfundatorem i opiekunem był o. Józef Prus i o. Cherubin Pikoń OCD.

W czasie II wojny światowej wiele wspólnot zaprzestowało zewnętrznego ostantacyjnego pokazywania się na terenie parafii, biorąc udział raczej w umacnianiu swej wiary przez prywatne spotkania, pobożne modlitwy w domu czy przez podtrzymywanie w sobie ducha Karmelu, wtedy gdy łączność z kapłanami Karmelu została przerwana.

WŁODZIMIERZ  
TOCHMAŃSKI OCD

(Dalsze dzieje Świeckiego Zakonu Karmelitańskiego na Śląsku znajdą Państwo w katowickim „Gościu Niedzielnym” za tydzień.)

## Śląskie Gody '97 Trzeba zgłosić swój udział

W bieżącym roku po raz drugi odbędą się „Śląskie Gody” - zakrojony na szeroką skalę dwudniowy festyn dla mieszkańców naszego regionu. W ubiegłym roku na czterech estradach „Śląskich Godów” wystąpiło 4000 wykonawców z 68 gmin i miast. Artyści zaprezentowali 80 godzin programu dla około 1,5 miliona uczestników wspólnej zabawy.

Również w tym roku Związek Górnośląski - organizator imprezy, przygotowuje wiele niespodzianek dla wszystkich, którzy wezmą udział w dwudniowej zabawie. „Śląskie Gody” to nie tylko muzyka, taniec i śpiew, ale także dziesiątki wydarzeń towarzyszących. Warto chociażby wspomnieć o Mszy Świętej polowej, spotkaniu przedstawicieli władz państwowych i samorządowych oraz świata kultury i mass mediów. Rozegrany zostanie turniej piłki nożnej i inne zawody sportowe, pokazy i konkursy. Odbędą się degustacje potraw, aukcje, sympozjum i wiele jeszcze innych wydarzeń, które trudno wszystkie wymienić.

Obecnie trwają przygotowania do majowego przedsięwzięcia. Niektóre konkursy wymagają wcześniejszego zgłaszania się uczestników. Należy do nich „Spotkanie wielopokoleniowych rodzin śląskich”. Tym razem organizatorzy apelują do młodych małżeństw, urodzonych na Śląsku i zaślubionych nie wcześniej niż w grudniu 1991 roku. Ich zadaniem jest odnalezienie we własnych rodach osób, które cieszą się naj-

wiekszym szacunkiem i poważaniem. Osoby te pomogą im ubiegać się o „Wiano Śląskich Godów”. Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie udziału w „Spotkaniach” na karcie uczestnictwa listownie lub faxem do 10 marca br. pod adresem: Zarząd Związku Górnośląskiego w Katowicach, ul. Stalmacha 17, tel./ fax: 51 2725. Trzeba również złożyć deklarację uczestnictwa wszystkich członków rodziny w uroczystym spotkaniu finałowym oraz przygotować drzewo genealogiczne ródów obojga młodych małżonków.

Wcześniejszych zgłoszeń wymaga również udział w konkursie malarstwa dla artystów amatorów pod hasłem: „Rodzina w malarstwie i grafice”. Ponadto organizatorzy proponują firmom i indywidualnym podmiotom gospodarczym zorganizowanie stoisk gastronomicznych i handlowych podczas dwudniowej imprezy. Oferty należy zgłaszać w Zarządzie Związku Górnośląskiego pod wyżej wymienionym adresem. Tam również wszyscy zainteresowani otrzymają dodatkowe informacje.

## Bytom Radzionków Niedzielne spotkanie charytatywne

- Dwa lata temu po raz pierwszy zorganizowaliśmy aukcję prac naszych podopiecznych - informuje Grażyna Dziechciarz, dyrektor Ośrodka Adaptacyjno-Rehabilitacyjnego Dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowej w Radzionkowie. - Uzyskane w ten sposób fundusze przeznaczyliśmy na zakup sprzętu rehabilitacyjnego. Podobny cel przyświeca tegorocznej aukcji, która odbędzie się 16 lutego o godz. 18.00 w Centrum Kultury „Karolin-

Ośrodek istnieje od 1993 roku i obejmuje rehabilitację i reedukację dzieci z zaburzeniami centralnej koordynacji nerwowo-mięśniowej.

To jedyny tego typu ośrodek w Bytomiu, chociaż nie wie o nim zbyt wielu mieszkańców - stwierdza Maria Łokieć, pielęgniarka koordynująca. - Uczęszczają tutaj dzieci ze wszystkich dzielnic miasta: Miechowic, Bobrka, Szombiek, Stroszka. Dowozimy je wydzierżawionymi nysami.

Obecnie z dziennego pobytu korzysta 41 osób w wieku od 4 do 15 lat. Są wśród nich dzieci autystyczne, z głębokim upośledzeniem umysłowym i ciężką dysfunkcją ruchową, z wodogłowiec i t.d. W każdej z pięciu grup pracuje pedagog, pielęgniarka i opiekunka wspomagająca, co zapewnia dzieciom

wszechstronną opiekę w czasie zajęć. Poza tym odbywają się zajęcia z terapii muzycznej, plastycznej, konsultacje z logopedą i psychologiem.

Istnieje zapotrzebowanie na tego typu rehabilitację i reedukację dzieci, których na Śląsku rodzi się bardzo dużo. Szczególnie dotyczy to małych pacjentów, bowiem wczesna rehabilitacja daje szansę lepszych efektów.

Do komisji kwalifikacyjnej ośrodka wpłynęło kolejnych dziesięć wniosków o przyjęcie.

- Spośród tych dzieci można by utworzyć grupę pięciolatków - tłumaczy Maria Łokieć. - Znalazłoby się odpowiednie pomieszczenie. Nie ma jednak środków na opłacenie personelu.

Od roku funkcjonuje w ośrodku popołudniowa poradnia diagnostyczno-rehabilita-

cyjna. Rocznie około 700 osób korzysta z porad, rehabilitacji i reedukacji, z warsztatów podtrzymywania umiejętności szkolnych.

Pracownicy usytuowanego vis-à-vis Centrum Kultury „Karolinka” ośrodka, korzystając z gościnności gospodarzy tej instytucji, zapraszają wszystkich ludzi dobrej woli na niedzielne spotkanie i aukcję prac plastycznych. Prowadzący aukcję około czterdziestu prac przybliżą proces ich tworzenia i sylwetki ich autorów.

- Nie chodzi nam o to, aby je tylko sprzedać - powiedziała Maria Łokieć. - Chcemy, aby zostały one zawieszane w godnym miejscu i aby widziano w nich dziecko, jego trud tworzenia.

Aukcji będzie towarzyszyć wystawa sprzętu rehabilitacyjnego, pionizatora i siedzisk, które zakupiono za pieniądze uzyskane z poprzedniej sprzedaży. Będzie również można zobaczyć inne prace plastyczne wykonane głównie na zajęciach warsztatów popołudniowych.

Bilet wstępu na występ i aukcję kosztuje 7 zł.

## Biuletyn KSM Gotów!

Ukazał się pierwszy numer „Biuletynu Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży Archidiecezji Katowickiej”.

„Zdaję sobie sprawę, że być członkiem KSM nie jest prostą sprawą” – napisał w „Biuletynie” asystent diecezjalny KSM, ks. Piotr Kurzela. „Aby temu sprostać, potrzebna jest stała formacja intelektualna (szkoła, uczelnia, własne doksztalcanie), stała formacja duchowa (codzienna osobista modlitwa, niedzielna Eucharystia, lektura duchowa, regularne korzystanie z sakramentu pokuty, stały spowiednik) i wresz-

cie trzeba umiłować Kościół!... Czym jest KSM? Jak na razie, szkoła, by dorastać jeszcze bardziej do ideału Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży”.

Natomiast prezes Zarządu Archidiecezjalnego Krzysztof Mięka zapewnia, że „KSM-owiczem jest się 24 godziny na dobę” i relacjonując swoje refleksje związane z ubiegłorocznym spotkaniem księży asystentów i radą prezesów, cytując opinię siedemdziesięcioletniego pasażera pociągu relacji Warszawa-Katowice: „Z naszym krajem nie jest jeszcze tak źle, jeśli jest KSM. To solid-

na firma, to bardzo porządni ludzie!”.

Z „Biuletynu” dowiedzieliśmy się również, że wielkopostny dzień skupienia dla członków KSM Archidiecezji Katowickiej odbędzie się w sobotę 22 lutego br., natomiast wielkopostny dzień skupienia dla kandydatów będzie miał miejsce 15 marca. Obydwa spotkania rozpoczną się o godz. 10.00 w parafii pw. Opatrzności Bożej w Katowicach, ul. 1 Maja 52.

Motto umieszczone w wnieście nowego „Biuletynu” brzmi: „Przez cnotę, naukę, pracę służyć Bogu i Ojczyźnie – Gotów!”.

## Zagraли muzykę poważną

W Mysłowickim Ośrodku Kultury i Sztuki „Trójkąt” w Mysłowicach Brzezince odbył się przegląd dorobku artystycznego placówek i ognisk muzycznych. Szesnastu młodych artystów w wieku od 9 do 14 lat pokazało publiczności swój niepowtarzalny talent muzyczny. Na repertuar złożyły się utwory muzyki poważnej. Grali na gitarze, pianinie i popularnych ostatnio keyboardach.

Na co dzień ćwiczą w Społecznym Ognisku Muzycznym, Liceum Muzycznym i MOKiS-ie pod okiem instruktorów: Krzysztofa Jaguszewskiego, Jacka Piłatyka, Alicji Tabor, Mirosława Bliwerta, Joanny Bliwert-Ho-

derny i Lucyny Włodarczyk. Ogromne brawo były nagrodą za wysiłek. Na pamiątkę uczestnictwa w przeglądzie naczelnik Wydziału Kultury i Oświaty Adam Pniok wręczył uczestnikom okazjonalne dyplomy. W Przeglądzie wystąpili: Michał Żymelka, Marta Buras, Wojciech Stolorz, Aleksandra Wierzchowska, Marcin Jajko, Katarzyna Filipczyk, Piotr Klockiewicz, Joanna Kuśmider, Aleksandra Kuśmider, Agnieszka Klockiewicz, Adrian Dzwonek, Rafał Dzwonek, Magdalena Miotlińska, Marta Dudziak i Łukasz Pacyga.

(bogna)

## Jastrzębie Zdrój Blżej Ojca Świętego

Po Knurówie i Rybniku także do Jastrzębia zawitała wystawa Czesława Sobierajskiego, zatytułowana „Świadek prawdy – apostoł pokoju”. Jej organizatorami są: Miejski Ośrodek Kultury, NSZZ „Solidarność” oraz parafia Najświętszej Maryi Panny Matki Kościoła.

Poświęcona Papieżowi Polakowi Janowi Pawłowi II wystawa zorganizowana została dla uczczenia złotego jubileuszu jego kapłaństwa, w osiemną rocznicę pontyfikatu i z okazji zbliżającej się kolejnej podróży apostołowskiej do Polski. Wystawa ma „przybliżyć życie i pasterską posługę Piotra naszych czasów”.

Swoisty wernisaż otwierają materiały prezentujące postać Prymasa Tysiąclecia, bez którego „nie byłoby tego Papieża

Polaka”. Idąc dalej, możemy poznać dzieciństwo, lata szkolne i seminaryjne Ojca Świętego, jego działalność duszpasterską, wybór na Stolicę Piotrową. Liczne zdjęcia przybliżają zwiedzającym papieskie podróże, Ojca Świętego prywatnie, z politykami. Poza zdjęciami i publikacjami prasowymi zaprezentowano okolicznościowe znaczki, foldery, plakietki z wizerunkiem Papieża.

O dużym zainteresowaniu jastrzębską wystawą świadczą liczne wpisy do księgi pamiątkowej. Przedstawiony w Miejskiej Bibliotece Publicznej zbiór można oglądać do końca lutego, w dni powszednie w godz. od 9.00 do 18.00, w soboty od 8.00 do 14.00.

A. BR.

## „Męka Pańska” w Cieszynie

Działający w Cieszynie przy parafii św. Elżbiety Zespół Teatralny zaprasza do wspólnego przygotowania do przeżycia Tajemnicy Zmartwychwstania Pańskiego podczas przygotowanego na podstawie biblijnych tekstów widowiska „Męki Pańskiej”. Przedstawienie prezentowane będzie w cieszyńskim Te-

atrze im. A. Mickiewicza 8, 9, 13, 14, 15 i 16 marca br. – zawsze o godz. 17.00.

Bilety w cenie 7 zł można zamawiać bezpośrednio u s. Jadwigi Wyrozumskiej w domu Sióstr Elżbietanek w Cieszynie przy ul. Katowickiej 1, tel. 0-32/520-969.

□

## KIK zaprasza

18.02 g.17.00 Muzeum Archidiecezjalne w Katowicach: Na pięciolinii czasu – wieczór autorski Stanisława Krzyżaniaka. Na gitarze zagra Anna Trenkel, a na flecie – Beata Handrysik;

19.02 g.19.00 Dom Parafialny Michałkowice: Krąg Biblijny – ks. E. Kurpas;

19.02 g.19.30 Tysiąclecie Górne: Krąg Biblijny – ks. S. Noga;

20.02 g.18.45 Tysiąclecie

Dolne: Ponadczasowe posłannictwo św. Teresy od Dzieciątka Jezus – Antoni Winiarski;

21.02 g.18.45 Nowy Bytom, dom katechetyczny: Chrystus w liturgii działa przez swoje słowo – ks. dr Jan Górecki;

23.02 g.12.30 Kościół garnizonowy pw. św. Kazimierza: Msza Święta, Konferencja – ks. S. Czerwiński.

□



## Wodzisław Śląski Szkoła z przyszłością

Zapewnienie uczniom wysokiego poziomu nauczania, rozwijanie zdolności i talentów, przygotowanie do życia w rodzinie katolickiej, wychowanie w serdecznej, rodzinnej atmosferze – takie założenia stawiają sobie inicjatorzy utworzenia w mieście Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego. Są członkami działającego przy parafii św. Herberta w Wodzisławiu Śląskim Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Katowickiej. W prace związane z utworzeniem takiej szkoły Stowarzyszenie zaangażowane jest już od dwóch lat. Najprawdopodobniej wraz z nowym rokiem szkolnym 1997/98 otwarta zostanie pierwsza klasa katolickiego liceum.

Placówka ta – zarejestrowana już przez Kuratorium Oświaty w Katowicach – której organem prowadzącym będzie Stowarzyszenie Rodzin Katolickich, ma służyć młodzieży Wodzisławia i okolicznych miejscowości. Naukę będzie tu mógł podjąć każdy absolwent szkoły pod-

stawowej, oczywiście po zdaniu egzaminów wstępnych. Konieczna będzie także akceptacja zasad etyki katolickiej. Już od pierwszych klas nauczanie będzie prowadzone pod kątem modelu matury zgodnej ze standardami europejskimi, tak zwanej Matury 2000. Założyciele szkoły mówią, iż za punkt honoru biorą takie kształcenie młodzieży, by bez korepetycji mogła pomyślnie zdać egzaminy na wyższe uczelnie, by bez problemów umiała zaistnieć w nowej rzeczywistości.

– Przez utworzenie w mieście takiej placówki możemy pomóc w rozwiązaniu problemu szkół zawodowych, których absolwenci często mają trudności ze znalezieniem pracy – mówi opiekun Stowarzyszenia, proboszcz parafii św. Herberta, ks. Jan Ficek. – Jeżeli znaleźli się chętni, by taką szkołę powołać, trzeba wykorzystać ich energię.

Szkoła, która znajdzie siedzibę w domu katechetycznym parafii, finansowana będzie z dotacji państwowych,

czesnego oraz dobrowolnych darowizn. Z początkiem stycznia br. odbył się koncert noworoczny z udziałem Śląskiej Orkiestry Kameralnej pod dyktando J. W. Hawela. Dochód sprzedanych podczas koncertu cegiełek przeznaczono na rzecz tworzonego liceum.

Dary pieniężne na rzecz szkoły można wpłacać na konto: Kolo Parafialne Rodzin Katolickich Archidiecezji Katowickiej przy parafii św. Herberta, 44-300 Wodzisław Śląski, ul. Radlińska 52, Bank Śląski S.A. w Katowicach O/Wodzisław Śl., nr konta 10501403-0402299341.

Wszystkich zainteresowanych nauką w wodzisławskim Katolickim Liceum Ogólnokształcącym organizatorzy zapraszają na spotkanie informacyjne, które odbędzie się 1 marca br. o godz. 10.00 w kościele parafialnym św. Herberta w Wodzisławiu Śl. przy ul. Radlińskiej 52.

A. BR.

## Zapisy od 17 lutego br.

## Katolickie Liceum w Siemianowicach

Od 17 lutego do 12 kwietnia br. przyjmowane będą zapisy do I klasy Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego Stowarzyszenia Rodzin Katolickich Archidiecezji Katowickiej w Siemianowicach Śl.

Kandydaci mogą składać dokumenty w sekretariacie Liceum (ul. 1 Maja 1, 41-100 Siemianowice Śl., tel. 1-282-293) codziennie od poniedziałku do piątku w godzinach od 9.00 do 14.00.

Komplet dokumentów powinien zawierać:

- podanie
- życiorys
- 3 zdjęcia

• opinię dotychczasowej szkoły

• świadectwo z kl. VII

• wykaz ocen z półroczna kl. VIII

• dowód opłaty egzaminacyjnej – do wglądu (blankiety można uzyskać w szkole). Egzamin wstępny odbędzie się 22, 23 i 29 kwietnia br. w godzinach popołudniowych. Będzie obejmował język polski, matematykę (pi-

semnie) oraz wybrany przedmiot (biologia, chemia, geografia, historia, fizyka – egzamin ustny).

Nauka w siemianowickim Katolickim LO oparta jest na programie autorskim Ojców Pijarów z Krakowa. W szkole wykładane są następujące języki obce: niemiecki (5-8 godzin tygodniowo), angielski (5 godzin tygodniowo), łaciński (2 godziny tygodniowo). Przez cztery lata prowadzone są zajęcia z informatyki.

Czesne z jeden miesiąc wynosi 200 złotych.

## Tele-3

## 16 lutego – niedziela

- 6.00 - W zoo - serial
- 6.30 - Dzieci i piosenki - serial
- 7.00 - Nie tylko o muzyce
- 7.30 - Sacrum profanum - magazyn chrześcijański
- 8.00 - Chuck, Jones, Specjal - serial dla dzieci
- 8.30 - Widget - serial
- 9.00 - Przygody Speeda Błyskawicy - serial
- 9.30 - Metropolie świata - serial dokumentalny
- 10.00 - Klub Globtrotera
- 10.40 - Koszałek Opalek - program dla dzieci
- 11.00 - Na ludową nutę
- 11.20 - Saksofon od A do Z
- 12.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 12.05 - Sport
- 13.00 - Kino familijne: The science show
- 13.30 - Doktor Kildare (powt.)
- 14.00 - Telefonada - teleturniej
- 15.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Czarodziej z Oz - serial animowany
- 15.35 - Opowieści o rekinach - serial dokumentalny
- 16.30 - Bardzo znana osoba - talk show
- 17.00 - Gość dnia
- 17.15 - Studio Gol - magazyn piłkarski
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności - program informacyjny (wyd. główne)
- 18.30 - Ed, koń, który mówi - serial komediowy
- 19.15 - El TV Music - program rozrywkowy
- 19.30 - Ofiary chromosomów - film dokumentalny
- 20.00 - Stop klatka - film przygodowo-obyczajowy
- 21.25 - Gramofon - program rozrywkowy
- 21.50 - Program na poniedziałek
- 22.00 - Aktualności (wyd. 4)
- 22.05 - Sport
- 23.00 - Stwórca - film fabularny USA
- 0.30 - Noc z Telewizją Katowice - program na żywo

## 17 lutego – poniedziałek

- 6.00 - Czarodziej z Oz - serial animowany
- 6.30 - Życie zwierząt - serial dokumentalny
- 7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - Namietność
- 11.40 - Reportaż (powt.)
- 12.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 12.05 - Stop klatka (powt.)
- 13.25 - Ofiary chromosomów (powt.)
- 13.55 - Gramofon (powt.)
- 14.05 - Teatromania (powt.)
- 14.20 - Rock kwadrans
- 14.35 - Kleks - program dla dzieci
- 15.00 - Aktualności (wyd. 3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Wimzie's House - serial kucielkowy
- 15.35 - Operacja przyroda - serial dokumentalny
- 16.05 - Dzieci z Ognistej Góry - serial przygodowy
- 16.30 - Przegląd Wydarzeń Tygodnia
- 16.45 - Rozmowa tygodnia
- 17.00 - Sport
- 17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 17.50 - Portrety miast
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno-filmowy
- 19.30 - Wielkie przygody XX wieku - serial dokumentalny
- 20.00 - Przylądek Canaveral - serial fabularny
- 20.45 - Poza rok 2000 - serial popularnonaukowy
- 21.50 - Program na wtorek
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - Namietność (powt.)
- 23.00 - Bezpieczne miasto
- 23.30 - Poselskie spotkania
- 0.00 - Sacrum profanum (powt.)
- 0.30 - Obserwatorium (powt.)
- 1.00 - Noc filmowa

## 18 lutego – wtorek

- 6.00 - Nowe odkrycia - serial dokumentalny (odc.20)
- 7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno - filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - S.O.S. (odc.6)
- 12.00 - Aktualności (wyd. 2)

- 12.05 - Przylądek Canaveral (powt.)
- 12.50 - EL TV Music (powt.)
- 13.05 - Poza rok 2000 (powt.)
- 14.00 - Przeboje nauki śląskiej (powt.)
- 14.35 - Trzy po 3 - teleturniej
- 15.00 - Aktualności (wyd. 3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Rahan - serial animowany
- 15.35 - Rozmowy ze zwierzętami - program przyrodniczy
- 16.00 - Byker Grove - serial fabularny dla młodzieży
- 16.30 - Życie na gorąco - magazyn interwencyjny
- 17.00 - Strych - program dla młodzieży
- 17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy
- 19.30 - Szaleństwo - program OTV Wrocław
- 20.00 - Personel - polski dramat obyczajowy
- 21.10 - Mity medycyny - magazyn medyczny
- 21.50 - Program na środę
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - S.O.S. (powt.)
- 23.15 - Koncert walentynkowy
- 0.15 - Rozmowa tygodnia (powt.)
- 0.30 - Noc filmowa

## 19 lutego – środa

- 6.00 - Rahan (powt.)
- 6.30 - Życie zwierząt - serial dokumentalny
- 7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - Namietność
- 11.40 - Reportaż (powt.)
- 12.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 12.05 - Personel - polski dramat obyczajowy
- 13.15 - Mity medycyny (powt.)
- 13.30 - Szaleństwo (powt.)
- 14.00 - Tomek - reportaż (powt.)
- 14.20 - Muzyczne promocje
- 14.35 - Kleks - program dla dzieci
- 15.00 - Aktualności (wyd. 3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Mokradelka - serial animowany
- 15.35 - Małuda - serial animowany
- 16.00 - Niezwykłe przygody - serial fabularny
- 16.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 16.45 - Magazyn samorządowy
- 17.00 - Ekologia i my - magazyn ekologiczny
- 17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 17.50 - Portrety miast
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy
- 19.30 - Podbój kosmosu - serial dokumentalny
- 20.00 - Na ratunek - serial sensacyjny
- 20.55 - Historia Baletu Kirowa - film dokumentalny
- 21.50 - Program na czwartek
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - Namietność (powt.)
- 23.00 - Sport
- 23.40 - W domowym zaciszu
- 0.00 - Alfabet życia
- 0.30 - Rytm przyrody - serial dokumentalny
- 1.00 - Noc filmowa

## 20 lutego – czwartek

- 6.00 - Nowe odkrycia - serial dokumentalny
- 7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - program studyjno - filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - S.O.S. (odc.7 - ostatni)
- 12.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 12.05 - Na ratunek (powt.)
- 12.55 - Historia Baletu Kirowa (powt.)
- 13.50 - Podbój kosmosu (powt.)
- 14.20 - Rock kwadrans
- 14.35 - Zgadula - teleturniej
- 15.00 - Aktualności (wyd. 3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Szmacianki - serial animowany
- 15.20 - Roger odrzutowiec - serial animowany
- 15.25 - Latające misie - serial animowany
- 15.50 - Cudowny świat zwierząt - serial
- 16.05 - Klarysa wyjaśni wszystko - serial dla młodzieży
- 16.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 16.45 - Wiś '97 - program Krzysztofa Smereki
- 17.00 - Lancet - magazyn medyczny
- 17.30 - Jambo Kenia - teleturniej
- 17.50 - Portrety miast
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste

- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy
- 19.30 - Tajemnice nauki - serial popularnonaukowy
- 20.00 - Chłopcy z leśniczówki - dramat obyczajowy niemiecko-austriacki
- 21.30 - Gramofon - program rozrywkowy
- 21.50 - Program na piątek
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - S.O.S. - serial polski
- 23.15 - Persona
- 23.45 - Pryzmat - magazyn niepełnosprawnych
- 0.15 - Muzyczne promocje
- 0.30 - Noc filmowa

## 21 lutego – piątek

- 6.00 - Latające misie - serial animowany
- 6.30 - Życie zwierząt - serial dokumentalny
- 7.00 - TV Polonia - retransmisja
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno - filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - Namietność
- 11.40 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 12.00 - Aktualności (wyd.2)
- 12.05 - Chłopcy z leśniczówki (powt.)
- 13.35 - Tajemnice nauki (powt.)
- 14.00 - Alfabet życia (powt.)
- 14.35 - Nie broda czyni filozofa - czyli szkielek i oko
- 15.00 - Aktualności (wyd.3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Człowiek z gór - serial animowany
- 15.35 - It's Wonderful Day - (Cudowny dzień) - serial popularno - naukowy
- 16.00 - Zaradna gromadka - serial przygodowy
- 16.30 - Obserwatorium - program publicystyczny
- 17.00 - Nie tylko w szafie - magazyn mody
- 17.30 - Studio pod bukiem - magazyn różnorodności
- 17.45 - Aktualności gospodarcze
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy
- 19.30 - 100 lat jazzu - program muzyczny
- 20.00 - Ostatnie miejsce na ziemi - serial fabularny
- 21.00 - Amerykańscy bohaterowie - serial dokumentalny
- 21.50 - Program na sobotę
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - Namietność
- 23.00 - 100% LIVE
- 0.00 - Noc z Kabaretem Długi - program na żywo

## 22 lutego – sobota

- 6.00 - W zoo - serial dla dzieci (odc.5)
- 6.30 - Człowiek z gór - serial animowany
- 7.00 - Kot w butach - serial animowany
- 7.40 - Namietność
- 9.10 - Program dnia
- 9.15 - Sobota z Telewizją Katowice - magazyn dla kobiet
- 10.50 - Weekend na śniegu
- 11.00 - Pod słońcem Afryki - serial przyrodniczy
- 11.30 - W cztery światy strony - magazyn turystyczny
- 12.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 12.05 - Bez zakłóceń
- 12.30 - Lala, czyli liga licealna - teleturniej
- 13.30 - Gol - magazyn piłkarski
- 13.45 - Weekend na śniegu - cz.II
- 14.00 - Kino familijne: A w sercu ciągle maj (odc.10)
- 15.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Animaniacy - serial
- 15.30 - Mistrzowie iluzji - program estradowy
- 16.30 - El TV Music - program rozrywkowy
- 17.00 - Sobota w Bytkowie - śląskie widowisko
- 17.30 - Młodzi gniewni
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Rodzinna karuzela - serial komediowy prod. amerykańskiej (odc.12)
- 19.15 - Muzy - magazyn kulturalny
- 19.30 - Doktor Kildare - serial
- 20.00 - Romantyczne przedsięwzięcie - kanadyjska komedia obyczajowa
- 21.50 - Program na niedzielę
- 22.00 - Aktualności (wyd. 4)
- 22.05 - Weekend na śniegu (cz.III)
- 22.15 - Sport
- 23.00 - Pan na Żulawach - serial polski
- 0.00 - Noc z Telewizją Katowice - program na żywo

(Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie)

## Bernardyni z Alwerni zapraszają

W sanktuarium Jezusa Miłosiernego w Alwerni odbywa się peregrynacja relikwii błogosławionego Jana z Dukli. Można wziąć jeszcze udział w poniedziałkowych uroczystościach: 17 lutego br. o godz. 15.00 będzie godzina miłosierdzia dla Tercjarzy Franciszkańskiego Zakonu Świeckich regionu śląskiego (z Tychów, Katowic i Rudy Śląskiej), natomiast o godz. 17.00 biskup Gerard Bernacki będzie przewodniczył koncelebrowanej Mszy Świętej.

## Zaproszenia

● **Teatr Śląski im. Stanisława Wyspiańskiego** (tel. 153-70-41); DUŻA SCENA: 16.02 g. 18.00 Mayday; 18.02 g. 17.00 Ballady i romanse; 19, 20 i 21.02 g. 11.00 Ballady i romanse; 21.02 g. 18.00 Ballady i romanse; 22 i 23.02 g. 18.00 W. Allen - Bóg. SCENA KAMERALNA: 16.02 g. 18.30 Scenariusz dla trzech aktorów; 18.02 g. 17.30 Krzesła (premiera nauczycielska); 19, 20 i 21.02 g. 11.00 Krzesła; 20.02 g. 17.00 Krzesła. SCENA W MALARNI: 19 i 20.02 g. 17.00 Znaki szczególne.

● **Teatr Rozrywki** (tel. 413-2333); 16.02 g. 18.30 Skrzypek na dachu; 17.02 g. 17.00 i 19.00 Kochanka (E. Wiśniewska i Z. Wardejn); 18 i 20.02 g. 11.00 Ania z Zielonego Wzgórza; 22.02 g. 18.30 Tango Obrlu 1928.

● **Teatr Nowy** (tel. 171-15-08); 16.02 g. 18.00 Porwanie Sabinek; 18.02 g. 10.00 Emigranci; 19.02 g. 9.30 i 11.30 Karnawał zwierząt (gościnnie - Teatr Rozrywki); 20.02 g. 9.00 Zemsta; 21.02 g. 9.00 i 11.30 Zemsta; 22.02 g. 18.00 Oświadczyny. Niedźwiedź; 23.02 g. 11.00 Pokaz mody komunijnej połączony z kiermaszem.

● **Śląski Teatr Lalki i Aktora „Ateneum”** (tel. 1538-221); 16.02 g. 11.30 Entliczek-pentliczek; 18.02 g. 9.30 i 11.30 Dzielny szewczyk (Scena Capitol); 19.02 g. 9.30 i 11.30 Jak zdobyć korzec złota... (Scena Capitol); 20.02 g. 9.30 Pinokio (Scena Capitol); 21.02 g. 9.30 i 12.00 Pinokio (Scena Capitol); 22.02 g. 11.30 Pinokio; 22.02 g. 16.00 Entliczek-pentliczek...; 23.02 g. 11.30 O Czerwonym Kapturku.

● **Teatr Muzyczny w Gliwicach** (tel. 132-11-01); 16.02 g. 19.30 Babski kabaret; 18.02 g. 10.00 Bal w Savoyu; 19.02 g. 10.00 Skarby złotej kaczki; 20.02 g. 10.00 Serduszek z lodu; 21.02 g. 18.00 Kaprys (gościnnie - Wrocławski Teatr Pantomimy); 22.02 g. 18.00 Frasquita; 23.02 g. 18.00 Rigoletto (gościnnie - Opera Śląska).

● **Śląski Teatr Tańca** (tel. 81-82-53); 19.02 g. 10.00 Faust; 21.02 g. 10.00 HZA „Drużyna” - koncert.

● **Galeria Sztuki Współczesnej BWA** (tel. 599-040): Wystawa prac Łukasza Korolkiewicza.

● **Muzeum Archidiecezjalne** (tel. 516-703): Wystawy: 1. Gotycka sztuka sakralna Górnej Śląska; 2. Malarstwo Łukasza Mrzyglóda; 3. Moim niebem dobrze czynić na ziemi - wystawa z okazji 100-lecia śmierci św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Galeria „FRA ANGE-LICO”: Pavel Hlavaty - grafika.

● **Muzeum Śląskie** (tel. 585-661): Wystawy: 1. Galeria malarstwa polskiego 1800-1939; 2. Złoto stepu - koczownicy Ukrainy; 3. Romana Maciuszkiewicza „obrazy różne”.

● **Biblioteka Śląska**, (tel. 155-43-53): Wystawa: Rok obrzędowy polski.

## Ogłoszenia

**TLUMACZ** przysięgły języka niemieckiego, biuro pisania podań, ubezpieczenia. Kochłowiec, Łowiecka 15a/2, tel./fax 428-021-9 w. 5175. 89/95

**LOGOPEDA** tel. (032) 152-12-42. 283/96

**PRZEPISYWANIE** i skład tekstów, tel. (032) 1504-114. 33/R/97

**FILMOTEKE** chrześcijańską bajki i filmy na kasetach wideo poleca księgarnia „MJ” na dworcu PKP w Katowicach (wejście od strony pl. Andrzeja), tel. 153-77-33 32/R/97

**TAPETY** natryskowe, gładź gipsowa, Jastrzębie tel. (036) 71-03-22. 330/R/96

**ESPERAL**, odtruwanie poalkoholowe przez lekarzy tel. (032) 102-22-09, 156-33-35 40/R/97

**KUPIĘ** motocykl stary - zardzewiały, uszkodzony oraz literaturę, zdjęcia, katalogi tel. (032) 155-20-42. 39/R/97

**CZYSZCZENIE** dywanów oraz tapicerki, 1,80 zł/m<sup>2</sup>. Tel. 412-606, 410-559. 289/R/96

**CZYSZCZENIE** dywanów i wykładzin ekologiczne tel. 155-77-98 lub (090) 320-121. 309/R/96

**PRODUKTY** pszczele z własnej pasieki w Kalwarii Zebrzydowskiej poleca Z. Zajada - Katowice, ul. Bocianów 6, tel. (032) 57-13-23. 48/R/97

**POKOJE** w domu letniskowym w Poddąbiu k. Ustki w okresie VI-IX. Kontakt: Eugeniusz Derkacz, Zaleskie 28, 76-113 Postomino. 36/97

**TERAPIA** ruchowa i masaże dla osób przebywających w domu. Mgr Krystyna Ligocka, tel. 106-18-58. 33/97

**SPECJALISTA** psychiatra choroby psychiczne, depresje, nerwice, uzależnienia, problemy małżeńskie, rodzinne, leczenie, psychoterapia, zezwolenia na broń. Środy, piątki 15.00-16.00. Katowice, Dworcowa 3/9 tel. 157-57-71, dom 104-20-91. 28/R/97

## Szacunek dla Najświętszego Sakramentu

Najczęściej, bo na co dzień, mają do czynienia z Eucharystią księża odprawiając Mszę Świętą i udzielając Komunii Świętej. Rozumieją, że łatwo mogą to czynić nie tyle bez szacunku, ile z nawyku, bezmyślnie.

### Kapłani

Pisze o tym z zażenowaniem nieżyjący już rektor seminarium poznańskiego ks. Aleksy Wietrzykowski: „Kiedy byłem już diakonem, księży wikariusze spiesząc się na «święcone» zlecieli mi rozdanie Komunii Świętej wiernym. Pierwsza przystąpiła do Stołu Pańskiego moja matka. W drodze powrotnej do domu zapytała mnie cicho: Czy nie drżały ci ręce, kiedy dziś po raz pierwszy w życiu trzymałeś w nich Ciało Pańskie? Uchyliłem się od odpowiedzi, gdyż czułem się tym pytaniem upokorzony. Rozdawałem Komunię Świętą trochę mechanicznie i dość bezmyślnie, a nawet chciałem pokazać matce i innym wiernym, jak sprawnie to umiem czynić. Czułem się upokorzony tym, że moja matka – prosta kobieta – miała głębszą i żywszą wiarę w rzeczywistość obecność Jezusa w Najświętszym Sakramencie aniżeli ja, który byłem już po studium teologicznego traktatu «Eucharystia». (Z książki «Sylwetki matek księży», Pallottinum)”. Wydaje się, że ta uwaga matki była dlań cenną nauką, bo pamiętał ją po wielu latach.

Nie brak jednak księży, również starszych, którzy z wielką starannością i pobożnością udzielają Komunii Świętej. Pomaga im w tym szacunek dla wiernych. Pisze o tym w ankiecie nt. Mszy Świętej profesor Pisma Świętego: „Przed kilku laty, kiedy podchodziłem już do srebrnego jubileuszu kapłaństwa, pewna dama powiedziała mi najpiękniejszy w życiu komplement (zaczzerwieniałem się po czubki uszu): «Udzielasz Komunii Świętej, jakbyś to czynił pierwszy raz». Ta niezastużona pochwała jest dla mnie nieustannym orędziem i wyrzutem sumienia. Ale jeśli rzeczywiście drży mi ręka przy podawaniu Ciała Pańskiego, to nie tyle ze starości czy z pobożności, ile ze czci dla tego, który podchodzi w procesji i staje przede mną, sługą, abym karmił go Bogiem. Nie znam lepszego sposobu nauczania się szacunku dla Boga i Jego świętych spraw, jak szacunek dla człowieka” (ks. Michał Czajkowski).

### Wierni świeccy

Obecnie, po soborowej reformie liturgii, wierni świeccy również zostali obdarzeni funkcją udzielania Komunii Świętej jako tak zwani szafarze nadzwyczajni, gdy zabraknie kapłana albo gdy on ma inne ważne zajęcia. W listach do redakcji pism katolickich obok pochwał nie brak też zarzutów co do spr-

wowania tego obowiązku. „W mojej parafii – pisze Włoszka – od lat udziela Komunii Świętej kilka pań, by ulżyć w pracy proboszczowi mającemu problemy ze zdrowiem... Dziś rano podczas Mszy Świętej pani pełniła tę funkcję spokojnie żuła cukierek prawie do Komunii, a potem udzieliła jej wiernym i samej sobie. Czy jednogodzinny post eucharystyczny już nie obowiązuje?”. Duszpasterz odpowiedział, że oczywiście obowiązuje.

Inni czytelnicy tego pisma są zgorznięci, że udzielający Komunii Świętej są ubrani w koszulki z krótkimi rękawami.

Ciekawy obrazek z Ameryki przedstawia biskup Bronisław Dembowski: „Będąc w Ameryce spotykałem się czasem z przypadkami trochę niefrasobliwego zachowania się świeckich... Po jednej z Mszy, a było to w dzień powszedni, proboszcz zostawił jedną Hostię na ołtarzu. Podszedł do niego miły pan i kulturalnie rozmawiając z księdzem na różne tematy wyjął z kieszeni naczynko i bez przerywania rozmowy włożył do niego Hostię, by ją zanieść swojej chorej żonie. Może to było przyjacielskie, serdeczne, ale ja byłem zaszokowany”. Ten Amerykanin zachowywał się trochę podobnie jakby kupował chleb w piekarni i rozmawiając z piekarzem chował go do torby.

„W Polsce – mówi tenże Biskup – jest inaczej. Kiedyś, gdy szedłem do chorego z Najświętszym Sakramentem, zatrzymał się na ulicy samochód. Kierowca zapytał, czy może mnie podrzucić. Gdy dowiedział się, że mam ze sobą Najświętszy Sakrament powiedział: «To dla mnie zaszczyt» – i zamilkł. I już nie rozmawialiśmy. Jechał i modlił się. Ja też miałem okazję do modlitwy w ciszy”. („List” 10/1994).

Podobny przykład opisywało katolickie pismo we Francji. Na przystanek podjeżdża zatłoczony autobus. Paru robotnikom udaje się jeszcze wsiąść. Pozostaje na przystanku ksiądz niosący Komunię do chorego. Gdy uchylił płaszcz, kierowca i pasażerowie ujrzeli białą komżę i bursę z Komunią Świętą. Wszyscy pomagają mu wsiąść i robią mu miejsce.(...)

### Cześć Eucharystii i apostoła

Zachowanie się przed Najświętszym Sakramentem ma wielką wartość apostołską, czasem pozytywną, a czasem i negatywną. Jeden z najbardziej znanych kaznodziejów

katolickich J.B. Bossuet (+1704), biskup Meaux, z wielką pokorą opowiada wydarzenie ze swego życia. Pewnego dnia protestant prosi go o pokazanie katedry. Biskup zgadza się chętnie widząc w proszącym pewną chęć zostania katolikiem. Z wielkim znanstwem objaśnia mu różne dzieła artystyczne w katedrze. Po ukończeniu protestant dziękuje mu za grzeczność i za to, że usunął mu pewną wątpliwość co do ważnej prawdy wiary katolickiej.

– O jaką to prawdę panu chodzi? – pyta.

– O obecność Chrystusa w Eucharystii. Ekscelencja rozproszył moje wątpliwości pokazując, że i on nie bardzo w nią wierzy. Pokazał mi wszystkie dzieła sztuki, a nie wspominał nawet o obecnym w kościele, według wiary katolickiej, Chrystusie. Przechodząc koło ołtarza ledwie dygnął. Nie było już mowy o nawróceniu.

Inne wydarzenie z XIX wieku. Gaspar Mermillod urodzony w 1824 roku w kalwińskiej rodzinie szwajcarskiej przechodzi w młodości na katolicyzm. Zostaje księdzem i proboszczem w Genewie. Jest też cenionym kaznodzieją.

Pewnego wieczoru wszedł, jak zwykle, do kościoła, by pomodlić się przed ołtarzem. Do klęczącego i zatopionego w modlitwie podchodzi w pewnej chwili kobieta, która obserwowała go z ukrycia zza konfesjonu.

– Proszę mi wybaczyć, że przerywam modlitwę – mówi niewiasta. – Nie hylam katoliczką, ale przychodziłam na księdza kazania. Przekonywała mnie ich treść, ale pozostawała jeszcze wątpliwość, czy wierzy ksiądz naprawdę w to, co mówi i czy praktykuje to w życiu. Patrząc z ukrycia na pełne czci przyklęknięcie księdza, a potem na jego modlitwę, pozbyłam się tej wątpliwości. Chcę zostać katoliczką.

Ksiądz Mermillod został biskupem Lozanny, a w 1890 roku, rok przed śmiercią, Leon XIII mianował go kardynałem.

Całkowite ukrycie Jezusa pod postacią chleba często powoduje, że nawet wierzący w Jego obecność łatwo zapominają o niej i zachowują się w kościele, jakby Go tam nie było. Tym bardziej zachowują się tak ludzie słabej wiary. To pozbawione należytego szacunku zachowanie łatwo przechodzi w nawyk. Dlatego dobry chrześcijanin winien od czasu do czasu przypomnieć sobie o tej obecności i ożywić wiarę w nią przychodząc do kościoła choćby na krótkie odwiedzenie Jezusa ukrytego w tabernakulum pod postacią chleba.

KS. STANISŁAW KLIMASZEWSKI MIC

## Towarzyszyć Chrystusowi „bezdomnemu”

### Oredzie Ojca Świętego Jana Pawła II na Wielki Post 1997 r.

Ciąg dalszy ze str. 1

ludzi starszych, którym niska emerytura nie pozwala na zabezpieczenie sobie godnego mieszkania za dostępną cenę? Te niedostatki z kolei przegradzają się w prawdziwe nieszczęścia, jak: alkoholizm, przemoc, prostytutka, narkomania. Z okazji Świątowej Konferencji na temat mieszkalnictwa „Habitat II”, toczącej się w Istambule w czerwcu ubiegłego roku, podczas niedzielnej modlitwy Anioł Pański zwróciłem uwagę wszystkich, że są one pilne, oraz wskazałem, że prawo do mieszkania musi być przyznane nie tylko jednostce jako podmiotowi, ale rodzinie tworzonej przez osoby. Rodzina jako podstawowa komórka społeczeństwa, ma pełne prawo do odpowiedniego mieszkania potrzebnego do życia, do zbudowania autentycznej komunii domowej. Kościół uznaje to podstawowe prawo i wie, że musi czynić wszystko, by było rzeczywiście uznawane.

3. W wielu miejscach Biblia podkreśla obowiązek zaradzenia potrzebom tych, którzy są pozbawieni dachu nad głową.

Już w Starym Testamencie, według Tory, przybysz, i w ogóle bezdomny, jako narażony na różne niebezpieczeństwa, zasługuje na specjalną troskę ze strony wierzących. Nawet Bóg wiele razy nakazuje gościnność i szczerobliwość wobec cudzoziemców (por. Pwt 24, 17–18; 10, 18–19; Lb 15,15 itd.), przypominając niedostatek, jakiego doznawał sam Izrael. Później Jezus utożsami się z bezdomnym: „Byłem przybyszem, a przyjęliście mnie” (Mt 25, 35) ucząc, że miłość okazana w takiej potrzebie zostanie nagrodzona w niebie. Apostołowie Pana nakazują poszczególnym wspólnotom przez nich założonym wzajemną gościnność na znak komunii i nowego życia w Chrystusie.

To miłość Boga uczy chrześcijanina, jak zarządzać potrzebującemu dzieląc się z nim własnymi dobrami materialnymi i duchowymi. Ta troska nie jest tylko pomocą materialną będącemu w potrzebie, ale stanowi również okazję wzrostu duchowego dla samego ofiarodawcy, który otrzymuje w niej bodziec do oderwania się od dóbr ziemskich. Istnieje bowiem wymiar wyższy, który Chrystus ukazuje nam swym przykładem: „Syn Człowieczy nie ma miejsca, gdzie by głowę mógł oprzeć” (Mt 8, 20). Chciał tym wyrazić swą całkowitą uległość wobec Ojca Niebieskiego, którego wolę pragnął pełnić nie pozwalając skępować się posiadaniem dóbr materialnych: istnieje bowiem ciągle niebezpieczeństwo, że rzeczywistości ziemskie mogą w sercu człowieka zająć miejsce Boga.

Wielki Post więc jest opatrnościową okazją do dokonania tego oderwania duchowego od bogactw i otwarcia się na Boga, ku któremu chrześcijanin powinien ukierunkować całe swoje życie, mając świadomość, że nie posiada stałego miejsca bytowania na tym świecie, „ponieważ nasza ojczyzna jest w niebie” (Flp 3, 20). Misterium Paschalne, na zakończenie Wielkiego Postu, ukazuje też, jak droga wielkopostnego oczyszczenia prowadzi do złożenia siebie samego w dobrowolnej ofierze umiłowanemu Ojcu. Właśnie na tej drodze uczeń Chrystusa poznaje, jak wyrzec się siebie samego i swych egoistycznych dążeń, by w miłości spotkać braci.

4. Wezwanie ewangeliczne, by towarzyszyć Chrystusowi „bezdomnemu”, jest zaproszeniem dla każdego ochrzczonego do rozeznania swej rzeczywistości i do patrzenia na braci z poczuciem konkretnej solidarności, podejmując ciężar ich trudu. Okazując się otwartymi i hojnymi chrześcijanie mogą służyć, wspólnotowo i osobiście, Chrystusowi obecnemu w biednych i dać świadectwo miłości Ojca. W tej drodze Chrystus nas wyprzedza. Jego obecność jest mocą i odwagą. On wyzwala i czyni świadkami Miłości.

Umiłowani Bracia i Siostry! Idźmy z Nim bez lęku aż do Jerozalema (por. Łk 18,31), przyjmując Jego zaproszenie do nawrócenia, by jeszcze głębiej zjednoczyć się z Bogiem, Świętym i Miłosiernym, przede wszystkim w okresie łaski, jakim jest Wielki Post. Życzę, by w tym czasie wszyscy usłyszeli apel Pana o otwarcie serca wobec każdego znajdującego się w potrzebie. Wzywając obrony Maryi w sposób szczególny dla tych, którzy pozbawieni są domu, wszystkim serdecznie udzielam Apostolskiego Błogosławieństwa.

Jan Paweł II

## Bez światłocienia

## Potęga odmowy

27 stycznia br. Rzecznik Praw Obywatelskich prof. Adam Zieliński zapelował do Ministra Zdrowia i Opieki Społecznej o podjęcie działań, które umożliwią wykonywanie aborcji... Jednocześnie w samym resorcie zdrowia pojawił się pomysł zawierania przez ministerstwo umów z gabinetami prywatnymi, które za pieniądze z budżetu państwa dokonywałyby aborcji w razie odmowy jej wykonywania przez publiczną służbę zdrowia.

Trudno ten bulwersujący pomysł odebrać inaczej niż jako reakcję na obecną postawę środowiska lekarskiego. Bo chyba nawet w swych najbardziej pesymistycznych przewidywaniach autorzy nowelizacji tzw. ustawy aborcyjnej nie spodziewali się, że ich haniebne „dzieło” natrafi na tak szeroki i zdecydowany opór. Tymczasem, wbrew opiniom podającym niekiedy w wątpliwość morale służby zdrowia, przytłaczająca większość polskich lekarzy ginekologów pragnie służyć życiu, dochowując wierności przysiędze Hipokratesa.

Prawie każdego dnia napływają z różnych stron kraju nowe meldunki i doniesienia agencyjne o jakimś kolejnym sprzeciwie zespołu szpitalnego wobec wykonywania zabiegów przerywania ciąży. „Mój oddział nie będzie dokonywał aborcji ze względów społecznych” – oznajmił 29 stycznia Katolickiej Agencji Prasowej prof. dr Andrzej Malarewicz, ordynator oddziału ginekologiczno-położniczego Szpitala Miejskiego w Kielcach, pełniący również funkcję wojewódzkiego konsultanta. – „Jak mi wiadomo, żaden z 13 oddziałów ginekologicznych szpitali województwa kieleckiego nie stosuje się do nowelizacji ustawy aborcyjnej” – dodał prof. Malarewicz. Tydzień wcześniej Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach poinformował, że w żadnym z 42 oddziałów ginekologicznych istniejących na terenie tego województwa nie będzie się przeprowadzać aborcji z przyczyn społecznych. – „Mamy wspaniałych ludzi – skomentował tę wiadomość metropolita katowicki abp Damian Zimoń. – Jeśli lekarze chcą służyć życiu, a nie zadawać śmierć, to chwala im!”

Tego rodzaju przykłady można by mnożyć. Coraz szerszy front odmowy, jaki w środowisku lekarskim obserwujemy przez ostatnie tygodnie, świadczy niewątpliwie o budzeniu się w Polsce ludzkich sumień i stopniowym dojrzywaniu takiej świa-

domości etycznej, według której cały ład społeczny opiera się na bezwarunkowym poszanowaniu prawa do życia każdego bez wyjątku. Słynny włoski prawnik, notabene nie wierzący, Roberto Bobbio, przemawiając przed kilku laty w Mediolanie podczas wielkiej manifestacji na rzecz pokoju, wzywał demokratyczne państwa Zachodu do natychmiastowego uchylecia ustaw proaborcyjnych: „...nie jesteśmy za pokojem, jesteśmy agresorami, jesteśmy w stanie wojny, prowadzimy ją, jeśli legalizujemy autorytetem naszego własnego państwa masowy mord na ludziach nie narodzonych!” W znakomitej książce *Nienarodzony miarą demokracji* ks. prof. Tadeusz Styczeń uważa, że w dzisiejszym świecie mamy do czy-

nienia z systematycznie realizowanym, w warunkach pokoju, ludobójstwem i stawia pytanie: „Czy więc ludzkość nie wkroczyła – bramą demokracji – w stadium nowej, permanentnej wojny światowej, którą ludzie urodzeni wypowiadzieli ludziom nie urodzonym?”. I jeszcze jedna refleksja, niezwykle silnie korespondująca z tym fragmentem znowelizowanej ustawy, w którym mowa jest o tzw. przyczynach społecznych:

„Jakżeż zwiewna, i nie nie znacząca, okazuje się różnica pomiędzy wolnością decyden-ta jednostkowego i kolektywnego, tą zabiegającą o własny Lebensraum i tą dbającą o przestrzeń dla swej »rasy« czy »klasy«, gdy ją się wyposaża w moc rozstrzygania, kogo (...) uznać, a kogo nie, za

człowieka i za podmiot prawa?”.

Można zatem powiedzieć, że odmowa dokonywania aborcji ze względu na trudne warunki materialne jest w gruncie rzeczy sprzeciwem wobec nowej odmiany totalitaryzmu. I pewnie dlatego protest lekarzy spotkał się z tak gwałtowną reakcją ludzi o zdeprawowanych – przez totalitaryzm! – sumieniach.

Powiedzmy otwarcie: **pomysł finansowania zbrodni z państwowych pieniędzy, przeznaczonych przeciw na ratowanie zdrowia i życia obywateli, mógł się zrodzić tylko w chorych umysłach i jest rodzajem szantażu, któremu – miejmy nadzieję – żaden uczciwy lekarz nie ulegnie.** Podnoszenie alarmu przez Federację na Rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, jakoby „niejednokrotnie ci sami lekarze, którzy w szpitalach uchylają się od przeprowadzania aborcji, dokonywali ich w gabinetach prywatnych” wydaje się mocno obraźliwe i ma charakter insynuacji.

Również niektóre tytuły prasowe, np. „Dwulicowe sumienia?” („Gazeta Wyborcza”) można odczytywać jako próby propagandowej nagonki na środowisko lekarzy. Przewodniczący Komisji Etyki Naczelnej Rady Lekarskiej, dr Jerzy Umiasowski. Stwierdził, że szczupłe środki przeznaczone na leczenie musiałyby być przesunięte na przerwanie prawidłowej ciąży, kiedy płód i matka są zdrowe, a więc kiedy lekarz nie ma nic do zrobienia. „Jest to szczególnie oburzające w sytuacji, gdy z przyczyn finansowych państwo nie może zapewnić elementarnych świadczeń lekarskich dla osób chorych”.

Ufajmy jednak, że do tak skandalicznych nadużyć nie dojdzie. Wysoce etyczna, solidarna wobec nie narodzonego życia postawa polskich lekarzy budzi optymizm i pozwala wierzyć w moralne odrodzenie się całego społeczeństwa.

ANDRZEJ  
BABUCHOWSKI

## Listy do redakcji

## Pamięć tragedii

Już od kilku lat zamierzalam napisać o wydarzeniu, które miało miejsce w 1943 r. w styczniu lub w lutym; nie pamiętam dokładnej daty. Miałam wtedy 12 lat. Mieszkałyśmy z mamą i babcią w Zawalowie, w województwie tarnopolskim. Były to bardzo ciężkie i straszne czasy dla Polaków na kresach wschodnich. Zaczęły się na Wołyniu rzezie bezbronnej ludności polskiej przez bandy

UPE. Pewnej mroźnej niedzieli idąc z mamą i babcią na Mszę św. zobaczyłam pod kościołem grupę głośno rozmawiających parafian. Kobiety płakały. Okazało się, że w położonej od nas w odległości około 6 km wsi Markowa banderowcy zamordowali 32 mężczyzn i księdza proboszcza. Polacy naradzali się czy pójść na pogrzeb, który miał się odbyć za 3 dni, czy byłoby to zbyt ryzykowne.

Moja mama z babcią postanowiły pójść, ale nie chciały mnie ze sobą zabrać. W końcu dały się jednak przekonać i poszłyśmy wraz z niewielką grupą na pogrzeb do Markowej. Pogrzeb odbywał się w dniu, w którym Kościół obrządku wschodniego obchodził święto Chrztu Pańskiego, zwane Jordan.

Weszłyśmy do domu pomordowanych. Pośrodku izby stał katafalk, na którym spoczywały trzy ofiary. Starszy mężczyzna leżał pośrodku, a po obu stronach dwaj młodzi. Byli to ojciec i dwóch synów. Odrąbane siekierami głowy przyłożone były do tułowia. Na wapnem bielonych ścianach i suficie widniały ślady krwi. Osierocone ko-

biety lamentowały. Z kolei na plebanii w pokoju, na katafalku, spoczywały zwłoki proboszcza. Na czole miał wycięty krzyż, którego ramiona miały około 1 cm szerokości. W pokoju pełnym ludzi słychać było szloch. Jedna kobieta, może była to gospodyni księdza, mówiła do zebranych: „Ksiądz mógł żyć, gdyż ukraiński pop posyłał trzy razy swojego diaka prosząc, żeby koniecznie przyszedł do niego, gdyż grozi mu niebezpieczeństwo”.

Niestety, prośba ta nie odniosła skutku. Za trzecim razem przekazał przez diaka: „Wiesz cała jest otoczona. Proszę ratować swe życie. Przechowam księdza. U mnie będzie bezpieczny”. Ale proboszcz z Markowej odpowiedział „Nie mogę opuścić moich parafian. Co ich czeka, to i mnie niech nie ominie”. I stało się tak, jak chciałem. Podziękował ukraińskiemu księdzu za troskę o jego życie. Może nawet cierpiał bardziej niż pozostałe ofiary.

Nie wiem, czy jeszcze żyją świadkowie tego wydarzenia. Nie wiem, co się stało z pozostałymi w Markowej kobietami i dziećmi, bo musiałyśmy uciekać z Zawalowa. Zaprzyjżniona z moją mamą sąsiadka Ukrainka uprzedziła, abyśmy uciekły natychmiast do miasta tak jak stoimy, czyli nie zabierając ze sobą żadnych paczek i bagaży. Reszta Polaków, mieszkańców Zawalowa, też została uprzedzona przez swoich sąsiadów Ukraińców: „Nie chcemy waszej śmierci, uciekajcie”. Pozostawiliśmy domy i cały dobytek. Znaleźliśmy schronienie u rodzin polskich miesz-

kających w mieście. Minęły lata. Żyje pamięć o Katyniu i innych miejscach zagłady Polaków. Tym listem więc chciałam przypomnieć małą wioskę Markowa w powiecie Podkajce, bo sumienie nie dawało mi spokoju. Mam już 65

lat i chorobę wieńcową serca. Marzyłam o tym, żeby przed śmiercią zobaczyć moje przepiękne, rodzinne strony i zapalić znicz na cmentarzu w Markowej, ale to już pozostanie tylko marzeniem.

JANINA CZUBAK

## Nie trafiony strzał

Nawiązując do dyskusji nt. wypowiedzi „Obserwatorki” z 40. numeru „Gościa Niedzielnego” pragnę bardzo serdecznie podziękować Czytelniczce, która w „Liście do redakcji” opublikowanym w 45. numerze „Gościa” stanowczo i rzeczowo zaprotestowała przeciwko wypowiedzi tejże „Obserwatorki” oczerniającej i krzywdzącej ogół nauczycieli. Ja również przyłączam się do tego protestu.

Prócz tego radziłabym osobiście, aby „Obserwatorka” sięgnęła do źródeł historii i polskiej literatury w celu zapoznania się kto na temat wychowania młodzieży powiedział: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Na pewno nie był to Hugo Kollataj, jak napisała „Obserwatorka”.

Jednocześnie chciałam podkreślić, że te ważne słowa cytowane przez „Obserwatorkę” autor skierował zarówno do nauczycieli, jak i (a może przede wszystkim) do rodziców dzieci.

Radzę zapoznać się z historią wychowania i zastanowić się nad rolą i zadaniami rodziców, którzy powinni współpracować z nauczycielami w wychowaniu dzieci i młodzieży oraz są współodpowiedzialni za ich postępowanie.

J.P. Nowa Ruda  
(Adres i nazwisko znane redakcji)

## Wspaniały dar

W ubiegłym roku zwróciliśmy się z prośbą o pomoc finansową na leczenie naszej córki Brygidy Pławeckiej. Dzięki Czytelnikom „Gościa Niedzielnego” otrzymaliśmy 2000 zł (20 mln starych złotych). Chcielibyśmy podziękować z całego serca za ten wspaniały dar. Jeżeli jeszcze ktoś chciałby nam pomóc podajemy numer konta:

Sp.z o.o. „Euromed”  
B.G. SA III O/Koszalin  
3003202 - 17981-136 - 2  
z dopiskiem: Leczenie Brygidy Pławeckiej.  
Ilona i Grzegorz Pławeccy 43-200 Pszczyna, ul. Żorska 62

## Książki '96 - ankieta

W lutym, zgodnie z tradycją, przeprowadziliśmy krótką ankietę na temat najciekawszych książek katolickich minionego roku, opublikowanych przez różne wydawnictwa. Tym razem z prośbą o wytypowanie trzech tytułów, zwróciliśmy się do o. Jacka Salija OP – teologa, profesora ATK, Barbary Gruski-Zych – naszej redakcyjnej koleżanki oraz Marka Skwarnickiego – pisarza i publicysty. Cieszy nas fakt, że w ostatnim czasie oferta wydawnicza oficyn katolickich jest coraz szersza i coraz ciekawsza, mamy też nadzieję, że nasza ankieta w jakimś stopniu przyczyni się do dalszej ich promocji.

### O. JACEK SALIJ OP

Moje trzy najciekawsze książki roku 1996:

1. Otto Betz i Rainer Riesner, *Jezus, Qumran i Watykan. Kulisy Trzeciej Bitwy nad Morza Martwego*, tłum. Romana Kielbasińska, The Enigma Press, Kraków 1996 s. 237.

W zalewie makulatury, jaka w ostatnich latach pojawiła się na rynku księgarskim również w Polsce, a która wprowadza wiele dezinformacji na temat treści sławnych manuskryptów odnalezionych pół wieku temu nad Morzem Martwym oraz na temat powodów opóźnienia się ich pełnego wydania – dwaj wybitni qumranolodzy przedstawiają rzeczywisty stan tej problematyki, nie unikając zarazem bezlitosnej niekiedy krytyki tych autorów, którzy wyróżnili się w nieodpowiedzialnym pisaniu na temat zwojów z Qumran.

2. Rocco Buttiglione i Jarosław Merecki, *Europa jako pojęcie filozoficzne*, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 1996, s. 210.

Czy o zjednoczeniu Europy mają zdecydować przede wszystkim przesłanki polityczne i gospodarcze? Czy musi ono pociągnąć za sobą częściową rezygnację poszczególnych państw ze swojej suwerenności? Czy w Europie, która jest ojczyzną narodów, wartości narodowe zacierają ku swojemu schyłkowi? W książce tej przedstawiono niezwykle ciekawą historię idei jedności europejskiej oraz pokazano, że wszystkie trzy problemy zasygnalizowane w powyższych pytaniach można rozwiązać znacznie sensowniej niż implikuje to dominująca obecnie liberalna koncepcja zjednoczenia Europy.

3. Gilbert Keith Chesterton, *Ortodoksja. Romanca o wierze*. Tłum. Magda Sobolewska, Biblioteka Frondy, Ex-ter-Fronda, Gdańsk – Warszawa 1996, s. 169.

Wybitny i dobrze znany w Polsce pisarz angielski, zarazem sławny konwertyta na katolicyzm, znakomicie potrafi pokazać, iż niedocenywanie znaczenia prawdy wiary świadczy o tym, że ktoś degraduje swoją wiarę do poziomu ideologii. Zresztą zamiast zachwalać tę książkę, słuszniej będzie dać próbkę stylu,

w jakim Chesterton podejmuje ten tak ważny, a zarazem trudny temat: „Jeśli prawdą byłoby (a z pewnością jest), że człowiek potrafi czerpać najdoskonalsze zadowolenie z obdzierania kota ze skóry, filozof religii może wyciągnąć z tego faktu tylko jeden z dwu wniosków. Musi albo zaprzeczyć istnieniu Boga, jak to czynią ateści, albo też zaprzeczyć istnieniu jedności pomiędzy Bogiem i człowiekiem, jak to czynią chrześcijanie. Nowoczesnym teologom wydaje się natomiast, że najrozsądniejszym rozwiązaniem byłoby podanie w wątpliwość samego istnienia kota”.

### BARBARA GRUSKA-ZYCH

Książki roku 1996 wybrałam ze względu na ich autorów. Znam ich osobiście, korespondujemy i wierzę, łączą nas nie sympatii.

1. Czesław Miłosz dał nam cenne, i jak dotąd jedyne, opracowanie twórczości i życia niedocenianej u nas Anny Świrszczyńskiej pt. *Jakiegoż to gościa mieliśmy*. Muszę przyznać, wyczekiwałam na nie od kilkunastu lat. Świrszczyńska była bowiem poetką mojej młodości. Dlatego cieszę się, że napisał o niej nasz Noblista. Jestem przekonana, że dzięki tej pracy poetka zajmie należne miejsce w historii literatury. Miłosz podkreśla dwie charakterystyczne cechy tej poezji: umiejętność przebywania na zewnątrz swego ciała, a tym samym rozmowy



z nim, i stoicyzm, z jakim autorka przyjmowała i zapisywała w oszczędnej, oczyszczonej ze środków artystycznych formie, wszelkie do-

świadczenia życiowe. Biedę w dzieciństwie, pracę pielęgniarki podczas Powstania Warszawskiego, poważne operacje pod koniec życia. We wszystkim dostrzegała sens, za wszystko potrafiła dziękować. Nawet przed operacją pisała, że jutro będą ją krajać, a mimo to jest pokorna i spokojna. Bo poza tym, że była dobrą poetką, była też dzielną kobietą. I za to ceni ją nie tylko Miłosz.

Czesław Miłosz: *Jakiegoż to gościa mieliśmy*, Znak, Kraków 1996.

2. Ks. Jan Sochoń dokonał wyboru wierszy swego przyjaciela, zmarłego przed czterema laty ks. Janusza St. Pasierba. Tomik nosi tytuł *Po walce z aniołem*, pomaga w zrozumieniu tej gorzkiej, ale i pełnej radości, cierpiącej i kochającej świat przez Chrystusa, poezji „jednego z najwybitniejszych współczesnych pisarzy religijnych”, jak



określa autora ks. Jan Sochoń. To poezja płonącego słowa, obejmująca zarem zastane obszary wyobraźni, ogarniająca pożarem miłości. Pisana nie z ambony, nie z pozycji księdza, nauczyciela i mistrza, ale jednego z nas – człowieka. Będąca kondensacją uczuć, które nagle wybuchają słowami na papierze. O tym mówił mi śp. ks. Janusz podczas spotkań, które uważam za niezwykle cenne. W *Po walce z aniołem* ważne są wiersze, ale także postowie pióra ks. Jana Sochoń, stanowiące wrażliwą propozycję poznania poezji i jej autora.

Ks. Janusz St. Pasierb: *Po walce z aniołem*, wybór i postowie ks. Jan Sochoń, Instytut Wydawniczy PAX, Warszawa 1996.

3. O. Jan Góra wydał kolejną książkę skierowaną nie tylko do młodzieży *Wino dojrzała powoli. Listy do Uli*. Sprzedała się szybko jak świeże bułeczki, że nie napiszę – jak młode, dobre wino. Oprócz bywalców Hermanickich Spotkań Młodych i Rzezypospolitej Jamneńskiej czytali ją szukający recepty na to, by lepiej żyć. Niebanalnie, w formie listów pisanych przez o. Jana do Uli – dziewczyny z duszpasterstwa akademickiego, korespondującej ze sobą bohaterowie lektury zastanawiają się nad problemami wiary, miłości, cierpienia, czyli życia. Czym jest

modlitwa, jak wierzyć w miłosierdzie Boże, jak zachować czystość, którą uważa się za bzdurę, jak trafić do rodziców? Stawiane są pytania. Znajdują się odpowiedzi, a przynajmniej inspiracje do ich szukania. Bohaterowie są autentyczni, opisywane fakty też, a wszystko, czyli przyjaźń między Ulą i o. Janem, zaczęło się nie tak dawno, bo w 1994 r. Autentyzm, zapał i to charakterystyczne dla o. Jana śpieszne pisanie sprawiają, że książkę się czyta. Czegoż trzeba więcej?

Jan Góra OP: *Wino dojrzała powoli. Listy do Uli*, W drodze, Poznań 1996.

### MAREK SKWARNICKI

Trzy najważniejsze książki przeczytane w 1996 roku? Ale dla kogo najważniejsze? Mogę wyrazić opinię tylko na temat własnych upodobań, a wiem z góry, że do pewnego stopnia są one bardzo indywidualne. A może się myłę?

1. Moją książką roku była *Apokalipsa. Księga pocieszenia* autorstwa Siostry Emilii Ehrlich OSU, wydana przez poznańskie „Pallottinum”. Trudno jednak mówić o jej czytaniu, bo nie jest to książka, którą można sobie przeczytać i potem odłożyć na półkę. Jest to wręcz dzieło pogłębiające w nas życie wiary, ogólną wiedzę biblijną i uczące żyć u kresu drugiego tysiąclecia, którego ostatni wiek przesycony jest nastrojami apokaliptycznymi. Niezwykłość tej wielkiej medytacji polega na tym, że tekst liczący 355 stron jest powtórzeniem w druku biblijnych pogadanek wygłaszanych przez autorkę w „Radiu Watykańskim” od listopada 1988 do lipca 1993 roku. Przedruki pogadanek i felietonów zazwyczaj są mniej atrakcyjne od oryginałów. Tym razem jest inaczej. Poza olbrzymią erudycją, siostra Ehrlich ofiarowuje nam również swoją osobistą mądrość, która jest doprawdy głęboka. W dodatku i fachowo-biblijne analizy i komentarz do nich mają odniesienie do bieżących wydarzeń życia Kościoła oraz Polski, do problemów współczesnego świata, w którym żyjemy. O tej książce dowiedziałem się z prywatnej korespondencji i nie mogąc jej w ogóle znaleźć w krakowskich, także katolickich księgarniach, sprowadziłem ją sobie „za pobraniem” od poznańskiego wydawcy. To kolejny paradoks obecnej sytuacji na rynku i informacji wydawniczej. Nie znam lepszej „pomocy” biblijnej i katechetycznej jak *Apokalipsa. Księga pocieszenia*. Tej pomocy potrzebują dziś i duchowni, i świeccy. Potrzebują pocieszenia w skomplikowanych w różnorodny sposób czasach. Otrzymują je medytując razem z autorką stale mieszkającą w Rzymie.

2. Drugą z najważniejszych moich lektur w minionym roku był tom pt. *Legends nowo-*

*czesności* Czesława Miłosza opublikowany przez „Wydawnictwo Literackie”. Nie jestem pewien czy ten wybór nie jest nazbyt już indywidualny i osobisty. Może nie, bo książka jest ważna nie tylko z literackiego punktu widzenia, a powinna się znaleźć w naszych bibliotekach domowych również i dlatego, że ułatwia nam rozumienie obecnego czasu, dzisiejszej historii i to nie tylko polskiej. Część *Legend nowoczesności* stanowią *Eseje okupacyjne*, które Miłosz napisał w czasie okupacji niemieckiej w Warszawie przed 1944 rokiem. Niektóre z tych esejów drukował potem osobno, ale tak jak zostały one pierwotnie pomyślane, ukazały się teraz po raz pierwszy. W drugiej części książki – też pierwszy raz – opublikowano (100 stron druku!) zespół listów wymienianych pomiędzy Jerzym Andrzejewskim i Czesławem Miłoszem w 1942 roku w okupacyjnej Warszawie. Są to listy-eseje traktujące o najważniejszych problemach etycznych, filozoficznych, humanistycznych epoki. Zaskakuje w nich niezwykła aktualność dla dnia dzisiejszego. Kończył się wtedy „stary świat”, nie wiadomo było, jakie okaże się nowe. Dwóch wybitnych pisarzy przeczuwało, co może nastąpić. *Legends nowoczesności*, zastanawiające się także nad możliwościami wiary w człowieka i w „rzecz ludzką”, korespondują poniekąd z *Apokalipsą. Księgą pocieszenia*. Uczą one, że to co obecnie przeżywamy, miało już bardzo dawno swój początek.

3. Trzecia z książek 1996 roku to Jana Pawła II *Dar i tajemnica* (Wydawnictwo Św. Stanisława BM Archidiecezji Krakowskiej).



Jan Paweł II  
**Dar i Tajemnica**  
W pięćdziesiąt rocznicę swoich święceń kapłanskich

To nie tylko wyznanie kapłana, który jest Papieżem, wobec współbraci w kapłaństwie. Jest to świadectwo złożone wobec wszystkich, zarówno duchowieństwa, jak i świeckich w całym Kościele powszechnym, wobec współczesnego świata, który po części pogański i cyniczny nagrała się z ludzi powołanych przez Boga, a często nie wierzy w ogóle, by los człowieka miał wyższy i wieczny sens. To piękna książka napisana przez kogoś, kto nas kocha i szanuje.

## Nowości

## Na rynku wideo

**CWAŁ.** Film Krzysztofa Zanussiego wydawał się pewnym faworytem w wyścigu o Złote Lwy na ubiegłorocznym Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni, toteż przyznanie mu „tylko” Nagrody Specjalnej zostało przyjęte przez festiwalową publiczność i krytyków z rozczarowaniem. Wśród dwudziestu kilku zgłoszonych do konkursu filmów, tylko „Cwał” posiadał elementy tworzące kino z prawdziwego zdarzenia: znakomity scenariusz, atrakcyjną i sprawnie opowiedzianą fabułę oraz rewelacyjną grę odtwórczyni roli głównej.

Jaskrawą pomyłką Jury zrekompensowała w jakiejś mierze Nagroda Dziennikarzy oraz Nagroda Filmowa „Gościa Niedzielnego”.

Maja Komorowska, która zagrała w filmie ciotkę walczącą na swój sposób z systemem w chwili jego apogeum, z pewnością zaskoczyła widzów pamiętających jej dotychczasowe kreacje. Stworzyła postać niezwykle dynamiczną, przebojową, bez wahania dążącą do celu.

Szkoda tylko, że film, który mógł stać się kinowym hitem, nie miał promocji na jaką zasługiwał.

Reż.: Krzysztof Zanussi; wyk.: Maja Komorowska, Bartosz Obuchowicz, Karolina Wajda, Piotr Adamczyk, Piotr Szwedec, Andrzej Szejnach; 1996

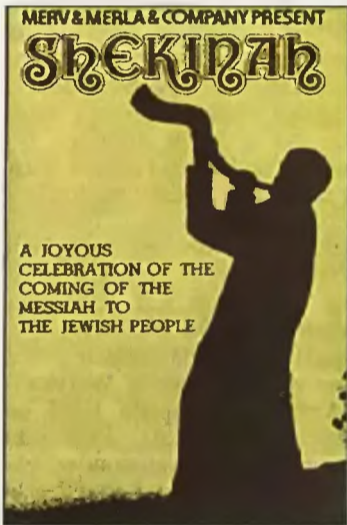


## Na rynku audio

## Shekinah

„Historia o tym, jak Mesjasz przyszedł do Żydów”, tak krótko scharakteryzować można kasety, którą pragniemy zaprezentować w tym tygodniu. „Shekinah”, bo tak brzmi jej tytuł jest muzycznym świadectwem tzw. Żydów mesjańskich, to znaczy tych, którzy za jedyne Pana i Zbawiciela uznają Jezusa Chrystusa. Na program składają się kilkanaście skocznych, radosnych piosenek (uwaga, nogi same rwą się do tańca!). Wśród nich znalazła się oryginalna wersja bardzo popularnego w polskich grupach modlitewnych i oazach utworu: „Weselić się będzie płasaniem panna”.

Kaseta jest jedną wielką modlitwą Izraela, który wielbi Boga za dar zbawienia. Sam tytuł programu: „Szekina” oznacza według chasydów nieustanną obecność Boga w świecie.



## W księgarni

Zofię Posmysz znamy przede wszystkim jako autorkę słynnej „Pasażerki”, sfilmowanej przez Andrzeja Munka. W swojej prozie często wracała do przeżyć obozowych. Zadebiutowała zresztą w 1945 roku wstrząsającą relacją „Znam katów z Belsen”. Po 50 latach wraca do przeżyć wojennych, ale tym razem podejmuje temat do niedawna zakazany. „Do wolności, do śmierci, do życia” (Wydawnictwo von borowiecky, Warszawa 1996) opowiada o powrocie kobiet i dziewcząt z obozu koncentracyjnego Neustadt-Glewe do Polski przez tereny zajęte przez „wyzwoliciele” z Armii Czerwonej. Dziewiętnaście kobiet wyruszyło w maju 1945 roku do domu, do Polski. Kilka z nich nie dotarło, bo „droga do wolności i życia prowadziła przez gwałt, mord i nieprawość”. Zofia Posmysz dopowiada dzieje tych, które z tej wędrówki ocalały, ale często ich losy miały tragiczny wymiar w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.



## STANISŁAW KRZYŻANIAK

## Śnieg

*Białe okruchy nieba  
karnią oczy zachwytem.  
Płatki świętej komunii  
między niebem i ziemią  
powszednie myśli  
na Bożą wynoszą orbitę,  
trudy pielgrzymowania  
uwalniają od brzemion.  
Śnieg  
białym bandażem ciszy  
opatruje rany  
tak okrutnie  
przez człowieka kaleczoną ziemi.  
Wiersz  
czarną czcionką bezceści  
pejzaż nieskalany.  
Misterium bieli.  
Jedynym wierszem zachwyty niemy.*

## Widok z Trzech Koron w Pieninach

*Gdzie Bóg na skronie góry włożył Trzy Korony  
odnalazłem po wiekach mój raj utracony  
wskreszony z wizji proroczych.  
Tu właśnie jednym  
„Stać się!” z Bożej mocy  
słowo stało się ciałem.  
Ogarniam piękno doskonale  
w Bożego dzieła wizerunku,  
za marzeniami wszczynam pościg  
przy niedostatku ekwipunku,  
by sięgnąć wyżyn Trzech Szczytów:  
wiary, nadziei i miłości.*

## Oaza ciszy

*Na bezmiernej pustyni  
współczesnego zgiełku  
zagubiona oaza ciszy,  
gdzie pracowicie  
barwne układam cegiełki  
mojego domku z kart.  
Dom mniszy.  
Tego domu  
pustynna nie powali burza  
i nie zasypią lotne piaski.  
Na szlak moich karawan  
w dalekich podróżach  
dostałem karty Bożej łaski.  
Tu  
w oazie ciszy  
rozległe panoramy,  
uroki dziewiczych terenów.  
Prosto z ekranu nieba  
oglądam programy  
ze studia w ogrodach Edenu.*

## Drogowskazy

*Nasz wiek pogrzebał miłość.  
Nienawiść zaciekle  
wtargnęła na obszary  
zatrzymane muzom.  
Świat udziela azylu  
zuchwałym intruzom,  
bardom orędzia śmierci  
z drugiego dna piekła.  
Drogowskazem pielgrzyma  
kamienne tablice  
rzuczone pokoleniom  
ze stoku Synaju,  
dana z krzyża lotrowi  
obietnica rajy,  
strojne powiędłym kwieciami  
przydrożne kaplice.*



Rys.: J. Miciak

## KS. ROBERT KROKER

## Spadochron...

*Trzeba bardziej  
liczyć na spadochron niż na to  
że się już nie upadnie*

*a mnie nie chce się go nosić  
ciągle pamiętać że jestem grzesznikiem*

*wolę ja – głuptas  
lekkie latawce  
i z nimi w chmurach  
ponad innymi fruwać*

Stanisław Krzyżaniak i ks. Robert Kroker należą do grupy poetyckiej „Słowo” przy Wydawnictwie Księgarni św. Jacka w Katowicach.

## W górę serca

*Gdybyśmy przestali poprawiać świat  
stawiając go do góry nogami  
w naszym cieniu*

*i chcieli siebie postawić  
Do Góry Sercem  
nie potrzebowałby zmian  
oprócz naszej zmiany*

\* \* \*

*Najlepiej po deszczu  
małych jak krople kłamstewek  
z kapeluszem w kształcie aureoli  
rośnie na ziemi dla piekła  
człowiek – muchomor  
ze świętą miną jadowny.*

## Chcę pięknie grać

Mówi, że muzyka to jego życie, uwielbia grać. Bardzo często koncertuje. **LESŁAW MOŹDŻER** – 25-letni kompozytor, improwizator z Gdańska. Powszechnie uważany za największy talent pianistyczny polskiego jazzu ostatnich lat. Czterokrotnie wyróżniany jako najlepszy pianista, w ankiecie Jazz Top '96 ogłoszony Muzykiem Roku.



Zdjęcie: Marek A. Karewicz

– Od 1992 roku, w którym dałeś się zauważyć na przeglądzie Jazz Juniors w Krakowie, upłynęło niewiele czasu. Dla Ciebie były to lata samych sukcesów. Popularność Ci służy czy przeszkadza?

– Te wyróżnienia bardzo mi pomogły. Odzyskałem siły i pewność siebie. Sukcesy pozwoliły mi stanąć na własnych nogach, mieć własne zdanie, polubić samego siebie. Mam okazję spotykania bardzo wielu ludzi, którzy przyjmują mnie z ciepłem, z uwagą. To jest cudowne uczucie, że ktoś docenia to, co robię, że podoba się moja muzyka. Moje życie nabrało kolorów.

– Komu zawdzięczasz rozwój zainteresowań muzycznych?

– To był przypadek, że poszedłem do szkoły muzycznej. Chociaż jestem wdzięczny rodzicom, że zauważyli moje zdolności i w wieku 5 lat zacząłem grać na pianinie. Jak każde dziecko nie lubiłem ćwiczyć. Zaganiano mnie do instrumentu. Pokochałem muzykę dopiero na studiach. Cieszę się, że dwadzieścia lat swojego życia poświęciłem już graniu. Mam za sobą wiele godzin przesiedzianych przy klawiaturze, po-

tencjal w palcach, sporo wyćwiczonych rzeczy. To bardzo mi pomogło. Gdy zaczynałem poważnie grać, byłem sprawnym muzycznie. Mogłem rozwijać się psychicznie i duchowo.

– Jesteś wykształconym muzykiem klasycznym. Dlaczego wybrałeś jazz jako formę artystycznej wypowiedzi?

– Z klasyką nie straciłem kontaktu. Cały czas ćwiczę i chciałbym ją grać bardzo dobrze. Zauważyłem nawet, że od kiedy przestała być obowiązkiem, poświęcam jej więcej czasu. Jednak jazz jest muzyką, którą naprawdę kocham. Jazz mnie fascynuje, bardziej do mnie przemawia, daje możliwość improwizowania. W tej muzyce czuję się najlepiej.

– Mówi się, że jazz jest sposobem myślenia, umiejętnością słuchania, sztuką opowiadania. O czym Ty opowiadasz?

– Bardzo lubię mówić różne historie czy zdarzenia za każdym razem inaczej. Nawet czuję się źle, gdy używam tych samych zwrotów. Również gdy gram, ciągle szukam nowych inspiracji. Bardzo nie lubię się powtarzać w muzyce. O czym opowiadam? Abstrak-

cyjnie mógłbym powiedzieć, że o akordach, ale muzyka to moje życie. W niej słycać wszystko. Muzykowanie odświeża, jakim jesteś człowiekiem: otwartym, złośliwym, zarozumiałym czy pokornym. W muzyce nie można się ukryć, zwłaszcza jeśli słuchacz jest obeznany i wrażliwy na różne emocje. Opowiadam o sobie. Pewnie słycać godziny, które spędziłem przy fortepianie, czasami brak koncentracji, mimo starania.

– Czy w Twoim opowiadaniu jest również miejsce dla Pana Boga?

– Mam świadomość, że nie można żyć bez Boga. To że bije nam serce, pracują trzewia i płynie krew, że oddychamy nieustannie – to wielki cud, dar od Kogoś, kto nas przerasta. Wiem, że po coś przyszliśmy na ten świat i jeśli jesteśmy w życiu zaangażowani – służymy Stwórcy. To On dostarcza nam energii. Czuję, że każdy krok jest przepelniony Siłą, dzięki której istnieję. Staram się mieć pokorę, że jestem tylko częścią wielkiej całości. To jest piękne.

– Brałeś udział w nagraniu około dwudziestu płyt – to spory dorobek. Niedawno ukazała się płyta „Talk to Jesus”, na której większość kompozycji to Twoje utwory. Jak powstają jazzowe tematy?

– Najczęściej na zamówienie. Jestem dość leniwy i termin mnie mobilizuje. Wtedy szukam w głowie jakiejś inspiracji. Do tej pory słycałem bardzo uważnie muzyki i starałem się znaleźć jakiś pomysł dla siebie. Później konkretną ideę przetwarzałem dla własnych potrzeb. Ta metoda jest bardzo popularna. Na początku muzycznej drogi wszyscy kompozytorzy tak robili, chociażby Mozart czy Beethoven. Jednak czuję, że zbliżam się do etapu, w którym inspiracji będę szukał wewnątrz siebie. Już spontanicznie rodzą się we mnie nowe pomysły.

– Grywasz z najlepszymi muzykami w kraju, wstępujesz z zagranicznymi gwiazdami. Czy te spotkania, wspólne koncertowanie to szansa rozwoju?

– To jest podstawowy warunek w muzykowaniu. Grając z lepszymi, możesz konfrontować siebie i jest okazja natychmiastowego rozwoju. W 1992 r., kiedy zaczynałem grać, niewiele umiałem. Kwartet Zbyszka Namysłowskiego był dla mnie przełomową sprawą. Przez trzy lata pokonałem olbrzymią odległość w jazzie. Rozwinąłem się, muzykując również z Archie Sheppem, Lesterem Bowie. Dużo gram teraz z moim zespołem, z sekstem Leszka

Moździera. Wszyscy jesteśmy młodzi, mamy podobne sprawy, rozumiemy się świetnie. Przyznam jednak, że mimo tych zespołowych zalet brakuje mi czasami grania z kimś, kto pociągnie mnie do góry. Mam świadomość talentu i wiem także, ile muszę się jeszcze nauczyć.

– Jak dużo ćwiczysz?

– Gdy jestem w trasie koncertowej, nie mam takiej możliwości. Jeśli mam coś do zrobienia, to potrafię ćwiczyć cały dzień. Taka była konieczność przed dyplomem. Najchętniej pracowałbym 2–3 godziny dziennie, to utrzymywałoby mnie w formie. Nie zawsze jednak plany wychodzą. Po trasie jestem najnormalniej zmęczony, trudno odrzucić mi przeżycia z koncertów, spotkań. Muszę też zająć się domem, sobą. Po dwóch dniach odpoczynku, odczuwam głód grania i z przyjemnością siadam przy fortepianie.

– Leszku, jesteś wziętym muzykiem i bardzo zaangażowany pracą. Czy widzisz w swoim życiu miejsce dla rodziny?

– Na razie byłoby to trudne. Przyznam, że jestem bardzo skoncentrowany na sobie. Nie wiem, czy potrafiłbym oddać należną część uwagi drugiej osobie. Zakładanie rodziny w tej chwili to wybór: albo muzyka albo żona. Mam nadzieję, że w przyszłości nie będzie tego problemu i wszystko ułoży się naturalnie. Miałem dziewczyny, ale one potrzebowały bardzo dużo uwagi. Oczywiście jestem normalny. Chodzę na randki, spo-

tykam się z ludźmi, potrzebuję ciepła. To jest przecież bardzo ważny czas w moim życiu.

– Twórców charakteryzuje się jako rzemieślników i artystów. Kim Ty jesteś bardziej?

– Chcę odpowiedzieć: artystą, chociaż obawiam się nieskromności. Jestem w muzykę bardzo zaangażowany i znam swoje możliwości. Wydaje mi się, że można rozpoznać, czy człowiek na scenie jest oddany sprawie, sztuce, czy tylko odwalą robotę. Są muzycy, którzy grają pięknie, ale nie uczestniczą w pełni w procesie tworzenia, nie pociągają za sobą publiczności. Spotkałem też wielu artystów, którzy nie zajmują się sztuką. Muzykowanie jest dla mnie bardzo ważne. Wkładam w nie dużo mego serca, jestem otwarty, słucham. Wydaje mi się, że publiczność to wyczuwa. Dają siebie, gdy gram, i otrzymuję zapłatę – ciepło. Ludzie traktują mnie jak kogoś szczególnego. Mówią, że koncert się podobał. To jest świetne uczucie. Idę spać zadowolony, czuję się szczęśliwy.

– Czy jesteś odpowiedzialny za dar, który posiadasz, za talent?

– Tak. Bardzo nie chciałbym go zmarnować. Chcę być pracowity, grać piękną muzykę i nie rozmiąć się na drobne.

– Życzę tego i dziękuję za rozmowę.

DOROTA  
FRYC-PIĘTAK

## I Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O ludzką twarz człowieka”

Urząd Gminy w Krośnicach, Bank Spółdzielczy w Krośnicach i parafia rzymskokatolicka pw. św. Maksymiliana Kolbego w Krośnicach ogłaszają I Ogólnopolski Konkurs Poetycki „O ludzką twarz człowieka”.

W czasie kiedy podważono i zdewaluowano wszystkie najświętsze wartości (Bóg, Honor, Ojczyzna, Prawda, Sprawiedliwość), oczekujemy prac, które będą się charakteryzować treściami głęboko humanistycznymi, pomagającymi człowiekowi w stawianiu się pełniejszym i piękniejszym człowiekiem, ułatwiającymi odkrywanie niepowtarzalności i piękna życia, nawet tego pełnego różnorodnych problemów.

Prosimy o nadsyłanie zestawów utworów poetyckich w pięciu egzemplarzach. Zestawy nie powinny zawierać więcej niż pięć wierszy. Powinny to być teksty nigdzie dotychczas nie publikowane i nie nagradzane, opatrzone godłem. W osobnej kopercie, opatrzonej tym samym godłem, prosimy o podanie imienia i nazwiska, adresu oraz ewentualnie numeru telefonu. Wiersze można nadsyłać do 1 maja 1997 roku. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi w połowie czerwca, o czym poinformujemy zainteresowanych.

Organizatorzy konkursu zastrzegają sobie prawo do wykorzystania nadesłanych tekstów w różnych publikacjach.

Utwory należy przysłać pod adresem: ks. Wacław Buryła, ul. Polna 2, 56-320 Krośnice.

## Przeczytaliśmy...

## Zdecydowany przeciwnik UE

„Życie” (nr 27/104) zamieszcza komentarz Bronisława Wildsteina „Polityczni eurosceptycy”. Czytamy w nim m.in.: „Zdecydowanym przeciwnikiem przystąpienia Polski do Unii jest PSL(...) PSL robi wszystko, aby podtrzymać sytuację, w której jest gwarantem utrzymania chłopów przez inne grupy społeczne. To, że Polska i tak nie będzie w stanie przez czas dłuższy konserwować obecnego stanu rzeczy, a więc na różne sposoby (dopłatami, dotacjami, opłacaniem świadczeń społecznych) utrzymywać nieproduktywne gospodarstwa, jak na razie spędza sen z powiek tylko bardzo nielicznym politykom chłopskim. Przyjęty przez rząd dokument o integracji z Unią Europejską zaatakowany został za brak wyliczenia kosztów tej operacji. Nie tylko jednak koszty, ale również zyski płynące z integracji Polski z UE nie zostały tam skalkulowane. Jedne i drugie są wręcz niemożliwe do policzenia. Powiedzieć można jedno. Wszystkie biedniejsze kraje, które przystępowały do Europy, zarobiły na tym, i to bardzo dużo. Dziś, po latach można to wręcz wyliczyć: w stosunku do Hiszpanii, Portugalii, Grecji. Można policzyć pieniądze, które wpłynęły do tych krajów, można również obejrzeć i przekonać się o cywilizacyjnym skoku, który kraje te dokonały, a który bezpośrednio związany jest z europejską integracją. Jak zawsze istnieją również koszty tych procesów. 20 proc. bezrobotnych w Hiszpanii to nie bagatela. Jednak nawet bezrobotni nie przycierają tam głodem, a konsekwentny rozwój gospodarki kraju pozwoli liczbę tę zredukować do europejskiej średniej”.

## Weryfikacje i lustracje

W dodatku „Rzeczpospolitej” + PLUS-MINUS (nr 5/212) krótko i węzłowo pisze Maciej Łukasiewicz: „Mimo trapiących mnie wątpliwości, podpisałem kilka miesięcy temu wniosek grupy dziennikarzy o potrzebie lustracji, bo pamiętam dobrze, kto w latach 80. donosił lub też – jako pracownik SB – udawał jednego z nas, a teraz jest strażnikiem wszelkich cnót publicznych. Pamiętam też, jak kilka tysięcy moich kolegów po fachu lustrowano po 13 grudnia 1981 roku, co zwało się wówczas weryfikacją, a było tylko rutynową represją. Mimo to miałem wątpliwości, podpisując się pod tym wnioskiem.

Dziś – już ich nie mam. Wierzyłem, że na Jaruzelskiego, Kiszczaka i całą tę piramidę komunistycznego horroru wystarczy weryfikacja demokracji po 1989 roku. Otóż nie wystarczyła.

Nie ma i nie będzie – jak wszystko na to wskazuje – odpowiedzialnych za wszystkie tragiczne polskie miesiące.

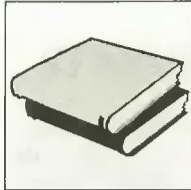
Dlatego myślę, że przygotowywana ustawa o lustracji jest zbyt dobra.

Bo jak lustrować dobroczyńców Ojczyzny?”

## Jak nas widzą?

Tygodnik FORUM (nr 5/1644) drukuje artykuł z „The Economist” o sytuacji w Polsce przed wyborami. Oto fragment: „Wola rządu wystawiana też jest na próbę przez pojawienie się silnej opozycji w postaci Akcji Wyborczej »Solidarność« – koalicji partii prawicowych wspartej przez dawną »Solidarność« i mającej za szefa przywódcę tego związku zawodowego, Mariana Krzaklewskiego. Badania opinii publicznej sugerują od lata 1996 r., że koalicja ta depcze już po piętach eks-komunistom – najprawdopodobniej głosować na nią będzie ponad jedna piąta Polaków. Szczególnie dużym sukcesem Krzaklewskiego jest nadanie jakichś pozorów jedności zwykle skłóconej prawicy. Trzecia część Polski opowiedziała się w poprzednich wyborach za partiami prawicowymi, ale głosy te zostały rozproszone pomiędzy ponad 20 partii i w rezultacie zapewniły prawicy tylko garstkę mandatów. Wygląda na to, że dzięki Krzaklewskiemu prawica ma tym razem lepszą pozycję. Siłą napędową jego koalicji jest częściowo nienawiść do dawnych komunistów, chociaż Kwaśniewski zmienił ich w socjaldemokratów. Ustąpienie w ubiegłym roku ze stanowiska premiera Józefa Oleksego, po tym jak został oskarżony (ale winy mu nie udowodniono) o wieloletnie szpiegostwo na rzecz Rosjan, pobudziło apetyt opozycji na stoczenie walki. Omawiana koalicja (to znaczy AW «S») bardzo rozgłasza swe poparcie dla «wartości katolickich», a Kościół krzywo patrzy na rząd w związku z rozluźnieniem zakazu aborcji. Rządowi szkodzi także powiew korupcji”.

W. K.



## Książki nadesłane

## Kościół – skąd? dlaczego? jak? dokąd?

„(...) jak od czasów starożytnych gnostyków wiadomo, Kościół powinien być przede wszystkim całkowicie niewidzialny” – ironizował już piętnaście lat temu, na początku lat osiemdziesiątych ks. Janusz Piasierb w swoim „Dzienniku”. Tak, to prawda: opinia ta nie jest wymysłem tylko oświeconych i postępowych z lat dziewięćdziesiątych naszego wieku.

Tak było już za gnostyków, było i za Jaruzelskiego. Zwłaszcza to ostatnie chcę przypomnieć, że za Jaruzelskiego. Sądzę, że zbytnio idealizujemy dekadę lat osiemdziesiątych jako tzw. czas zdrowej religijności. Pamiętam jednak dobrze, że podstawowym zarzutem, z jakim na przykład w latach 82–85 spotykałem się w czasie duszpasterskich wizyt kołędowych, było to, iż „Kościół niepotrzebnie wtrąca się do polityki”(!) Przesubtelne sugestie Urbana przynosiły efekty – mówił przecież dokładnie to samo. Bo coż słyszałem w niejednym domu grudniową porą 1984 roku? „Zginął Popiełuszko, niedobrze, bandyci – ale też niepotrzebnie wtrącał się do polityki. Gdyby robił to, co do niego należało, żyłby sobie chłop dalej”.

Tęsknota za Kościołem eterycznym, mimozowatym, otwartym na oścież jak stodoła, Kościołem, który byłby quasi-religijną repliką ONZ, FAO i Światowej Rady Feministycznej razem wziętych nie jest wręcz niczym nowym. Najwyżej przybiera nowe formy. Ale jest też przecież prawdą, że każde pokolenie przeżywa problem Kościoła po swojemu, „współcześnie”. I ma prawo tak go przeżywać. I zasługuje wówczas na szacunek, na wsparcie, na pomoc. Bo tak niewidzialność, jak i widzialność Kościoła prowokują do wielu pytań.

Tak powstały właśnie „Problemy współczesnego Kościoła”, kolejna książka pod redakcją ks. profesora Mariana Ruseckiego, potężna, przeszło 500-stronicowa kopalnia materiałów na temat dzisiejszej eklezjologii – by tak rzec – egzystencjalnej, frontowej. Jej tematyka pochodzi bowiem „z nasłuchu” – informuje w „Słowie wstępnym” ks. Marian Rusecki. I tak określa jej znaczenie: „Książka ma charakter nieco spopularyzowany, by mogła służyć szerszemu kręgowi czytelników. Pomocna może być wszystkim duszpasterzom i nauczającym religii, gdyż oni przede wszystkim spotykają się z podejmowanymi tu problemami. Służyć może także wszystkim tym, którzy poszukują prawdy o Kościele, a w związku z nim mają wątpliwości czy trudności w wierze, oraz tym, którzy go

nie znają i chcą poznać dogłębniej” (s. 6).

Wśród autorów cała plejada nazwisk teologów, socjologów, prawników, historyków (KUL-owskich zwłaszcza, choć nie tylko). Wśród składowych artykułów zaś cała rzesza prawdziwie gorących tematów. Każdy prawie tytuł kończy się tu pytajnikiem. Przykłady: Czy religia jest sprawą prywatną? Kto to jest chrześcijanin? Krytyka Kościoła – ale jaka? Kościół i pieniądze: Czy tolerancja jest tolerancyjna? Czy Kościół katolicki negatywnie ciąży na losach narodu polskiego? Co to są wartości chrześcijańskie? I wiele innych. Całość książki podzielona została na cztery działy:

- I – Kościół a Państwo
- II – Problemy z tożsamością Kościoła
- III – Historyczne „obciążenia” Kościoła?

IV – Moralność chrześcijańska przeciw człowiekowi?

Cóż jeszcze? Warto, być może, pójść tropem jednej jeszcze intuicji. Oto na rynku księgarskim coraz częściej pojawiają się pozycje będące jakąś formą wołania o otrzeźwienie, głosem o ratunek dla kultury, świata, człowieka. To bardzo charakterystyczne dla ostatnich dwóch, trzech lat.

Trzeba jeszcze tylko do diagnozy dopisać lekarstwo...

A ono istnieje w naszym świecie, w naszej kulturze, w naszej bioduchowej sferze. Nazywa się ten medykament po polsku Kościół, jest zbudowany na Skale i otrzymał obietnicę „że bramy piekielne go nie przemogą”. Ma też Kościół (na szczęście) swoje „współczesne problemy”. Ma je – podkreślam – na szczęście: bo jest Kościołem zawsze nowym, współczesnym.

Warto o tym czytać i myśleć.

KS. JERZY SZYMIK

**PROBLEMY WSPÓŁCZESNEGO KOŚCIOŁA**, red. ks. M. Rusecki, Redakcja Wydawnictw Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 1996, s. 528.

Ogłoszenie

**WIEŹ**

Miesięcznik „WIEŹ” rozpoczął nowy cykl zatytułowany „Jaka Polska czeka na Papieża”

W numerze lutowym:

- ✓ Degradacja słowa czy dewaluacja wartości?
- ✓ Świat jako nieustająca balanga
- ✓ Tygodnik „Nie”: gra słowem, gra Polską
- ✓ Kowboj w Ciemnogrodzie

Więcej informacji otrzymasz pisząc lub telefonując do nas: Towarzystwo „Więź”, ul. Kopernika 34, 00-950 Warszawa, skr. poczt. 209. Tel. 827-96-08, 827-29-17, fax 826-79-83.

**CZYTAJ WIEŹ!** w prenumeracie taniej!

## Podziękowanie

Dyrekcja Domu Pomocy Społecznej dla Dzieci Zgromadzenia Sióstr Franciszkanek Rodziny Maryi, ul. Studzieniecka 2, 16-301 Augustów 3, pragnie bardzo serdecznie podziękować za skuteczny apel do dobrych serc ludzkich i wzruszające dary ofiary od ludzi, którzy często dzielą się ostatnim groszem z bardziej potrzebującymi. Polecamy stale tych dobrych

ludzi – Nieskończenie Dobremu Bogu, aby błogosławił i obdarzał niezbędnymi łaskami. Zapewniamy o stałej pamięci modlitewnej w naszym imieniu oraz w imieniu dzieci, którym służą te ofiary.

Choć nie wypada tak czynić, ale polecamy się z pokorą dalszej pamięci dobrych ludzi.

Konto bez zmian: Dom Pomocy Społecznej dla Dzieci, Zgromadzenia Sióstr

Franciszek Rodziny Maryi, ul. Studzieniecka 2, 16-301 Augustów 3, PBK S.A. W-wa O/Augustów, 377812-7201-2700-1-65. Można w skrócie: DPS d/Dzieci.

Z chrześcijańskim pozdrowieniem i pamięcią modlitewną: „Szczęść Boże”! wdzięczne Siostry Rodziny Maryi ze Studzienieckiej.

## „Obrażliwe żarty”

W „Gościu Niedzielnym” nr 51/52 z 22/29.12.96 ukazał się list Czytelniczki L.W i M.L. zatytułowany „Obrażliwe żarty”, a dotyczący dofinansowanej przez KBN i wydanej przez Polskie Towarzystwo Ludoznawcze książki pt. „Górnicy śmiech”. Czytelniczki stwierdzają w swoim liście, że zamieszczone w książce „głupkowate żarty, ...obrażają często uczucia religijne i godzą w świętości ludzi wierzących”.

Sądząc, że nastąpiło tu pomieszanie pewnych pojęć. Czytelnik listu może odnieść fałszywe wrażenie, że ktoś wymyślił jakieś niewczesne dowcipy, jakie można kupić w każdym kiosku z gazetami, a Komitet Badań Naukowych pośpieszył je wydać, ku uciesze jednych a zgorszeniu innych.

Prawda zaś jest inna. Wspomniana książka mimo

żartobliwego tytułu (może to on myli) jest poważnym dziełem naukowym wysoko ocenionym przez uczonych-recenzentów z Komitetu Badań Naukowych. Autor książki prof. Karol Daniel Kadłubiec jest uznanym i niezwykle cenionym specjalistą w swojej dziedzinie, autorem kilkuset prac naukowych. W jednej z recenzji stwierdzono, że „Górnicy śmiech” jest „...pracą opartą na badaniach terenowych z lat 1975–1992. Autor prezentuje w niej nowe, pionierskie i bardzo trudne zagadnienia jak: interesowność komizmu ludowego, jego typologię, charakter semiotyczny itp... W folklorystyce problem edycji tekstów ma szczególne znaczenie i wydawanie tego typu książek, w których teoria spleciona jest z wynikami własnych badań terenowych, uznać należy za najlepsze rozwiązanie prezentacji materiału i same-

go zagadnienia. Autorowi się to udało. Toteż obok charakterystyki terenu, specyfiki kulturowej Śląska Cieszyńskiego, ... autor prezentuje bogate badania własne, prowadzone przez wiele dziesiątków lat”. Kolejny recenzent stwierdził, że „jest to unikatowy materiał dokumentacyjny bardzo duży dla polskiej kultury wartości...”.

Warto może na zakończenie podkreślić, że zadaniem i pierwszą powinnością uczonego jest służyć prawdzie i opisywanie rzeczywistości w każdej dziedzinie (w tym i ludowego humoru), takiej jaką ona jest, niezależnie od tego jakie budzi uczucia i czy się z nią zgadzamy czy nie. Wielowiekowe doświadczenia uczonych wskazują, że jest to jedyna słusza i pożyteczna dla społeczeństwa postawa.

Joanna Kulesza  
Rzecznik prasowy KBN

## Prawo milczy

Prawo w naszej RP tak działa, że my katolicy czujemy się ośmieszani. Wyśmiewana jest nasza wiara, a prawo w tym zakresie milczy. Włączam telewizor. „Leci” kabaret Olgi Lipińskiej i tu co chwilę słyszę słowa, które mnie, katoliczkę, burzają do żywego. Wyśmiewani są nie tylko księża. „Dzwonek na

podniesienie!” Toż to profanacja! Nikt jednak nie reaguje, a autorzy tych programów są uroczyście nagradzani. W Tygodniku Kulturalnym z 17 XI 1996 r. pan Zygmunt Kalużyński cytując Pismo Święte, krytykuje Papieża.

Osobiście jestem szkanowana przez sąsiada, człowieka niewierzącego, nie respek-

tującego zasad współżycia społecznego. Od rana do wieczora w jego mieszkaniu huczą maszyny, także w nocy, i w każdą niedzielę, i święta. Staralam się z nim porozmawiać. Nic nie pomogło. W jakim kraju żyjemy? Bardzo to wszystko przykre i z demokracją nie ma nic wspólnego.

Czytelniczka z Rzeszowa

### Komunikat

Od 24 lutego do 28 lutego 1997 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim odbędzie się **XXII Tydzień Duchowości** zorganizowany przez Sekcję Teologii Duchowości. Tegorocznym hasłem przewodnim Tygodnia są słowa Szymona Piotra: *Panie do kogoż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego.*

(J 6, 68)

Program:

- Poniedziałek, 24 lutego 1997 r.
- Rozpoczęcie Tygodnia – ks. prof. dr hab. Stanisław Wielgus, rektor KUL
- Bp prof. dr hab. Jan Szlaga: *Jeżus Chrystus wczoraj i dziś. Ten sam także na wieki (Hbr 13,8) w kontekście chrystologii nowotestamentalnej.*

Wtorek, 25 lutego 1997 r.

- Ks. prof. dr hab. Walerian Słomka: *Ku wolności wyswobodził nas Chrystus (Ga 5,1).*

Środa, 26 lutego 1997 r.

- Ks. prof. dr hab. Jerzy Misiurek: *Wierzę w Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego.*

Czwartek, 27 lutego 1997 r.

- Prof. dr hab. Antoni J. Nowak OFM: *Panie, do kogoż pójdziemy (J 6,68).*

Piątek, 28 lutego 1997 r.

- Prof. dr Robert Pratner: *Die Freimaurerei im Kampf mit Christus (Wolnomularstwo w walce z Chrystusem).*

Wszystkie wykłady będą wygłaszane w KUL w Auli im. Stefana Kard. Wyszyńskiego. Początek godz. 18.00.

## GOŚĆ NIEDZIELNY

Wydawnictwo Kurii Metropolitalnej w Katowicach

**Redaktor naczelny:** ks. Stanisław Tkocz

**Sekretarze redakcji:** Bogdan Widera, Mirosława Fiutak, Witold Kociński  
**Zespół:** Ewa Babuchowska (kier. działu „W naszym domu”), Andrzej Babuchowski (kier. działu kulturalnego), Kornelia Banaś (red. edycji katowickiej), Jerzy Brzoza, Wiesława Dąbrowska-Macura, Róża Dolińska, Andrzej Grajewski (kier. działu międzynarodowego), Barbara Gruszk-Zych, Krystyna Jagiello-Kamm (stała korespondentka w RFN), Stanisław Jankowski, Edward Kabiesz (red. „Gościa Telewizyjnego”), Małgorzata Kamracka-Lipowska, Barbara Kasza (dział informacji), Marek Koprowski (dział: kraje Europy Wschodniej), Jolanta Koziej (korespondentka w Lublinie), Dorota Lubocka, Urszula Mazur, Jerzy Miciak (kier. działu graficznego), ks. Andrzej Morawski (korespondent w Moskwie), Bożena Pietyra, Barbara Poremba-Wolkowa, Mirosław Rzepka (red. edycji katowickiej), ks. Kazimierz Sowa, ks. Artur Stopka (kier. działu religijnego), Piotr Zawojski

**Dział łączności z Czytelnikami:** Krystyna Strozlik-Zielińska  
Przyjmowanie interesantów w czwartki od 10.00 do 15.00

**Fotoreporter:** Józef Wolny

**Archiwum:** Janina Dłużńska, Małgorzata Ścigaj

**Informatyk:** Adam Sobel

**Administracja:** Urszula Babczyńska, Barbara Grajcar, Małgorzata Gwidzińska, Lidia Herzog, Roman Krajewski, Maria Klusek, Beata Mozgol, Antoni Poledniok, Krystyna Sławik, Elżbieta Żabińska (główna księgowa)

**Korekta:** Joanna Woszczyzna, Elżbieta Bielas, Barbara Cień, Ewa Kura, Edyta Nicińska, Maria Pietyra

**Adres redakcji:** ul. Wita Stwosza 11, 40-042 Katowice

**Adres dla korespondencji:** skrytka pocztowa 659, 40-958 Katowice 2

**Telefony:** 511-807, 515-006, 511-555

**Fax:** 515-021, **modem:** 518-524

**Oddziały „Gościa Niedzielnego”:**

**BIELSKO-BIAŁA**

Adres: ul. Słowackiego 27, 43-300 Bielsko-Biała  
tel. (0-33) 29091 w. 21

Redagują: Joanna Jurgala-Jureczka, Artur Kasprzykowski, Alina Świeży  
**GLIWICE**

Adres: 44-101 Gliwice, ul. Łużycka 1, skr. pocztowa 196  
tel. 130-78-80, fax 130-78-88

Redagują: Klaudia Cwołek, ks. Waldemar Packner

**KIELCE**

Adres: ul. Jana Pawła II 3, 25-013 Kielce,  
tel. (0-41) 3445425

Redaguje: Janina Wojciechowska

**KOSZALIN**

Adres: Wydział Duszpasterski, Kuria Biskupia,  
ul. S. Kardynała Wyszyńskiego 25, 75-950 Koszalin

Redagują: ks. Zbigniew Zalewski, Maria Szypszak

**KRAKÓW**

Adres: Rynek Główny 44, 30-960 Kraków, tel./fax 21-49-83

Adres dla korespondencji: skrytka pocztowa 543, 30-960 Kraków 1

Zespół: ks. Paweł Duźniak, Bogdan Gancarz, Krzysztof Gurba, Agnieszka Homan, Anna Osuchowa, ks. Andrzej Sawulski SCJ

**OPOLE**

Adres: ul. Sikorskiego 7/1, 45-051 Opole, tel./fax 54-64-72

Zespół: Andrzej Kerner, Teresa Sienkiewicz-Miś, ks. Zbigniew Zalewski

**TARNÓW**

Adres: ul. Katedralna 1, 33-100 Tarnów, tel. (fax) (0-14) 26-15-50

Zespół: ks. Zbigniew Adamek, Aneta Białas, Grzegorz Brożek

**WARSZAWA („Przegląd Katolicki”)**

Adres: ul. Nowogrodzka 49, 00-695 Warszawa, tel. 622-11-32,  
fax 622-10-87

Zespół: Joanna Jureczko-Wilk, Tomasz Gołąb, Sebastian Musiał, Anna Semeniuk, Alicja Wysocka

**WROCLAW**

Adres: ul. Trzebnicka 11/4, 50-245 Wrocław, tel. (0-71)22-30-72,  
tel./fax (0-71)22-37-09

Zespół: ks. Janusz Gorczyca, Krzysztof M. Borkowski, Wioletta Dukiel,  
Anna Fastnacht-Stupnicka, Jolanta Sąsiadek

**Edycja diecezjalna**

**Sandomierska:** Redaguje ks. Władysław Gwóźdź

**Marketing:** Stanisław Kołodziej

**Dział reklamy i ogłoszeń:** Beata Słodka (kier. działu), Bernadeta Gruska

**Biuro ogłoszeń w redakcji** czynne od 9.00 do 14.00.  
Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega

sobie prawo dokonywania w tekstach zmian i skrótów.

Redakcja nie odpowiada za treść ogłoszeń.

**Skład, łamanie, montaż komputerowy:** Drukarnia Archidiecezjalna,

40-042 Katowice, ul. Wita Stwosza 11, tel. 513-880.

**Druk:** Krakowska Drukarnia Prasowa Sp. z o.o., DRUKPRESS, Kraków,

ul. Nowohucka 50.

[www.GoscNiedzielnny.pl](http://www.GoscNiedzielnny.pl)

NAKLAD KONTROLOWANY  
ZWIĄZEK KONTROLI DYSTRYBUCJI PRASY

Nakład: 206 107 egz.

## Don Camillo i Peppone



### Dwóch świętych wiosenny i jesienny (2)

Mieszkańcy Pioppiny, gminy administrowanej przez Peppona, postanowili uniezależnić się od wsi. Założyć własną republikę Pioppiny.

Delegacja wróciła do domu i zdała sprawę z tego, co powiedział biskup, a ludzie słuchali uważnie, nie robiąc żadnych uwag.

Ale to ponure milczenie ukonstytuowało – ze skutkami geograficznymi i historycznymi – akt założenia republiki Pioppiny.

I rzeczywiście Pioppina od tego dnia rozpoczęła akcję moralnego odrywania się od wielkiej wsi, a jej mottem było: „Nie chcemy zależeć od wsi ani w tym, co dotyczy księdza, ani w tym, co dotyczy reszty”.

Nadkładali trzy razy tyle drogi, ale po każde zakupy chodzili do siedziby sąsiedniej gminy.

Tymczasem Cimossa, właściciel gospody Pod Murzynkiem, obok gry w kule i sprzedaży towarów kolonialnych, przygotowywał dział sprzedaży towarów różnych.

Znaleźli też młodego lekarza, który urządził w Pioppinie małe ambulatorium i mieszkańców tej neo-republiki włączył do swojej klienteli.

Po uwolnieniu się od lekarza gminnego, mieszkańcy Pioppiny starali się uwolnić również od weterynarza. Ale im się to nie udało, więc zdecydowali uroczyście:

– Zwierzęta mogą być zależne od wielkiej wsi, najważniejsze, że my, którzy nie jesteśmy zwierzętami, zdobyliśmy niezależność.

Wszystko to odbywało się po cichu, ale bardzo szybko działanie wyszło na jaw, a stało się jeszcze jawniejsze, kiedy Cimossa, właściciel gospody

Pod Murzynkiem i zarazem szef komórki komunistów z Pioppinie, udał się do Peppona i oznajmił mu:

– Szefie, żaden towarzysz z Pioppiny nie chce już podlegać sekcji w wielkiej wsi.

– A to dobre, można się uśmieć! Wszyscy towarzysze z innych wiosek podlegają sekcji w gminie; czyż towarzysze z Pioppiny różnią się od towarzyszy z innych wsi?

– Nie, szefie, towarzysze są tacy sami. To Pioppina jest inna.

Czerwoni z Pioppiny stanowili odważną bandę, byli ludźmi zdecydowanymi, gotowymi zakasać rękawy w każdej chwili.

Więc Peppone potraktował sprawę uprzejmie.

– Rozumiem, towarzyszu. Weź jednak pod uwagę, że patriotyzm lokalny jest jednym z najpoważniejszych niebezpieczeństw dla triumfu sprawy. Nic nie powinno dzielić towarzyszy, nawet istniejące jeszcze granice między państwami. Towarzysz z Pioppiny musi uważać się za identycznie takiego samego jak towarzysz z Pekinu, chociaż ma inny kolor skóry niż tamten.

– W porządku, szefie. Ale między Pioppiną a Pekinem jest mniejsza odległość niż między Pioppiną a wielką wsią.

No więc jeśli sprawy tak się miały, nie było co nalegać.

– Więc co byście chcieli? Podlegać bezpośrednio komitetowi powiatowemu?

– Nie, komórka z Pioppiny przekształci się w autonomiczną sekcję Pioppiny.

– Rozumię, ogarnęła cię żądza bycia ważną figurą.

– Nie, szefie, bo jak już zostanie uznana autonomiczność sekcji, to ciebie wybierzemy na pełnomocnika.

– W porządku, przecież to nic nie zmienia!

– Właśnie, że zmienia, i to wszystko. Bo w rzeczywistości nie podlegamy już sekcji w wielkiej wsi, ale towarzyszo wi Bottazzi.

W gruncie rzeczy chodziło głównie o to, żeby wydrukować trochę papieru firmowego z nagłówkiem: WPK Sekcja w Pioppinie – Pełnomocnik. I żeby przy wydawaniu poleceń innym wsiom używać normalnego papieru, a dla Pioppiny nowego. Dla uniknięcia rozłamu, należało poświęcić parę li-rów.

I wszystko funkcjonowało doskonale. Rozumie się, że kiedy Chudy pomylił pewnego dnia papier i do Pioppiny przyszedł list z nagłówkiem sekcji wsi, odesłano go do Peppona z wyjaśnieniem:

Do towarzysza Giuseppe Bottazzi.

Otrzymał list z dyspozycjami dotyczącymi przydziału legitymacji członkowskich, podpisany przez pełnomocnika sekcji wsi. Jak wiesz, nasza sekcja jest autonomiczna i przyjmuje rozkazy tylko od swojego pełnomocnika, towarzysza Giuseppe Bottazzi. To tyle dla porządku.

Peppone odpisał na papierze z nagłówkiem sekcji wsi, przepraszając za nie zamierzoną pomyłkę i na papierze z nagłówkiem sekcji w Pioppinie napisał list dotyczący przydziału legitymacji.

Kiedy już republika Pioppiny moralnie była ukonstytuowana i doskonale funkcjonowała, nadszedł dzień odpustu na świętego Hipolita, jednego z patronów wioski. Wtedy przed drzwiami kościoła zjawił się don Camillo, żeby zgodnie z poleceniem odprawić Mszę Świętą.

Ale na drzwiach znalazł przybitą wywieszkę:

Zamknięte do powrotu urzędowego proboszcza.

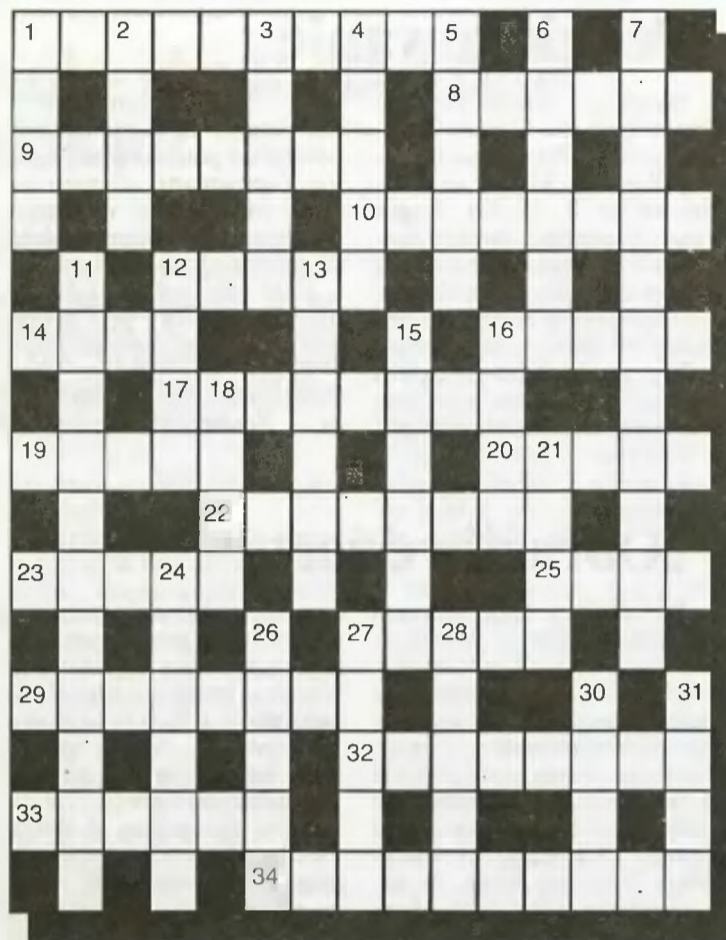
Ludność

Don Camillo pojął aluzję, wsiadł na rower i zawrócił do domu. A kościół w Pioppinie pozostał zamknięty i nikt z Pioppiny nie poszedł więc na Mszę.

cdn.

GIOVANNI GUARESCHI  
przełożyła Magdalena Dutkiewicz-Litwiniuk

### Krzyżówka nr 7



#### POZIOMO:

1) zbawienie, 8) retor i sofista grecki z II wieku, 9) bardzo uroczysta w Boże Ciało, 10) górnicze wyrobisko korytarzowe, 12) sztywna tkanina siatkowa, 14) ssak domowy, 16) np. krzyżowa, 17) utwór instrumentalny krótszy od sonaty, 19) kula ziemiska, 20) rodzaj ciastka, 22) członek społeczeństwa, 23) potocznie o małym dziecku, 25) duży ptak afrykański, 27) zawód św. Piotra, 29) fragment Biblii czytany i objaśniany podczas Mszy św., 32) słynna św. Piotra w Rzymie, 33) strunowy instrument muzyczny, 34) relikwiarz w formie krzyża.

#### PIONOWO:

1) choroba zakaźna, 2) typ kwiatostanu, 3) dramatopisarz norweski, autor „Dzikiej kaczki”, 4) jezioro w Afryce, 5) wrocławski kabaret, 6) część składowa przyrządów optycznych, 7) życiorysy Świętych, 11) oddanie siebie czyimś potrzebom lub idei, 12) okienko w banku, 13) Komunia udzielana w niebezpieczeństwie śmierci, 15) pomocnik proboszcza, 16) personalia, 18) obwódka, 21) pełnotłusty śledź, 24) bóg zła i ciemności w mazdaizmie, 26) lekki, miękki metal, 27) uzdrowisko dla dzieci, 28) plac ze straganami, 30) bogini zwycięstwa, 31) szata liturgiczna.

#### UWAGA:

Wśród osób, które do 28 lutego 1997 r. (dzień losowania) nadesłały pod adresem redakcji: 40-958 Katowice 2, skrytka pocztowa 659, prawidłowe rozwiązania (z załączonym kuponem kontrolnym), rozlosowanych zostanie 16 nagród.

I nagroda – wyjazd do Rzymu (dla jednej osoby) oraz 15 nagród książkowych.

Rozwiązania prosimy przysyłać wyłącznie na kartach pocztowych.

#### Rozwiązanie krzyżówki nr 3:

**Poziomo:** zaprawa, dziatwa, wezyr, adnotacja, lituanizm, rutka, całość, niebyt, koksik, sacrum, Troki, rozcięcie, Niekrasow, linez, Alabama, korekta.

**Pionowo:** zawilec, przytułek, adria, Aramis, dynamo, interliga, Tacyt, amarant, świniarka, borecznik, Katania, mierzwa, krosta, dziwak, omega, Iller.

I nagrodę, wyjazd do Rzymu (dla jednej osoby) wylosował pan Marian Szpala ze Strzelec Świdnickich.

Prócz tego wylosowano 15 nagród książkowych, które otrzymują PP.: Elżbieta Górniok – Skoczów, Maria Duda – Zabrze, Zofia Kucia – Marcinkowice, Barbara Radziszewska – Warszawa, Danuta Jagiello – Kraków, Eugenia Czernecka – Tychy, Celina Szklarska – Ruda Śląska, Aleksandra Knutel – Oświęcim, Emilia Nikodem – Wrocław, Roman Śladek – Woszczyce, Andrzej Orczyk – Busko Zdrój, Franciszek Korkus – Żary, Zygmunt Marek Źdzarski – Wrocław, Stanisław Głębki – Proszowice, Tadeusz Spanili – Warszawa.

Nagrody książkowe prześlemy pocztą.

### Na wesole

Pewien kaznodzieja przy słabo działającej w kościele aparaturze nagłaśniającej mocno gestykulował w czasie kazania. Jeden ze słuchaczy stwierdził po kazaniu:

– Dziś ksiądz mówił do nas rękami i musielśmy go słuchać oczyma, a nie uszami.

\*\*\*

W święto Ofiarowania Pańskiego ma miejsce poświęcenie świec i procesja z nimi. Ksiądz tłumaczył dzieciom, że Pan Jezus jest światłością, która oświeca każdego człowieka. Mówił także:

– Kiedy jesteśmy dobrzy, wtedy jasno świeci w naszych sercach Jego światło. Ale co ma miejsce wtedy, gdy to światło w nas nie świeci?

Jeden z chłopców podniósł rękę i odpowiedział: – To jest znak, że bezpiecznik się zepsuł.

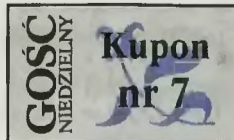
Katecheta urządził pisemny sprawdzian wiadomości swych uczniów. Należało napisać odpowiedzi na szereg pytań. Jeden z uczniów zamiast odpowiedzi napisał na kartce: „Pan Bóg najlepiej zna wszystkie odpowiedzi”. Katecheta odpisał: „Pan Bóg otrzymuje ocenę celującą, a ty niedostateczną”.

\*\*\*

Przed posoborową reformą liturgiczną pewien organista w karnawale późną nocą wrócił do domu. Żona zaczęła robić mu wymówki. On bez słowa poszedł do fortepianu i zaczął grać: „Duszo moja, słuchaj Pana”. Wtedy żona do niego:

– Czyś ty zwiariował w środku nocy grać na fortepianie?

– Czemu się tak denerwujesz? Przecież zawsze to gram przed kazaniem.

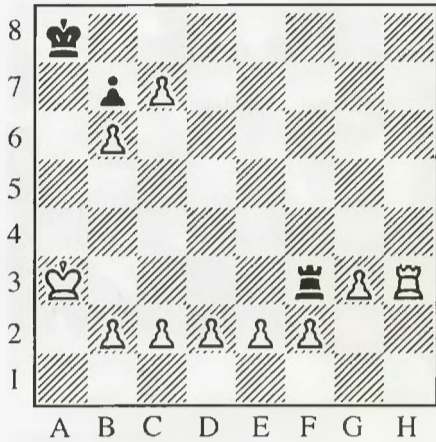




## Szach-Mat

Zadanie nr 206

## Zazarta wieża



Białe zaczynają i wygrywają.  
Tak jest! Biały król znajduje się rzeczywiście pod szachem.

Treścią kompozycji jest destrukcyjna działalność czarnej wieży, która sieje postrach w obozie przeciwnika. Jeżeli białe biorą ją natychmiast, znajdą się w sytuacji pała. Będąc w ciągłej defensywie, formują one niezwykle pomysłowy tor przeszkód na drodze czarnej wieży, przechodzący następnie w pewnego rodzaju labirynt, w którym ta groźna figura, po osiągnięciu mety, przemienia się w całkowicie bezsilną i bezradną atrapę.

## Rozwiązanie zadania nr 205

Posunięcie wstępne 1. Gg 7! – uwalnia pole matowania „e5” i stwarza groźbę mata – 2. We 5x.

a) 1... e5. Korzyścią tej obrony jest oddanie pod kontrolę czarnej wieży pola „e5”. Natomiast **szkodliwością** jej jest otwarcie białopolemu gońcowi białych diagonalą c4-g8 i jego wejście na pole „g8”, co białe natychmiast czynią grając 2. Gg8 z następną groźbą 3.Gxh 7x. Czarne bronią się teraz w sposób dwójaki: I. 2...Wxg 8. Korzyścią tej

obrony czarnych jest likwidacja groźnego gońca białych, ale z drugiej strony **szkodliwością** tego ruchu jest opuszczenie przez czarną wieżę prostopadłej linii „e” i zdjęcie obrony z pola „e5”, co umożliwia białym matowanie 3. Wxe 5x

II. 2...We6. Korzyścią obrony jest uniemożliwienie mata 3.Gxh7x, ze względu na 3...Wg6 i mata nie ma. **Szkodliwością** jest natomiast postawienie czarnej wieży na nieobronionym polu pod bicie, co umożliwia matowanie przez 3.Gxe6x. Jeśli czarne grają w drugim ruchu dowolnie, to następuje nieuchronne 3.Gxh7x.

b) 1...We4; 2.Wf1+,Wf4; 3.Wxf4x c) 1...Ge4; 2.Gd1!, Gf3; 3.We5x

Gdy czarne w drugim ruchu tego odgałżenia c) grają dowolnie, to następuje 3.Gxg4x. Dla wprawy proponujemy naszym miłym Czytelnikom ustalenie **korzyści** i **szkodliwości** posunięć obronnych czarnych w wariantach b) i c) wg własnej inwencji, wzorując się na niniejszym komentarzu. □



## Hobby z ząbkami

## 86 znaczków Watykanu

Nigdy w historii papieżstwa nie było Namiestnika Chrystusowego równie często pielgrzymującego po świecie, jak Ojciec Święty Jan Paweł II. Pasterskie drogi zawiodły go już na wszystkie kontynenty. Wszystkie kraje, które odwiedza, wydają upamiętniające jego pobyt znaczki, toteż ogromna jest już rzesza filatelistów specjalizujących się w ich kolekcjonowaniu. W ich klaserach są już imponujące zbiory, często pokazywane na wystawach.

Także Poczta Watykanu wydaje emisje dokumentujące podróże Jana Pawła II. Pierwsza taka seria, licząca 7 walorów, ukazała się już w 1980 r. Potem pojawiły się kolejne: w pierwszych latach pontyfikatu nie wydawano ich corocznie, ale od 1986 r. emituje się je już regularnie. W sumie zatem mamy w naszych zbiorach 14 emisji watykańskich bilansujących dotychczasowy, jakże ogromny pielgrzymkowy dorobek Papieża. Łącznie liczą one 86 znaczków!

Także w ubiegłym roku, 20 listopada, weszła do obiegu seria zawierająca 6 znaczków ilustrujących światowe podróże Jana Pawła II w 1995 r. Na wszystkich walorach (nominaty: 250, 500, 750, 1000, 2000 i 5000 lirów) widzimy profil Ojca Świętego spoglądającego na rozmaite obiekty i postacie charakterystyczne dla wizytowanych krajów, poszczególne zaś nominaty dotyczą nawiedzenia przez Następcę św. Piotra (znaczki reproduujemy w układzie pionowym):

● od 11 do 21 stycznia 1995 r. – Filipin, Papui-Nowej Gwinei, Australii i Sri Lanki,

● od 20 do 22 maja – Czech i Polski,  
● od 3 do 4 czerwca – Belgii,  
● od 30 czerwca do 3 lipca – Słowacji,  
● od 14 do 20 września – Kamerunu, Republiki Południowej Afryki i Kenii,

● od 4 do 9 października – USA, w tym siedziby ONZ z okazji 50-lecia tej organizacji.

Wydrukowano 450 000 serii w arkuszach po 20 znaczków, które będą w sprzedaży w okienkach filatelistycznych Watykanu do 31 maja (chyba że klienci je wcześniej wykupią).



Pisał 60 lat temu

## Tydzień w kraju i zagranicą

● Na piątkowym posiedzeniu Komisji budżetowej Sejmu wicepremier Kwiatkowski wygłosił doniosłe przemówienie o planach inwestycyjnych rządu.

\*\*\*

● P. wicepremier oświadczył, że ogółem w roku 1937 na różne inwestycje wydana będzie suma 800 miln. zł. Będzie to ogromny wysiłek państwa. Cała suma budżetu i sum inwestycyjnych wynosi 2.900.000.000 zł, a więc suma przeznaczona na inwestycje wynosi 27 i pół proc. Przechodzimy więc obecnie z formy pasywnej i konsumpcyjnej na podwyższenie części inwestycyjnej.

\*\*\*

● Dla korygowania ewentualnych błędów i stałego harmonizowania wykonywania planu inwestycyjnego z potrzebami życia gospodarczego powołany zostanie komitet pozabiurokratyczny i złożony z fachowców.

\*\*\*

● Według danych Głównego Urzędu Statystycznego w Polsce przybyło w roku szkolnym 1936/37 nowych 363 szkół powszechnych z 62.260 uczniami. W miastach przybyło 25 szkół z 5.285 uczniami, na wsi 218 szkół z 49.464 uczniami, łącznie 243 szkoły publiczne. W tym roku szkolnym istniało 2.153 szkół powszechnych w miastach, 24.603 na wsi, razem 26.846 szkół z 4.593.296 uczniami. Nadto 1.607 szkół prywatnych z 150.300 uczniami. Ponadto przybyło 120 szkół prywatnych z 7.511 uczniami.

\*\*\*

● Akcja pomocy zimowej objęła w ciągu stycznia br. ogółem na terenie całego kraju 276.364 rodziny bezrobotne oraz 60.572 bezrobotnych samotnych.

\*\*\*

● Donoszą z Londynu, że w związku z przygotowaniem do majowych uroczystości koronacyjnych zapowiedziano przybycie szeregu wybitnych osobistości zagranicznych. Polskę na tych uroczystościach ma reprezentować marsz. Śmigły-Rydz.

\*\*\*

● W miejscowości Włodowice, w pow. zawierciańskim, odkryto dość bogate złoża rudy żelaznej. W związku z tym w najbliższym czasie zostanie tam uruchomiona nowa kopalnia rudy, która będzie dostarczała surowiec do przeróbki do hut Zagłębia Dąbrowskiego czy huty w Częstochowie.

## Przejrzeć się w źródle

### Hipotezy robocze



MACIEJ  
SABLIK

Rozpoczynający się Wielki Post jest czasem samolustracji, jakiej raz do roku poddają się pobożni katolicy. Robimy to co roku, więc może nie dostrzegamy trudności, jakie z lustracją mogą mieć ludzie wywodzący swoje wartości z innych źródeł, jak to ujęto w preambule projektu Konstytucji. Nie chciałbym się tu zajmować hydroetyką, ale źródło kojarzy się też z oczyszczeniem, a w czasach przedzwierciadlanych służyło, a jakże, do przeglądania, czyli lustracji. Tak więc zdumiałem się, gdy p. Wańkowska oświadczyła po ogłoszeniu projektu ustawy lustracyjnej, że p. Prezydent ją zawetuje. Potem się co prawda z tego macierzyńskiego *dictum* wycofywała, jednak nie sposób nie dostrzec, iż niektóre projekty parlamentarne wyraźnie nie pasują do wartości, które *formacja* wywiodła z siebie zna-

nych źródeł. Okazało się bowiem, że, poza *formacją*, prawdziwych obrońców praw ludzkich i racji stanu już nie ma. Przedstawiciele *formacji* z p. Prezydentem na czele martwią się, iż podczas lustracji na szwank będą narażone interesy polskiego wywiadu i kontrwywiadu. Wynika stąd, że jakieś źródło państwowotwórcze zaczęło bić w tamtej okolicy niedawno, bowiem jeszcze rok temu p. Prezydent proponował ujawnienie wszelkich dokumentów służb tajnych aż do 1995 r. i to nie miało narazić interesów. Przez cały ubiegły rok trwało kompromitowanie polskich służb specjalnych, uwieńczony publikacją „Białej Księgi”, ale to też nie było szkodliwe. Dopiero gdy ktoś ma się przyznać do współpracy z wywiadem *pererele*, interes jest w niebezpieczeństwie. Czyż interes? Komu

to nie posłuży? Oto jest pytanie. Innymi argumentami przeciw lustracji są domniemanie krzywdy ludzkiej oraz nieufność do *esbeków*, którzy mogli wszak preparować, niszczyć i tworzyć teczki, dokumenty i zapisy. Ciekawe, że przez cały *peerel* nikt z urzędujących wówczas polityków nie zdradził się z takim brakiem zaufania do swojego głównego źródła informacji (znowu *źródło!*). Na odwrót, powszechnie tolerowali oni wówczas permanentną lustrację, jakiej byli poddawani współobywatele. Szpiegowanie, czytanie korespondencji, podsłuchiwanie rozmów, konieczność odpowiedzi w dziesiątkach ankiet na setki lustracyjnych pytań: A ojciec co robił? A matka z jakiej rodziny? A brat czy nie za granicą? A po co wyjeżdża? A co czyta? A czego słucha i dlaczego tak buczy? A na po-

chodzie był? Przeważnie zresztą i tak znali odpowiedzi, bo ktoś im ich dostarczał. I jeśli jest szansa, żeby się dowiedzieć, kto to robił, to trzeba ją wykorzystać. Może po to, by lepiej zrozumieć, może aby przebaczyć, a może dlatego że po prostu, bez żadnego dalszego upokarzającego samotłumaczenia się, sporo ludzi w naszym kraju uważa, iż kapusie nie powinni zasiadać w jego władzach. Również dlatego że wielu przez nich zlustrowanych nigdy nie mogło osiągnąć należytej pozycji. Dlatego że z powodu tamtej lustracji nie mogły się ukształtować normalne partie i teraz trzeba lustrować. I już. Nie wiem, czy to jest chrześcijańskie uczucie, ale skoro już preambula odebrała wyłączność Panu Bogu, to nie pytaj, komu bije źródło, bije ono każdemu.

## Wicepremiera K. życie po życiu

### Notes polityczny

PIOTR  
WOJCIECHOWSKI

Przeczytajcie tę książkę. Gruba i przez to droga, niekiedy zapadająca się zbyt w szczegóły, niekiedy wściekająca się polemicznie jak gazetowy felieton. Nic to, mimo zarzutów świetna. Ważna. Piszę o tomie filozofujących esejów literacko-politycznych, Cezarego Michalskiego (rocznik 1963) pod tytułem „Powrót człowieka bez właściwości” (wyd. Biblioteka „debaty”). To nareszcie głos kogoś serio, kogoś wielkiej wiedzy i kultury, umiającego swoje prawicowe, konserwatywne stanowisko uzasadnić sensownie. Jestem entuzjastą książek porządkujących myślenie. To są po prostu książki uczciwe i pożyteczne.

Oto przykład: pożytek z dzieła Michalskiego. Zasiadam do pisania felietonu na pożegnanie wicepremiera Kołodki i widzę, że od razu mogę robić to piętro wyżej, korzystając z rusztowania myśli i pojęć, jakie mi proponuje

jeden z esejów Cezarego Michalskiego opisujący gospodarkę francuską pod rządami socjalistów.

Kołodko odchodząc deklaruje, że chce zająć się pracą naukową, że jego intencją jest uniknięcie zbytnich politycznych zaangażowań, jakie grożą członkom rządu Cimoszewicza w dobie kampanii wyborczej. Jednocześnie odchodząc, pozostawia za sobą dzieło życia: polski system „kapitalizmu politycznego”, układ, w którym każdy ruch – przyspieszenie prywatyzacji, opóźnienie prywatyzacji, podniesienie podatków, obniżenie, zmiana stóp procentowych – wszystko zwiększa władzę i stan posiadania tej samej klasy politycznej, złożonej z działaczy partii i urzędników państwa rekomendowanych przez tę partię, a także powiązanych z nią formalnie i nieformalnie przedsiębiorców i finansistów. Wszystko to odbywa się

pod dymną osłoną ideologicznych deklaracji, rozmaitych „programów dla Polski”, „pakietów 2000”, haseł o najlepszym od 10 lat budżecie i opowiadań o „europejskim tygrysie”. Układ został tak skonstruowany, że społeczeństwo może wymuszać pewne ustępstwa, ale w dalszej perspektywie i tak na nich traci, natomiast każda decyzja proreformatorska wywala potężne siły utrudniające jej realizowanie.

Kołodko odchodzi więc ze sceny nie przed wyborami, a przed klęską reformy systemu ubezpieczeniowego. Ta reforma wymaga dwu rzeczy, których koalicja nie jest w stanie zapewnić – zgody i gotowości współpracy ze strony społeczeństwa oraz wielkich pieniędzy na rozruch, okres początkowy. Prasa doniosła, że Kołodko będzie pracował dla agend gospodarczych ONZ. Bardzo to być może, ale nie przeszkodzi to nomenklatu-

rowym bankom ubiegać się o jego współpracę, o konsultacje. Były wiceminister wie dużo – wie nie tylko to, co o gospodarce wie wykształcony ekonomista, wie również to, co wie członek najwyższych wtajemniczeń w koalicyjnej grupie gospodarczo-politycznej. Czy więc były minister finansów ukryje się w zaciszu gabinetów i sal konferencyjnych? Nie musi być tak. Dał się poznać jako człowiek bardzo dużych ambicji, opanowujący emocje, ale nie pozbawiony emocjonalnych motywacji. Jego kariera polityczna była w znacznej mierze ukierunkowana na wygranie wyścigu z Balcerowiczem, na odcisnięcie na polskiej gospodarce osobistej pieczęci silniejszej niż reformy Balcerowicza. Udało mu się to w dużym stopniu, ale w sposób niezupełnie dający powód do chwały. Czy ten mecz nie kończy się jeszcze?

## Komputerowe trzy grosze

### Zapiski nie-wczesnego emeryta



JAROSŁAW  
STARZYK

Wybrałem się do pobliskiego miasta na Znaczące Wydarzenie Kulturalne. Czasem mam taką potrzebę i nic na to nie poradzę. Do pobliskiego miasta jechałem pociągiem dalekobieżnym. Wszedłem więc do przedziału jako ktoś nowy, ktoś wkraczający z zewnątrz w towarzystwo ludzi już od wielu stacji z sobą zżytych. Obecni obrzucili mnie więc badawczym wzrokiem, po czym wrócili do swojej rozmowy, trwającej zapewne od dawna.

– No i ten pan doszedł wreszcie do okienka, zapłacił swoje rachunki i mówi do pani, że to jest skandal i prosi o książkę zażaleń – opowiadała pani w bardzo zielonym swetrze. – Miał całkowitą rację, bo na nasze poczcie zawsze jest czynne tylko jedno okienko do wpłat. Jest drugie, jest komputer, tylko obsługi nie ma. Ale jedna taka baba z koleżki się odzywa, że

jak zapłacił, to niech sobie idzie, bo inni czekają, a on przedłuża, a przecież jest starszy człowiek, to wie, że dawniej ogonki były dłuższe i wszędzie. Na to zdenerwował się jeden bardzo elegancki mężczyzna i mówi jej, że ten pan ma rację, a jak jej się podobają koleżki – niech jedzie na Białoruś. I inni też powiedzieli, żeby tę książkę zażaleń klientowi dać. Ale pani nie dała, tylko poprosiła panią naczelnik. Pani naczelnik zaczęła krzyżeć, że cztery osoby ma chore na grype itd., ale w końcu książkę dała. Mało tego – ogłosiła, że można robić wpłaty w jednym z okienek do listów.

– To jeszcze nic – odezwała się pasażerka w marynarce typu bizneskobieta. – Ja dostałam rachunek za telefon, zapłaciłam i śpię spokojnie. A za parę dni przychodzi następny – dopłata. Ze niby ja mam dopłacić teleko-

munikacji, nie zgodnicie państwo ile.

– Miliard starych złotych – spróbował trafić pan w okularach.

– Trzy grosze – zaskoczyła go pani w marynarce. – Trzy grosze słownie. Ja myślę, że papier na ten dodatkowy rachunek kosztuje więcej. A trzeba jeszcze dodać koszt komputerowego wydruku, kopertę, pieniądze za transport przesyłki do mnie. To chore jest. Przecież mogli mi te trzy grosze, nawet z karnymi odsetkami od nich, doliczyć do następnego rachunku.

Spróbowałem obliczyć bez komputera karne odsetki za miesiąc od trzech groszy, ale rachunki przerwał mi pasażer w okularach.

– Tak to już jest z tymi komputerami – stwierdził. – Ja gram w totka. A mam jeden taki szczęśliwy kiosk, jak tam nadam, to zawsze przynajmniej

jedna „trójka” jest pewna. Więc w tym kiosku co chwila jest przerwa. Albo komputer się zawiesił, albo nie ma światła, albo jeszcze coś tam.

– Komputery – to lipa – oświadczył autorytatywnie jegomość z czerwoną twarzą. – Znajomy, jak sobie kupił auto, to je wsadził do tego komputerowego systemu zabezpieczającego. Dwa lata temu mu wóz ukradli i nic mu żaden komputer nie pomógł!

– Komputery są w porządku – sprzeciwiła się pani w zieleni. – Włączę moim chłopakom jakąś grę i nie wiem, że mam dzieci w domu.

Nie wiem, czy to akurat najlepszy sposób na wychowanie dzieci. Jednak cała rozmowa w przedziale dowodzi jednego: staliśmy się społeczeństwem nowoczesnym i komputery już „nie są nam dziwne”. □

## „Gość” przy telefonie W sprawach ubezpieczeń

– Aleście mnie wrobili – powiedziała na przywitanie pani Barbara Balczyk, radca prawny opolskiego oddziału ZUS, rozpoczynając dyżur przy telefonie „Gościa”. – Musiałabym przynieść ze sobą całe biuro, żeby móc dokładnie odpowiedzieć na każde pytanie.

Próbowaliśmy pocieszać naszego gościa i eksperta: – Niech się pani nie martwi. Informację o dyżurze wydrukowano tak małymi czcionkami, że może nikt jej nawet nie przeczytał.

Taki sposób tłumaczenia – nie dość, że sztubacki – okazał się bardzo nietrafny. W sprawach ubezpieczeń społecznych telefon dzwonił niemal bez przerwy. Oto niektóre, najbardziej typowe, sprawy jakie pojawiły się podczas dyżuru w opolskim oddziale „Gościa”.

– Przez trzy lata będę na rencie inwalidzkiej. Czy mogę w tym czasie dorabiać? Jakie są limity zarobków podczas pobierania renty?

– Dochody do kwoty, która obecnie wynosi 534 zł nie wpływają na wysokość świadczeń pobieranych z ZUS. Jeśli emeryt lub rencista z tytułu umowy o pracę lub umowy-zlecenia zarabia ponad ten limit, ZUS zmniejsza świadczenia o kwotę przekraczającą tę sumę. Zawieszenie wypłaty następuje w chwili, kiedy za-

robki przekroczą 120 % przeciętnego wynagrodzenia (aktualnie 1068 zł).

– Mam niepełnosprawne dziecko, jest chore na autyzm. Czy z ZUS-u mogę otrzymać jakąś pomoc?

– Jako pracownik ma pani prawo do przejścia z tego powodu na wcześniejszą emeryturę i taka możliwość istnieje, gdy dziecko wymaga stałej opieki, a pani osiągnęła 20-letni staż pracy. Dla mężczyzn wymaganym okresem jest 25 lat, jednak pod warunkiem, że matka dziecka nie może sprawować osobistej opieki nad dzieckiem. Na dziecko autystyczne przysługują również zasiłek pielęgnacyjny i opiekuńczy. Może się pani także starać o pomoc w ośrodku pomocy społecznej.

– Jestem rzemieślnikiem i zapowiada mi się bardzo niska emerytura...

– Podstawą wymiaru emerytury są opłacane składki. Rzemieślnicy płacą najmniejsze składki na ZUS, dlatego mają najmniejsze emerytury.

### Podstawowe pojęcia do obliczania emerytury

**Kwota bazowa** – jest to kwota zmienna, obliczana na podstawie średniego wynagrodzenia. Obecnie wynosi ona 804,03 zł.

**Podstawa wymiaru emerytury** – oblicza się ją na podstawie okresu pracy wskazanego przez przechodzącego na emeryturę. Aktualnie należy wskazać ciągły, 8-letni okres z ostatnich 17 lat (1980–1996 włącznie). Pensja z tych lat jest porównywana ze średnim krajowym wynagrodzeniem w owym czasie. Wskaźnik potrzebny do obliczenia emerytury jest średnią wskaźników z tych ośmiu lat. Po przemnożeniu kwoty bazowej przez ten średni wskaźnik otrzymujemy podstawę wymiaru emerytury.

**Okres składkowy** – to m.in. okres zatrudnienia, urlopu macierzyńskiego, służby wojskowej. Zalicza się do tego okresu również czas pozostawania bezrobotnym, pod warunkiem zarejestrowania w Urzędzie Pracy.

**Okres nieskładkowy** – to m.in. okres nauki i studiów, urlopu bezpłatnego, pobierania zasiłku chorobowego lub świadczenia rehabilitacyjnego.

### Jak obliczyć emeryturę?

Za każdy rok składkowy przysługuje 1,3% podstawy wymiaru. Za każdy rok nieskładkowy – 0,7% podstawy wymiaru. Do tych sum dodaje się 24 % kwoty bazowej.

### Dodatki do rent i emerytur

Pielęgnacyjny – 82,62 zł – z tytułu inwalidztwa I grupy lub po przekroczeniu 75. roku życia.

Kombatancki – 82,62 zł – za działalność kombatancką, tajne nauczanie, przymusowe zatrudnienie w kopalniach itp. Ryczałt energetyczny – 58,90 zł – przysługuje jak dodatek kombatancki.

Zasiłek rodzinny – 25,20 zł – jeśli emeryt lub rencista zamieszkuje z dziećmi lub wnukami do lat 16 (do lat 18, jeśli się uczą) i dochód na osobę w jego rodzinie nie przekracza 445 zł.



– W przyszłym roku będę miał 40 lat stażu pracy, ale jeszcze nie osiągnę wieku emerytalnego, czyli 65 lat. Czy będę mógł przejść na wcześniejszą emeryturę w związku ze zwolnieniami grupowymi w moim zakładzie pracy?

– Niestety, od roku 1998 już nie. Do końca roku 1997 pracownik w takiej sytuacji jak pan, może przejść na emeryturę lub pobierać zasiłek przedemerytalny wypłacany

przez Urząd Pracy. W przyszłym roku będzie przysługiwać tylko ten zasiłek, który będzie pan otrzymywał do czasu uzyskania wieku emerytalnego.

– Od dziecka choruję na epilepsję. Czy mogę starać się o rentę inwalidzką, bo uważam, że przez okres pracy moja choroba się pogłębiła?

– Jeśli inwalidztwo istniało od dzieciństwa to, aby uży-

wać rentę, potrzebne jest ustalenie, że pogorszenie stanu zdrowia nastąpiło w okresie zatrudnienia lub 18 miesięcy po jego wygaśnięciu.

– Otrzymuję rentę z PZU. Ostatnio dostaję mniej pieniędzy niż zwykle, choć nie powiadomiono mnie o żadnych zmianach. Czy to jest w porządku?

– To, co prawda nie jest moja „działka”, ale zasady wszędzie obowiązują takie same. Musi pan otrzymać na piśmie decyzję o zmniejszeniu wymiaru świadczeń, na którym będzie wskazane, na jakiej podstawie ją podjęto. Jeśli nikt takiej przyczyny panu nie podał, powinien się pan zwrócić w tej sprawie do najbliższego Inspektoratu lub do oddziału wojewódzkiego PZU.

– W czasie pracy doznałem zawału serca. Co muszę zrobić, żeby dostać odszkodowanie za wypadek przy pracy?

– Nie każdy wypadek w pracy jest kwalifikowany prawnie jako „wypadek przy pracy”. Jeśli idzie o zawał serca musi pan udowodnić, że fatalnego dnia w pańskim zakładzie czy na stanowisku pracy występowały warunki nadzwyczajne, które sprzyjały wystąpieniu zawału.

– Przepisy są bardzo zawile i sformułowane językiem niezwykle skomplikowanym. Nic dziwnego, że ludzie czują się zagubieni. Zdarza się, że niepotrzebnie odwołują się do Sądu od decyzji ZUS – podsumowała swój dyżur w naszej redakcji Barbara Balczyk.

Opr. T.S.-M, A.K.

Ogłoszenie

## Zioła i krople Ojca Grzegorza Sroki

**GASTROBONISAN** - Ziola pomocne w leczeniu choroby wrzodowej żołądka i dwunastnicy oraz owrzodzenia jelita grubego.

**CARDIOBONISAN** - Ziola normalizujące układ krążenia, pomocne w leczeniu nadciśnienia tętniczego, choroby wieńcowej, niewydolności krążenia, nerwicy sercowej i osłabieniu mięśnia sercowego.

**PULMOBONISAN** - Ziola pomocniczo stosowane w chorobach układu oddechowego takich jak przeziębienie, grypa, kaszel, zapalenie płuc, zapalenie oskrzeli oraz astma oskrzelowa.

**NEFROBONISAN** - Stosowany w leczeniu stanów zapalnych nerek i dróg moczowych, kamicy nerkowej, dnicy.

**NERWOBONISAN** - Ziola pomocne w leczeniu zaburzeń nerwicznych, bezsenności oraz zaburzeń emocjonalnych okresu przekwitania.

**BOBONISAN** - Ziola o działaniu rozkurczającym i wiatropędym dla dzieci i niemowląt, pomocne w leczeniu kolek jelitowych i wzdęć. Ułatwiają trawienie i poprawiają apetyt. **Polecane są matkom karmiącym w celu zwiększenia ilości pokarmu.**

**CARDIOBONISOL (KROPLE GERIATRYCZNE O. GRZEGORZA)** Zastosowanie: Pomocniczo w zaburzeniach ukrwienia mózgu, miażdżycy tętnic, chorobie wieńcowej, niewydolności krążenia, nadciśnieniu tętniczym. Przeznaczone są szczególnie dla osób starszych.

**PECTOBONISOL (KROPLE WYKRZTUŚNE O. GRZEGORZA)** Działanie: wykrztuśne, osłaniające w obrębie układu oddechowego. Zastosowanie: Ostre i przewlekłe zapalenie oskrzeli i gardła.

**NERWOBONISOL (KROPLE USPOKAJAJĄCE, PRZECIWNERWICOWE O. GRZEGORZA)** Pomoce w nerwicach i bezsenności. Łagodzą zaburzenia emocjonalne w okresie przekwitania oraz napięcia przedmiesiączkowego.

**GASTROBONISOL (KROPLE KLASZTORNE O. GRZEGORZA)** Działanie: żółciopędne, rozkurczająco mięśniówkę przewodu pokarmowego i dróg żółciowych. Zastosowanie: zaburzenia trawienne spowodowane nieprawidłowym odpływem żółci lub niedostatecznym wydzielaniem soków trawiennych. Brak apetytu. Stany skurczowe żołądka, jelit i dróg żółciowych, kamica pęcherzyka żółciowego, zaparcia.

**NEFROBONISOL (KROPLE MOCZOPĘDNE, ODTRUWAJĄCE O. GRZEGORZA)** Działanie: przeciwzapalnie w obrębie układu moczowego, ułatwia wydalanie kwasu moczowego. Odtruwające na cały organizm. Zastosowanie: Pomocniczo w stanach zapalnych nerek i dróg moczowych, kamicy nerkowej i dnicy moczanowej.

**BONIDERM (POMADA O. GRZEGORZA)** Mydło przeznaczone jest do mycia skóry w trądziku, wyprysku alergicznym i niealergicznym, w łojotokowym zapaleniu skóry, łuszczycy, pęcherzycy, rybiej łusce oraz przetłuszczającej się skórze.

Receptury prezentowanych preparatów powstały na podstawie ogromnego doświadczenia nabytego w 40-letniej praktyce zielarskiej jaką prowadzi O. Grzegorz Sroka. Do tej pory przyjął on ok. pół miliona chorych. Jest autorem licznych publikacji z dziedziny zielarstwa a jego słynny poradnik ziołowy osiągnął nakład niemal 1 miliona egzemplarzy. Trafność doboru składników w preparatach potwierdziła Komisja Leków przy Ministerstwie Zdrowia.

**Wszystkie preparaty posiadają rejestrację Ministerstwa Zdrowia.**

**Dostępne są bez recepty w sklepach zielarskich i aptekach.**

W razie trudności z nabyciem preparatów prosimy o kontakt listowny lub telefoniczny.

Laboratorium Medycyny Naturalnej BONIMED 34-300 Żywiec ul. Sempolowskiej 2 tel/fax (0 33) 61 42 50  
Ojciec Grzegorz udziela porad w Rychwałdzie k/Żywca (Klasztor OO. Franciszkanów) tylko w Soboty 8<sup>00</sup>-16<sup>00</sup> i w Niedziele po mszach od 12<sup>00</sup>-16<sup>00</sup>.

## Biura Turystyczne **mistral** zaprasza



### RZYM

w programie: 2 dni w Rzymie (Audiencja Generalna u Ojca Św.) oraz Asyż, Padwa, Wenecja, przejazd autokarem, noclegi w hotelach w pokojach 2,3 osobowych z łazienkami, śniadania kontynentalne, obiadokolacje, opieka pilota

**TERMIN: 06.04.-11.04.1997**



### GRECJA, TURCJA Szlakiem Św. Pawła

ATENY, SALONIKI port nad Morzem Egejskim, klasztor na skale w METEORA, DELFY pozostałości starożytne - Świątynia Apollina, cytadela i Skarbiec Atreusza w MYKENACH, KORYNT wykopaliska rzymskie, IZMIR śródziemnomorski port turecki, EFEZ najlepiej zachowane miasto antyczne, PAMUKKALE tarasy z kaskadami gorących wód, KAWALA port macedoński, DOLINA GOREME osiedla domków kutyh w skale, ANKARA stolica Turcji, TROJA miasto-legenda z „Iliady” Homera, ISTAMBUŁ, WYPOCZYNEK W AYVALIKU

**TERMIN: 08.04.-25.04.1997**

przejazd komfortowym autokarem, śniadania, obiadokolacje, noclegi w hotelach w pokojach 2,3 osobowych z łazienkami, ubezpieczenie, pilot

**ZAPRASZAMY PONADTO DO SKORZYSTANIA Z NASZEJ NOWEJ BOGATEJ OFERTY WYJAZDÓW DO BARDZIEJ LUB MNIEJ ZNANYCH, ALE ZAWSZE UROCZYCH ZAKĄTKÓW EUROPY**



### NA „DŁUGI WEEKEND” MAJOWY PROPONUJEMY NASTĘPUJĄCE IMPREZY:

**WŁOCHY** 27.04.-04.05. Florencja, Rzym, Asyż, San Marino, Padwa, Wenecja, Wiedeń

**PARYŻ oraz EURODISNEYLAND** 27.04.-05.05 Strasbourg, Paryż, Eurodisneyland, Wersal, Norymberga,

**LONDYN** 27.04.-04.05. Bruksela, Canterbury, Londyn, Windsor,

**WIEDEŃ-PRAGA** 01.05.-03.05

**FATIMA** 06.05.-19.05. Barcelona, Montserrat, Awila, Salamanca, Fatima, Lizbona, Toledo, Madryt, Saragossa, Lourdes, Avignon

**SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI UDZIELA I ZAPISY PRZYJMUJE :**

**BIURO TURYSTYCZNE **mistral** KATOWICE, UL. KOCHANOWSKIEGO 4, TEL. (032) 514-534, 514-191 FAX (032) 518-911.**

BIURO PIELGRZYMKOWO - TURYSTYCZNE

*Helenka*

31-858 Kraków, os. Kościuszkowskie 6/158  
tel. (012) 49-70-19, 48-49-23

ZAPRASZAMY SZCZEGÓLNIE KSIĘŻY  
Z MAŁYMI GRUPAMI WIERNYCH  
NA BARDZO KORZYSTNYCH WARUNKACH

- \* Rzym - San Giovanni Rotondo - Medjugorje 17 - 26.03.97
- \* Szlakiem Wielkich Objawień Maryjnych Cudowny Medalik - Lourdes - Fatima - La Salette 01 - 12.04.97 oraz 04 - 21.05.97
- \* Szlakiem Św. Pawła Włochy - Grecja - Turcja 13 - 29.04.97

## PROGRAM FINANSE-KSIĘGOWOŚĆ V. 3.0

**BIURO  
PROJEKTOWANIA  
SYSTEMÓW  
CYFROWYCH**

IDEALNE NARZĘDZIE  
KSIĘGOWEGO, także  
rachunek kosztów  
marketing, controlling  
ŚT, GM, KPP, sprzedaż

BIURO PROJEKTOWANIA  
SYSTEMÓW CYFROWYCH SP. Z O.O.

40-059 Katowice, ul. Drzymala 15  
E-mail: office@bpsc.katowice.pl  
tel. (032) 514012, 519134, fax (032) 519610

# SUZUKI

## D U R C Z O K

Autoryzowany Dealer i Serwis

Katowice - Kostuchna, ul. Hierowskiego 2, tel./fax (0-32) 102-95-12  
Wodzisław Śląski, ul. Markłowicka 1, tel./fax (0-36) 455-25-37



**SUZUKI ALTO 800** - od 23.500 zł

**SUZUKI ALTO 1000** - od 28.500 zł

**SUZUKI SWIFT** - od 29.900 zł

**SUZUKI BALENO** - od 44.500 zł

- WSZELKIE FORMALNOŚCI NA MIEJSCU
- RATY, LEASING, UBEZPIECZENIA
- W ROZLICZENIU - UŻYWANE SAMOCHODY

**SUZUKI W MODZIE NA LĄDZIE I NA WODZIE**

Adresy punktów przyjmujących ogłoszenia do „GN”,  
zamieszczamy na str. XV.

# Malutkie światło w tunelu

Od wysłannika GN z Czech

Obrona stanu posiadania szkolnictwa polskiego na Zaolziu jest obecnie uznawana przez wszystkie działające w nim polskie organizacje za pierwszoplanowe zadanie. W tej kwestii mówią one całkowicie jednym głosem. Oświadczenia władz Polskiego Związku Kulturalno-Oświatowego, Ruchu Politycznego „Coexistencia-Wspólnota”, „Macierzy Szkolnej” czy Rady Polaków w Republice Czeskiej wydawane w tej sprawie są identyczne. Jedną z polskich organizacji czyli „Coexistencia-Wspólnota” powołała nawet do życia specjalną Komisję ds. Ochrony Szkolnictwa Polskiego na Zaolziu. Determinacji tamtejszych działaczy nie ma się co dziwić. Istnienie polskiego szkolnictwa jest dla mieszkających za Olzą Polaków sprawą *być albo nie być*. W całym powojennym okresie podlegało ono różnorodnym ograniczeniom, a od 1962 r. za wyjątkiem okresu 1968-69 czyli „Praskiej Wiosny” było systematycznie likwidowane. Tylko w latach 1971-83 ubyłoby 40 szkół. Wraz z nimi zmniejszała się na Zaolziu liczba osób przyznających się do narodowości polskiej. O ile w 1950 r. było ich prawie 64 tys., to w 1991 r. o całe 20 tys. osób mniej!

Upadek systemu komunistycznego w Czechosłowacji coś w tej tendencji zmienił, ale niewiele. Postulaty wysuwane przez reaktywowane w 1990 r. Towarzystwo Nauczycieli Polskich nie zostały przez władze czeskie spełnione. Zezwoliły one wprawdzie na wznowienie działalności „Macierzy Szkolnej”, zajmującej się przez 1948 r. prowadzeniem polskich szkół prywatnych, ale jednocześnie nie zwróciły jej zarekwirowanego przez komunistów majątku, w rezultacie czego jej możliwości działania są bardzo ograniczone. Władze czeskie nie zgodziły się również na powołanie spe-

cialnego urzędu ds. szkolnictwa mniejszościowego. Zaaprobowały jedynie utworzenie w 1995 r. Centrum Pedagogicznego dla szkolnictwa polskiego. Jednocześnie dokonały nowelizacji ustawy szkolnej, która u polskich działaczy wywołała prawdziwy popłoch. Jej rygorystyczne zastosowanie groziło bowiem dalszemu istnieniu szkół polskich. Określając minimalną liczbę dzieci w szkołach, w ogóle nie mówiła o wyjątkach dla szkół mniejszości. Zgodnie z nią musiały one spełnić te same warunki co szkoły czeskie. Ustawa stwierdzała m.in., że szkoła podstawowa składająca się z jednej lub dwu klas pierwszego stopnia, mająca po 13 uczniów w klasie, może być utworzona tylko jako jedna szkoła w gminie. Również jako jedna w gminie mogła istnieć szkoła podstawowa, składająca się ze wszystkich klas pierwszego stopnia, jeżeli w jednej klasie byłoby przeciętnie 15 uczniów. Szkoła podstawowa złożona zaś ze wszystkich klas pierwszego i drugiego stopnia mogła być powołana natomiast tylko wtedy, jeżeli miałaby po 17 dzieci w klasie minimum. Wiedząc, że większość z 28 polskich szkół podstawowych ze względu na rozproszenie ludności polskiej nie jest w stanie sprostać wymogom ustawy, polskie organizacje z Radą Polaków na czele wystąpiły do Ministerstwa Szkolnictwa Młodzieży i Kultury Fizycznej z prośbą o interwencję i dokonanie wykładni przepisów. Po pewnym czasie nadeszło ono odpowiedź, z której wynikało, że czeskie władze nie przewidują w najbliższym czasie ograniczenia sieci polskich szkół z powodu ich likwidacji. Ministerstwo zadeklarowało także, że będzie udzielać wyjątków na prowadzenie szkół mniejszości „o ile nie będzie chodziło o wypadki, kiedy liczba dzieci będzie się różniła



od danej normy ekstremalnie”. Jego oświadczenie, choć zawierało korzystną wykładnię ustawy, nie uspokoiło jednak polskich działaczy. Zawiera ono bowiem pewne pułapki. Ich obawy potwierdził też konsul RP w Ostrawie Piotr Szwarec na konferencji w Czeskim Cieszynie zatytułowanej „Szkolnictwo polskie na Zaolziu dziś i jutro” stwierdzając, że ustawa szkolna w dalszym ciągu niesie zagrożenie dla polskich szkół. O zgodę na prowadzenie szkoły jako „wyjątku” trzeba bowiem występować co roku, a poza tym jest ona uzależniona nie tyle od Pragi, ale faktycznie miejscowych czeskich urzędników, których nastawienie do polskich szkół jest bardzo różne. Ministerstwo dało im też możliwość swobodnego uznawania, jaka liczba uczniów w szkole będzie się „różnić od danej normy ekstremalnie”. Ich decyzje mogą być różne, zwłaszcza że będą oni podlegać rozmaitym naciskom gmin zdominowanych przez Czechów,

którzy nie są zainteresowani utrzymaniem polskich szkół. Dla nich jest to po prostu zbędne obciążenie finansowe. Dotacja z ministerstwa pokrywa tylko część kosztów utrzymania szkół, resztę ponoszą gminy.

Obecnie, zdaniem polskich działaczy, lokalne władze czeskie chcą rozwiązać „problem polskich szkół” nie będą ich likwidować. Wtedy bowiem mogłyby być oskarżone o łamanie przyjętej przez siebie w 1993 r. „Karty Podstawowych Praw i Swobód”, zapewniającej mniejszości polskiej prawo do wykształcenia w języku polskim. Będą raczej stopniowo ograniczać samodzielność szkół polskich, łącząc je z czeskimi i nadając im czeską dyrekcję, co może być wstępem do ich powolnej samolikwidacji. W szkołach mieszanych polskie dzieci będą się po prostu stopniowo czechizować. Zwłaszcza że część z nich pochodzi i tak już z małżeństw mieszanych i jest *de facto* dwujęzyczna. W połączonych polsko-czeskich placówkach nastąpi też z pewnością obniżenie poziomu nauczania. Ze szkół czeskich np. zaledwie 38 proc. dzieci kontynuowało naukę w szkołach średnich, podczas gdy z polskich aż 64 proc.

Proces samolikwidacji szkół polskich może też być przyspieszony przez ograniczenie samodzielności polskich przedszkoli poddanych pod rządami nowej ustawy szkolnej określającej również, jak znówelizowana ustawa szkolna, limity dzieci niezbędne dla utrzymania przedszkoli. Na jej podstawie Urzędy Szkolne w Karwinie i Frydku Mistku tylko w tym roku pozbawiły samodzielności i podłączyły pod czeską dyrekcję siedem polskich przedszkoli, m.in.

w Stonawie, Gutach, Karpentnej, Ligotki, Kameralnej, Wędryni, Jablonkowie-Pasieku i Piosku. W następnym roku, jeżeli władze rygorystycznie będą stosować ustawę, los większości z nich może być identyczny. Tylko do ośmiu z nich zapisała się wystarczająca liczba dzieci.

Polscy działacze nie zamierzają rzecz jasna rezygnować z obrony polskich szkół i podejmują różnorakie interwencje na różnych szczeblach. Popiera ich w tym Konsulat Generalny RP w Ostrawie, którego szef Bernard Błaszczak udziela im różnorodnego wsparcia. Na jego zaproszenie przybył specjalnie do Ostrawy marszałek Sejmu Republiki Czeskiej Miloš Zeman, który omówił z szefami polskich organizacji wszystkie problemy polskiej oświaty. Sprawy polskich szkół były też jednym z centralnych tematów poruszanych podczas niedawnej wizyty na Zaolziu ambasadora RP w Republice Czeskiej Marka Pernala.

Na razie optymistyczne w całej kwestii jest, że władze przynajmniej niektórych czeskich gmin podchodzą ze zrozumieniem do problemów polskiej oświaty. Jako przykład może służyć m.in. Hawierzów i Bogumin. Jego władze wystąpiły do Urzędu Szkolnego w Karwinie z wnioskami o utrzymanie polskich szkół, pomimo że Polacy stanowią w nich niewielki procent mieszkańców. Starosta Bogumina zasugerował nawet, by polskie przedszkole i szkołę połączyć pod wspólną dyrekcją, co obie placówki powinno bardziej skonsolidować. Jest to malutkie światło w tunelu, które być może zacznie lepiej świecić.

MAREK A. KOPROWSKI

WILHELM PRZECZEK

## Mojej pani nauczycielce

(na otwarciu budynku Polskiego Gimnazjum w Czeskim Cieszynie)

*Pamiętam pierwszy elementarz  
I kasztan co pod oknem moknie  
Stałaś przed klasą uśmiechnięta  
I miałaś wtedy w oczach ogień*

*Widzę jak jeszcze stale siedzisz  
Poprawiasz wciąż zeszyty nasze  
Widzę ten ślad bielutkiej kredy  
I głowę twą nad kałamarzem*

*Ten stos zeszytów. Szereg literek  
A z nimi stale życie rośnie  
Niech moja pamięć dziś wybierze  
Nieodgadniętą twoją dobroć*

*Co jeszcze pamięć mi podsunie  
I jaki obraz tu przywoła  
Nikt tak uśmiechać się nie umie  
Z tobą jaśniejsza była szkoła*

*Dzwonek przestał już dzielić przerwy  
Dawno wyszliśmy wszyscy z ławek  
Ty nauczyłaś jak być wiernym  
Jak prosto przejść przez życie całe*

*Uczyłaś: Człowiek ma być szczerzy  
I zawsze ma być wierny sobie  
Złotem wpisałaś te litery  
Do naszych serc i w nasze głowy*

# Cyfry mówią co innego

Na marginesie konferencji w GUS

3 stycznia br. w Głównym Urzędzie Statystycznym odbyła się konferencja prasowa, podczas której triumfalnie ogłoszono, że „nie grozi nam depopulacja”. Wniosek taki, tyleż niesłuszny, co manipulatorski, wyciągnięto na podstawie danych demograficznych, które wskazują na zjawisko spowolnienia spadku narodzin, obserwowane w Polsce w roku 1996. Tymczasem dane statystyczne wcale nie napawają optymizmem. Poniżej publikujemy tekst dr. Jana Kłysa z Instytutu Studiów nad Rodziną Akademii Teologii Katolickiej.

W powojennej polityce ludnościowej wyróżniają się cztery fazy. Pierwsza trwała do połowy lat pięćdziesiątych i była dla rodzin relatywnie korzystna. Drugą, utrzymującą się po roku 1956 i trwającą do początku lat siedemdziesiątych, cechowały wyraźne tendencje antynatalistyczne. Trzecia, podjęta w następnym okresie i kontynuowana w początkach lat osiemdziesiątych, usiłowała zahamować silny spadek ludnościowy przez stymulujące prokreację rozwiązania społeczno-gospodarcze. Przeobrażenia lat 80. zapoczątkowały czwartą fazę, charakteryzującą się niemal całkowitą biernością władz

ność naszego kraju. Oznacza to, że Polska, jak i inne kraje Europy, wymiera.

Po roku 1983 nieprzerwanie maleje w Polsce liczba urodzeń, zarówno w wielkościach bezwzględnych, jak i współczynnikach liczonych na 1000 mieszkańców (w 1983 roku – 723,6 tys. urodzeń, czyli 19,7 promille; w 1995 r. – 433,1 tys. urodzeń, czyli 11,2 promille). Spadek ten ma miejsce zarówno w miastach, jak i na wsi. W rezultacie liczba urodzeń żywych w roku 1995 ukształtowała się na najniższym poziomie w całym okresie powojennym.

W fazie transformacji sys-

Zdjęcie:  
Tomasz  
Gołęb



odbita we wzroście urodzeń. A zatem postępujący spadek liczby urodzeń świadczy o niechęci do podejmowania trudu rodzicielstwa, nie wyraża natomiast braku potencjalnych rodzicielek – wbrew sugestiom preferowanym przez niektóre środki masowego przekazu.

Od roku 1982 występuje w Polsce znaczny spadek liczby nowo zawieranych małżeństw (w 1981 r. – 322,7

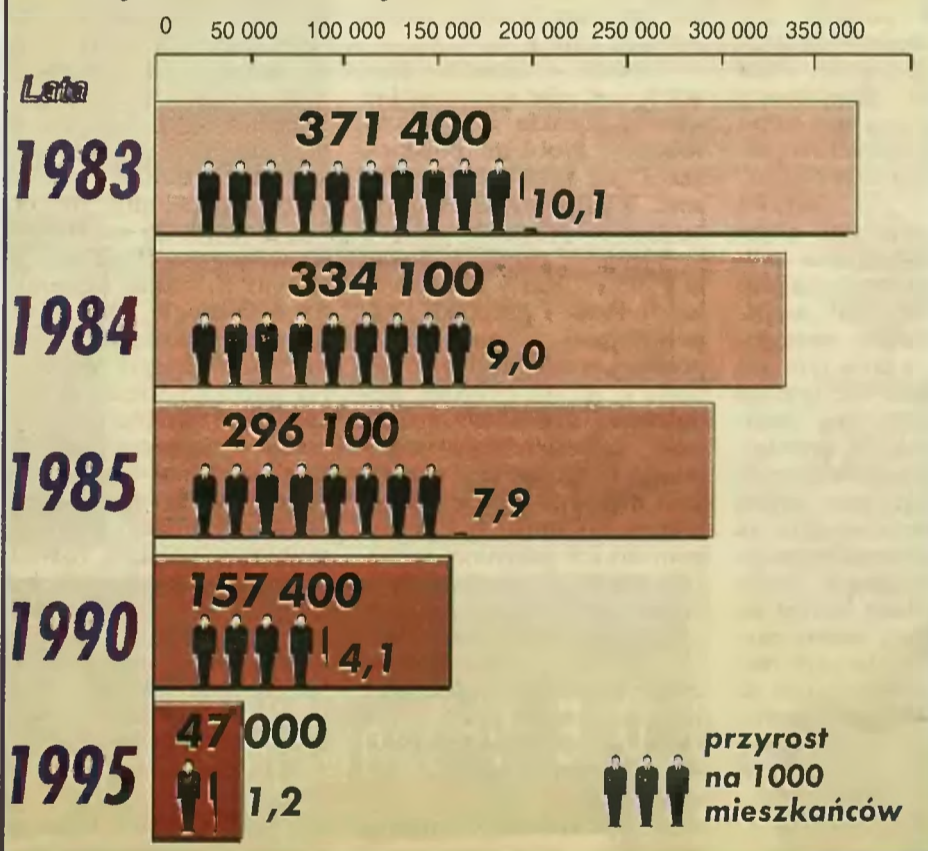
Wraz z coraz szybszym tempem spadku liczby urodzeń w Polsce od roku 1984 następuje gwałtowne załamanie się przyrostu naturalnego ludności.

Poziom przyrostu naturalnego, osiągnięty w roku 1995 – zarówno w wartości absolutnej, jak i względnej, jest najniższy w całym powojennym okresie i bezpośrednio zapowiada depopulację, a więc w najbliższym czasie będzie ujemny.

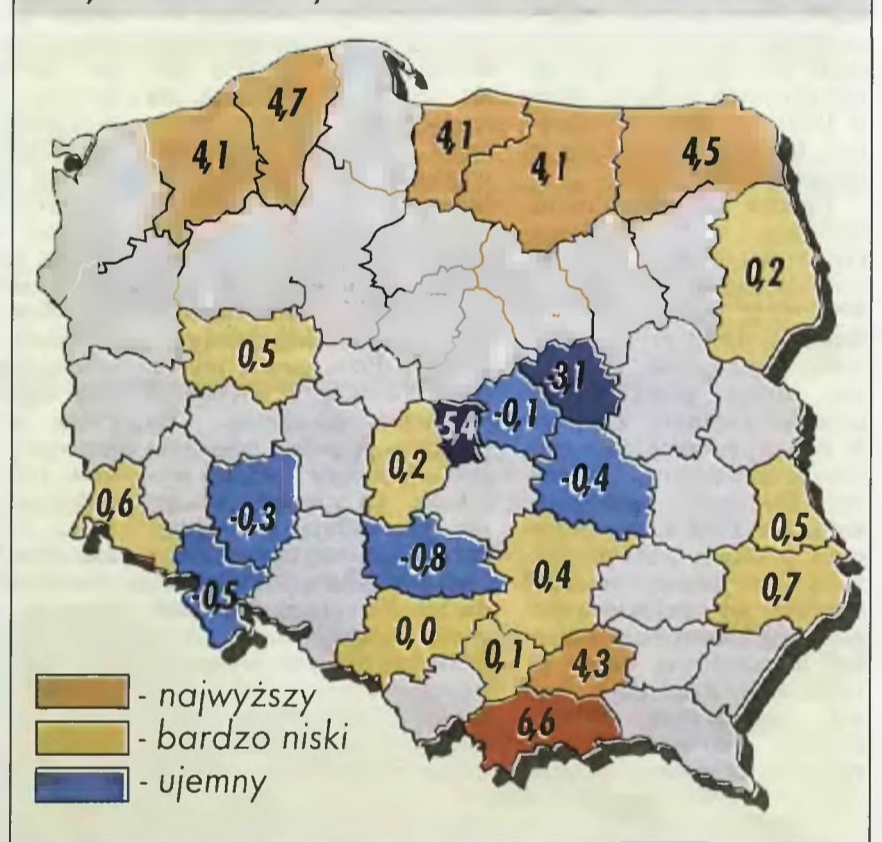
jednak zostanie zrealizowany, to na przestrzeni jednego pokolenia, czyli w roku 2020 struktura ludności ulegnie zasadniczym zmianom w porównaniu z rokiem 1995, a mianowicie:

- zmaleje udział dzieci i młodzieży w wieku do 17 lat z 27,6 proc. do 23,6 proc.;
- zmaleje udział ludności w wieku produkcyjnym, czyli łącznie kobiet w wieku 18–59 lat i mężczyzn w wieku

## Przyrost naturalny ludności w Polsce



## Przyrost naturalny ludności w Polsce w 1995 r.



wobec największego po wojnie niebezpieczeństwa depopulacji kraju. Utrwalił się bowiem i pogłębia proces reprodukcji ludności poniżej prostej zastępowalności pokoleń. Oznacza to w praktyce, że para małżeńska nie jest zastępowalna nawet przez dwójkę dzieci. Tymczasem aby naród trwał, statystycznie powinno „przypadać” na rodziców 2,2 dziecka. Proces ten najwcześniej ujawnił się w polskich miastach, których ludność nie odtwarza się już od połowy lat sześćdziesiątych, a wzrost liczebności mieszkańców jest wyłącznie efektem migracji ludności wiejskiej. Od 1989 r. przestała się odtwarzać lud-

temowych dynamika spadku urodzeń w Polsce jest zaskakująco duża i nie tłumaczy się wyłącznie pogorszeniem warunków bytu znacznej części ludności. Regres ten jest przynajmniej częściowo stymulowany. Spadek liczby urodzeń w omawianym okresie spowodowany został wyłącznie znacznym obniżeniem się płodności kobiet, a nie ich strukturą demograficzną, zasadniczo korzystną z punktu widzenia rozrodczości. Biorąc pod uwagę, że najczęściej u nas rodzą kobiety w wieku 20–29 lat, należy zauważyć, że ich liczba w roku 1995 była o 60 tys. osób wyższa niż w roku 1990, co nie znalazło

tys., czyli 9,0 na 1000 osób; w 1995 r. – 207,1 tys., czyli 5,4 na 1000 mieszkańców). Spadek ten w rzeczywistości jest jeszcze większy, gdyż małżeństwa pierwsze, a więc związki kawalerów i panien, wynosiły w roku 1995 zaledwie 179,8 tys.

Liczba istniejących małżeństw od roku 1993 maleje (1992 r. – 9249,4 tys.; 1995 roku – 9222,1 tys.). Więcej małżeństw w ciągu roku ulega rozwiązaniu przez śmierć męża lub żony i na skutek rozwodu niż jest nowo zawieranych. W roku 1995 różnica wyniosła – 10,4 tys. małżeństw, przy uwzględnieniu migracji zagranicznych.

W roku 1995 ujemny przyrost naturalny ludności wystąpił w 7 województwach, bardzo niski bądź zerowy przyrost naturalny (poniżej 1 promille) zarejestrowano na terenie 9 województw, natomiast najwyższy przyrost naturalny (przekraczający 4 promille) odnotowano w 7 województwach.

31 grudnia 1995 r. liczba ludności Polski osiągnęła 38 609 tys., czyli w ciągu roku zwiększyła się zaledwie o 29 tys. Według prognoz GUS istnieje prawdopodobieństwo, że ludność Polski osiągnie liczbę 40 mln dopiero około roku 2010. Jest to wariant optymistyczny. Jeżeli

18–64 lat z 58,6 proc. do 57,0 proc.;

– poważnie wzrośnie udział ludności w wieku poprodukcyjnym z 13,8 proc. do 19,4 proc.

Wstępne dane za rok 1996 wskazują na dalszy spadek liczby urodzeń do poziomu 430 tys., czyli o 3 tys. w stosunku do roku 1995. Istotnie, tempo tego spadku uległo spowolnieniu, z czego nie wypływają żadne optymistyczne wnioski. Obniżanie się liczby urodzeń postępuje sukcesywnie od 13 lat, a od 7 lat nie występuje w Polsce prosta zastępowalność pokoleń.

□

## To, co wzrusza...

„W ciemności idziemy, w ciemności, do źródła Twojego życia” – to słowa kanonu z Taizé, który wśród wielu innych pieśni i kołęd zabrzmiał w czasie **I Bytomskiego Przeglądu Obrzędów Bożonarodzeniowych**. Ciemności jednak czasem się rozpraszają, a to za sprawą takich światełek, jakimi niewątpliwie są młodzi artyści, którzy 28 i 29 stycznia wystąpili w Śląskim Teatrze Tańca w Bytomiu. Ich występy zwińczyły niejako uroczysty okres, w którym w Kościele wspominamy Boże Narodzenie.

Niezwykłą atmosferę zadumy i radości zawdzięczamy przede wszystkim organizatorom przedsięwzięcia: Urzędowi Miasta Bytomia, Muzeum Górnośląskiemu, Śląskiemu Teatrowi Tańca, „Solidarności” Pracowników Oświaty i Wychowania, parafii Wniebowzięcia NMP, Zespołowi Szkół Mechaniczno-Samochodowych i Związkowi Górnośląskiemu. Na ręce organizatorów wpłynął także list od abpa Damiana Zimonia z Katowic.

Jury pod przewodnictwem Ireny Białas z Muzeum Górnośląskiego w Bytomiu, biorąc pod uwagę takie kryteria jak nawiązanie do tradycji i jej twórcza interpretacja oraz ogólne wrażenie artystyczne przedstawił **pierwszą na-**

**grodę** przyznało **uczniom z Zespołu Szkół Ekonomicznych w Tarnowskich Górach**, którzy pod przewodnictwem ks. Macieja Kosteckiego i mgr Danuty Wyderki przygotowali przedstawienie pt. „Jasełka”.

**Drugą nagrodę** otrzymała **Grupa B-3 z Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 3 w Bytomiu**, która pod przewodnictwem ks. Józefa Germana przygotowała przedstawienie pt. „Nie było miejsca”.

**Trzecią nagrodą** uhonorowano **uczniów II Liceum Ogólnokształcącego w Bytomiu**, którzy pod opieką mgr Emilii Osikowej przygotowali przedstawienie pt. „Opowieść wigilijna”. Przyznano również liczne wyróżnienia i nagrody indywidualne. **Nagrodę specjalną** za szczególne walory artystyczne otrzymała grupa **uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 47 w Bytomiu Stolarzowicach**, która pod przewodnictwem Ilony Jagody przygotowała jasełka.

Treści, które młodzież przekazywała w swoich przedstawieniach, bogate w tradycję oraz własne spojrzenie na tajemnicę Bożego Narodzenia, z pewnością na długo zostaną w pamięci widzów. Laureaci pierwszej nagrody przenieśli Betlejem do indiańskiej wioski, natomiast pozostałe dwa nagrodzone zespoły

odwoływały się do współczesności i problemów, które przeżywają ludzie u schyłku XX wieku. Wyjątkowa atmosfera przeglądu skłaniała do refleksji: czy nie zagłuszyliśmy w sobie tęsknoty za Bogiem, tej tęsknoty, która każe wypatrywać okrucich Jego obecności w każdym dniu, w każdym najmniejszym wydarzeniu. Obok powagi przemyśleń nie zabrakło także i radości, której przysporzyły choćby „Jagódki”, czyli zespół SP nr 47 w Bytomiu Stolarzowicach.

Niezwykłe pięknie zaaranżowane jasełka i niesamowita atmosfera tegoż przedstawienia sprawiła, iż „Jagódki” cieszyły się wielką sympatią zarówno widzów, jak i uczestników konkursu. Pozostaje tylko życzyć dalszych sukcesów tak dobrze zapowiadającym się młodym talentom.

Mamy nadzieję, że za rok również będzie można podziwiać wyobraźnię i wrażliwość młodych aktorów. Być może powiększy się grono uczestników, organizatorów i sponsorów, którym nieobce jest poczucie odpowiedzialności za wychowanie młodzieży i jej rozwój duchowy. A to, co przeszło – jak uczy ks. Jan Twardowski – niechaj wzrusza jak ogonek w śniegu...

JOLANTA  
BOLTRUCZUK

## Ku czci biskupa Józefa Nathana

30 stycznia br. w Branicach obchodzono uroczystość nadania imienia tamtejszemu Wojewódzkiemu Szpitalowi dla Nerwowo i Psychicznie Chorych. **Ta niezwykle zasłużona placówka otrzymała imię biskupa Józefa Nathana – twórcy i założyciela tegoż dzieła.**

Uroczystość rozpoczęła Msza św. koncelebrowana w przyszpitalnym kościele parafialnym pw. Świętej Rodziny. Mszy św. przewodniczył bp Franciszek Lobkowicz, ordynariusz diecezji ostrawsko-opawskiej. Wraz z nim koncelebrowali m.in. biskupi opolscy: Alfons Nossol, Jan Bagiński i Jan Kopic oraz ks. prałat Wolfgang Grocholl (wizytator apostolski dla katolików generalnego wikariatu branickiego w Niemczech). W uroczystościach uczestniczył wicewojewoda polski, konsul Republiki Czeskiej, przedstawiciele władz samorządowych z sąsiednich miast i gmin czeskich i polskich.

Homilię wygłosił bp Alfons Nossol, który zebrany na liturgii wiernym przybliżył postać biskupa Nathana. Nawiązując do tradycji kultur morawskiej, niemieckiej i polskiej występujących na Śląsku, Biskup Opolski powiedział m.in.: „W tych trzech kulturach (bp Nathan – przyp. autora) czuł się w do-

mu, u siebie. Nie robił nigdy żadnej różnicy, ale jednoczył! Nie pytał, skąd kto pochodzi, tylko pytał: co go boli? Gdzie i jak może mu pomóc? (...) Człowiek potrzebujący zrozumienia, dobroci, miłości i miłosierdzia stał w centrum jego zainteresowań. Do niego można było odnieść słowa Ojca Świętego, iż wszystkie drogi Kościoła prowadzą do człowieka, że człowiek jest pierwszą i zasadniczą drogą Kościoła. Nie obraz człowieka ani idea, ale konkretny potrzebujący człowiek – każdy z nas”.

Po Mszy św. u wejścia do kościoła bp Alfons Nossol poświęcił pamiątkową tablicę.

W godzinach popołudniowych odbyła się sesja popularnonaukowa poświęcona życiu i działalności biskupa Józefa Nathana. Bp Jan Kopic wprowadził uczestników w atmosferę pasji życia Wielkiego Biskupa płynącą z Ewangelii. Dwa zasadnicze wykłady wygłosili s. mgr lic. Elżbieta Cincio z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i doc. dr hab. Antoni Jonecko z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

W obu wykładach ukazano biskupa Józefa Nathana jako twórcę najnowocześniejszego niegdyś szpitala psychiatrycznego w Europie Środkowej. Jego życie było niewątpliwie pasmem sukcesów, a cierpienia dotyczące go

pod koniec życia leżały u podstaw zmieniających się dyktatur. Był wielkim człowiekiem Kościoła i wielkim szpitalnikiem. Jego ogromne dzieło funkcjonuje po dziś dzień i znane jest szeroko w Polsce jako placówka stosująca najnowsze metody leczenia.

KS. ZBIGNIEW  
ZALEWSKI

## Dialog przez piosenkę

Początki piosenki religijnej w Polsce wiążą się z osobą ks. Stanisława Sierli, który w czasach, gdy wielu było jeszcze sceptycznie nastawionych do takiej formy ewangelizacji, kładł podwaliny pod jej późniejszy rozkwit. Atmosferę tamtych lat, zbiegających się z okresem przemian soborowych w Kościele, ks. S. Sierla wspominał na spotkaniu KIK-u, które odbyło się w Gliwicach 29 stycznia. Mówił również o dzisiejszym miejscu piosenki religijnej, pokazując główne kryteria odróżniające ją od śpiewu liturgicznego. Ujmując rzecz w największym skrócie: piosenka religijna mówi o Bogu i wartościach płynących z Ewangelii, pieśń religijna jest formą

GLIWICKI

GOŚĆ  
NIEDZIELNY

16 lutego 1997

7/252

Nasz adres:

44-101 Gliwice, Łużycka 1, skr. pocztowa 196  
tel. 130 78 80, fax 130 78 88

## „Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie”

Orędzie Jana Pawła II na Wielki Post 1997 poświęcone jest problemom ludzi bezdomnych. Nikomu nie trzeba przypominać, jak ważne miejsce w życiu człowieka zajmuje jego dom rodzinny. Jest jednak wielu ludzi, którzy domu nie mają. Składają się na to różne przyczyny: wojny, klęski żywiołowe, złe warunki ekonomiczne, alkoholizm, przemoc, narkomania. Caritas w Polsce odpowiada na orędzie Ojca Świętego nie tylko przez zwrócenie uwagi na ten problem, lecz także przez propozycję konkretnych działań. O orędziu Ojca Świętego przypominać będą plakaty. **Caritas Diecezji Gliwickiej, włączając się do ogólnopolskiej akcji Caritas, będzie rozprawadzała – zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży – papierowe skarbonki.**

Idea skarbonki, przybliżona dzieciom podczas katechyz, jest następująca: W czasie Wielkiego Postu chrześcijanie odmawiają sobie różnego rodzaju przyjemności i pożywienia – poszczą. Post chrześcijański miał zawsze na celu między innymi zaoszczędzenie pieniędzy i przekazanie ich potrzebującym. Zebrane w tym roku ofiary do skarbonek będą przeznaczone na katolickie ośrodki zajmujące się bezdomnymi. Może dzięki twojemu wyrzeczeniu, twojej rezygnacji z przyjemności jedna osoba więcej będzie mogła trafić do noclegowni, będzie można przygotować kilka obiadów więcej w kuchni dla ubogich i bezdomnych, pomóc uciekinierowi czy migrantowi, który przybył do nas, do Polski, z daleka.

Pan Jezus identyfikuje się z bezdomnymi, mówiąc: „Byłem przybyszem, a przyjęliście Mnie”. Ewangeliczne wezwanie Chrystusa, który jest „bezdomny”, staje się zaproszeniem skierowanym do wszystkich ochrzczonych, byśmy byli solidarni w stosunku do braci i sióstr pozbawionych domu. Sam Pan Jezus mówi do ciebie: Jestem bezdomny, pomóż mi. Czy odpowiesz Mu?

Caritas Diecezji Gliwickiej

modlitwy, w której człowiek bezpośrednio zwraca się do Boga.

W wykorzystaniu piosenki w ewangelizacji można upatrywać jeden z wyrazów postulowanego przez Sobór dialogu Kościoła ze współczesnym światem, o którym tak wiele napisano w konstytucji duszpasterskiej „Gaudium et spes”. Gdy prekursor piosenki religijnej o. Aime Duval na początku lat pięćdziesiątych wyszedł z gitarą do ludzi, którzy by nigdy do Kościoła nie przyszli, pokazał, że krańce świata, na które Chrystus wysyłał swoich uczniów, są często bardzo blisko nas. Trzeba tylko znaleźć swoją własną, nieraz oryginalną drogę, żeby do nich dotrzeć.

Piosenka religijna jest szczególnie i skutecznym środkiem ewangelizacji – takie jest też duszpasterskie doświadczenie ks. S. Sierli, który z tą samą intuicją z jaką ks. Franciszek Blachnicki tworzył oazy – docenił znaczenie wspólnotowego i radosnego przeżywania swojej wiary.

Na śródowe spotkanie w Gliwicach ks. S. Sierla przyniósł ze sobą gitarę, za pomocą której ilustrował treści swojego wykładu, przypominając mniej i bardziej znane przeboje sprzed lat. A te poprawiły zimowe, nieco ocieślały nastroje – czyli po raz kolejny spełniły swoją rolę.

K.C.

List pasterski biskupa Jana Wieczorka na Wielki Post 1997 r.

## Niech Chrystus zamieszka w naszych sercach!

Umiłowani Diecezjanie!

Znowu wkraczamy w czas Wielkiego Postu. Już po raz piąty zwracam się do Was w tym właśnie czasie z pasterskim pozdrowieniem i pouczeniem. W tym świętym czasie i to we wtorek Wielkiego Tygodnia – 25 marca będziemy Bogu dziękować za dar ustanowienia przed pięciu laty przez Ojca Świętego Jana Pawła II naszej diecezji gliwickiej. Podczas Eucharystii, we wszystkich parafiach dziękować będziemy za wspólnotę diecezjalną, zjednoczoną z Chrystusem, z Ojcem Świętym, biskupami, za wspólnotę prezbiterium współpracującą ze swoimi pasterzami, za wspólnotę naszego laikatu, angażującego się w życie Kościoła lokalnego. Dziękować będziemy Bogu za dary, którymi nas ubogacił, w tym szczególnie za dar nawiedzenia Matki Bożej najpierw w znaku Fatimskiej Figury, a potem przez pół roku w kopii Jasnogórskiego Obrazu.

Ta krótka refleksja, która wiąże się także z tegorocznym czasem Wielkiego Postu uświadamia nam, że Tym, który nas łączy jest Jezus Chrystus. Do Jezusa chcemy nadal dążyć i coraz bardziej się z Nim jednoczyć.

### I. Pouczenie ze Słowa Bożego

1. W Środę Popielcową, na rozpoczęcie Wielkiego Postu zwracał się do nas św. Paweł ze słowami: „W imię Chrystusa prosimy: pojednajcie się z Bogiem” (II Kor 5,20). Zaś we wczorajszej – sobotniej Ewangelii (Łk 5,27) mówi Jezus do spotkanego człowieka – celnika: „Pójdź za Mną”, bo chce mu wskazać drogę życia. Św. Piotr, w dzisiejszym drugim czytaniu, chce nam przypomnieć jaka zmiana dokonuje się w nas przez chrzest i jak winniśmy prosić Boga „o dobre sumienie”, by wiedzieć jak żyć.

Natomiast Jezus w dzisiejszej Ewangelii zwraca się do nas z wezwaniem: „Nawracajcie się i wiercie w Ewangelię” (Mk 1, 12–15).

2. Niedawno prof. Birch, biolog i wykładowca Uniwersytetu w Sydney stwierdził m.in., że świat jest dzisiaj jak ów słynny parowiec „Titanic” przed zderzeniem z górą lodową. Statek ten uchronił za wielkie osiągnięcie ówczesnej techniki żeglugi morskiej. Góra lodowa była widoczna na kursie i tylko zmiana kursu mogła zapobiec katastrofie. Dzisiaj również dostrzegamy ukrytą masę góry lodowej, zauważa prof. Birch. Tworzą ją wyczerpywanie się zasobów bogactw naturalnych, nasilanie się skażeń, struktury społeczne i ekonomiczne, a nade wszystko duchowe zamieszanie, zagubienie wewnętrzne w kwestii celu i sensu życia. I stwierdza ten uczonej: „Tylko zmiana kursu może zapobiec katastrofie”.

Nie wiemy, czy ten profesor jest człowiekiem wierzącym, czy zna Chrystusa, czy przeczytał Ewangelię. Ale zgodzić nam się trzeba, że jego diagnoza jest bardzo trafna. Zmiana kursu jest ważna. Można tu najpierw postawić sobie pytanie: na kogo obrać kurs? Słowa pouczenia Bożego skierowane dziś do nas przez św. Pawła,

św. Piotra, jak i samego Jezusa Chrystusa, i to na rozpoczęcie Wielkiego Postu, podsuwają nam odpowiedź na postawione pytanie.

3. Przed rokiem, zwracając się do Was, zapowiedziałem nawiedzenie naszych parafii przez Maryję w znaku Jasnogórskiego Obrazu. We wszystkich parafiach prosiliśmy: Na drogach pojednania z Twoim Synem wspieraj nas Maryjo. Chciała nam powiedzieć: obierzcie kurs na Chrystusa. „Czyńcie co On wam powie”.

Jak św. Elżbieta w nawiedzeniu Maryi rozpoznała Chrystusa, tak nawiedzenie Maryi w kopii Jasnogórskiego Obrazu zmierzało do ukazania nam Jej Syna.

4. Dzisiejsza Ewangelia to fragment nawiązujący do chrztu Pana Jezusa. Jan Chrzciciel wskazał słuchaczom Jezusa: „Oto Baranek Boży” i dał do zrozumienia, by odtąd szli za Jezusem. Głos Ojca Niebieskiego potwierdza, że Jezus jest Synem Bożym i to umiłowanym. Potem na Górze Przemienienia głos Ojca Niebieskiego brzmi jeszcze wyraźniej: „Jego słuchajcie”. Oto kurs jaki winniśmy obrać w naszym doczesnym pielgrzymowaniu: Kurs na Jezusa!

### II. Ponowne odkrycie Chrystusa

1. Mija 2000 lat od czasu, kiedy Bóg z miłości do człowieka „Syna swego Jednorodzonego dał, aby każdy kto w Niego wierzy, nie zginął, ale miał życie wieczne” (J 3,16). Dlatego Ojciec Święty Jan Paweł II w swoim liście apostolskim „Tertio millennio adveniente” zachęca nas wszystkich, by w 1997 roku, tzn. w pierwszym roku przed tym wielkim jubileuszem tematem refleksji w życiu chrześcijanina był „Chrystus, Słowo Ojca, które stało się człowiekiem za sprawą Ducha Świętego”. Bliska ma nam być prawda zawarta w Liście do Hebrajczyków: „Je-



Zdjęcie: Marek Dworaczek

zus Chrystus, jedyny Zbawiciel świata, wczoraj i dziś i na wieki” (Hbr 13,8). Powiada Ojciec Święty, że trzeba „ponownie odkryć Chrystusa Zbawiciela i Ewangelizatora” (TMA 40), a więc wiarę w Niego jako konieczny warunek zbawienia i przyjąć Chrystusa z całym Jego ewangelicznym Orędziem (CT 20).

2. Trzeba bowiem ponownie, odnajdując Chrystusa, odnaleźć i ukazać prawdziwe oblicze chrześcijańskiej wiary, która nie może być jedynie zbiorem tez i prawd wymagających przyjęcia i zatwierdzenia przez rozum. To ponowne odnalezienie Chrystusa, to poznanie Go równocześnie w wewnętrznym doświadczeniu, to żywa pamięć o Jego przykazaniach, to prawda, którą trzeba żyć. Taka wiara jest ciągłym dialogiem między wierzącym a Jezusem Chrystusem: Drogą, Prawdą i Życiem (J 14,6). Taka wiara prowadzi do całkowitego zaufania i zawierzenia Chrystusowi i pozwala nam żyć tak, jak On żył (Ga 2,20), to znaczy miłując ponad wszystko Boga i braci.

### III. Ponowne odkrycie chrztu.

1. By ten cel lepszego poznania Chrystusa osiągnąć, trzeba – jak zaznacza Jan Paweł II – „odwołać się do ponownego odkrycia chrztu, jako fundamentu chrześcijańskiego życia” (TMA 41) zgodnie ze słowami św. Pawła: „Wy wszyscy, którzy zostaliście ochrzczeni w Chrystusie, przyoblekliście się w Chrystusa” (Ga 3, 27). „Dla każdego wierzącego wynika stąd obowiązek ponownego przejścia etapów swojego chrztu oraz głębszego odkrywania odpowiedzialności za własne uczest-

„chrzcząc je”, a nie czyniąc ich uczniami.

Ciesząc się z przynależności do wspólnoty uczniów Chrystusa, chcemy być jednak uczniami rozwijającymi się, uczniami odkrywającymi coraz to lepiej Jego ewangeliczne Orędzie, uczniami zbliżającymi się coraz to bardziej do swego Mistrza, uczniami żyjącymi Chrystusem coraz to intensywniej. Taka postawa będzie nas skłaniała do korzystania na co dzień z sakramentalnych darów Kościoła.

Z wielką troską patrzymy jednak na tych ochrzczonych, u których chrzest jest jakby „sakramentem związanym”. Przypomina to wartościową paczkę, którą kiedyś otrzymali, a której nie rozpakowali przez niedbalstwo, a w końcu i przez zapomnienie. Duszpasterze chcą takim dorosłym wyjść na przeciw, jeśli wyrażą jakąś wolę odkrywania Chrystusa, ponownego odkrywania sakramentu chrztu św. Tworzymy wtedy przy parafiach takie wspólnoty, by im pomóc w stawianiu się na nowo uczniami Chrystusa i żywymi członkami Kościoła.

Duszpasterze i katecheci ze szczególną troską spoglądają na dzieci obojętnej chrześcijańskości, które jednak za zgodą takich rodziców biorą udział w katechezie i pragną ze swoimi rówieśnikami przystąpić do Pierwszej Komunii św. czy sakramentu bierzmowania. Te dzieci jednak były i są pozbawione atmosfery życia religijnego w domu, a wspólnota życia kościelnego jawi się im jako obca i nadal w niej w pełni nie uczestniczą. Takie dzieci i młodzież chcemy objąć szczególną opieką i serdecznością. Chcemy ich włączać w małe grupy parafialne, by mogli zgodnie ze swoim wiekiem i rozwojem odkrywać bogactwo chrztu św. i coraz lepiej uczestniczyć w życiu Kościoła Chrystusowego. W końcu będą mogli z radością wyznać: „Taka jest nasza wiara. Taka jest wiara Kościoła, której wyznanie jest naszą chlubą w Chrystusie Jezusie, Panu naszym”.

### Kochani Diecezjanie!

Niech czas Wielkiego Postu, czas Wielkanocy pobudza nas do coraz lepszego odkrywania Chrystusa, odkrywania Jego ewangelicznego Orędzia, odkrywania skarbu chrztu.

Niech Chrystus na zawsze zamieszka w naszych sercach (por. Ef 3,17).

*Na drogę odkrywania Chrystusa i chrztu niech Wam błogostawi Bóg Ojciec, Syn Boży i Duch Święty.*

JAN WIECZOREK  
Biskup Ordynariusz

## „Mój Kościół”

Napływają już pierwsze odpowiedzi na ogłoszoną przez nas ankietę pt. „Mój Kościół”, w której prosimy o pisemne wypowiedzi na temat swojej przynależności do Kościoła. Nasze zaproszenie jest aktualne jeszcze do 25 marca (warunki ankiety drukujemy poniżej)

Chcąc zachęcić do włączenia się w nasze przedsięwzięcie, przedstawiamy dzisiaj fragmenty pracy Grażyny Sidor pt. „Dlaczego kocham Kościół – moje oczekiwania i świadomość bycia Kościołem”, która powstała w ramach katechezy w IV klasie I LO w Zabrze. Nie jest ona bezpośrednią odpowiedzią na naszą ankietę, ale jej temat odpowiada problemowi, który chcemy na naszych łamach rozwijać. Czekamy na kolejne wypowiedzi!

### Dlaczego kocham Kościół?

Kochać Kościół to kochać każdy jego filar, który dzielnie podpieram w czasie każdej Mszy Świętej: to walka ze snem w czasie Jutrznii, to bolące kolana po Nowennie do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy, to bicie serca przed przyjęciem Najświętszego Sakramentu... Jednak Kościół to przede wszystkim Chrystus obecny w słowie, w kapłanie i w nas, zebranych na tej najważniejszej godzinie tygodnia – niedzielnej Mszy Świętej.

Kościół jest dla mnie „oazą” na pustyni, jest miejscem, gdzie przychodzić by ochłodzić po wysiłku dnia codziennego. Tam Chrystus na chwilę ściąga krzyż z moich ramion i daje mi nowe siły, bym za moment wróciła „na ziemię” z nowymi pokładami energii, radości, nadziei.

Kościół uczy mnie miłości, bo przecież Jego Pastorem jest Jezus-Miłość. Dzięki Niemu wiem jak mam kochać, choć czasem jest to trudne. Bo wymaga poświęcenia się całkowicie, bo każe nam dać wszystko z siebie, bo chce od nas uczciwości i nie przyjmuje namiastek.

Kościół uczy mnie wytrwałości i wierności. Wiara nie zawsze jest wspaniała, przynosząca obfite owoce, a już na pewno nie jest łatwa. I właśnie w takich momentach trudnych, gdy nie ma już siły, Kościół daje ukojenie. Bóg nigdy nie zostawia człowieka samego i dlatego człowiek przy Nim trwa.

Kościół uczy również nadziei, bo tu mieszka Duch Boży. To tylko dzięki Niemu mogą dziać się rzeczy niemożliwe – ktoś pochylił się nad słabszym, skrzywdzonym, komuś kamień zamienił się w serce. Dlatego ciągle wierzę w dobro człowieka, w to że nawet największy egoista potrafi być przez chwilę bezinteresowny.

Kościół uczy mnie wybaczać. Chrystus ciągle nam wybacza, wybaczył swoim

oprawcom, wybacza też tym, którzy nam źle czynią. Spotkałam w Taizé Chorwatki, dla których niepojęte jest wybaczenie ludziom, którzy zabili ich rodziny. Dziewczyny nie miały wtedy już nikogo, kogo kochały. Żołnierze zamordowali wszystkich. A przecież to właśnie one powinny być teraz zacząć pokój na ziemi. To jednak nie będzie możliwe, dopóki nie wyrzucą z serca bólu, lez i żalu; dopóki nie przebaczą. A Bóg tylko na to czeka, by uwierzyć Mu bezgranicznie.

On przecież daje nam to, co dla nas najlepsze. On nas kocha. (...)

Właśnie dlatego kocham Kościół i mam świadomość bycia Kościołem, i nie wyobrażam sobie, aby mogło być inaczej. Bo tylko wtedy życie jest piękne i wszystko jest „na swoim miejscu”, gdy Bóg jest na pierwszym miejscu. A jest to możliwe tylko wtedy, gdy kocha się Kościół.

GRAŻYNA SIDOR  
Zabrze, parafia św. Anny

## Ankieta dla naszych Czytelników

Prosimy o opisanie, jak wygląda życie religijne w Waszej parafii, co w sposób szczególny pomaga Wam w zbliżaniu się do Boga i umacnianiu braterskiej wspólnoty z innymi ludźmi. Oczekujemy wypowiedzi o różnych inicjatywach i formach aktywności stowarzyszeń i ruchów religijnych, do których Państwo należą, a które pomagają Wam w pielęgnowaniu swojej wiary i uczą otwartości na problemy osób żyjących wokół nas. Naszej ankiecie postanowiliśmy nadać tytuł „Mój Kościół”, by każdy mógł przekazać własne spostrzeżenia, uwagi i pomysły, co należy robić i co jeszcze można uczynić, byśmy w Kościele odnajdywali się jak w rodzinie, ale przede wszystkim byśmy zbliżali się w nim do Chrystusa i współtworzyli go takim, jakim On chciałby go widzieć.

Ankieta potrwa do 25 marca. Wypowiedzi w dowolnej formie nie przekraczającej 3 stron maszynopisu lub czytelnego rękopisu prosimy nadsyłać pod adresem redakcji gliwickiego „Gościa Niedzielnego” (44-101 Gliwice, ul. Łużycka 1, skr. poczt. 196). Najciekawsze będziemy publikować na naszych łamach. Ponieważ zależy nam na ukazaniu konkretnych przejawów dobra i konkretnych problemów, prosimy w odpowiedziach uwzględnić kluczowe dla rzetelnej informacji pytania: kto, co, gdzie, kiedy, dlaczego, w jaki sposób, z jakim skutkiem itp. Do wypowiedzi prosimy dołączyć swoje dane osobowe: imię i nazwisko, adres, rok urodzenia i parafię. Na życzenie mogą one pozostać do wiadomości redakcji.

## Niezwykłe urodziny

Ponad 200 wykonawców wzięło udział w I Zabrzeńskim Festiwalu Muzyki, poświęconym twórczości genialnego romantyka Franciszka Schuberta, w 200. rocznicę jego urodzin. Było to w naszym regionie jedno z największych wydarzeń muzycznych ostatnich miesięcy.

Festiwal odbywał się od 21 do 31 stycznia. Podczas pięciu koncertów słuchacze mieli okazję zapoznać się z twórczością solową, kameralną i orkiestralną Schuberta. Koncert zainauguro-

wała 23 stycznia Orkiestra Symfoniczna Filharmonii w Zabrzu pod dyrekcją Sławomira Chrzanowskiego. Po niej wystąpił renomowany zabrzeński chór kameralny „Rezonans con tutti”,

zdobywca wielu prestiżowych nagród krajowych i międzynarodowych oraz soliści: Dorota Neumann – sopran, Hubert Miśka – tenor i Aleksander Teliga – bas. Muzycy wykonali uwerturę do „Rosamundy” op. 26 D 797, V symfonię B-dur D 485 oraz Mszę G-dur nr 2 D 167.

W sobotę 25 stycznia zaprezentowano muzykę kameralną. W wykonaniu Ewy Pobłockiej – fortepian, Marka Mosia – skrzypce, Artura Paciorkiewicza – altówka, Andrzeja Bauera – wiolonczela, Tadeusza Górnego – kontrabas usłyszeliśmy kolejno: Adagio fortepianowe Es-dur – trio „Notturmo” D 897, Trio fortepianowe B-dur op. 99 D 897, kwintet fortepianowy A-dur op. 114 „Pstrąg” D 667.

W poniedziałek 27 stycznia odbył się recital fortepianowy Klary Langer-Danneckiej. Wypełniły go: Impromptu B-dur (temat z wariacjami) op. 142 D 935, Sonata B-dur op. posth. D 960, Walce oraz Fantazja C-dur op. 15 „Wędrowiec” D 760.

Sroda 29 stycznia była wieczorem pieśni Franciszka Schuberta. Znakomity baryton Andrzej Hiolski zaprezentował „Łabędzie

śpiew” (Schwanengesang) D 957 – cykl pieśni do słów Rellstaba, Heinego i J. G. Seidla. Śpiewakowi towarzyszył na fortepianie Waldemar Malicki.

Bohaterem finałowego koncertu była Orkiestra Symfoniczna Filharmonii im. L. Janacka w Ostrawie pod batutą Petra Vronsky'ego. W ich wykonaniu usłyszeliśmy Uwerturę C-dur „We włoskim stylu” op. 170, VII symfonię h-moll „Niedokończoną” D 795 oraz koncert wiolonczelowy h-moll op. 104. Solistą był wiolonczelista Jiří Hanousek.

Wszystkie koncerty odbyły się w Sali Koncertowej Państwowej Szkoły Muzycznej w Zabrzu. Organizatorami I Zabrzeńskiego Festiwalu Muzyki byli: Urząd Miejski w Zabrzu, Filharmonia Zabrzeńska, Akademia Muzyczna w Katowicach oraz Państwowa Szkoła Muzyczna w Zabrzu. Podczas trwania festiwalu, w foyer Szkoły Muzycznej czynna była wystawa „Franciszek Schubert – w 200. rocznicę urodzin kompozytora”, ze zbiorów Biblioteki Głównej Akademii Muzycznej w Katowicach.

ADRIAN MUSIK

## W diecezji i regionie

● W Gliwicach została powołana Rada ds. Rodziny przy Prezydencie Miasta. Rada będzie liczyć 8 osób. W jej skład wejdą przedstawiciele następujących instytucji: Zarządu Miasta, Kurii Diecezjalnej, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej, Kuratorskiego Ośrodka Pracy z Młodzieżą, Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców, Stowarzyszenia Rodzin Katolickich, Komisji Zdrowia Rady Miejskiej i Policji. Z ramienia Kurii Diecezjalnej do prac Rady został oddelegowany ks. dr Paweł Porada. Pierwsze inauguracyjne spotkanie Rady odbędzie się 10 lutego.

● 4 lutego w Gliwicach obchodzony był Dzień Życia Konsekwentnego. W klasztorze Sióstr Boromeuszek pod przewodnictwem bp. Gerarda Kusza została odprawiona Msza św., w której uczestniczyły przedstawicielki zgromadzeń zakonnych i instytucji świeckich diecezji. Instytuty świeckie są stosunkowo młodą formą życia konsekwanego, polegającą na tym, że ich członkowie (mężczyźni lub kobiety) składają ślubu czystości, posłuszeństwa i ubóstwa, ale nie podejmują życia wspólnotowego i pozostają w swoich środowiskach pracy i zamieszkania.

● 29 stycznia w siedzibie Związku Górnośląskiego w Katowicach odbyło się spotkanie poświęcone zaplanowanej na maj imprezie kulturalnej „Śląskie Gody”.

● Podczas konferencji prasowej w Urzędzie Miejskim w Gliwicach prezydent miasta Zygmunt Frankiewicz oświadczył, że wskutek polityki podatkowej państwa w budżecie Gliwic powstał deficyt rzędu 5 milionów złotych. Gliwice nie otrzymały również pieniędzy na wykonanie zadań przejętych od państwa na mocy ustawy o dużych miastach. By spłacić należności miasto zaciągnęło krótkoterminowe kredyty.

● 31 stycznia ministrowie spraw wewnętrznych i administracji oraz zdrowia i opieki społecznej podpisali akt przekazania szpitala Zabrze–Gliwice Śląskiej Akademii Medycznej w Katowicach. Według planów szpital zostanie oddany za trzy lata i ma być najnowocześniejszą placówką medyczną w Europie Środkowoschodniej. Docelowo będzie dysponował 1435 łóżkami na 32 oddziałach.

## Aukcja dla Ośrodka

16 lutego br. o godz. 18.00 w Centrum Kultury „Karolinka” w Radzionkowie odbędzie się występ Zespołu „Antyki” i gości „Soboty w Bytkowie”. W przerwie odbędzie się aukcja prac plastycznych podopiecznych Ośrodka Adaptacyjno-Rehabilitacyjnego Dla Dzieci i Młodzieży Niepełnosprawnej Ruchowo.

Aukcji będzie towarzyszyć wystawa sprzętu rehabilitacyjnego, który został zakupiony z pieniędzy uzyskanych z poprzedniej sprzedaży w 1995 r. Istniejący od 4 lat ośrodek obejmuje rehabilitację i reedukację dzieci w wieku od 4 do 15 lat z zaburzeniami centralnej koordynacji nerwowo-mięśniowej. Uczęszczają tutaj dzieci z różnych dzielnic Bytomia, bowiem jest to jedyna tego typu placówka na terenie miasta.

Ponad 100 osób korzysta miesięcznie z poradni diagnostyczno-rehabilitacyjnej, która działa od roku w ośrodku.

W czasie aukcji pracownicy placówki będą przybliżać proces tworzenia prac i sylwetki dzieci.

– Nie chodzi nam tylko o to, aby je sprzedać – powiedziała Maria Łokiec. – Chcemy, aby zostały one zawieszane w godnym miejscu i aby widziano w nich dziecko, jego trud tworzenia.

## Tele-3

## 16 lutego 1997 roku - niedziela

- 6.00 - W zoo - serial
- 6.30 - Dzieci i piosenki - serial
- 7.00 - Nie tylko o muzyce
- 7.30 - Sacrum profanum - magazyn chrześcijański
- 8.00 - Chuck, Jones, Specjal - serial
- 8.30 - Widget - serial
- 9.00 - Przygody Speeda Blyskawicy - serial
- 9.30 - Metropolie świata - serial dokumentalny
- 10.00 - Klub Globtrotera
- 10.40 - Koszałek Opalek - program dla dzieci
- 11.00 - Na ludową nutę
- 11.20 - Saksofon od A do Z
- 12.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 12.05 - Sport
- 13.00 - Kino familijne: The science show
- 13.30 - Doktor Kildare (powt.)
- 14.00 - Telefonjada - teleturniej
- 15.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Czarodziej z Oz - serial anim.
- 15.35 - Opowieści o rekinach - serial dokumentalny
- 16.30 - Bardzo znana osoba - talk show
- 17.00 - Gość dnia
- 17.15 - Studio Gol - mag. piłkarski
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności - program informacyjny (wyd. główne)
- 18.30 - Ed, koń, który mówi - serial
- 19.15 - El TV Music - program rozrywkowy
- 19.30 - Ofiary chromosomów - film dokumentalny
- 20.00 - Stop klatka - film przygodowo-obyczajowy
- 21.25 - Gramofon - program rozrywkowy
- 22.00 - Aktualności (wyd. 4)
- 22.05 - Sport
- 23.00 - Stwórca - film fabularny USA
- 0.30 - Noc z Telewizją Katowice

## 17 lutego 1997 roku - poniedziałek

- 6.00 - Czarodziej z Oz - serial anim.
- 6.30 - Życie zwierząt - serial dok.
- 7.00 - TV Polonia
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - Namietność
- 11.40 - Reportaż (powt.)
- 12.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 12.05 - Stop klatka (powt.)
- 13.25 - Ofiary chromosomów (powt.)
- 13.55 - Gramofon (powt.)
- 14.05 - Teatromania (powt.)
- 14.20 - Rock kwadrans
- 14.35 - Kleks - program dla dzieci
- 15.00 - Aktualności (wyd. 3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Wimzie's House - serial kucielkowy
- 15.35 - Operacja przyroda - serial dokumentalny
- 16.05 - Dzieci z Ognistej Góry - serial przygodowy
- 16.30 - Przegląd Wydarzeń Tygodnia
- 16.45 - Rozmowa tygodnia
- 17.00 - Sport
- 17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 17.50 - Portrety miast
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno-filmowy
- 19.30 - Wielkie przygody XX wieku - serial dokumentalny
- 20.00 - Przylądek Canaveral - serial fabularny
- 20.45 - Poza rok 2000 - serial popularnonaukowy
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - Namietność (powt.)
- 23.00 - Bezpieczne miasto
- 23.30 - Poselskie spotkania
- 0.00 - Sacrum profanum (powt.)
- 0.30 - Obserwatorium (powt.)
- 1.00 - Noc filmowa

## 18 lutego 1997 roku - wtorek

- 6.00 - Nowe odkrycia - serial dok.
- 7.00 - TV Polonia
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno - filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - S.O.S. (odc.6)
- 12.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 12.05 - Przylądek Canaveral (powt.)
- 12.50 - EL TV Music (powt.)
- 13.05 - Poza rok 2000 (powt.)
- 14.00 - Przeboje nauki śląskiej (powt.)
- 14.35 - Trzy po 3 - teleturniej
- 15.00 - Aktualności (wyd. 3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Rahan - serial animowany
- 15.35 - Rozmowy ze zwierzętami - program przyrodniczy
- 16.00 - Byker Grove - serial fab.
- 16.30 - Życie na gorąco - magazyn
- 17.00 - Strych - pr. dla młodzieży

- 17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dziś w regionie - program studyjno - filmowy
- 19.30 - Szaleństwo - program OTV Wrocław
- 20.00 - Personel - polski dram. obycz.
- 21.10 - Mity medycyny - magazyn medyczny
- 21.50 - Program na środę
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - S.O.S. (powt.)
- 23.15 - Koncert walentynkowy
- 0.15 - Rozmowa tygodnia (powt.)
- 0.30 - Noc filmowa

## 19 lutego 1997 roku - środa

- 6.00 - Rahan (powt.)
- 6.30 - Życie zwierząt - serial dok.
- 7.00 - TV Polonia
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - Namietność
- 11.40 - Reportaż (powt.)
- 12.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 12.05 - Personel - polski dram. obycz.
- 13.15 - Mity medycyny (powt.)
- 13.30 - Szaleństwo (powt.)
- 14.00 - Tomek - reportaż (powt.)
- 14.20 - Muzyczne promocje
- 14.35 - Kleks - program dla dzieci
- 15.00 - Aktualności (wyd. 3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Mokradelka - serial anim.
- 15.35 - Maluda - serial animowany
- 16.00 - Niezwykłe przygody - serial fabularny
- 16.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 16.45 - Magazyn samorządowy
- 17.00 - Ekologia i my - magazyn ekologiczny
- 17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 17.50 - Portrety miast
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy
- 19.30 - Podbój kosmosu - serial dokumentalny
- 20.00 - Na ratunek - serial sensacyjny
- 20.55 - Historia Baletu Kirowa - film dokumentalny
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - Namietność (powt.)
- 23.00 - Sport
- 23.40 - W domowym zaciszu
- 0.00 - Alfabet życia
- 0.30 - Rytm przyrody - serial dok.
- 1.00 - Noc filmowa

## 20 lutego 1997 roku - czwartek

- 6.00 - Nowe odkrycia - serial dok.
- 7.00 - TV Polonia
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - program studyjno - filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - S.O.S. (odc.7 - ostatni)
- 12.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 12.05 - Na ratunek (powt.)
- 12.55 - Historia Baletu Kirowa (powt.)
- 13.50 - Podbój kosmosu (powt.)
- 14.20 - Rock kwadrans
- 14.35 - Zgadula - teleturniej
- 15.00 - Aktualności (wyd. 3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Szmacianki - serial anim.
- 15.20 - Roger odrzutowiec - serial
- 15.25 - Latające misie - serial anim.
- 15.50 - Cudowny świat zwierząt - ser.
- 16.05 - Klarysa wyjaśni wszystko - serial dla młodzieży
- 16.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 16.45 - Wieś '97 - program Krzysztofa Smereki
- 17.00 - Lancet - magazyn medyczny
- 17.30 - Jambo Kenia - teleturniej
- 17.50 - Portrety miast
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy
- 19.30 - Tajemnice nauki - serial popularnonaukowy
- 20.00 - Chłopcy z leśniczówki - dramat obyczajowy
- 21.30 - Gramofon
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - S.O.S. - serial polski
- 23.15 - Persona
- 23.45 - Pryzmat - magazyn niepełnosprawnych
- 0.15 - Muzyczne promocje
- 0.30 - Noc filmowa

## 21 lutego 1997 roku - piątek

- 6.00 - Latające misie - serial anim.
- 6.30 - Życie zwierząt - serial dok.

- 7.00 - TV Polonia
- 8.40 - Muzyczne promocje
- 9.00 - Aktualności
- 9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno - filmowy
- 11.00 - Program dnia
- 11.05 - Namietność
- 11.40 - Dziś w Tele Trójce - reportaż
- 12.00 - Aktualności (wyd.2)
- 12.05 - Chłopcy z leśniczówki (powt.)
- 13.35 - Tajemnice nauki (powt.)
- 14.00 - Alfabet życia (powt.)
- 14.35 - Nie broda czyni filozofa - czyli szkielko i oko
- 15.00 - Aktualności (wyd.3)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Człowiek z gór - serial anim.
- 15.35 - It's Wonderful Day - (Cudowny dzień) - serial popularnonaukowy
- 16.00 - Zaradna gromadka - serial przygodowy
- 16.30 - Obserwatorium - program public.
- 17.00 - Nie tylko w szafie - magazyn mody
- 17.30 - Studio pod bukiem - magazyn rozmaitości
- 17.45 - Aktualności gospodarcze
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Maria Celeste
- 19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy
- 19.30 - 100 lat jazzu - program muzyczny
- 20.00 - Ostatnie miejsce na ziemi - serial fabularny
- 21.00 - Amerykańscy bohaterowie - serial dokumentalny
- 22.00 - Aktualności (wyd. 5)
- 22.15 - Namietność
- 23.00 - 100% LIVE
- 0.00 - Noc z Kabaretem Długi

## 22 lutego 1997 roku - sobota

- 6.00 - W zoo - serial dla dzieci
- 6.30 - Człowiek z gór - serial animowany
- 7.00 - Kot w butach - serial animowany
- 7.40 - Namietność
- 9.10 - Program dnia
- 9.15 - Sobota z Telewizją Katowice - magazyn dla kobiet
- 10.50 - Weekend na śniegu
- 11.00 - Pod słońcem Afryki - serial przyrodniczy
- 11.30 - W cztery światy strony - magazyn turystyczny
- 12.00 - Aktualności (wyd. 1)
- 12.05 - Bez zakłóceń
- 12.30 - Lala, czyli liga licealna - teleturniej
- 13.30 - Gol - magazyn piłkarski
- 13.45 - Weekend na śniegu - cz. II
- 14.00 - Kino familijne: A w sercu ciągle maj (odc.10)
- 15.00 - Aktualności (wyd. 2)
- 15.05 - Program dnia
- 15.10 - Animaniacy - serial
- 15.30 - Mistrzowie iluzji - program estradowy
- 16.30 - El TV Music - program rozrywkowy
- 17.00 - Sobota w Bytkowie
- 17.30 - Młodzi gniewni
- 18.00 - Panorama
- 18.10 - Aktualności (wyd. główne)
- 18.30 - Rodzinna karuzela - serial komediowy
- 19.15 - Muzy - magazyn kulturalny
- 19.30 - Doktor Kildare - serial
- 20.00 - Romantyczne przedsięwzięcie - kanadyjska komedia obyczajowa
- 21.50 - Program na niedzielę
- 22.00 - Aktualności (wyd. 4)
- 22.05 - Weekend na śniegu (cz. III)
- 22.15 - Sport
- 23.00 - Pan na Żulawach - serial prod. polskiej
- 0.00 - Noc z Telewizją Katowice - program na żywo

Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie Tele-3

## 5 lat diecezji gliwickiej

Dzisiaj rozstrzygnięcie konkursu z 26 stycznia, w którym prosiliśmy o wymienienie sanktuariów maryjnych w naszej diecezji. Są nimi: sanktuarium Matki Boskiej Rudzkiej oraz sanktuarium Matki Boskiej Lubeckiej. Tym razem książki wylosowali: Ryszard Belkusz z Rud Raciborskich i Dorota Słodczyk z Gliwic, a kasety wideo Alojzy Becelewski z Lublińca. Nagrody przesłamy pocztą.



Nasze dzisiejsze pytanie konkursowe brzmi: **Z terytorium jakich diecezji powstała diecezja gliwicka?**

Odpowiedzi prosimy przesyłać wyłącznie na kartkach pocztowych pod adresem gliwickiego GN (44-101 Gliwice, ul. Łużycka 1, skr. poczt. 196) do 23 lutego br. (liczy

się data stempla pocztowego). Rozstrzygnięcie 7. pytania konkursowego nastąpi 9 marca.

Na zwycięzców czekają interesujące nagrody!

## List do redakcji

## Co można zrobić?

Obecnie na uczelni trwa tzw. zimowa sesja egzaminacyjna. Jest to czas (trzy tygodnie), w którym u studentów sprawdzana jest nie tylko wiedza, ale i odporność na stres oraz wszelkiego rodzaju przeciwności. Każdy student inaczej wyładowuje napięcie związane z egzaminami. Niestety, część z nas ucieka w alkohol, narkotyki oraz inne nałogi. Świadczyć o tym może fakt, że właśnie w czasie sesji lokale, w których można napić się piwa, są wypełnione po brzegi studentami. Niektórzy wiedzą, inni jeszcze nie, że w uwalnianiu się od nałogów potrzebna jest specjalistyczna pomoc. Nie wystarczy już tylko dobre postanowienie i deklaracja, że kończę z pićciem czy narkotykami. Tymczasem tak naprawdę nie wiadomo, do kogo się zwrócić. Na uczelni w ogóle nie ma informacji o jakiejś poradni psychologicznej. Sytuacja nie jest beznadziejna, wszak większość radzi sobie jakoś ze swymi problemami, ale może dałoby się coś w tym kierunku zrobić?

Student Politechniki Śląskiej w Gliwicach

## Zapraszamy

**KIK w Gliwicach** zaprasza na prelekcję pt. „Chrystus wobec zła”. Spotkanie odbędzie się w środę 19 lutego w kaplicy św. Jądwigi przy parafii Wszystkich Świętych w Gliwicach. Rozpoczną je Nieszpory

o godz. 18.00 i Msza Święta o godz. 18.30.

**Spotkanie katechetów** rejonu Kuźnia Raciborska odbędzie się 22 lutego w parafii św. Marii Magdaleny o godz. 10.00.

## Programy religijne w Radiu „Puls”

**CODZIENNIE:**  
Ewangelia dnia z rozważaniem: godz. 5.30, 6.30, 18.25, 21.25;  
Modlitwa dla dzieci: godz. 7.25;  
Anioł Pański: godz. 12.00 i 21.00;  
Gospel po polsku: godz. 15.00;  
Wiadomości z życia Kościoła i diecezji: godz. 18.45;  
Czas audycji religijnych: od 20.30;

**Różaniec z telefonicznym**

**udziałem słuchaczy:** godz. 21.30;  
Retransmisja dziennika Radia Watykańskiego: godz. 22.00;

**SOBOTA:**  
15 minut dla „Gościa Niedzielnego”: godz. 10.40;  
Rozważanie ewangeliczne Księdza Biskupa: po godz. 21.00;

**NIEDZIELA:**  
Godzinki ku czci NMP: 6.25;  
Gospel po polsku: 7.35, 12.05, 15.00;

Biblijny Konkurs Śniadaniowy dla dzieci: godz. 9.25;  
Przegląd prasy katolickiej: godz. 10.25;  
Rozważanie ewangeliczne Księdza Biskupa: po godz. 12.00;

**Niedzielnny Bazar Teologów, program Marka Jarzębowskiego: godz. 12.30 - 16 lutego - „Mój Kościół u progu III tysiąclecia” - rozmowa z bp. Adamem Śmięgielskim, ordynariuszem diecezji sosnowieckiej.**

## Ogłoszenie

**ESPERAL**, odtruwanie poalkoholowe przez lekarzy, tel. (032) 102-22-09, 156-33-35.

41/R/97

Cywilizacja Dekalogu – cywilizacją XXI wieku

## Młodzi przeciw przemocy

**„Wokół nas szerzy się przemoc i każdy z nas może stać się jej ofiarą. Jesteśmy tutaj, by zaprotestować przeciw narastającej fali agresji i nietolerancji”.**

Ponad 1000 osób, młodych przemówił ojciec Agnieszki Karkoszki – ofiary zbrodnicy zamachu szkolnych koleżanek. Podziękował wszystkim, którzy zgromadzili się na

uchwała prawo do zabijania, tłumacząc to dążeniem do sprostania standardom europejskim, to czego możemy się spodziewać na naszych ulicach?”

Nad bezpieczeństwem manifestującej młodzieży czuwały wzmocnione patrole policji. Zapytałem uczestników jednego z takich patroli, czy ta manifestacja nie jest protestem przeciw bezradności służb powołanych do zapewnienia obywatelom bezpieczeństwa. „Udział w takim wiecu jak dzisiejszy, to dla nas bardzo przykra okoliczność. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że bez powszechnej mobilizacji całego społeczeństwa trudno będzie postawić skuteczną tamę narastającej fali przemocy. Mimo naszych wysiłków i coraz lepszej skuteczności, sami nie damy rady. Potrzeba zaangażowania wszystkich – domu, szkoły, Kościoła, byśmy mogli czuć się naprawdę bezpiecznie na wrocławskich ulicach. Cieszy nas, że tak liczna grupa młodzieży zgromadziła się dzisiaj na tym wiecu. To dobry znak”.

Udział w takim wiecu jak dzisiejszy, to dla nas bardzo przykra okoliczność. Zdajemy sobie jednak sprawę z tego, że bez powszechnej mobilizacji całego społeczeństwa trudno będzie postawić skuteczną tamę narastającej fali przemocy. Mimo naszych wysiłków i coraz lepszej skuteczności, sami nie damy rady. Potrzeba zaangażowania wszystkich – domu, szkoły, Kościoła, byśmy mogli czuć się naprawdę bezpiecznie na wrocławskich ulicach. Cieszy nas, że tak liczna grupa młodzieży zgromadziła się dzisiaj na tym wiecu. To dobry znak”.

KRZYSZTOF  
M. BORKOWSKI



Zdjęcie: K.M. Borkowski

clawiu 24 stycznia br. Odpowiedzieli na apel Parlamentu Młodzieży Wrocławia, by zaprotestować przeciw narastającej fali przemocy. Ostatnio we Wrocławiu miały miejsce szczególnie niepokojące wydarzenia, takie jak śmierć kilkunastoletniej dziewczynki zamordowanej przez koleżanki z klasy, a także głośna sprawa zabójstwa przypadkowych osób przez marokańskiego studenta Politechniki Wrocławskiej.

Punktualnie o godzinie 14.00 ryk syren Obrony Cywilnej i klaksony aut obwieściły rozpoczęcie wiecu. Mimo że właśnie w tym dniu rozpoczynały się ferie, na miejsce spotkania przyszło bardzo dużo młodych ludzi. Co chcieli wyrazić swoim udziałem w tej manifestacji? „Przyszłam tu, bo boję się wychodzić z domu, chodzić z koleżankami na spacer czy też na szkolne dyskoteki. Nie chcę żyć w strachu, nie chcę się obawiać każdego napotkanego człowieka i widzieć w nim potencjalnego napastnika” – argumentowała udział w wiecu Agnieszka – uczennica ósmej klasy szkoły podstawowej.

Z estrady stojącej na placu Wolności do zgromadzo-

tej demonstracji i życzył im, by nigdy nie dotknęło ich takie nieszczęście, jakiego doświadczyła jego córka.

Zabierający głos przedstawiciele młodzieży w dramatycznych słowach kierowali swoje apele do relacjonujących przebieg manifestacji przedstawicieli telewizji: „Dość przemocy w programach telewizyjnych, dość pokazywania zbrodni i krwi” – wołała ze sceny Zuzia, uczennica jednego z wrocławskich liceów.

„Nie jesteśmy zaskoczeni tą liczbą dramatycznych wydarzeń, jakie ostatnio miały miejsce we Wrocławiu – powiedzieli Jacek, Magda i Aśka, studenci Uniwersytetu Wrocławskiego. – Jeśli przyjrzeć się programowi telewizyjnemu, grom komputerowym reklamowanym w mediach, wreszcie tak niebezpiecznej rozrywce jak lesredrom, który już jest dostępny w naszym mieście, jeśli wsłuchać się w teksty piosenek emitowanych w programach radiowych, to wszystkie te tragedie są realizacją scenariusza, którego zakończenie można łatwo przecieć przewidzieć. Jeśli wreszcie parlament

## Papież dziękuje za książkę

Ojciec Święty Jan Paweł II przesłał na ręce ks. prof. dr. hab. Ignacego Deca, rektora Papieskiego Fakultetu Teologicznego we Wrocławiu, osobiste podziękowanie za przygotowanie i wydanie książki „W blasku Eucharystii”. Dzieło, które ukazało się w grudniu ubiegłego roku, jest dedykowane Papieżowi z okazji jego złotych godów kapłańskich.

Problematyka książki koncentruje się na Eucharystii, z którą nierozdzielnie związane jest kapłaństwo. Drugą racją dedykowania Papieżowi tej pracy – pokazaną przez ks. Deca, redaktora książki – jest fakt, iż właśnie we Wrocławiu odbędzie się 46. Międzynarodowy Kongres Eucharystyczny.

Na treść „W blasku Eucharystii” składają się przede wszystkim materiały z dwóch sympozjów naukowych poświęconych Eucharystii, zorganizowanych w minionym roku na wrocławskiej uczelni teologicznej. Tematem pierwszego była „Eucharystia w dziejach Kościoła na ziemiach polskich ze szczególnym uwzględnieniem Śląska”. Drugim sympozjum były XXVI Wrocławskie Dni Duszpasterskie poświęcone zagadnieniu „Eucharystia i Wolność – 46. Międzynarodowemu Kongresowi Eucharystycznemu naprzeciw”. Do materiałów dołączono jeszcze kilka prac autorów z wrocławskiego środowiska teologicznego.

Jubileuszowa Księga podzielona została na cztery części. W pierwszej – „Z historii kultu eucharystycznego na Śląsku” zebrano materiały historyczne. Część druga – „Z teologii Eucharystii” przedstawia Eucharystię w ujęciu biblijnym, ekumenicznym, filozoficznym, dogmatycznym, moralnym, eklesjalnym, pastoralnym i teologiczno-regionalnym. W części trzeciej zawarte są materiały z XXVI WDD, dlatego jest tu mowa o związku Eucharystii z wolnością. Najkrótsza, czwarta część poświęcona jest historii i teologii kongresów eucharystycznych.

Eucharystia nie jest rzeczywistością łatwą do ogarnięcia, dlatego nikogo nie dziwi teologiczny język opisujący cud obecności Boga pośród nas w okruszynie chleba. A mimo to w kontekście 46. MKE, który szybkimi krokami zbliża się do nas, wypada stwierdzić, że wydana przez Papieski Fakultet Teologiczny we Wrocławiu książka, choć dedykowana Janowi Pawłowi II, jest chyba jednym z najlepszych prezentów dla każdego, kto pragnie poważnie potraktować duchowe przygotowanie do Kongresu.

KS. JANUSZ GORCZYCA

## Towarzystwo Opieki nad Więźniami Więzień – nasz bliźni

**„Ugruntować w więźniach wiarę w sprawiedliwość i nadzieję przebaczenia” – tak najogólniej formułują swoje zadanie członkowie Wrocławskiego Towarzystwa Opieki nad Więźniami, które obejmuje swoim działaniem teren całego Dolnego Śląska.**

Towarzystwo zostało zarejestrowane w 1989 r., ale jego faktyczne początki sięgają lat stanu wojennego, gdy w ramach prac Arcybiskupiego Komitetu Charytatywnego, zaczęto świadczyć pomoc internowanym, aresztowanym i skazanym za poglądy polityczne. Wtedy działacze „Solidarności” – ci uwięzieni i ci, którzy nieśli im pomoc – zobaczyli jak wygląda życie za kratami. Zobaczyli rozmiary problemów materialnych, mieszkaniowych, zawodowych ludzi wychodzących na wolność i trudności, z jakimi borykają się rodziny skazanych. Grupa tych działaczy postanowiła więc po 1989 r. działać dalej. Już nie w obronie więźniów politycznych, lecz wszystkich, którzy odbywają kary. Jednym z ich głównych celów

jest „uświadomienie społeczeństwu, że również więźniowie są naszymi bliźniemi”.

Członkowie Towarzystwa (a jest ich zaledwie około 20 osób, głównie naukowcy, lekarze, prawnicy), utrzymują stały kontakt ze skazanymi z zakładów karnych we Wrocławiu, Wołowie, Oleśnicy, Strzelinie, Kłodzku i Ząbrowie Górnym. Spotykają się z nimi podczas swoich dyżurów w zakładach karnych, pomagają rodzinom osób skazanych w wielu trudnych sytuacjach duchowych i materialnych, zdobywają środki na zakup odzieży, podręczników, materiałów piśmiennych, lekarstw, realizację recept okularowych dla najbardziej potrzebujących więźniów. Dzięki finansowej współpracy z belgijską organizacją „Lekarze bez Granic” Towarzystwo zorganizowało kursy ogrodnictwa, spawalnictwa oraz języków obcych dla więźniów z długimi wyrokami oraz recydywistów w Wołowie, a także kursy Podstawowych Praw Człowieka dla więźniów oraz funkcjonariuszy w zakładach karnych we Wrocławiu, Wołowie,

Strzelinie. Tradycją się już stało zbieranie przez członków Towarzystwa ciast dla więźniów przed świętami Wielkanocnymi i Bożego Narodzenia.

„Chcielibyśmy, aby nasza pomoc była większa i bardziej skuteczna, ale niestety jesteśmy ograniczeni w możliwości dysponowania wolnym czasem, w uzyskaniu większych środków materialnych – mówi Henryk Kasprzak, członek Zarządu Towarzystwa. – Naszą dużą bolączką jest również brak ludzi chętnych do tego typu działalności”.

Zapewne takich nie brakuje. Może tylko nie wiedzą, że Wrocławskie Towarzystwo Opieki nad Więźniami przyjmuje korespondencję pod adresem: ul. Katedralna 4, 50-328 Wrocław, natomiast w każdą środę o godz. 15.00 grupa charytatywna Towarzystwa spotyka się w piwnicy kościoła pw. św. Bonifacego, gdzie przygotowuje paczki dla skazanych. Tam można nawiązać kontakt i włączyć się do niesienia pomocy ludziom, którzy pewnego dnia znowu znajdą się wśród nas.

FAS

## Dar dla Kościoła i Zakonu

Rozmowa z o. dr. CZESŁAWEM GNIECKIM OFM, prowincjałem Ojców Bernardynów w Krakowie

**– W programie pielgrzymki Ojca Świętego do ojczyzny jest pobyt w miejscu urodzenia bł. Jana, w Dukli oraz jego kanonizacja w Krośnie. Jak przebiegają przygotowania do papieskiej wizyty i kanonizacji?**

– Przygotowania rozpoczęły się już w 1994 r. po ogłoszeniu przez watykańską Kongregację ds. Świętych dekretu o heroicznosci cnót, a następnie potwierdzeniu w 1995 r. cudu za przyczyną błogosławionego Jana z Dukli. W okresie od października 1994 r. do czerwca 1995 roku z myślą o kanonizacji – odprowadzona została dziewięćdziesięcioletnia nowenna ku czci Błogosławionego z udziałem księży biskupów z Polski i Ukrainy, mieszkańców miasta, a także licznych pielgrzymów spoza Dukli, zwłaszcza z naszych parafii.

Przede wszystkim pragniemy przygotować się duchowo – w zakonie, a także przygotować wiernych w parafiach przy naszych klasztorach. W tym celu w Dukli i Kalwarii Zebrzydowskiej głoszone są rekolekcje zakonne, na które zaprosiliśmy także członków innych prowincji Zakonu Braci Mniejszych w Polsce. Pod kątem przygotowania do kanonizacji będą prowadzone również rekolekcje wielkopostne w Dukli i w innych naszych ośrodkach.

Na pewno postacią bł. Jana zostanie przybliżona przez sympozjum naukowe, które odbędzie się 22 lutego w Kalwarii Zebrzydowskiej. Mam nadzieję, że wezmą w nim udział przedstawiciele z wszystkich prowincji oraz krakowskich seminariów duchownych, zwłaszcza rodziny franciszkańskiej. Gościem sympozjum będzie abp Marian Jaworski, metropolita lwowski. Przypomnę, że we Lwowie przez pięć wieków znajdowała się trumienka ze szczątkami bł. Jana.

Ważnym elementem przygotowania jest odbywająca się w całej naszej zakonnej prowincji, a w lutym na terenie archidiecezji krakowskiej, peregrynacja relikwii Błogosławionego. Jej program ułożony został przede wszystkim z myślą o wiernych. Chodzi o to, aby przez modlitwę jak najlepiej przygotować się do kanonizacji. W przeddzień wizyty Ojca Świętego planowana jest jeszcze nowenna w parafii farnej i klasztornej w Dukli, prowadzonej przez naszych misjonarzy oraz nocne czuwanie wiernych.

**– Czy nie uważa Ojciec Prowincjał, że postać przyszłego Świętego jest mało znana w Polsce?**

– To prawda, choć trzeba podkreślić, że kult bł. Jana był zawsze obecny w Kościele polskim, o czym świadczą m.in. liczne kościoły i kaplice pod jego wezwaniem. Wspo-

mnę, że w ostatnich latach w diecezji zamojsko-lubaczowskiej powstał kościół pw. bł. Jana, a w roku ubiegłym w Warszawie Ksiądz Prymas poświęcił nową świątynię dedykowaną Błogosławionemu. Mam nadzieję, że wkrótce kolejny kościół zostanie zbudowany w archidiecezji częstochowskiej.

Bł. Jan jest bardziej znany w okolicach Dukli i na terenie archidiecezji przemyskiej oraz w naszych klasztorach.

**– Co w życiu i działalności bernardyńskiego zakonnika, zdaniem Ojca Prowincjała, godne jest podkreślenia?**

– Posiadał on niezwykłą umiejętność łączenia pracy apostołowskiej z modlitwą i kontemplacją. Wiemy, że będąc u Franciszkanów Konwentualnych, a później po przejściu do Obserwantów czyli Bernardynów, był bardzo cenionym kaznodzieją i spowiednikiem, a także człowiekiem gorliwej modlitwy. Nie stronił jedno-

ześnie od pracy fizycznej, realizując w ten sposób zalecenie założyciela zakonu – św. Franciszka z Asyżu. Podkreśliłbym również jego żarliwe nabożeństwo do Matki Najświętszej oraz osobistą ascezę. Obecnie powiedzielibyśmy, że prowadził także ożywioną działalność ekumeniczną. Głosił kazania zarówno dla katolików, jak i prawosławnych oraz Ormian, wśród których cieszył się wielkim uznaniem, a po śmierci czcią. Potwierdzają to między innymi podziękowania umieszczane przy jego grobie za otrzymane łaski.

**– Błogosławiony Jan zostanie kanonizowany ponad pięć wieków po śmierci. Dlaczego dopiero teraz?**

– Trzeba pamiętać, że przez większą część swego życia pracował na Kresach Wschodnich. Był bardzo związany z losami tamtych ziem i historią naszej ojczyzny. Dlatego niedługo po beatyfikacji w 1733 r. został ogłoszony pa-

tronem Polski i Litwy. Cały proces beatyfikacyjny, a później kanonizacyjny nosi na sobie wyraźne piętno historycznych zawieruch, wojen i rozbiorów. Zaraz po beatyfikacji były podejmowane starania o kanonizację, ale ciągle pojawiały się przeszkody. Po II wojnie światowej zarząd prowincji ponownie wniósł prośbę do postulatory generalnej w Rzymie, a ta do Kongregacji o wznowienie procesu. Na przeszkodzie stanął z kolei panujący w kraju system komunistyczny. Sprawa przybrała konkretne kształty po 1990 r. Zebrana wcześniej dokumentacja historyczna przyczyniła się do opracowania „Positio”, wydania wspomnianych dekretów oraz zakończenia procesu kanonizacyjnego.

Wspomnę tylko, że Ojciec Święty znacznie wcześniej wyraził pragnienie odwiedzenia Dukli i kanonizacji bł. Jana, m.in. przy okazji pielgrzymki do Słowacji. Jednak z różnych względów nie doszło do tej wizyty.

**– Jakie znaczenie ma kanonizacja bł. Jana dla waszej rodziny zakonnej?**

– Jak podają nasze kroniki, już sam akt beatyfikacji miał

wielkie znaczenie dla prowincji, zwłaszcza dla odnowienia charyzmatu franciszkańskiego, którym żył Błogosławiony. Mamy nadzieję, że kanonizacja wzbudzi jeszcze większe zainteresowanie jego życiem, ożywi, szczególnie wśród nas, potrzebę naśladowania bł. Jana, przede wszystkim w gorliwej modlitwie i pracy ewangelizacyjnej w Polsce i na ziemiach obecnej Ukrainy, gdzie zakon znów się odradza i posiada już własną kustodię. Myślę, że dla pracujących tam Bernardynów będzie to impulsem do jeszcze większego zaangażowania duszpasterskiego oraz współpracy, zwłaszcza z Kościołami prawosławnym i grekokatolickim.

Jestem przekonany, że kanonizacja bł. Jana jest szczególnym darem Bożym dla prowincji i naszego zakonu, a także dla Kościoła w Polsce, ale równocześnie wielkim zobowiązaniem. Spodziewamy się, że Ojciec Święty na nowo przypomni tę wyjątkową postać i jej aktualność dzisiaj.

**– Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał KS. ANDRZEJ SAWULSKI SCJ

### Kraków uczcił relikwie bł. Jana z Dukli

## Wierny radykalizmowi Ewangelii

10 czerwca w Krośnie Ojciec Święty Jan Paweł II dokonał kanonizacji bł. Jana z Dukli. W ramach przygotowań do uroczystości kanonizacyjnych Ojcowie Bernardyni zorganizowali ogólnopolską peregrynację relikwii Błogosławionego. W ciągu pięciu miesięcy relikwie odwiedzą klasztory i kościoły rodziny franciszkańskiej w całej Polsce.

1 lutego wieczorem relikwie Patrona Lwowa powitano przed kościołem Ojców Bernardynów na Stradomiu. Relikwiarz przywieziono z klasztoru Bernardynów w Łodzi w specjalnym samochodzie-kaplicy. Po procesyjnym wprowadzeniu relikwii do kościoła Mszę św. odprawił kustosz kalwaryjski o. Oktawian Jusiak OFM. Rzeźbiony relikwiarz z częścią dłoni, ustawiono w pobliżu grobu bł. Szymona z Lipnicy.

2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego, które Ojciec Święty ogłosił Dniem

Życia Konsekwowanego, Sumę pontyfikalną przed relikwiami bł. Jana odprawił biskup Kazimierz Nycz. W koncelebrze uczestniczył prowincjał Ojców Bernardynów o. Czesław Gniewki OFM oraz przełożeni franciszkańskich wspólnot zakonnych z Krakowa i Małopolski.

„Każda świętość człowieka jest owocem działania Bożego w nas” – powiedział w homilii Ksiądz Biskup. Przedstawiając sylwetkę duchową bł. Jana z Dukli podkreślił, że jest on przede wszystkim wzorem wierno-

Zdjęcie: Łukasz Trzciniński



ści radykalizmowi Ewangelii. „By się zbawić, potrzeba wiele, a zarazem bardzo mało. Trzeba być wiernym prostocie Ewangelii, która jest radykalna i nikomu nie wolno jej zmieniać” – powiedział bp Kazimierz Nycz.

Przez całą niedzielę przed relikwiami bł. Jana modlili się krakowianie oraz przedstawiciele wspólnot zakonnych. W poniedziałek relikwie przeniesiono do kościoła Sióstr Klarysek przy ul. Grodzkiej. W ciągu kolejnych dni relikwiarz bł. Jana z Dukli odwiedził kościoły Sióstr Bernardynek, Ojców Reformatorów, Bazylikę Ojców Franciszkanów Konwentualnych i kościół Ojców Kapucynów. 8 lutego relikwie Błogosławionego powitali mieszkańcy Zakopanego. Kolejnymi etapami nawiązania będą klasztory Ojców Bernardynów w Alwerni i Kalwarii Zebrzydowskiej.

## Relikwiarz bł. Jana z Dukli w Alwerni

Wędrujący od 1 lutego po kościołach i klasztorach Krakowa relikwiarz bł. Jana z Dukli 15 lutego dotrze do sanktuarium Jezusa Miłosiernego w Alwerni. Uroczyste powitanie relikwii Błogosławionego, które przybędą z Zakopanego, odbędzie się o godz. 16.30 przed kościołem Ojców Bernardynów. Następnie zostanie odprawiona Msza św. koncelebrzana pod przewodnictwem ks. Tadeusza Jarzębka, dziekana dekanatu Babice.

W niedzielę 16 lutego, uroczystej Mszy św. o godz. 15.00 będzie przewodniczył bp Stanisław Smoleński. W poniedziałek o godz. 15.00 w nabożeństwie Godziny Miłosierdzia wezmą udział terejarze Franciszkańskiego Zakonu Świeckich z regionu śląskiego. O godz. 17.00 Mszę św. koncelebrowaną odprawi bp Gerard Bernacki z Katowic.

KAS

jpk

## Sanktuarium Królowej Beskidów

W niedzielę 2 lutego, w święto Ofiarowania Pańskiego, w kościele pw. św. Wawrzyńca Diakona i Męczennika oraz św. Kazimierza Królewicza w Rajczy odbyła się uroczystość od dawna oczekiwana przez tutejszych parafian i duszpasterzy. Tego dnia goszczący w świątyni biskup Tadeusz Rakoczy ogłosił dekret, ustanawiający w tym miejscu sanktuarium maryjne. Jest to kolejny etap dziejów łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Kazimierzowskiej, zwanej też Królową Beskidów. Dzieje te sięgają przeszło trzysta lat wstecz.

### Królewski dar

Spróbujmy na moment wyczytać się w stare księgi. Dzięki zapiskowi w „Dziejopisie” wójta żywieckiego Andrzeja Komonieckiego wiadomo, że obraz, zwany dziś Matką Bożą Kazimierzow-

kiem władca Polski układał akt ślubowania i oddania Polski we władanie Matki Najświętszej, co stało się w katedrze lwowskiej w 1656 roku. Król ofiarował umiłowany obraz góralom z Rajczy, gdy ci przyszli prosić go o czezo-



stał – nie zaniknął, nie zagubił się, jest wśród nas”.

Kościół, jak to zanotował Komoniecki, wybudowany został w 1674 roku, dwa lata po śmierci Jana Kazimierza. Dziesięć lat później jego obraz umieszczono w jednym z bocznych ołtarzy.

Kazimierzowski obraz od samego początku swej obecności w Beskidach, u źródeł Soły, otoczony był szczególną czcią miejscowego ludu. Często był on noszony w procesjach do sąsiednich kościołów, zwłaszcza do Miłówki, ale także do Żywca czy nawet Rychwałdu. Opisuje to cytowany wcześniej Andrzej Komoniecki. Dowody tej czci znajdujemy również w późniejszych, pochodzących z XIX wieku, protokołach z wizytacji kanonicznych. Sprzyjające dla rozwoju kultu było erygowanie w 1844 roku w Rajczy samodzielnej parafii. Swoje miejsce obraz Matki Bożej Kazimierzowskiej znalazł także w nowym kościele rajczańskim, wybudowanym w miejsce starego drewnianego, pod koniec ubiegłego wieku. Kult Maryi w rajczańskim kościele rozwija się szczególnie żywo od kilkudziesięciu lat i zatacza coraz szersze kręgi, dziś już daleko wychodzące poza granice Żywieckiego. To tu odbyły się główne dla dekanatu Żywiec Południe uroczystości milenijne w 1966 roku. Zdecydował o tym sam metropolita krakowski abp Karol Wojtyła. Innym wielkim wydarzeniem było nawiedzenie Rajczy przez Matkę Bożą Częstochowską w maju 1968 roku. Obie te uroczystości zgromadziły olbrzymie rzesze wiernych.

W 1976 roku na życzenie biskupa Jana Pietraszki, który żywo interesował się losami rajczańskiego obrazu, wizerunek Matki Bożej Kazimierzowskiej przeniesiony został do głównego ołtarza, gdzie znajduje się do dzisiaj. Działo się to już za czasów, gdy proboszczem parafii był ks. Zbigniew Guskiewicz. Od 1969 roku – jako gospodarza sanktuarium – troszczy się o rozwój kultu Kazimierzowskiej Pani, Królowej Beskidów. W tymże 1969 roku założona została księga łask, jakie wierni wyprasali sobie przed tym obrazem. Ulotne wcześniej świadectwa i dziękczynienia są teraz własnoręcznie spisane przez tych, których prośby Matka



Wizerunek Matki Bożej Kazimierzowskiej – łaskami słynący obraz z sanktuarium w Rajczy

ską, trafił do Rajczy, małej wioski żywieckiej, 4 lipca 1669 roku. W tej samej księdze znajdujemy też zapis: „Roku Pańskiego 1674 kościół na Rajczy na tytuł świętego Wawrzyńca, męczennika, i świętego Kazimierza, patrona i królewicza polskiego, z rozkazu Jana Kazimierza króla polskiego zbudowany i pomalowany jest (...). Do którego kościoła Jan Kazimierz, król polski, odjeżdżając tu z Żywca do Francji, darował obraz swój na blasze malowany, z hebanowemi ramami, Najświętszej Panny Maryjej Częstochowskiej, do którego miał osobliwe nabożeństwo. A ten w pobocznym ołtarzyku postawiony jest, mając podporę albo nożkę drewnianą w tył wiszącą, stawiając go sobie król pomieniony na stole, gdy modlitwy swoje przed nim odprawował i msza święta przed nim w królewskich pokojach bywała”.

Jest rzeczą fascynującą, że po przeszło trzystu latach możemy czcić Matkę Bożą w tym samym wizerunku, przed którym modlił się król Jan Kazimierz. Być może przed tym właśnie wizerun-

lenie na budowę we wsi kościoła. Do tego czasu mieszkańcy Rajczy chodzili do świątyni w Miłówce.

### Wola Boża

Podczas uroczystości ogłoszenia rajczańskiego kościoła sanktuarium jego proboszcz ks. kanonik Zbigniew Guskiewicz podzielił się swymi refleksjami na temat tego zdarzenia sprzed 327 lat. „Często zastanawiam się nad tą wolą Bożą, która objawiła się przez króla polskiego Jana Kazimierza, który tak miłował ten obraz i wraz z nim wracał po swej abdykacji do Francji. W ostatniej chwili nie wziął go do swej ojczyzny i zostawił go tutaj, na rubieżach Rzeczypospolitej. Myślę, że król bał się, że ten obraz tam gdzie zagubi się, zaniknie, zwłaszcza po jego śmierci i trzeba go zostawić ludowi polskiemu, który tak bardzo kocha Matkę Bożą Częstochowską – a to jest przecież kopia jasnogórskiego obrazu. Okazja nadarzyła się, gdy przyszła delegacja z Rajczy. Tknięty łaską Bożą król przekazał tutejszemu ludowi obraz, by pozostał w Rajczy na zawsze. I pozost-

## BIELSKO-ŻYWIECKI

# GOŚC NIEDZIELNY

16 lutego 1997

7/248

Redagują: Joanna Jurgała-Jureczka, Artur Kasprzykowski, Alina Świeży.

Adres redakcji: „Gość Niedzielny”

Oddział w Bielsku-Białej, ul. Słowackiego 27, 43-300 Bielsko-Biała, tel. 0-33/29091 w. 21

## Dar życia konsekrowanego

W sobotę 1 lutego w katedrze pw. św. Mikołaja biskup Tadeusz Rakoczy spotkał się z przedstawicielkami żeńskich zgromadzeń zakonnych oraz instytutów świeckich, istniejących na terenie naszej diecezji. W 54 domach zakonnych żyje i pracuje wśród nas 526 sióstr należących do 27 zgromadzeń zakonnych. Okazją do spotkania i wspólnej modlitwy z Księdzem Biskupem było święto Ofiarowania Pańskiego – zgodnie z wolą Ojca Świętego Jana Pawła II, w tym roku po raz pierwszy obchodzone jako Dzień Życia Konsekrowanego. Podczas koncelebrowanej pod przewodnictwem bpa Tadeusza Rakoczego Mszy św. wszystkie siostry dokonały uroczystego odnowienia ślubów zakonnych, odmawiając słowa modlitwy zakończone prośbą: „Przyjmij, Ojczy miłości i miłosierdzia, nasze oddanie się Tobie. Za wstawiennictwem Najświętszej Maryi Panny, Matki Chrystusa Odkupiciela, umocnij nas swą łaską, byśmy, żyjąc święcie, były dla współczesnego świata czytelnym znakiem Twojej obecności”.

Jak podkreślił bp Tadeusz Rakoczy w homilii skierowanej do zgromadzonych sióstr zakonnych, ta uroczysta modlitwa jest też znakiem łączności z Ojcem Świętym i całą wspólnotą ludzi konsekrowanych w Kościele. Doceniając dotychczasowy wkład sióstr w budowanie Kościoła bielsko-żywieckiego, Ksiądz Biskup wskazał też na przyszłe zadania, zwłaszcza w dziedzinie nowej ewangelizacji, dla której obecność i praca sióstr stanowi ogromną wartość. Bp Tadeusz Rakoczy przypomniał słowa Papieża Jana Pawła II, zwracającego uwagę na fakt, że życie konsekrowane jest darem, „który ubogaca i raduje wspólnotę chrześcijańską wielością charyzmatów i budującymi owocami tyłu ludzkich istnień oddanych całkowicie sprawie królestwa Bożego. Życie konsekrowane, zanim stanie się zobowiązaniem człowieka i jego zadaniem, jest najpierw darem i inicjatywą Ojca – Stwórcy i Boga, który przyciąga do siebie wszelkie stworzenie mocą swej szczególnej miłości”.

„Czym byłby świat, gdyby nie było na nim zakonów, gdyby nie było tego szczególnego świadectwa opiekuńczości, miłości i macierzyństwa duchowego” – pytał słowami św. Terezy bp Tadeusz Rakoczy, zwracając uwagę na wagę tej misji w Kościele, jaką jest przyjęcie daru życia konsekrowanego i wstąpienie w ślady Chrystusa, przez zachowanie ewangelicznych cnót czystości, ubóstwa i posłuszeństwa. Jak zaznaczył Ksiądz Biskup, ustanowienie dnia, w którym Kościół w sposób szczególny pamięta o wszystkich osobach podejmujących życie konsekrowane, wiązać trzeba z wolą Ojca Świętego, pragnącego większego uznania i poszanowania dla tych wszystkich osób.

„Trzecim celem tej uroczystości jest także sławienie we wspólnocie cudu, jakiego Bóg dokonał przez was, odkrywanie płomienia wiary, jaki Duch Święty zapala w waszym życiu, byście były jeszcze bardziej świadome, że waszej roli w Kościele i w świecie, pełnionej z całym sercem i oddaniem, nikt ani nic nie potrafi zastąpić. Oby ta nasza refleksja i wspólna modlitwa przyczyniła się także do wzrostu powołań, a także by nasz Kościół lokalny znajdował przy waszym świadectwie życia właściwą równowagę między działaniem i kontemplacją, między modlitwą i czynem miłości, między zaangażowaniem się w historię i dążeniem eschatologicznym” – dodał bp Tadeusz Rakoczy.

T. M.

Ciąg dalszy na str. 14

## U Bolesnej Pani w Jawiszowicach

W poniedziałek 17 lutego bieżącego roku w parafii pw. Matki Bożej Bolesnej w Jawiszowicach Osiedlu Brzeszcze odbędzie się nabożeństwo, którego przebieg transmitować będzie Radio Maryja. Transmisja trwać będzie 6 godzin.

Spotkanie wiernych zgromadzonych w jawiszowickiej świątyni oraz członków Rodziny Radia Maryja przy odbiornikach rozpocznie odmawiana o godz. 18.00 modlitwa „Anioł Pański”, którą poprowadzą przedstawiciele parafii. O godz. 18.25 ks. Edward Baniak – budowniczy kościoła w Jawiszowicach i pierwszy proboszcz parafii – przedstawi najważniejsze informacje na temat przeszłości tej wspólnoty. Wypowiedź ks. Baniaka nastąpi po uroczystej Mszy św. kon celebrowanej o godz. 18.30 pod przewodnictwem bpa Janusza Zimniaka, który także wygłosi podczas tej Liturgii Słowo Boże.

O godz. 20.20 uczestnicy nabożeństwa odmówią Różaniec – Tajemnicę Bolesną. Tę część modlitwy poprowadzą przedstawiciele parafialnych grup i wspólnot. O godz.

21.00 rozpocznie się Apel Janogórski, który prowadzić będzie ks. prałat Stanisław Dadak – kanclerz Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej. Kolejną część modlitewnego spotkania wypełni audycja słowno-muzyczna przygotowana i wykonana przez młodzieżową grupę oazową pod kierunkiem moderatora Ruchu Światło-Życie, wikariusza jawiszowickiej parafii – ks. Grzegorza Gruszeckiego.

W programie, tak jak to już jest od dawna przyjęte podczas wizyt Radia Maryja w różnych parafiach, znajdzie się także czas na „Rozmowy niedokończone”. Rozpoczną się one o godz. 21.45 i poświęcone będą zagadnieniu: „Chrześcijańskie małżeństwo i rodzina w mroźniku przemysłowego osiedla – blaski i cienie, problemy, nadzieje i zagrożenia”. W zorganizowanym w jednej z salek tymczasowym studiu radiowym na telefony radiosłuchaczy odpowiadać będą m.in.: ks. dr Wacław Gubała – wykładowca Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie, ks. Józef Walusiak – dyrektor Katolickiego Ośrodka Resocjalizacji Młodzieży Uzależnionej w Bielsku-Białej, ks. kan. Franciszek Janczy – obecny proboszcz jawiszowickiej parafii, Krystyna Jonkisz z Duszpasterstwa Rodzin Diecezji Bielsko-Żywieckiej, Ewa Kraus – psycholog oraz Renata Drewniak – katecheta i członkini Rady Miejskiej.

Ostatnim punktem transmisji, która zakończy się o godz. 24.00, będzie Komplet, którą o godz. 23.45 poprowadzą księża wikariusze i diakon parafii w Jawiszowicach.

„W imieniu wszystkich duszpasterzy i wiernych z naszej parafii serdecznie zapraszam do kościoła w Jawiszowicach Osiedlu Brzeszcze, do uczestnictwa we wspólnej modlitwie u stóp figury Bolesnej, otaczanej w naszej świątyni czcią – powiedział ks. kan. Franciszek Janczy. – Mamy nadzieję, że spotkanie z Rodziną Radia Maryja będzie dla wielu wiernych, także spoza Jawiszowic i Brzeszcz, okazją do powierzenia swych próśb naszej Patronce.”

T.M.

## Sanktuarium Królowej Beskidów

Ciąg dalszy ze str. 13

Najświętsza wysłuchata. Innym świadectwem łask, jakimi obdarza wiernych Matka Boża przez swój rajczański wizerunek są niezliczone wota, jakie umieszczone są na ścianach prezbiterium kościoła.

### Sanktuarium

Nieoficjalnie kościół w Rajczy nazywany był sanktuarium od wielu lat. Za sanktuarium świątynia ta uchodziła również wśród licznych pielgrzymów, modlących się przed obrazem Matki Bożej Kazimierzowskiej. Oficjalnie jednak dopiero dekret Księdza Biskupa podniósł kościół w Rajczy do rangi sanktuarium.

„Chciałbym, bardzo, aby to nowe a jednocześnie jakże dawne sanktuarium maryjne w Rajczy, w górnym biegu Soły, było obok innych w naszej diecezji potężnym fundamentem, filarem modlitwy, czci, pobożności, pielgrzymowania i obfitej łaski w budowaniu Kościoła Chrystusowego na przestrzeni wieków i tysiącleci – mówił biskup Tadeusz Rakoczy podczas uroczystości 2 lutego. – Witaj Królowo, Matko Miłosierdzia! Od tylu lat tak woła tu człowiek – mieszkaniec Rajczy i Beskidów, tak woła wierzący pielgrzym i turysta, zwabiony przez piękno tej ziemi i jej walory, który

przychodzi tu z daleka i znajduje tu odpoczynek i ochłodę serca. Wie on albo przeczuwa, że bez Matki Bożej ziemia byłaby jak sierociniec, jak stół bez chleba”.

Ksiądz Biskup wyraził nadzieję, że te ścieżki, które do Maryi wydeptali praojcowie, będą w trzecim tysiącleciu wydeptywały nadal następne pokolenia. W imieniu parafian zapewnił o tym proboszcz ks. kan. Guskiewicz. „Cieszymy się, że sława tego obrazu została jeszcze bardziej utwierdzona. Przyczekamy, że będziemy się tu gromadzić, by modlić się za Księdza Biskupa, w intencji całej naszej diecezji i naszej ojczyzny”.

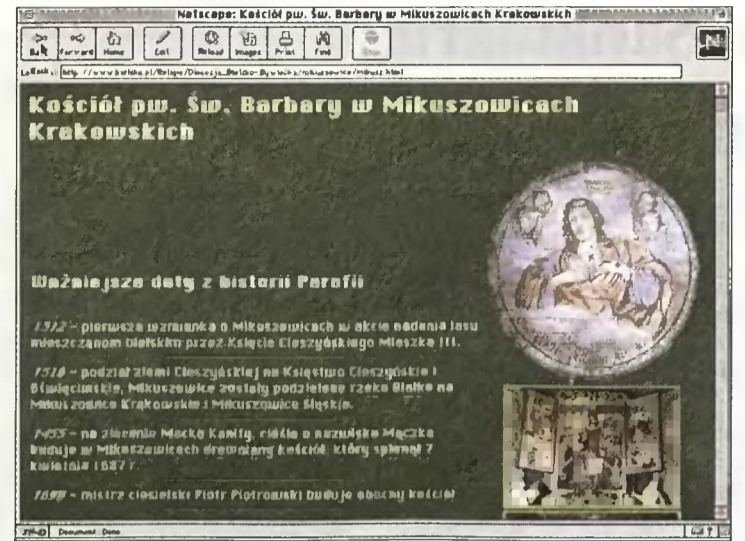
### Wielkie pragnienie

Sława łaskami słynącego obrazu Matki Bożej Kazimierzowskiej w Rajczy rozeszła się już po całej Polsce. Świadczą o tym pielgrzymki i korespondencja, nadchodząca do kościoła. Znają ten wizerunek również poza granicami kraju. Z pewnością pamięta go Ojciec Święty, który jako metropolita krakowski wielokrotnie odwiedzał kościół w Rajczy. Mówiąc w Żywcu w maju 1995 roku: „Udaję się w duchu do wszystkich sanktuariów maryjnych ziemi żywieckiej”, z pewnością miał na myśli także tę świątynię. O to, by sława rajczańskiego wizerunku rozprzestrzeniła się dale-

ko poza granice parafii i Żywiecczyzny, pieczołowicie dba proboszcz ks. kan. Zbigniew Guskiewicz. Za jego pasterzowania ukazał się cały szereg książeczek, opisujących dzieje obrazu i sanktuarium. Rozprowadzane są też reprodukcje obrazu – w uroczystość erygowania sanktuarium widać je było w oknach wielu domów Rajczy i okolic. W niemal każdym numerze parafialnej gazetki „Orędzie Fatimskie u źródła Soły” przybliżana jest historia obrazu i opisywany rozwój kultu maryjnego.

Coraz częściej pojawiają się głośno wypowiedziane marzenia parafian i duszpasterzy, by sława rajczańskiego obrazu przypieczętowana została uroczystością koronacji tego wizerunku papieskimi koronami. „Cała nasza parafia i uroczą południową ziemia Beskidu Żywieckiego czekają na ten uroczysty dzień, pragniemy bowiem zobaczyć – jak starzec Symeon – złociste korony na skroniach Dzieciątka Jezus i Madonny Jego Matki, Królowej Beskidów. Jest to nasze wspólne i pełne ufności pragnienie, że to, na co czekamy, dokona się za naszych dni – bo ten święty obraz godzien jest koronacji” – twierdzi ks. kan. Guskiewicz.

ARTUR KASPRZYKOWSKI



Internetowa wizytówka mikuszowickiej parafii pw. św. Barbary

## Internet w parafii

Od grudnia – jako pierwsza w naszej diecezji – za pośrednictwem Internetu prezentuje informacje o sobie parafia pw. św. Barbary w Mikuszowicach Krakowskich. Po wpisaniu adresu strony diecezjalnej: [www.bielsko.pl/religie/catholic](http://www.bielsko.pl/religie/catholic) i otwarciu podstrony parafialnej każdy użytkownik sieci Internet może poznać podstawowe informacje na temat parafii: adres, numery telefonów, aktualnie pracujących w parafii duchownych, a także najważniejsze dane dotyczące bieżącego życia parafialnego: godzin sprawowania Mszy św. i innych nabożeństw oraz form pracy duszpasterskiej, prowadzonej na przykład w położonym na terenie parafii szpitalu. Za pomocą Internetu można też dowiedzieć się, kiedy zabytkowy kościół św. Barbary udostępniony jest dla zwiedzających. Po naciśnięciu odpowiedniego klawisza ukazuje się tzw. podstrona historyczna, dzięki której można nie tylko przeczytać historię świątyni, ale także zobaczyć zdjęcie budowli, jak również fotografie znajdujących się we wnętrzu zabytkowych elementów wyposażenia: ołtarzy, obrazów, rzeźb.

„Jest to przede wszystkim bardzo dobra, a przy okazji i oszczędna, forma promocji naszej zabytkowej świątyni. Dlatego zdecydowaliśmy się na umieszczenie prezentacji naszej parafii w sieci Internet, przy tym zamierzamy korzystać także jako parafia ze wszystkich innych udogodnień, jakie niesie ze sobą obecność w Internecie” – wyjaśnia proboszcz mikuszowickiej wspólnoty, ks. Andrzej Chruszcz. Dlatego jako gospodarz zabytkowej świątyni Ksiądz Proboszcz już zdążył za pośrednictwem Internetu udzielić osobom zainteresowanym kościołem św. Barbary pierwszych informacji, a wszystkich chętnych, którzy będą chcieli odwiedzić mikuszowicki kościół osobiście, zachęca do przesyłania pod adresem parafialnej poczty elektronicznej zgłoszeń swego przyjazdu. „Nie zawsze możliwy jest kontakt telefoniczny ze mną, przecież w związku z różnymi sprawami parafialnymi trzeba czasem wyjechać. Tymczasem dzięki poczcie elektronicznej w każdej chwili można zostawić w parafii wiadomość, na przykład o przyjeździe grupy pielgrzymów czy turystów, którzy chcieliby u nas uczestniczyć we Mszy św. lub obejrzeć kościół. Taka wiadomość pozwala być zawsze przygotowanym na ewentualne potrzeby zwiedzających, którzy do tej pory narażeni byli na ryzyko przyjazdu w porze, gdy nie było nikogo, kto mógłby pokazać wnętrze naszej zabytkowej świątyni. Stała możliwość skorzystania z komputerowej sieci pozwoli usprawnić wiele czynności. Teraz łatwiej będzie to wszystko uzgadniać i organizować.”

Już mamy na swoim koncie także pierwsze internetowe kontakty osób zainteresowanych losami naszej parafii, a także całego regionu. Trafiali do nas także internetowi korespondenci z odległych krajów i kontynentów, poszukujący wiadomości o swoich przodkach. W razie potrzeby przesyłaliśmy odpowiednie informacje, a przy okazji odwiedziliśmy w kraju zapraszaliśmy „do Mikuszowic”.

Nie ma co ukrywać, że również dzięki materiałom zamieszczonym w Internecie wiele osób będzie miało możliwość pierwszego spotkania z wiadomościami o jednym z najpiękniejszych zabytków sakralnych Podbeskidzia. Dzięki obecności w Internecie parafialna świątynia w Mikuszowicach będzie szerzej znana, a w przyszłości także częściej odwiedzana. Będzie to bowiem pierwsza parafia, w której tak zgodnie bogaty dorobek przeszłych pokoleń współistnieje z najnowszymi zdobyczami współczesnej techniki.

M.B.

Elektroniczną korespondencję do parafii św. Barbary w Mikuszowicach kierować należy pod adresem [chruszcz@pb.bielsko.pl](mailto:chruszcz@pb.bielsko.pl).

## Odbudować świątynię

W niedzielę 2 lutego ks. kan. Jan Zajac był gościem parafialnej wspólnoty pw. MB Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedlu Brzeszcze. Wraz z całą parafią dziękował Bogu za minione w ubiegłym roku 25 lat swojego kapłaństwa. „Jubileusz wypadł wprawdzie w ubiegłym roku, ale byłam daleko i nie było stosownego czasu na takie spotkanie” – tłumaczy prosto Ksiądz Jubilat, który podczas wszystkich niedzielnych Mszy św. wygłaszał homilie, a w trakcie sprawowanej jako dziękczynienie za dar jubileuszu przyjął życzenia, które złożyli mu przedstawiciele różnych grup parafian.

Właściwie określenie „gość” nie wydaje się zbyt stosowne dla kapłana przybywającego do parafii, w której był wcześniej kilka lat proboszczem i dlatego też jawiszowiczycy parafianie traktowali obecność ks. Jana Zajacę jako fakt naturalny i oczywisty. Oni przecież pożegnali go przed trzema laty, kiedy postanowił podjąć pracę duszpa-

biańską czy ukraińską, a także z wrażeniami, jakie budziły i budzą te kościoły, w których pracuje obecnie. Wspominał więc sprawowanie liturgii pogrzebowej na cmentarzu, gdyż nie było w okolicy żadnego kościoła. Przywoływał te wszystkie spotkania z ruinami opuszczonych kościołów, w których nie było dachów, rozsypanywały się ściany, resztki



Ks. kan. Jan Zajac wśród swoich parafian na Ukrainie

sterską w oczekującym na kapłanów Kościele na Ukrainie. Oni także czują się więc po trosze współuczestnikami jego obecnej posługi, chętnie przychodząc z pomocą, gdy potrzebują tego, borykające się z trudnościami, obecne parafie ks. Jana, te z Ukrainy.

### Kościoły na Wschodzie

Refleksję na temat znaczenia świątyni w życiu człowieka ks. Jan Zajac podczas homilii łączył ze wspomnieniami kościołów, które spotykał podczas wszystkich wyjazdów na

wiecz dawno ogołoconych z dzwonów, powybijane okna i rosnącą na parapetach okiennych trawę. W jednym z nich drewniane drzwi kościelne posłużyły jako materiał do rozpalonego przy wejściu ogniska. W wielu z nich były wcześniej magazyny, składy towarów.

„Zawsze w takich chwilach myślałem o tych wcześniejszych wiekach, kiedy te zrujnowane dziś świątynie były miejscami spotkań człowieka i Boga, miejscami umocnienia ludzi w ich niełatwych pracach, a w tamtych terenach także w walce o polskość – po-

wiedział ks. kan. Jan Zajac. – Dziś na Ukrainie z wielkim trudem odnawiamy te kościoły. Niestety, ze sporej niegdyś liczby żyjących tam wiernych Kościoła katolickiego pozostało już niewiele osób. Na całej Ukrainie, dwukrotnie większej niż Polska, żyje obecnie około miliona Polaków. Nasze parafie są więc niewielkie. Ja sam jako proboszcz pracuję w trzech parafiach, w których łącznie skupia się około 200 wiernych. Są to ludzie, którzy zostali na ziemi swych przodków, chcą się modlić. Są także tacy, którzy powoli wracają do Kościoła, nieraz z wielkim trudem, jako że poprzedni system poczynił jeszcze większe spustoszenia w ludzkiej duszy. Na tę odbudowę trzeba będzie poświęcić jeszcze wiele długich lat, lat potrzebnych na zapomnienie prześladowań, z jakimi spotykali się ludzie wierzący, chodzący do kościoła, śpiewający w domu kolędy i spożywający tradycyjną wigilijną wieszczkę.”

### Dla przyszłości

Przywołanie dawnych tradycji i doświadczeń ludzi z sąsiednich krajów pozwala na odkrycie znaczącej roli rodziny i wspólnoty parafialnej w budowaniu Kościoła. „Od niedawna we Lwowie rozpoczęło działalność seminarium duchowne, które samym swym istnieniem pomaga naszym wiernym kształtować świadomość odpowiedzialności za powołania kapłańskie oraz ich rozwój. Pomagamy odkrywać to widzenie przyszłości, w której ich rodacy, księża wywodzący się spośród nich, będą ich duszpasterzami. To pozwala także wskazać na rolę rodziny w kształtowaniu chrześcijańskich postaw dzieci” – dodaje ks. kan. Jan Zajac, odpowiadając na pytanie o podejmowane w ostatnim czasie działania duszpasterskie.

Ponadto trwają prace nad przekładem Mszału na język ukraiński, jako że coraz częściej do katolickich świątyń, gdzie sprawowane są nabożeństwa w obrządku

łacińskim, przychodzą także Ukraińcy. „Na razie wśród moich parafian są wyłącznie tacy, którzy mówią po polsku i chcą w tym języku się także modlić, ale w wielu punktach Ukrainy, zwłaszcza wschodniej, język ukraiński okazuje się coraz bardziej potrzebny. Na pewno jednak nadal potrzebni są na Ukrainie kapłani z Polski. Nie tylko ze względu na małą liczbę duchownych pracujących na terenie tamtejszych parafii, ale również z powodu tego zaplecza, jakie stoi za każdym z nich. Dzięki pomocy materialnej polskich sprzymierzeńców możemy na Ukrainie odbudowywać ko-

ścioły. Ja sam dziękuję Bogu, że mam za sobą tyle parafii, w których każda moja prośba o pomoc nie pozostaje bez odpowiedzi. Dzięki temu mogę skutecznie rozwiązywać wiele problemów. Przy tej okazji chciałem wszystkim pomagającym serdecznie podziękować i zaapelować, by każdą docierającą do nas z tamtej strony prośbę o pomoc traktować jak najserdeczniej, bo rzeczywiście potrzeby są wielkie” – kończy ks. kan. Jan Zajac, proboszcz parafii rzymskokatolickich w Miżyńcu, Dobromilu i Husownikach na Ukrainie.

A.Ś.

## Dla kościelnych i organistów

Wielkopostny dzień skupienia dla kościelnych i organistów pracujących w diecezji bielsko-żywieckiej odbędzie się w sobotę 22 lutego o godz. 10.00 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Bielsku-Białej Komorowicach.

## Dla fotografów

Osoby upoważnione do fotografowania i rejestrowania uroczystości religijnych na filmach, mające za sobą ukończony wcześniej odpowiedni kurs, będą miały swój wielkopostny dzień skupienia w niedzielę 16 marca br. o godz. 15.30 w kościele pw. św. Jana Chrzciciela w Bielsku-Białej Komorowicach. W programie dnia skupienia przewidziane są: konferencja, nabożeństwo Gorzkich Żali z kazaniem pasyjnym oraz Msza św. o godz. 18.00. Podczas dnia skupienia będzie można skorzystać z sakramentu pokuty i pojednania.

Uczestnictwo w dniu skupienia stanowić będzie podstawę uzyskania przedłużenia otrzymanego wcześniej upoważnienia do fotografowania i filmowania w czasie liturgii.

## Doradcy katechetów

Przy współpracy Wydziału Katechetycznego Kurii Diecezjalnej w Bielsku-Białej oraz bielskiego Wojewódzkiego Ośrodka Metodycznego zorganizowany został kurs doradców metodycznych katechizacji. W kursie uczestniczy 24 kandydatów: 4 księża, 4 siostry zakonne i 16 katechetek świeckich. Kurs zakończy się w sobotę 8 marca br., a osoby, które uzyskają kwalifikacje doradców metodycznych nauczania religii oraz otrzymają odpowiednie mianowanie ze strony Księdza Biskupa, rozpoczną w naszej diecezji pracę nad doskonaleniem form prowadzenia katechezy.

## Dni skupienia dla katechetów

Wielkopostne dni skupienia dla katechetek i katechetów zakonnych oraz świeckich pracujących w naszej diecezji odbędą się w następujących miejscach i terminach:

● 1 marca br. o godz. 9.30 w kościele pw. Świętych Apostołów Piotra i Pawła w Skoczowie – dla dekanatów: cieszyńskiego, goleszowskiego, istebniańskiego, skoczowskiego, strumińskiego i wiślańskiego;

● 8 marca br. o godz. 9.30 w kościele pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Bielsku-Białej – dla dekanatów: Bielsko-Biała I, II, III i IV oraz andrychowskiego, czechowickiego, jawiszowickiego, kęckiego, osieckiego, oświęcimskiego i wilamowickiego;

● 15 marca br. o godz. 9.30 w konkatedrze pw. Narodzenia NMP w Żywcu – dla dekanatów: jeleśniańskiego, lodygowickiego, milowskiego, radziechowskiego i żywieckiego.

A.K.

## Kalendarz Beskidzki 1997

Po raz trzydziesty ósmy Towarzystwo Miłośników Ziemi Bielsko-Bialskiej wydało „Kalendarz Beskidzki”. Tradycyjnie już klasyczne kalendarium zajmuje minimalną część tej, liczącej blisko 170 stron, książ-

eczki. Reszta to kilkadziesiąt artykułów, dotyczących najczęściej historii – tej dawnej i najnowszej – Podbeskidzia.

Wśród nich znajdujemy ciekawe wypisy z parafialnych kronik Dębowca, dotyczące burzliwych lat 1918–1920, omówienie losów kolejnych kościelnych dzwonów z Jaworza oraz fotografie drewnianych, zabytkowych kościółków na Podbeskidziu wraz ze wspomnieniem tych, które

w ostatnich latach strawił ogień. Jest także omówienie jezuickich kronik z czasów prowadzenia misji w Białej w latach 1708–1769. O wydaniu tłumaczenia tych kronik w „Bibliotece Bielsko-Białej” pisaliśmy niedawno na łamach „Gościa”.

Na pewno warto – tak jak w poprzednich latach – sięgnąć po najnowszy „Kalendarz Beskidzki”. Jest on do nabycia w księgarniach i kioskach „Ruchu”.

# Gdy problemem jest alkohol

**Realizowany przez członków ruchu Anonimowych Alkoholików program Dwunastu Kroków pomaga w dążeniu do abstynencji, ale zarazem pozwala odbudować i udoskonalić we wnętrzu człowieka to wszystko, co wcześniej zniszczył alkohol.**

Wojtek AA nie pije już pięć lat. Przyznaje, że z trudem zachowuje spokój, gdy wspomina swe wcześniejsze doświadczenia:

„Piłem w samotności, aż do zatrucia całego organizmu. Wielokrotnie przechodziłem przez podobny ciąg zdarzeń: alkohol, odtrucie, początek terapii odwykowej i obietnice jej dokończenia, a następnie rezygnacja i powrót do dawnego postępowania. Nie potrafiłem sam przed sobą uznać, że jestem wobec alkoholu bezradny. Próbowalem, ale jednak, czasem nawet po wielu miesiącach abstynencji, nadchodził znowu ten dzień, kiedy zaczynałem pić i wpadałem »w ciąg«. Obietnice składane wcześniej lekarzom, żonie, rodzinie czy księdzu, okazywały się mało warte, a ja nadal próbowałem oszukiwać siebie i tłumaczyłem, że przecież nie jestem alkoholikiem. Błądzi-

łem. Później przyszły rozmowy z terapeutami z przychodni przy ulicy Mostowej. Dopiero podczas obozu terapeutycznego w Kameszniczy udało mi się otworzyć, także przed samym sobą. Wtedy zaczęła się moja prawdziwa droga do trzeźwości. Zaczęłem rozmawiać z Bogiem, powierzyłem mu siebie i uznałem, że w mojej bezsilności wobec alkoholu potrzebuję Jego oparcia. Cenię sobie spotkania, w jakich co roku uczestniczę w Częstochowie.”

## Trudne, ale możliwe!

Dziś podkreśla, jak ważne okazało się też zaufanie najbliższych, którzy mimo różnych niepowodzeń podtrzymywali go w tym dążeniu. To potrzebna pomoc, choć podstawą na drodze trzeźwienia jest wola samego zainteresowanego. Trzeba bardzo chcieć i w realizację swego postanowienia

wkładać wszystkie swe siły. Ogromne znaczenie ma ponadto pomoc ze strony innych trzeźwych alkoholików, z którymi spotyka się w czasie mityngów AA, obozów terapeutycznych. „To trudna droga – przyznaje Wojtek AA – i nie wszystkim udaje się na niej wytrwać. Znam wielu takich, którzy nie dali sobie rady, zmarli. Mnie też nie było łatwo, ale tym bardziej cieszę się, że jestem trzeźwy i wróciło to, co najważniejsze: rodzina, zdrowie, radość z poczucia, że moi bliscy mają pewność mojego trzeźwego powrotu do domu. Dzisiaj też inaczej patrzę na wszystko, inaczej oceniam różne sprawy. Udało mi się: nie piję! I nie chcę wracać do tego, co wcześniej przeżywałem. To była gehenna.”

Wśród radości trzeźwego alkoholika ważne miejsce zajmuje satysfakcja z odbudowanego życia i szczęścia, ale tak-

że możliwość przeżywania najprostszych wzruszeń. Wiąza się one na przykład z lekceważonym wcześniej urokiem świata natury. „Dopiero jako trzeźwy człowiek odkryłem piękno górskich widoków, których przedtem po prostu nie dostrzegałem. Nic nie jest w stanie dorównać mojej radości z przeżycia narodzin drugiego dziecka – przeżywanych na trzeźwo! Nie zamienię trzeźwości na nic innego i cie-

szą się, że udało mi się wykorzystać swoją szansę” – podkreśla stanowczo Wojtek i z tą samą stanowczością przyznaje, że nie byłoby tego, gdyby zabrakło przy nim kolegów z Ruchu AA. Najlepszym lekarstwem jest drugi człowiek i tylko razem z innymi udaje się podążać drogą „12 kroków” – szlakiem Anonimowych Alkoholików, tylko razem można wytrwać.

ALINA ŚWIEŻY

## Tam można szukać pomocy

### Bielsko-Biała

1. Wojewódzka Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Mostowa 1, tel. 1230-42
2. Bielskie Centrum Trzeźwości, ul. Inwalidów 6, tel. 282-40, codziennie w godz. 16.00-20.00
3. Grupa AA „Basia” – BCT, poniedziałek 18.00
4. Grupa AA „Pompa” – BCT, wtorek 17.00
5. Grupa AA „Beskid-Błonie” – BCT, wtorek 17.00
6. Grupa AA „Zaloga” – BCT, środa 18.00
7. Grupa AA „Pod Szyszką” – BCT, czwartek 17.00
8. Towarzystwo „Alternatywa” – BCT, czwartek 18.00
9. Grupa AA „Trzynastka” – BCT, piątek 16.00
10. Grupa AA „Pogodna brać” – BCT, piątek 17.00
11. AI-ANON „Grupa cicha” – BCT, piątek 17.00
12. AI-ANON „Grupa Francka” – BCT, piątek 17.00
13. Klub Samopomocy „Wzajemność”, ul. Gazownicza 15, codziennie 15.00-20.00
14. Grupa AA „Nowe Życie”, Klub „Wzajemność”, czwartek 18.00
15. Grupa AA (kobieca) „Babia Góra”, Klub „Wzajemność”, środa 17.00
16. Grupa AA „Złote Łany – Tadeusz”, parafia pw. św. Józefa, sobota 18.00
17. Grupa AA „Troclik”, parafia pw. Jezusa Chrystusa Odkupiciela Człowieka, środa 17.00
18. Świetlica Opiekuńczo-Wychowawcza TPD dla Dzieci, ul. Gazownicza 15, codziennie 15.00-20.00
19. Międzyszkolna Świetlica Terapeutyczna dla dzieci z rodzin alkoholowych, ul. Słowackiego 25, od poniedziałku do piątku 14.00-19.00, mityngi AI-Ateen w soboty 10.00-14.00

20. Świetlica Terapeutyczna dla dzieci, Plac Fabryczny 1, codziennie 15.00-20.00
21. Klub „Arka”, ul. Rynek 20, tel. 206-25, poniedziałek 10.00-18.00
22. Grupa AA „Krag”, ul. Rynek 20, czwartek 18.00
23. Grupa AA „Azył”, Areszt Śledczy, czwartek 16.00
24. Grupa AA „Trwajcie”, parafia pw. św. Pawła Ap. czwartek 17.00
25. Grupa AI-ANON „Na Grapece”, Wojewódzka Przychodnia Sportowo-Lekarska, ul. Bukowa, wtorek 17.00
26. Grupa AA „Eden”, ul. A. Krzywoń 17, poniedziałek 18.00
27. Grupa AI-Ateen, ul. A. Krzywoń 17, niedziela 16.00

### Andrychów

1. Poradnia Odwykowa ul. Daszyńskiego 9, codziennie 7.00-13.00 i 15.00-17.00
2. Grupa AA „Stokrotka”, ul. Metalowców 10, czwartek 16.00
3. Klub Samopomocy „Watra”, ul. Metalowców 10, czwartek 16.00
4. Grupa AI-ANON „Nadzieja”, Klub „Watra”, wtorek 17.00

### Brzeszcze

1. Grupa AA „Ufność”, Poradnia Odwykowa, ul. Piłsudskiego 3, piątek 18.00
2. Grupa AA „Hypemone”, parafia pw. MB Bolesnej w Jawiszowicach-Osiedle Brzeszcze, poniedziałek 18.30

### Bulowice

1. Poradnia Leczenia Odwykowego, tel. 527-31, codziennie o każdej porze
2. Klub Samopomocy „Bonaspero”, Bulowice Zamek, wtorek 17.00
3. Grupa AA „Zamek” – Bulowice Zamek, sobota 16.00

### Cieszyn

1. Poradnia Leczenia Uzależnień, ul. Bielska 37, poniedziałek-środa 7.00-20.00
2. Poradnia wsparcia dla Kobiet, ul. Bielska 37, poniedziałek 16.30
3. Grupa AA „Oaza”, Rejonowy Zakład Karny, ul. Chrobrego 2, poniedziałek 14.00
4. Grupa AA „Banita”, RZK, poniedziałek 14.00
5. Klub Samopomocy „Familia”, ul. Przykopa 34, od poniedziałku do piątku 15.00-21.00
6. Grupa AA „Watra”, ul. Przykopa 34, piątek 17.00

### Czechowice-Dziedzice

1. Poradnia Odwykowa, ul. Sienkiewicza 8, codziennie 8.00-14.00
2. Grupa AA „Barbara”, parafia pw. św. Barbary, wtorek 17.00
3. Grupa AA „Nowe Życie”, ul. Niepodległości 42, czwartek 17.00

### Gilowice

1. Klub Wzajemnej Pomocy „Abstynent”, Gilowice 916, 2 i 4, niedziela 16.00

### Kamesznica

1. Klub Samopomocy „Grapka”
- Grupa AA – sobota 16.30, Grupa AI-ANON – niedziela 17.30

### Kęty

1. Poradnia Odwykowa, ul. Sobieskiego 10, tel. 526-00 w. 72, codziennie 8.00-19.00
2. Klub Samopomocy „Remont”, ul. Mickiewicza 21, piątek 18.00-22.00
3. Klub Promocji Zdrowia „Trzeźwość”, Os. 700-lecia 8, czwartek 18.00
4. Grupa AI-ANON, ul. Mickiewicza 21, poniedziałek 18.00

## Wybrani...

W materiałach ruchu AA znalazł się między innymi taki tekst:

Bóg w swojej mądrości wybrał tę grupę mężczyzn i kobiet, aby przekazywali Jego dobroć. Skierował się do pokornych, chorych, nieszczęśliwych. Być może powiedział do nas:

„Waszym słabym ręką powierzyłem siłę niezmierną. Wam zostało dane to, czego odmówiono ludziom bardzo uczonym, naukowcom i politykom, żonom i matkom, nawet moim kapłanom i duchownym nie dałem tego daru leczenia innych alkoholików, który powierzam wam.

Należy go używać bezinteresownie; niesie on ze sobą dużą odpowiedzialność. Żaden dzień nie może być zbyt długi, żadne wymagania nie mogą być w stosunku do waszego czasu zbyt pilne; żaden przypadek zbyt żalony; żadne zadanie zbyt trudne, żaden wysiłek zbyt wielki. (...) Musicie być przygotowani na przeciwności losu, bo to, co ludzie nazywają przeciwnościami, jest drabiną, po której szczeblach musicie się wspinać do du-

chowej doskonałości. A używając tej siły pamiętajcie, że Ja nie będę od was wymagał czegoś, co nie leżałoby w waszych możliwościach.

Nie jesteście wybrani ze względu na wasze wyjątkowe talenty i zawsze uważajcie, jeśli sukces będzie towarzyszył waszym wysiłkom, abyście swojej wyższości nie przypisywali tego, do czego jedynie możecie rościć sobie pretensje na mocy mojego daru. Gdybym chciał, aby ludzie uczeni wykonywali tę misję, siła zostałaby powierzona uczonym i lekarzom. (...) Wy zostaliście wybrani, ponieważ byliście wyrzutkami świata i wasze długie doświadczenie pijaków uczyniło was lub powinno było uczynić pokornymi i czujnymi na krzyki cierpienia, które wszędzie wydobywają się z samotnych serc alkoholików.

Mieście zawsze w pamięci wyznaczenie, które uczyniliście w AA, że jesteście bezsilni i dopiero wraz z gotowością do powierzenia waszego życia i woli mojej opiece odczuliście ulgę...”

5. Grupa AA „Sukces”, ul. Mickiewicza 21, środa 18.00
6. Grupa AA „Sukces II”, sobota 16.00

### Oświęcim

1. Poradnia Profilaktyki i Leczenia Odwykowego, ul. Jagiello 41, codziennie 8.00-15.00, czwartek 9.00-17.00
2. Grupa AA „Przeznaczenie”, parafia pw. św. Maksymiliana, środa 18.00
3. Grupa AI-ANON „Przeznaczenie II”, parafia pw. św. Maksymiliana, piątek 18.00
4. Klub Samopomocy „Abstynent”, ul. Orzeszkowej 1, codziennie 17.00-22.00, tel. 42-29-77
5. Grupa AA „Status Quo”, ul. Orzeszkowej 1, czwartek 18.00

### Skoczów

1. Grupa AA „Nad Wisłą”, ul. Krzywa 4/103, wtorek 17.00
2. Punkt Konsultacyjny Poradni Leczenia Uzależnień, ul. Krzywa 4/102 i 103, telefon

- 53-39-74, poniedziałek 9.00-13.00, wtorek 15.00-19.00, środa 8.00-13.00.

### Szczyrk

1. Grupa AA „Sokół”, Urząd Miejski, czwartek 18.00

### Żywiec

1. Poradnia Odwykowa, Al. Wolności 2, codziennie 7.30-15.30
2. Grupa AA „Grojec”, ul. Wesola 1, poniedziałek 16.30
3. Klub Wzajemnej Pomocy „Trzeźwość”, Dom Kultury Fabryki Śrub, piątek 17.00-21.00
4. Zespół Pomocy Rodzinie, MOPS, codziennie 8.00-16.00
5. Służba Pomocy „Pierwszy Kontakt”, ul. Wesola 1, poniedziałek 12.00-18.00, środa i piątek 8.00-11.00, czwartek 12.00-15.00, pierwsza sobota miesiąca 8.00-12.00.
6. Grupa AA „Szansa”, ul. Jana 10, piątek 17.00.

## Kalendarz Miłośników Skoczowa

W księgarniach ukazał się niedawno kolejny kalendarz, tym razem wydany przez Towarzystwo Miłośników Skoczowa. Zawiera kilka szczególnie interesujących opracowań. Są wśród nich dwa artykuły poświęcone Zofii Kossak. Jeden z nich jest relacją z zeszłorocznego pobytu rodziny pisarki w Górkach Wielkich. Ciekawe są też wspomnienia Bogumiły Dunikowskiej o przygotowaniach do zeszłorocznej Panoramy Sztuki Chrześcijańskiej. Bogumiła Dunikowska pisze m.in. „o ludziach, bez których nie byłoby nam dane uczestniczyć w tych czerwcowych dniach muzyki, plastyki, poezji i wielu refleksji”. To oni właśnie pomogli w realizacji zamierzenia, które zrodziło się wówczas, kiedy skończyło się pamiętne spotkanie z Papieżem na skoczowskiej Kaplicówce.

Wśród zaproszonych autorów znalazła się też Bronisława Betlej – poetka i prozaiak, której wiersze powstałe podczas pobytu w Skoczowie wydrukowano w kalendarzu. Czytelnik może też zapoznać się z poezją Marii Brody, Emilii Michalskiej i wierszem o skoczowskim zamku napisanym przez ks. E. Grima, a wydrukowanym po raz pierwszy w „Gwiazdce Cieszyńskiej” w 1936 roku.

Część tegorocznego kalendarza zajęło omówienie i zaprezentowanie prac powstałych w ramach zeszłorocznego konkursu pt.: „Skoczów wczoraj i dziś”. W konkursie wzięło udział ponad 200 młodych twórców, powstały prace plastyczne, rękodzielnicze i literackie. Jedną z nich napisaną przez uczennicę skoczowskiego liceum – Agnieszkę Farugę – dotyczy dziejów domu zakonnego Zgromadzenia Sióstr Służebniczek Bogurodzicy Dziewicy Niepokalanie Poczętej.

W kalendarzu znalazł się też rozdział pt.: „Jubileusze”, w którym zaprezentowano m.in. dzieje szkoły w Pierścieniu, przedszkola w Pogórze i obchodzącego dwudziestolecie Towarzystwa Miłośników Skoczowa.

Tadeusz Mendrek pisze o działalności skoczowskiej „Solidarności”, Mirosław Pakuła omawia historię Skoczowa w latach dwudziestych, a Witold Koźdoń – najnowsze dzieje miasta. Swoje zbiory książek, albumów, pocztówek i innych pamiątek związanych z górami prezentuje Janusz Badura. Robert Orawski pisze o wakacjach w przedwojennym Skoczowie.

JOANNA JURGAŁA-JURECZKA

## Słudzy prawdy, strażnicy piękna

24 stycznia odbyło się tradycyjne, doroczne spotkanie opłatkowe nauczycieli i wychowawców przedszkoli, szkół podstawowych, zawodowych oraz średnich Żywca. Rozpoczęła je Msza Święta, którą w intencji tej grupy zawodowej w konkatedrze pw. Narodzenia Najświętszej Maryi Panny sprawował gospodarz parafii ks. prałat Władysław Fidelus. „Modlimy się dziś w intencji was wszystkich – żywieckich nauczycieli i wychowawców, prosząc Boga o błogosławieństwo dla was w życiu osobistym, rodzinnym oraz w pięknym powołaniu nauczycielskim. Jest ono piękne, ale i trudne, stąd tak bardzo potrzebna światła i mocy Ducha Świętego, wytrwałości oraz miłości w dobrym wypełnianiu tego powołania” – mówił ks. prał. Fidelus. – To wasze powołanie, tak niezbędne, jest może nie zawsze

właściwie wynagradzane, oceniane, nawet przez ludzi, którzy korzystają z waszej pracy. Nie zawsze jest z wdzięcznością przyjmowany wasz trud. Stąd czasem wewnętrzne rozterki i pytanie: »Czy warto?«. Podziękujcie dziś Bogu za wasze trudne powołanie. Warto i potrzeba – od waszej pracy zależy przecież tak wiele w życiu człowieka. Nie oglądajcie się na ludzką wdzięczność, bo nie zawsze jej doznacie, ale Bóg was nagrodzi. Prośmy też dziś o siły, byście wytrwali, byście siali prawdę, zaszczerpiali dobro w młode ludzkie serca, kształtowali prawdziwych, dojrzałych chrześcijan i wspaniałych ludzi”.

Dруга część spotkania odbyła się w auli pobliskiego Zespołu Szkół Ekonomiczno-Gastronomicznych. Przyszli tam nie tylko świeccy nauczyciele i wychowawcy, ale

także księża katecheci, uczący w żywieckich szkołach oraz proboszczowie miejscowych parafii. W tej części spotkania udział wzięli także biskup Tadeusz Rakoczy. Wśród gości był także burmistrz Żywca Jerzy Widzyk oraz kurator oświaty Jan Janik. Młodzież szkoły przedstawiła zebranym przygotowaną przez siebie pantomimę „Dzieje Odkupienia”. Po występie bp Tadeusz Rakoczy wyraził swe uznanie dla uczniów, zaś zwracając się do zebranych nauczycieli biskup Rakoczy nazwał ich sługami prawdy i strażnikami piękna i dodał: „Życzę wam, byście z miłością przekazywali wasze doświadczenie, wiedzę i mądrość tym, którzy zostali powierzeni waszej miłości. Życzę wam też, by wasze życie stawało się w miarę szybko coraz bardziej godnym życiem nauczyciela”.

A. K.

## Dla wspólnego dobra

„Jest już tradycją, że na początku roku władze naszego miasta spotykają się z przedstawicielami bielskiego duchowieństwa – biskupami i proboszczami miejscowych parafii. Takie spotkania odbywają się od 1993 roku” – powiedział nam przewodniczący Rady Miejskiej Bielska-Białej Henryk Juszczyk. W tym roku takie spotkanie odbyło się 29 stycznia wyjątkowo w sali Urzędu Stanu Cywilnego, gdyż sala sesyjna w bielskim ratuszu jest w trakcie remontu przed zbliżającymi się obchodami jubileuszu stulecia tego budynku. Na spotkanie z przedstawicielami Zarządu Miasta i Prezydium rady Miejskiej przyszli księża: bp Tadeusz Rakoczy, jak również bp Paweł Anweiler z Kościoła ewangelickiego oraz proboszczowie z większości bielskich parafii.

„Pragnę, by to spotkanie było nie tylko okazją do wspomnienia minionego roku, ale także sposobnością do podziękowania wszystkim naszym duchownym za dotychczasową współpracę z władzami samorządowymi dla dobra mieszkańców naszego miasta – mówił Henryk Juszczyk. – Chcę podkreślić, że przywiązujemy

wielką wagę do waszej pracy. My, przysparzając dóbr materialnych, często jesteśmy bezradni w pracy nad człowiekiem, nad jego wnętrzem. Nie zbuduje się jednak miasta czy państwa, jeśli w parze z dobrami materialnymi, zdobyciami techniki, nie będzie rozwoju człowieka, pielęgnowania jego cnót”. Przewodniczący Rady Miejskiej poinformował, że podjęto decyzję, by gruntowny remont bielskiej starówki rozpocząć od przebudowy i modernizacji placu katedralnego. Część prac ma być zakończona przed obchodami jubileuszu 550-lecia parafii, które odbędą się w grudniu. „Chcemy w ten sposób podkreślić szczególną rangę tej świątyni. Pragniemy, by nasza katedra była tak wspaniała, jak w innych, starych diecezjach. Będzie to wizytówka naszego miasta” – podkreślił Juszczyk. Poinformował też, że w tym roku władze miasta planują także efektownie oświetlić bryłę kościoła pw. Opatrzności Bożej w Białej, wspomóc prace remontowe przy kruśszych murach kościoła Trójcy Przenajświętszej oraz włączyć się w przygotowanie parafii pw. św. Stanisława BM do sprowadzenia relikwii Patrona.

Obecny na spotkaniu prezydent Bielska-Białej Zbigniew Leraczyk poinformował duchownych o głównych założeniach tegorocznego budżetu miasta. Uprzedził, że po raz pierwszy od lat aż 20 procent wydatków pochłona inwestycje – utrudni to nieco życie mieszkańcom, ale efekt tych prac pozostanie na długie lata. Prezydent podziękował też, że duchowni w wielu

przypadkach przekazują wiernym ważne informacje miejskie oraz tłumaczą wiele spraw, związanych z życiem społecznym.

„Kościół i instytucje samorządowe czy polityczne nie mogą walczyć o przewagę czy tym bardziej występować przeciwko sobie. Konieczna jest współpraca. Tak jest w naszym mieście i na naszym terenie – mówił na spotkaniu biskup Tadeusz Rakoczy. – Do obu wspólnot: Kościoła i miasta, należą ci sami ludzie, w centrum znajduje się człowiek i na nim winno się koncentrować nasze działania. Obie instytucje powołane są dla dobra człowieka i dobra wspólnego”. Ksiądz Biskup w imieniu wszystkich duchownych życzył przedstawicielom władz miasta i ich współpracownikom wielu sukcesów w pracy właśnie dla dobra wspólnego. Do tych życzeń dołączył się także biskup diecezji ewangelicko-augsburskiej – bp Paweł Anweiler. Poinformował on o niedawnej decyzji rady parafialnej, by stary cmentarz ewangelicki przy ulicy Modrzewskiego stał się cmentarzem ekumenicznym, otwartym dla wszystkich wyznań. „Jesteśmy otwarci na wszelką współpracę, na przykład jeśli możemy służyć swymi organami czy kościołami. Coraz mocniej zdajemy sobie sprawę, że jesteśmy jedną wspólnotą miasta Bielska-Białej” – powiedział bp Anweiler.

Wszyscy przybyli na spotkanie otrzymali od organizatorów upominki – książki i albumy, które w ubiegłym roku wydano przy współudziale władz miasta.

P.M.

## Bądźmy razem

Od lipca 1996 roku funkcjonuje w gminie Skoczów pierwsze w województwie bielskim stanowisko Pełnomocnika ds. Osób Niepełnosprawnych przy Burmistrzu Miasta. Pełnomocnikiem została Krystyna Stefańska-Gnida, która objęła stanowisko ogromnie potrzebne, lecz i odpowiedzialne. Według szacunkowych danych na terenie gminy Skoczów jest około 8 tysięcy osób niepełnosprawnych – dzieci i dorosłych (na 25 tys. mieszkańców!) Pani Pełnomocnik wyznaczyła sobie najważniejsze kierunki działania: jak najszybsze stworzenie bazy danych o osobach niepełnosprawnych oraz kompletowanie informacji o szkołach, kursach, ośrodkach rehabilitacyjnych, możliwościach zdobycia środków na oprzyrządowanie. Zebrane informacje pozwolą na skuteczne pomaganie niepełnosprawnym w usamodzielnianiu się, wybraniu odpowiednich kierunków kształcenia, przekwalifikowaniu a nawet znalezieniu zatrudnienia. Przede wszystkim jednak Krystyna Stefańska kładzie nacisk na organizację zawodów sportowych – pływackich, tenisa stołowego i szachowych. Równocześnie w skoczowskim MDK-u comiesięcznie odbywają się spotkania osób niepełnosprawnych, pozwalające na wzajemne poznanie się i na bezpośredni kontakt z zaproszonymi gośćmi np. z ZUS-u, Ośrodka Pomocy Społecznej.

**Biuro Pełnomocnika mieści się w Skoczowie, przy ul. Cieżarowej 15, tel. 531-476. Pani Pełnomocnik przyjmuje osoby niepełnosprawne lub opiekunów tych osób codziennie od godz. 7.00 do 15.00, we wtorki od 8.00 do 16.00**

ANNA STEFANIAK-BACZA

## Kurs dla animatorów

Diecezjalne Duszpasterstwo Służby Liturgicznej organizuje kurs dla kandydatów na animatorów służby liturgicznej ołtarza, pragnących pomagać duszpasterzom w swoich parafiach w prowadzeniu spotkań z ministrantami.

W kursie mogą uczestniczyć ministranci i lektorzy, którzy ukończyli szkołę podstawową. Odbędzie się on w Młodzieżowym Domu Pielgrzyma w Szczyrku „Na Górcie” – u Księża Salezjanów w następujących terminach: od

28 lutego do 2 marca i od 14 do 16 marca br. Koszt uczestnictwa wynosi 60 złotych.

Zgłoszenia można składać w parafii pw. św. Jana Chrzciciela w Bielsku-Białej Komorowicach – telefon 12-49-67 – do 23 lutego br.

## Galeria Pani Haliny

Ponad dwa lata istnieje w Oświęcimiu galeria „Pro Arte”. Jej właścicielką jest Halina Kozioł. Początkowo pani Halina myślała o pracowni dla siebie, gdyż od dzieciństwa, zachęcana przez ojca, maluje.

Wstępne plany zmieniły się i wkrótce powstała pierwsza na ziemi oświęcimskiej galeria obrazów, rzeźb, porcelany, grafiki i tkaniny artystycznej.

„Pro Arte” ulokowana jest w centrum miasta, pod zamkiem, tuż za kościołem Wniebowzięcia NMP, przy placu ks. Jana Skarbka 5.

W drewnianym domu na pierwszym piętrze ciągle dzieje się coś nowego. Autorka robi wiele, by malarstwo zainteresowało odbiorców. W ciągu dwóch lat działalności odbyło się już dwadzieścia wernisaży. Swoje prace wystawiali profesjonalści jak: Eugeniusz Molski, profesor z Wiśnicza, Florian Kohut z Rudzicy, Georgij „Gosza” Safronof z Moskwy, Heiko Klohn z Dachau, Edward Kopaczew z Lwowa. Jest w galerii także miejsce dla młodzieży ze szkół plastycznych i studentów ASP. Dzięki wernisażom w „Pro Arte” mogą zarobić na płótnie, płótno i rozwijać się dalej.

Galeria w marcu 1995 roku stanęła otworem dla nietypowych twórców – pensjonariuszy DSP z Bobrka. „Prace tych osób są dla mnie bardzo ważne, wyróżniają się wśród innych. Czasami są tworzone miesiącami, ogromnym nakładem wysiłku. Niepełnosprawni twórcy z Bobrka bardzo przeżywali wystawę i byli



Zdjęcie: Jan Bebak

dumni z siebie” – wspomina Halina Kozioł.

W lutym 1996 roku, na zaproszenie właścicielki „Pro Arte”, wystawili swoje prace oświęcimianie. Zamiatem H. Kozioł było scalenie środowiska artystycznego tego miasta i możliwość wspólnego spotkania się.

Wernisaż zgromadził prace: Andrzeja Domarzewskiego, Jerzego Pietruczuka, Kaliny i Remigiusza Dułko, Bożeny Formas-Mądry, Wojciecha Stańczyka i Pawła Warchoła.

Chociaż galeria jest otwarta dla wszystkich, najczęstszymi gośćmi są ludzie młodzi. Halinę Kozioł cieszy, że młodzież odczuwa potrzebę obcowania ze sztuką. „To oni współtworzą atmosferę tego miejsca. Pytają jak zacząć malować, jak ro-

bi się monotypie, co potrzeba do tkania. Jedni przychodzą po fachowe porady, a inni piszą w galerii listy, piją w spokoju herbatę, rozmawiają. Bywają tu zakochani, przyjaciółki. Ostatnio młoda para fotografowała się na tle obrazów w dniu swojego ślubu” – mówi właścicielka.

Bardzo często w galerii kupują goście z zagranicy. Starsi są zainteresowani realistycznymi dziełami, a młodzież wybiera zwykle jakieś drobiazgi na prezenty.

Halinie Kozioł, która zawsze marzyła o stworzeniu własnej galerii, spełniło się marzenie sprzed wielu lat, zaś bywalcy mają w centrum miasta kawałek innego świata.

DOROTA FRYC-PIĘTAK

## Żydzi w Bielsku-Białej

Współcześni mieszkańcy Bielska-Białej to przeważnie ludność napływowa, przybyła tutaj w różnych okresach po 1945 r. Tradycje obu miast przez szereg lat były zapomniane. Tylko nagrobki cmentarne zachowywały pamięć o mieszkańcach Bielska i Białej, narodowości niemieckiej czy żydowskiej. Od kilku lat mamy do czynienia z próbami odtwarzania wiedzy o przeszłości tego regionu, bez ograniczeń, które towarzyszyły badaniom historycznym do 1989 r. Ważną rolę w tych regionalnych badaniach odgrywa Muzeum Okręgowe w Bielsku-Białej, kierowane przez dr. Jerzego Polaka. W dużej mierze z je-

go inicjatywy, obok Bielsko-Bialskich Studiów Muzealnych, zaczęła się ukazywać Biblioteka Bielska-Białej. Wielką rolę w tych inicjatywach odgrywa także samorząd Bielska-Białej, współfinansujący te wydawnictwa. Pod koniec ubiegłego roku ukazała się 7 pozycja w Bibliotece Bielska-Białej, praca pod red. Jerzego Polaka i Janusza Spyry „Żydzi w Bielsku-Białej i okolicy”. Jest ona podsumowaniem dorobku sesji naukowej, która odbyła się w styczniu 1996 r., gromadząc naukowców z całego Podbeskidzia oraz innych regionów kraju, interesujących się badaniem dziejów Żydów w Polsce.

Spoleczność żydowska odegrała w przeszłości wielką rolę w życiu obu miast. Uważa się, że grupa żydowska w Bielsku, należała do większych w całej Monarchii Habsburskiej. Zajmowała wysoką pozycję społeczną i gospodarczą. Początkowo Żydzi na tym terenie zajmowali się głównie handlem oraz kupiectwem. W drugiej połowie XIX wieku przeszli również do grupy fabrykantów, stając się właścicielami wielu zakładów włókienniczych w regionie bielsko-bialskim. Autorzy omawianego zbioru nie kryją, że nie zawsze to współżycie wolne było od konfliktów, co m.in. doprowadzało do zamieszek

# GOŚĆ

## Dla dzieci

luty

Kupon 3

---

Nadszedł czas rozwiązania styczniowych zagadek dla dzieci. Okazało się, że większość naszych najmłodszych Czytelników, nadsyłających pod adresem redakcji swe odpowiedzi, nie popełniła żadnego błędu. Jednak dla tych, którym nie udało się rozwiązać niektórych zagadek, podajemy właściwe rozwiązania.

W ciągu kolejnych styczniowych niedziel pytaliśmy więc na przykład o ukryte w zdaniach ryby. Były to: karp, okoń, płotka, dorsz i łosoś. Rozwiązanie wykreślanki to ferie. Potrawami zaszyfrowanymi w wizytówkach były: barszcz, karp, makowiec, śledzie i kutia.

Rozwiązaniami rebusów okazały się hasła: Wigilia, lokomotywa, skowronek, słonina, serwetnik, grzechotnik i falbany.

Serdecznie gratulujemy tym wszystkim, którzy takie właśnie odpowiedzi przysłali do naszej redakcji, a zwłaszcza otrzymującym nagrody. Tym razem wylosowali je: Ania Foryś z Bielska-Białej, Marek Kopeć z Oświęcimia, Magda Banet z Cieszyna i Jacek Orlik z Żywca.

Nagrody prześlemy pocztą, a przy tej okazji przeprosimy nagrodzonych w poprzedniej edycji naszego konkursu, do których z powodu redakcyjnej przeprowadzki nagrody dotarły z opóźnieniem.

### Krzyżówka

Aby otrzymać rozwiązanie krzyżówki, należy wpisać w poziomych rzędach podane hasła, a następnie odczytać literki znajdujące się w polach oznaczonych niebieskim kolorem.

1 – mała, drugorzędna rola w sztuce  
2 – najwyższa w kościele  
3 – dłuższa siostra igły  
4 – jeden z pięciu u dłoni

|   |  |  |  |  |  |
|---|--|--|--|--|--|
| 1 |  |  |  |  |  |
| 2 |  |  |  |  |  |
| 3 |  |  |  |  |  |
| 4 |  |  |  |  |  |

**Rebus**

## Z wędrowcem w herbie

Jeszcze kilka lat temu Wędrynia była częścią rozrastającego się przemysłowego Trzyńca. Dziś należy do największych wsi powiatu frydeckiego, ma własną szkołę, kościół parafialny pw. św. Katarzyny, będący ważnym ośrodkiem życia religijnego dla kilku tysięcy wiernych oraz ośrodkiem formacji dla młodzieży. Jest także Dom PZKO.

Pierwszy kościół w Wędryni został wybudowany prawdopodobnie na przełomie XII i XIII wieku. Najstarsza historyczna wzmianka o nim pochodzi z 1300 roku. W czasach reformacji podzielili los

i remontowaną. Wydarzeniami znaczącymi dla parafii były wizyty biskupów. Odnotywywano też w kronice wydarzenia ważne dla całego Kościoła, np. wybór Papieża Polaka czy zeszłoroczne utworzenie diecezji opawsko-ostrawskiej.

Są w kronice zapisy szczególnie zwracające uwagę. Należy do nich dedykacja żołnierza, którego uratowała od śmierci na wojnie mała Biblia. Obok relacji z tego wydarzenia zamieszczono zdjęcie przedstawiające wspomniany egzemplarz Pisma Świętego z tkwiącą w nim kulą. Interesująca jest też historia monstancji prze-

być może dlatego – teraz ich wiarę trzeba ożywić. Na dwa i pół tysiąca mieszkańców, którzy uważają się za katolików, w niedzielnych Mszach św. uczestniczy około 600. „Ważne jest dla mnie to – mówi ks. Jan Wojnar – żeby wierni spotkali w swym życiu Chrystusa i nauczyli się żyć Jego Ewangelią. Żeby to osiągnąć, musimy dużo czasu poświęcać dzieciom i młodzieży, która jest przyszłością Kościoła.”

Rzeczywiście, pracy z młodzieżą poświęca się w tej parafii dużo czasu. Częstymi gośćmi na plebanii są ministranci i młodzież oazowa. Ks. Jan Wojnar znajduje dla nich czas, chociaż jest jedynym kapłanem w parafii. Obok probostwa wybudowano ośrodek rekolekcyjny. Od 1990 roku odbywają się tutaj rekolekcje oazowe. Biorą w nich udział młodzi ludzie z Czech, Moraw, Słowacji, a także z Polski. W ich zorganizowaniu pomagają franciszkanie z Krakowa, m.in. o. Jacek Zagórniak OFM i o. Krzysztof Skiński OFM. Najbliższe rekolekcje planowane są na lipiec br. W 1991 r. parafia odpowiedziała na apel czeskiej Caritas i przyjęła grupę dzieci z okolic Czarnobyli.

Gdy pytam ks. J. Wojnara o najbliższe plany, wówczas mówi przede wszystkim o przygotowaniach do uroczystości 400-lecia kościoła filialnego w Bystrzycy, które odbędą się w maju br. z udziałem ordynariusza opawsko-ostrawskiego, bpa Františka Lobkowicza.

GRZEGORZ KSIĘŻYC



Ks. Jan Wojnar sprawuje Najświętszą Ofiarę w wędryńskim kościele

wielu innych świątyń w Księstwie Cieszyńskim i po roku 1550 znajdował się w rękach protestantów. W 1654 roku został przywrócony katolikom, a pierwszym proboszczem został ks. Jan Miedzianowski. Otwiera on listę 28 proboszczów wędryńskiej parafii. Obecnie posługę duszpasterską sprawuje tutaj ks. Jan Wojnar.

### Zdarzenia niezwykle i życie codzienne

Przeszłość parafii pw. św. Katarzyny można częściowo poznać dzięki starannie prowadzonej kronice. Starsza jej część została zawłaszczona przez władze komunistyczne. Ta, która jest obecnie, liczy nieco ponad 100 lat. Pierwsze zapisy, jeszcze w języku niemieckim, pochodzą z 1895 roku, a ich autorem jest ówczesny proboszcz – ks. Franciszek Hermann. Historię parafii można też poznać dzięki cennej publikacji ks. Józefa Lubjackiego z 1913 roku pt. „Dzieje kościoła parafialnego w Wędryni oraz kościołów filialnych w Bystrzycy i Nydku”.

Praca wielu pokoleń parafian z Wędryni jawi się jako czas wytrwałego budowania wspólnoty, dbałości o wychowanie młodzieży, czego efektem było założenie szkoły w Wędryni już w XVII wieku a także troski o świątynię wielokrotnie przebudowywaną

chowowanej w wędryńskim kościele. Zgodnie z zanotowanym w kronice przekazem, przejeżdżający przez okolice szlachcic węgierski zgubił skrzynkę ze złotem. Znalazł ją Michał Sztetek – młynarz z Łyżbic. Nie przyznał się jednak do tego i rzucił podejrzenie na służących. Ci zostali straceni, ale chciwy i nieuczciwy młynarz nie uniknął kary. Rok później – w 1861 roku spalili się młyn, a razem z nim rodzina młynarza. Na zgłiszczach znaleziono bryłę złota pochodzącą ze wspomnianej skrzynki. Właściciel Wędryni Adam Borek kazał z niej zrobić monstancję.

### Ośrodek formacji młodych

Ksiądz proboszcz Jan Wojnar został kapłanem niedawno. Studia teologiczne rozpoczął jeszcze w Litomierzycach, gdzie w czasach rządów komunistycznych mieściło się jedyne seminarium duchowne dla Czech i Moraw, ale kończył je już w Ołomuńcu. Święcenia kapłańskie przyjął w 1993 roku. Rok później rozpoczął pracę w Wędryni. W Jabłonkowie pracuje brat ks. Jana Wojnara – ks. Tadeusz.

Podczas naszej rozmowy o parafii ks. proboszcz podkreśla, że wiele jeszcze trzeba zmienić w mentalności ludzi, którzy przez wiele lat nie mogli przyznać się do swojej wiary i –

Rynek w Karwinie-Frysztacie



## Z przeszłości Karwiny

Karwina leży w północnej części Pogórza Cieszyńskiego w dolinie rzeki Olzy i jej dopływu – Stonawki. Jest miastem przemysłowym, uzdrowiskowym i uniwersyteckim, jest również miastem zabytków. O miejscowości tej i istniejącej w niej dawniej murowanej kaplicy, połączonej z drewnianą wieżą, pisał ks. Józef Londzin w swej książce poświęconej drewnianym kościołom na Śląsku Cieszyńskim. „Karwina była sobie kiedyś spokojną niewielką wioską rolniczą – pisał ks. J. Londzin – a herb hr. Larischów z godłami rolnictwa był najlepszym odzwierciedleniem ówczesnych stosunków. I pieczęć gminna z r. 1776, (...) przedstawiająca rolnika orzącego parą wołów, ponad którym to obrazem świeciło słońce w całej pełni, dostrojona była w zupełności do starej Karwiny.”

W te dawne czasy postanowił przenieść czytelnika ks. Londzin i przedstawił

opis kościoła, który wówczas służył parafianom niewielkiej miejscowości.

Pierwsza wzmianka o nim pochodziła w 1447 roku. Podczas reformacji opanowany przez protestantów, stał się znów kościołem katolickim w 1654 roku. Protokoły powizytacyjne z XVII wieku charakteryzują ołtarz w kościele pw. św. Marcina jako „wielki dosyć, ozdobny z murańcem wzniesieniem”, ale w każdej chwili grożącej ruiną. Za to Najświętszy Sakrament przechowywany był w „wytworzonym tabernakulum, niedawno sprawionem”. Wizytujący kościół zauważyli też, że na ołtarzu brakuje lampy, nie ma konfesjonau, „okna w prezbiterium dają dużo światła, za to w nawie są małe i nędzne”. Stwierdzali też, że zakryta jest „wilgotna i nieodpowiednia”, a kościół nie posiada „żadnego funduszu na utrzymanie i reparatury, ani też dochodu innego, chyba tylko jalmużnę i opłaty przy dzwonienu przy pogrzebach”. To nie wszystko. Okazało się też, że spróchniały fundamenty dzwonnicy, a „pan kolator nie chciał płacić”.

W protokole z 1679 roku zanotowano też, że „proboszcz kościołów, a raczej kaplic w Karwinie, Stonawie, Olbrachcicach, Górnej Suche i Dolnej Suche – Wojciech Mysłowski stąd jest polecenia godny, że jako znawca umiłował ozdobę domów Bożych”. Kościół wymagał jednak remontów i napraw. Narzekano na dziedzica – barona Larischa, który, jak przypominano w protokołach, miał utrzymywać kościół. Być może te właśnie częste skargi spowodowały że „niedługo już trwał ten smutny stan, bo w roku 1736 wybudował kolorator Franciszek Wilhelm hr. Larisch kościół z twardego materiału i wyposażył go bardzo hojnie” – jak pisał ks. Józef Londzin. Wybrano też nowego patrona kościoła – został nim św. Piotr z Alkantary. Nowy kościół został poświęcony przez dziekana frysztackiego – Jana Kruszynę, a konsekracja odbyła się 5 sierpnia 1759 roku.

JOANNA JURGAŁA-JURECZKA

## Krótko z Zaolzia

### Milenijne przygotowania

Przypadająca w bieżącym roku rocznica męczeńskiej śmierci św. Wojciecha jest wielkim wydarzeniem w życiu Kościoła w Polsce i w Czechach. Zgodnie z wolą czeskich biskupów we wszystkich czeskich parafiach odprawiane są rocznicowe nabożeństwa 23 dnia każdego miesiąca. Kapłani i katecheci przybliżają dzieciom i młodzieży sylwetkę i dzieło św. Wojciecha, a w czasopiśmie ukazują się coraz więcej okolicznościowych artykułów.

### „Most” w Trzyńcu

W styczniu br. ukazał się czwarty numer gazety „Most”, wydawanej w parafii św. Alberta w Trzyńcu. Jest to miesięcznik rozprowadzany bezpłatnie, redagowany przez pięcioosobowy zespół. Wydany właśnie numer zawiera m. in. wspomnienia z pobytu parafian w Ziemi Świętej.

### Samodzielna Ropica

Mieszkańcy Ropicy, niewielkiej miejscowości leżącej koło Trzyńca, starają się o przywrócenie samodzielności. Za czasów rządów komunistycznych do Trzyńca przy-

łączono wiele pobliskich miejscowości, które teraz chcą odłączyć się od miasta.

### W sprawie polonistów

15 stycznia br. odbyło się spotkanie w Katedrze Polonistyki i Folklorystyki Uniwersytetu Ostrawskiego. Uczestniczyli w nim pracownicy naukowo-dydaktyczni tej uczelni oraz konsulowie RP w Czechach – Bernard Błaszczak i Piotr Szwarec. Omówiono dorobek dydaktyczny i naukowy placówki. Zastanawiano się także nad możliwością udzielenia pomocy studentom chcącym kontynuować studia polonistyczne w Polsce.

### Sztuka polska w Ostrawie

W ostrawskiej Galerii Sztuki odbył się 16 stycznia br. wernisaż wystawy poświęconej współczesnej sztuce polskiej. Wystawa została przygotowana przez Muzeum Górnośląskie w Bytomiu i prezentuje główne kierunki sztuki polskiej lat 80. i 90. Na wernisaż przybyli m.in. konsul generalny RP w Ostrawie – Bernard Błaszczak i konsul generalny RC – Józef Byrtus.

## Tele-3

## 16 lutego – niedziela

6.00 - W zoo - serial  
6.30 - Dzieci i piosenki - serial  
7.00 - Nie tylko o muzyce  
7.30 - Sacrum profanum - magazyn chrześcijański  
8.00 - Chuck, Jones, Specjal - serial dla dzieci  
8.30 - Widget - serial  
9.00 - Przygody Speeda Blyskawicy - serial  
9.30 - Metropolie świata - serial dokumentalny  
10.00 - Klub Globtrotera  
10.40 - Koszałek Opalek - program dla dzieci  
11.00 - Na ludową nutę  
11.20 - Saksofon od A do Z  
12.00 - Aktualności (wyd. 1)  
12.05 - Sport  
13.00 - Kino familijne: The science show  
13.30 - Doktor Kildare (powt.)  
14.00 - Telefoniada - teleturniej  
15.00 - Aktualności (wyd. 2)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Czarodziej z Oz - serial animowany  
15.35 - Opowieści o rekinach - serial dokumentalny  
16.30 - Bardzo znana osoba - talk show  
17.00 - Gość dnia  
17.15 - Studio Gol - magazyn piłkarski  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności - program informacyjny (wyd. główne)  
18.30 - Ed, koń, który mówi - serial komediowy  
19.15 - El TV Music - program rozrywkowy  
19.30 - Ofiary chromosomów - film dokumentalny  
20.00 - Stop klatka - film przygodowo-obyczajowy  
21.25 - Gramofon - program rozrywkowy  
21.50 - Program na poniedziałek  
22.00 - Aktualności (wyd. 4)  
22.05 - Sport  
23.00 - Stwórca - film fabularny USA  
0.30 - Noc z Telewizją Katowice - program na żywo

## 17 lutego – poniedziałek

6.00 - Czarodziej z Oz - serial animowany  
6.30 - Życie zwierząt - serial dokumentalny  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności (wyd. 1)  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - Namietność  
11.40 - Reportaż (powt.)  
12.00 - Aktualności (wyd. 2)  
12.05 - Stop klatka (powt.)  
13.25 - Ofiary chromosomów (powt.)  
13.55 - Gramofon (powt.)  
14.05 - Teatromania (powt.)  
14.20 - Rock kwadrans  
14.35 - Kleks - program dla dzieci  
15.00 - Aktualności (wyd. 3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Wimzie's House - serial kukielkowy  
15.35 - Operacja przyroda - serial dokumentalny  
16.05 - Dzieci z Ognistej Góry - serial przygodowy  
16.30 - Przegląd Wydarzeń Tygodnia  
16.45 - Rozmowa tygodnia  
17.00 - Sport  
17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
17.50 - Portrety miast  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno-filmowy  
19.30 - Wielkie przygody XX wieku - serial dokumentalny  
20.00 - Przylądek Canaveral - serial fabularny  
20.45 - Poza rok 2000 - serial popularnonaukowy  
21.50 - Program na wtorek  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - Namietność (powt.)  
23.00 - Bezpieczne miasto  
23.30 - Poselskie spotkania  
0.00 - Sacrum profanum (powt.)  
0.30 - Obserwatorium (powt.)  
1.00 - Noc filmowa

## 18 lutego – wtorek

6.00 - Nowe odkrycia - serial dokumentalny (odc.20)  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności (wyd. 1)  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno - filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - S.O.S. (odc.6)  
12.00 - Aktualności (wyd. 2)  
12.05 - Przylądek Canaveral (powt.)

12.50 - El TV Music (powt.)  
13.05 - Poza rok 2000 (powt.)  
14.00 - Przeboje nauki śląskiej (powt.)  
14.35 - Trzy po 3 - teleturniej  
15.00 - Aktualności (wyd. 3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Rahan - serial animowany  
15.35 - Rozmowy ze zwierzętami - program przyrodniczy  
16.00 - Byker Grove - serial fabularny  
16.30 - Życie na gorąco - magazyn interwencyjny  
17.00 - Strych - pr. dla młodzieży  
17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy  
19.30 - Szaleństwo - program OTV Wrocław  
20.00 - Personel - polski dramat obyczajowy  
21.10 - Mity medycyny - magazyn medyczny  
21.50 - Program na środę  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - S.O.S. (powt.)  
23.15 - Koncert walentynkowy  
0.15 - Rozmowa tygodnia (powt.)  
0.30 - Noc filmowa

## 19 lutego – środa

6.00 - Rahan (powt.)  
6.30 - Życie zwierząt - serial dokumentalny  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności (wyd. 1)  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - Namietność  
11.40 - Reportaż (powt.)  
12.00 - Aktualności (wyd. 2)  
12.05 - Personel - polski dramat obyczajowy  
13.15 - Mity medycyny (powt.)  
13.30 - Szaleństwo (powt.)  
14.00 - Tomek - reportaż (powt.)  
14.20 - Muzyczne promocje  
14.35 - Kleks - program dla dzieci  
15.00 - Aktualności (wyd. 3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Mokradelka - serial anim.  
15.35 - Maluda - serial animowany  
16.00 - Niezwykłe przygody - serial fabularny  
16.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
16.45 - Magazyn samorządowy  
17.00 - Ekologia i my - magazyn ekologiczny  
17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
17.50 - Portrety miast  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy  
19.30 - Podbój kosmosu - serial dokumentalny  
20.00 - Na ratunek - serial sensacyjny  
20.55 - Historia Baletu Kirowa - film dokumentalny  
21.50 - Program na czwartek  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - Namietność (powt.)  
23.00 - Sport  
23.40 - W domowym zaciszu  
0.00 - Alfabet życia  
0.30 - Rytm przyrody - serial dokumentalny  
1.00 - Noc filmowa

## 20 lutego – czwartek

6.00 - Nowe odkrycia - serial dokumentalny  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności (wyd. 1)  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - program studyjno - filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - S.O.S. (odc.7 - ostatni)  
12.00 - Aktualności (wyd. 2)  
12.05 - Na ratunek (powt.)  
12.55 - Historia Baletu Kirowa (powt.)  
13.50 - Podbój kosmosu (powt.)  
14.20 - Rock kwadrans  
14.35 - Zgadula - teleturniej  
15.00 - Aktualności (wyd. 3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Szmaciarki - serial anim.  
15.20 - Roger odrzutowiec - serial animowany  
15.25 - Latające misie - serial anim.  
15.50 - Cudowny świat zwierząt - serial  
16.05 - Klarysa wyjaśni wszystko - serial dla młodzieży  
16.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
16.45 - Wiśń '97 - program Krzysztofa Śmerek  
17.00 - Lancet - magazyn medyczny  
17.30 - Jambo Kenia - teleturniej  
17.50 - Portrety miast  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy  
19.30 - Tajemnice nauki - serial  
20.00 - Chłopcy z leśniczówki - dramat obyczajowy niemiecko-austriacki

21.30 - Gramofon - program rozrywkowy  
21.50 - Program na piątek  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - S.O.S. - serial polski  
23.15 - Persona  
23.45 - Przysmat - magazyn niepełnosprawnych  
0.15 - Muzyczne promocje  
0.30 - Noc filmowa

## 21 lutego – piątek

6.00 - Latające misie - serial anim.  
6.30 - Życie zwierząt - serial dok.  
7.00 - TV Polonia - retransmisja  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno - filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - Namietność  
11.40 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
12.00 - Aktualności (wyd.2)  
12.05 - Chłopcy z leśniczówki (powt.)  
13.35 - Tajemnice nauki (powt.)  
14.00 - Alfabet życia (powt.)  
14.35 - Nie broda czyni filozofa - czyli szkielko i oko  
15.00 - Aktualności (wyd.3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Człowiek z gór - serial anim.  
15.35 - It's Wonderful Day - (Cudowny dzień) - serial popularnonaukowy  
16.00 - Zaradna gromadka - serial  
16.30 - Obserwatorium - program publicystyczny  
17.00 - Nie tylko w szafie - magazyn mody  
17.30 - Studio pod bukiem - magazyn różnorodności  
17.45 - Aktualności gospodarcze  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy  
19.30 - 100 lat jazzu - pr. muzyczny  
20.00 - Ostatnie miejsce na ziemi - serial fabularny  
21.00 - Amerykańscy bohaterowie - serial dokumentalny  
21.50 - Program na sobotę  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - Namietność  
23.00 - 100% LIVE  
0.00 - Noc z Kabaretem Długi - program na żywo

## 22 lutego – sobota

6.00 - W zoo - serial dla dzieci (odc.5)  
6.30 - Człowiek z gór - serial anim.  
7.00 - Kot w butach - serial anim.  
7.40 - Namietność  
9.10 - Program dnia  
9.15 - Sobota z Telewizją Katowice - magazyn dla kobiet  
10.50 - Weekend na śniegu  
11.00 - Pod słońcem Afryki - serial przyrodniczy  
11.30 - W cztery świata strony - magazyn turystyczny  
12.00 - Aktualności (wyd. 1)  
12.05 - Bez zakłóceń  
12.30 - Lala, czyli liga licealna - teleturniej  
13.30 - Gol - magazyn piłkarski  
13.45 - Weekend na śniegu - cz.II  
14.00 - Kino familijne: A w sercu ciagle maj (odc.10)  
15.00 - Aktualności (wyd. 2)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Animaniacy - serial  
15.30 - Mistrzowie iluzji - program estradowy  
16.30 - El TV Music - program rozrywkowy  
17.00 - Sobota w Bytkowie - śląskie widowisko  
17.30 - Młodzi gniewni  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Rodzinna karuzela - serial komediowy prod. amerykańskiej (odc.12)  
19.15 - Muzy - magazyn kulturalny  
19.30 - Doktor Kildare - serial  
20.00 - Romantyczne przedsięwzięcie - kanadyjska komedia obyczajowa  
21.50 - Program na niedzielę  
22.00 - Aktualności (wyd. 4)  
22.05 - Weekend na śniegu (cz.III)  
22.15 - Sport  
23.00 - Pan na Żulawach - serial polski  
0.00 - Noc z Telewizją Katowice - program na żywo

(Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie)

## Ogłoszenie

**LOGOPEDA** – korekcja wad wymowy, jąkania, afazja. Cieszyn, ul. 3 Maja 17, tel. (033) 522-533 wieczorem.

48/R/97

## Krótko

## Rocznica wyzwolenia obozu

27 stycznia w Oświęcimiu obchodzone 52. rocznicę wyzwolenia KL Auschwitz-Birkenau. W intencji pomordowanych odprawiono Mszę Świętą w kościele Miłosierdzia Bożego, po której złożono kwiaty na terenie obozów. Zorganizowano także spotkanie w Oświęcimskim Centrum Kultury.

## Nowa książka

Telekomunikacja Polska rozpoczęła w całym województwie bielskim rozprowadzanie uaktualnionych książek telefonicznych. Wszyscy abonenci mogą je odbierać w biurach obsługi klienta Telekomunikacji do 7 marca br. Ostatni pełny spis telefoniczny wydano w 1992 roku.

## Budowlane towarzystwo

W styczniu utworzono Bielsko-Bialskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego. Pierwszym zadaniem Towarzystwa jest wybudowanie w ciągu roku budynku wielorodzinnego z 40 mieszkaniami. Później mają być stawiane następne domy. Docelowo władze miasta (które jest głównym udziałowcem w tej spółce) widzą w takim budownictwie szansę na wyjście z zapaści mieszkaniowej.

## Pływanie o puchar

W oświęcimskiej pływalni odbyły się ogólnopolskie zawody pływackie – Grand

Prix Polski '97 o Puchar Ziemi Oświęcimskiej. Wzięło w nich udział 250 zawodników z 25 klubów sportowych całej Polski.

## Podsumowane wypadki...

W 1996 roku w woj. bielskim doszło do 1422 wypadków drogowych i ponad pięć tysięcy kolizji. Na drogach zginęło łącznie 105 osób a 1771 zostało rannych. Giną przede wszystkim piesi. Wypadków było więcej w porównaniu z rokiem 1995, lecz zginęło w nich o 19 osób mniej.

## ... i pożary

W minionym roku na Podbeskidziu wybuchło 1627 pożarów (czyli blisko pięć dziennie). W ogniu zginęło 7 osób a bezpowrotnie zniszczone mienie strażacy oszacowali na przeszło 5 milionów złotych. Ponadto Straż Pożarna 1552 razy wyjeżdżała do tzw. miejscowych zagrożeń (m.in. wypadków samochodowych).

## Pieniądze na cmentarzu

W bieżącym roku z budżetu Urzędu Wojewódzkiego ponad 330 tysięcy złotych przeznaczonych zostanie na utrzymanie i odrestaurowanie cmentarzy wojennych i wojskowych. Przeznaczone zostaną m.in. na utrzymanie mogił żołnierskich na cmentarzu w Cieszynie oraz renowację kwatery żołnierskiej na cmentarzu w Rajcy.

## Po „Żywieckich Godach”

Ogłoszeniem wyników i wręczeniem nagród, które miało miejsce 2 lutego w żywieckim Międzyszkolnym Ośrodku Kultury i Sportu, zakończył się tegoroczny, dwudziesty dziewiąty Przegląd Zespołów Kołędniczych Województwa Bielskiego „Żywieckie Gody '97”. Jest to od lat największa na Podbeskidziu impreza, mająca za zadanie kultywowanie i popularyzowanie ludowych obrzędów i tradycji, związanych z okresem zimowym – od początku grudnia, przez Boże Narodzenie, Nowy Rok do końca „Mięsopustu”.

W tym roku w Przeglądzie wzięło udział 47 zespołów i grup kołędniczych, w tym osiem plenerowych. Występowały one na scenie Ośrodka Kultury oraz na żywieckim Rynku, po tradycyjnym barwnym korowodzie. Jurorzy podzielili nagrodzone zespoły na grupy. I tak w pierwszej kategorii zespołów plenerowych zwyciężyła grupa „Spod Prusowa” z Żabnicy. W kategorii zespołów kołędniczych i obrzędowych wśród uczestników dziecięcych pierwszą nagrodę podzielono pomiędzy aż siedem zespołów. Wśród nagrodzonych znaleźli się: „Pastuszkowie” z Ciśca, „Krokusy” z Jeleśni, „Kołędniczy z Gwiazdą” z Gilowic, „Połaźnicy” z Konia-

kowa, „Pastuszkowie” z Istebnej oraz przybyli z Wierza „Trzej Królowie i Kołędniczy z Szopką”. Wśród dorosłych kołędniczych przyznano cztery równorzędne pierwsze miejsca. Przypadły one: „Szopec Kukielkowej” z Czernichowa, „Kołędnikom z Gwiazdą” z Zarzecza, „Kołędnikom” z Koniakowa oraz „Kołędnikom Wańcom” z Wisły. W kategorii zespołów obrzędowych, pierwsze miejsce zdobyli „Mikołaje” z Istebnej, a wśród obrzędowych zespołów regionalnych – zespół „Gronieck” z Gilowic. Tradycyjnie w ramach „Żywieckich Godów” odbył się także konkurs trzaskania z bąbą, w którym wzięło udział 20 osób, w tym siedmiu dzieci (najmłodszy – Szymon Kocierz z Nielewki miał 12 lat).

Jurorzy z radością odnotowali pojawienie się zespołów, prezentujących nieobecne dotąd zwyczaje, jak na przykład kołędowanie z soptem czy powinszowania na Tomę. Wciąż jednak w programach brakuje niektórych archaicznych obrzędów. Organizatorem Godów był Żywiecki Ośrodek Kultury. Wraz z nim nagrody ufundowali również: Ministerstwo Kultury i Sztuki oraz bielski Urząd Wojewódzki.

A. K.

Uroczystości na ziemi branickiej

## Ku czci biskupa Józefa Nathana

30 stycznia br. w Branicach obchodzone uroczystości nadania imienia tamtejszemu Wojewódzkiemu Szpitalowi dla Nerwowo i Psychicznie Chorych. Ta niezwykle zasłużona placówka otrzymała imię biskupa Józefa Nathana – twórcy i założyciela tegoż dzieła.

Uroczystości rozpoczęła Msza św. koncelebrowana w przyszpitalnym kościele parafialnym pw. Świętej Rodziny. Mszy św. przewodniczył bp Franciszek Lobbkowitz, ordynariusz diecezji ostrawsko-opawskiej. Wraz z nim koncelebrowali biskupi opolscy: Alfons Nossol, Jan Bagiński i Jan Kopiec, ks. prałat Wolfgang Grocholl (wizytator apostolski dla katolików generalnego wikariatu branickiego w Niemczech) oraz liczni księża dawniej i obecnie związani z ziemią branicką. W uroczystościach uczestniczył wicewojewoda opolski Józef Kasperek, konsul Republiki Czeskiej Józef Byrtus, przedstawiciele władz samorządowych z sąsiednich miast i gmin czeskich i polskich.

Homilię wygłosił bp Alfons Nossol, który zebrany na Liturgii wiernym przybliżył postać biskupa Nathana. Nawiązując do tradycji kultury morawskiej, niemieckiej i polskiej występujących na Śląsku Biskup Opolski powieścił m. in.: „W tych trzech kulturach [Bp Nathan – przyp. autora] czuł się w domu, u siebie. Nie robił nigdy żadnej różnicy, ale jedno-

czy! Nie pytał skąd kto przychodzi, tylko pytał: co go boli? Gdzie i jak może mu pomóc?(...) Człowiek potrzebujący zrozumienia, dobroci, miłości i miłosierdzia stał w centrum jego zainteresowań. Do niego można było odnieść słowa Ojca Świętego, iż wszystkie drogi Kościoła prowadzą do człowieka, że człowiek jest pierwszą i zasadniczą drogą Kościoła. Nie obraz człowieka ani idea, ale konkretny potrzebujący człowiek – każdy z nas”.

Po Mszy św. u wejścia do kościoła bp Alfons Nossol

slonięcia tablicy dokonał wicewojewoda Józef Kasperek. Ponadto nad portalem przedstawiającym płaskorzeźbę Chrystusa Dobrego Pasterza ponownie odsłonięty w 1980 r. przez dziekana branickiego ks. Ryszarda Szwarca, przy głównym wejściu do szpitala, Biskup Opolski poświęcił napis: „Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych im. Księdza Biskupa Józefa Nathana”.

W godzinach popołudniowych odbyła się sesja popularnonaukowa poświęcona



poświęcił pamiątkową tablicę wykonaną z brązu, na której widnieje napis następującej treści: „Biskupowi Marcynowi Nathanowi Założycielowi-Budownicemu szpitala branickiego Wybitnemu Rodakowi w 50. rocznicę śmierci wdzięczne społeczeństwo Śląska Opolskiego. Branice, dnia 30 stycznia 1997”. Od-

życiu i działalności biskupa Józefa Nathana, której przewodniczył bp Jan Kopiec. Jako pierwszy Józef Małek, wójt gminy Branice, w krótkim odczycie przedstawił sylwetkę Józefa Nathana i jego wkład w rozwój ziemi branickiej [czytaj na stronie 14]. Bp Jan Kopiec natomiast wprowadził uczestników

OPOLSKI

# GOŚĆ NIEDZIELNY

16 lutego 1997

7/258

Adres oddziału: Opole, ul. Sikorskiego 7/1  
tel/fax. 54-64-72

w atmosferę pasji życia Wielkiego Biskupa płynącej z Ewangelii. Dwa zasadnicze wykłady wygłosili s. mgr lic. Elżbieta Cincio z Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie i doc. dr hab. Antoni Jonecko z Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.

W obu wykładach ukazano biskupa Józefa Nathana jako twórcę najnowocześniejszego niegdyś szpitala psychiatrycznego w Europie Środkowej. Jego życie było niewątpliwie pasmem sukcesów, a cierpienia dotykające go pod koniec życia leżały u podstaw zmieniających się dyktatur. Był wielkim człowiekiem Kościoła i wielkim szpitalnikiem. Jego ogromne dzieło funkcjonuje po dziś dzień i znane jest szeroko w Polsce jako placówka stosująca najnowsze metody leczenia. Na zakończenie sesji glos zabrał Józef Mrázek, prymator miasta Opawy; zachęcał do wzajemnego poznania naszych narodów, gdyż biskup Józef Nathan łą-

czy nas i historię naszej ziemi. Życzył też, aby granica, która przed 50 laty tak boleśnie oddzieliła Księdza Biskupa od jego dzieła już nigdy więcej nie dzieliła obu sąsiednich narodów. Sesję zamknęła wspólna modlitwa Anioł Pański za śp. biskupa Nathana.

Dalszym ciągiem uroczystości ku czci biskupa Nathana była pielgrzymka kapłanów i wiernych dekanatu branickiego do jego grobu w Opawie. W opawskim klasztorze Sióstr Miłości Bożej „Marianum” odprawiono uroczystą Mszę św. koncelebrowaną, której przewodniczył bp Jan Kopiec. Pielgrzymka zakończyła się modlitwami przy grobie biskupa Józefa Nathana.

Wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że po 50 latach postać Wielkiego Biskupa została na nowo dostrzeżona i doceniona, należą się słowa uznania.

KS. ZBIGNIEW ZALEWSKI

## Ekumeniczna kaplica w wojewódzkim szpitalu

Po dwunastu latach pokonywania przeciwności – 2 lutego 1997 roku – biskup ordynariusz Alfons Nossol poświęcił kaplicę w Wojewódzkim Szpitalu w Opolu, która otrzymała tytuł Świętego Krzyża.

Uroczystej Mszy św. koncelebrowanej przez duchownych diecezjalnych przewodniczył Biskup Opolski; uczestniczyli w niej chorzy, lekarze, pielęgniarki i personel pomocniczy. Przybyłych na uroczystość gości przywitał dyrektor naczelny szpitala – dr Krzysztof Browarski, podkreślając doniosłość chwili wyraził radość z poświęcenia kaplicy, która od teraz służyć będzie wszystkim leczącym się i pracującym w szpitalu.

– Dziękuję wszystkim, którzy umożliwili zaistnienie temu uświęconemu miejscu pomagającemu zetknąć się tutaj, na ziemi, z nadzieją pełni życia, z perspektywą

życia wiecznego nie przekreślającego wcale szczęścia i radości życia doczesnego – mówił biskup ordynariusz Alfons Nossol w okolicznościowym kazaniu. Podziękował ks. prałatowi Stefanowi Baldemu, duszpasterzowi służby zdrowia, księżom parafii św. Jacka, architektom i inżynierom, ks. kapelanowi szpitalnemu, wszystkim którzy przyczynili się do powstania kaplicy.

**Dwanaście lat zmagania z przeciwnościami**

– To były czasy jeszcze komunistyczne, gdy wraz z powstającym szpitalem postanowiliśmy w jego obrębie zbudować kaplicę – wspomina ksiądz prałat Stefan Baldy. Władze stawiały różne warunki, zgłaszały pod adresem Kościoła lokalnego różne zapotrzebowania, uwagi. Jakoś nie kwapiono się ze znalezieniem miejsca na kaplicę. Dopiero, gdy dzięki biskupowi ordynariuszowi Alfonsowi Nossolowi szpital otrzymał tomograf, prace w pozyski-

waniu kaplicy nabrały większego tempa.

Pierwszym miejscem było pomieszczenie w piwnicy (bez okien) położone obok akumulatorowni, które ks. dr Stefan Baldy zaczął adaptować i wyposażać. Gdy już pomieszczenie nabrało jako takiego kształtu i wystroju, w roku 1989 nowa dyrekcja szpitala zmieniła lokalizację przyszłej kaplicy. – Nareszcie otrzymaliśmy coś, z czego można było być zadowolonym. I znowu od początku do pracy. Architekturą pozyskanej części stanu surowego budynku zajął się znany budowniczy kościołów, inżynier i architekt Zdzisław Budziński. Wystrój wnętrza powierzony został architektowi Markowi Budzińskiemu – informuje ksiądz prałat.

Gromadzenie środków na wyposażenie, zamawianie sprzętu, szukanie wykonawców – wszystkie te czynności ks. Baldy wziął też na swoje barki. Z pomocą przychodzili mu księża z parafii św. Jacka,

głównie ks. proboszcz Marcin Ogiolda. Z racji przynależenia szpitala do parafii św. Jacka księża teje wspólnoty podjęli się duszpasterskiej pracy wśród chorych i personelu szpitala. To oni wytrwale, nie zważając na utrudnienia, docierali do chorych, a Eucharystię sprawowali na korytarzu.

**Chorzy mają swego kapelana**

Od września 1996 roku ks. Michał Mańka jest kapelanem Wojewódzkiego Szpitala w Opolu przy ulicy Witośa. – Zawsze pragnęłam być blisko człowieka strapionego chorobą, nieść mu nadzieję i wsparcie – mówi ksiądz kapelan. Przez całe dnie i noce jest do dyspozycji chorych, także personelu. – Często obcowanie ze śmiercią, z cierpieniem staje się czasami powodem psychicznych załamania, rozterek. Dlatego też pragnę nieść pomoc duchową wszystkim potrzebującym wsparcia, rozmowy, umocnienia w wierze.

Do kaplicy – w której dominuje krzyż i tabernakulum, pełnej harmonijnych barw, od jasno złocistych do brązów, o pogodnych oknach ozdobionych artystycznym szkłem – wejść może każdy. I może modlić się po swojemu. – Tutaj, w ekumenicznej kaplicy, dla każdego jest miejsce i czas na modlitwę, na Nabożeństwo Słowa, na uczestnictwo we Mszy św. – wyjaśnia ksiądz kapelan. – Jeżeli spotykam ewangelika czy prawosławnego, to pytam, czy mam zawiadomić jego duszpasterza? To należy do moich obowiązków.

Dziękując Biskupowi Ordynariuszowi za akt poświęcenia kaplicy ks. Michał Mańka powiedział: – Dziękuję w imieniu wszystkich tych, którzy opuszczają tę kaplicę umocnieni i w swych często umęczonych i okaleczonych ciałach niosą Jezusa i uleczoną duszę.

TERESA SIENKIEWICZ-MIS

## Kim był Józef Marcin Nathan?

Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych zadziwia w dalszym ciągu swoim stanem posiadania. Ogrom, zamysł, koncepcja działania szpitala świadczy o wielkości jego twórcy. Szpital, który wrosł w pejzaż regionu i zadomowił się w mentalności mieszkańców, jest miejscem leczenia i pobytu ludzi chorych, zagubionych i niešťęśliwych. Od całych dzieścioleci daje stałą pracę licznyim mieszkańcom nie tylko jednej gminy. Sensownym wydaje się twierdzenie, że bez Szpitala Branice byłyby przeciętną wsią jakich wiele w naszym regionie. Tym bardziej więc zasadne stają się pytania – kim był pomysłodawca, fundator i budowniczy zakładu leczniczego – czyli obecnego Wojewódzkiego Szpitala?

**Kim był człowiek,** któremu tak wiele zawdzięczają ludzie i cały nasz region? Józef Marcin Nathan, wikariusz generalny niemieckiej części archidiecezji olomunieckiej, a także późniejszy jej biskup pomocniczy, jest jedną z najwybitniejszych postaci pierwszej połowy XX wieku na Śląsku. Niestety, jego życie i bogata działalność jak dotąd nie zostały należycie zauważone, opisane i docenione.

Józef Marcin Nathan urodził się w Tlustomostach

(obecnie gmina Baborów) w listopadzie 1867 roku jako trzeci, najmłodszy syn. Jego rodzice, Józef Grzegorz Nathan oraz Antonina z domu Odersky, pochodzili z morawskiego Hluczina. Szkołę podstawową J. M. Nathan ukończył w Ludgierzowicach. Uczęszczał następnie do gimnazjum w Głubzycach, a później w Raciborzu. Studia teologiczne rozpoczął we Fryburgu, a ukończył we Wrocławiu przyjmując tam święcenia kapłańskie w 1891 roku. Młody ksiądz Nathan przez 1 rok był wikarym w Zawiszycach (obecnie gm. Głubczyce). W lipcu 1892 roku skierowany został na parafię do Branice i tutaj pozostał przez 54 lata. Godności jakie osiągnął świadczą o nieprzeciętnej osobowości. W 1898 roku zostaje proboszczem parafii Branice. Od 1916 roku sprawuje funkcję komisarza kietrzańskiego, archiprezbitera i dziekana dekanatu branickiego. Od 1916 roku jest kanonikiem honorowym, a od 1922 r. prałatem. W lipcu 1943 roku konsekrowany w Branicach na biskupa otrzymał stanowisko sufragana archidiecezji olomunieckiej. Wysiedlony do Opawy w grudniu 1946 roku, umarł w końcu stycznia 1947 roku.

**Jakiej narodowości był biskup Nathan?**

Z przekazów wiemy, że

znał język morawski i nauczał w nim wraz ze swoim bratem Alojzym aż do czasów hitlerowskich. Sądzić należy, że sam Nathan poczuwał się do narodowości morawskiej. Zachowany dokument, kiedy to biskup Nathan stanowczo protestuje przeciw decyzji ówczesnych władz województwa śląsko-dąbrowskiego, które to władze zamierzały go deportować do Berlina, żądając „...aby nie jako biskupa sufragana archidiecezji olomunieckiej i Morawianina wysiedlić do Opawy, a nie do Niemiec”..., zdaje się to jednoznacznie potwierdzać. Jednakże biskup Nathan funkcjonował w systemie państwa niemieckiego posługując się językiem niemieckim. Nam, Polakom, pozostawił swoje dzieło – obecny Wojewódzki Szpital dla Nerwowo i Psychiczenie Chorych. Mimo że obecny Wojewódzki Szpital zmienił swój status, stan posiadania i częściowo także charakter w porównaniu z tym czym były tzw. zakłady Nathana, to zasadnicze zamierzenie jego twórcy przejawia się w działalności szpitala.

Józef Marcin Nathan był przede wszystkim duchownym. Jego gorliwą pracą, bezinteresownością, a szczególnie autentycznym życiem kapłańskim potrafili docenić arcybiskupi olomunieccy.

Otrzymywane różne godności i urzędy kościelne wiązały się z nowymi obowiązkami. Od 1916 roku jako komisarz kietrzański stał się Nathan odpowiedzialny za 130 tys. dusz. Obowiązków miał wiele, a pracy bardzo dużo: coroczne wizytacje; konferencje; odwiedziny proboszczów i wikarych; wysłuchiwanie często skarg i żalów. Wszystkim starał się zaradzić i rozwiązać każdy problem. Jeszcze bardziej znaczący wzrost obowiązków i pracy oznaczało dla ks. J. M. Nathana mianowanie go generalnym wikariuszem niemieckiej części archidiecezji olomunieckiej. Siedzibą generalnego wikariatu stały się Branice. W 1926 roku papież Pius XI obdarzył Generalnego Wikariusza Józefa Nathana godnością protonariusza apostołskiego z prawem noszenia insygniów biskupich. Posiadał więc władzę zwyczajną jako pełnomocnik ordynariusza w zarządzaniu archidiecezją. Jako wikariusz generalny opiekował się 42 parafiami z 86 042 katolikami.

Konferencja Monachijska i jej następstwa poczyniły znaczne zmiany w organizacji wikariatu branickiego, w zarząd wikariatu weszły 22 nowe dekanaty z 270 parafiami. Ogółem generalny wikariusz Józef Nathan musiał zorganizować życie duszpa-

sterskie dla 759 558 wierzniych.

**Biskup Nathan był człowiekiem wielkiego serca.**

Troska o ubogich, ułomnych ludzi, którym należało pomóc cechowała go zawsze, a uwidoczniła się w pełni gdy przybył do Branice. W lutym 1897 roku założony został w celu obrony godziwego życia robotników i rzemieślników oraz ich rodzin Katolicki Związek Budowniczych, Rzemieślników i Pracowników. Choć nie można jednoznacznie stwierdzić czy Nathan był założycielem Związku, to jednak już w tym samym roku dokumenty stwierdzają, że był jego prezesem. Pomoc ludziom ubogim świadczona była stale przez sprowadzone z Wrocławia przez Józefa Nathana zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej. W czasach I wojny światowej oraz w okresie wielkiego kryzysu gospodarczego, których następstwem było kolejne bezrobocie i ogromna bieda, na polecenie ks. Nathana prowadzono kuchnię ludową oraz rozdawano żywność i zapotrzebowane pieniądze. Tylko te przykłady, których jest wiele, świadczą o wielkim sercu i trosce o bliźnich, które miał ks. Nathan.

To wielkie serce, humanitaryzm, poszanowanie dla ży-

## Kolonowskie i Staniszcze Wielkie dają przykład

### Jak odnowić Kolpingowskie tradycje?

**W chwili gdy bł. Adolf Kolping odchodził z tego świata, pozostawiał w Niemczech licząc ponad 25 tys. członków katolickie stowarzyszenie rzemieślników: Dzieło Kolpinga. Z czasem związek rozszerzył swoją działalność na inne kraje i kontynenty. Dziś Międzynarodowe Dzieło Kolpinga skupia w 54 krajach blisko 400 tysięcy osób.**

#### Wbrew Marksowi

Idea organizowania młodzieży męskiej – głównie czeladników zatrudnionych w rzemiośle – zrodziła się przed prawie 150 laty jako reakcja na trudne położenie młodych ludzi: często zagubionych i bezradnych w zetknięciu z brutalnością wczesnego kapitalizmu. Sytuację tego środowiska znalazł ks. Kolping bardzo dobrze z własnego doświadczenia, bowiem na drogę kapłańskiego posługiwania wyruszył mając za sobą dziesięciolecie terminowania w szewskim fachu. Wiedział, jak trudno młodym czeladnikom znaleźć

w kimkolwiek oparcie i zrozumienie dla swych potrzeb materialnych i duchowych. Dlatego też zaoferował im pomoc, proponując organizowanie się w grupy, których członkowie nie tylko pomagali sobie w codziennych trudnościach, w zdobyciu pracy, ale także razem doskonalili swoje umiejętności zawodowe i pogłębiali wiedzę, również religijną. Razem łatwiej im było dążyć do spełnienia osobistych planów. Poznając podstawy nauki społecznej Kościoła szukali rozwiązania problemów społecznych w jej duchu. Tym samym nie byli podatni na rewolucyjne hasła, które proponował Karol Marks działający w tym samym czasie co ks. Adolf Kolping.

Obecnie jest to wspólnota o uniwersalnym charakterze. Wśród członków Rodzin Kolpinga – tak nazywane są parafialne grupy Dzieła Kolpinga – są ludzie różnych zawodów, w różnym wieku.

Na ziemiach polskich Dzieło Kolpinga zaczęło się krzewić już w ubiegłym wieku. Po II wojnie światowej nie miało możliwości działania. Po pięćdziesięcioletniej przerwie pierwsza Rodzina Kol-

pinga powstała w roku 1990 w Stanisławiu koło Kalwarii Zebrzydowskiej. Najsilniej rozwinięty jest ten ruch w okolicach Krakowa. Rodzina Kolpinga w Krakowie ma własne laboratorium komputerowe, w którym organizuje szkolenia. Dzięki tym kursom wielu bezrobotnych znalazło pracę. Inne ko-



Ks. Adolf Kolping

ła organizują zajęcia doskonalenia języków obcych, kursy związane z tradycjami i specyfiką swojego regionu np. wikliniarskie, hafciarskie, dziewiarskie. Rodziny Kolpinga w Polsce starają się także organizować pomoc dla potrzebujących przez wydawanie tanich posiłków, zbiórki odzieży, organizowanie wakacji dla dzieci.

W naszej diecezji istnieją dwie Rodziny Kolpinga: w Staniszczach Wielkich i w Kolonowskim.

#### Doskonale funkcjonująca organizacja

W 1993 roku w Kurii opolskiej odbyło się spotkanie z Prezesem Międzynarodowego Dzieła Kolpinga ks. parafianem Heinrichem Festingiem.

– Zafascynowała mnie ta idea – wspomina ks. Wolfgang Globisch. – A przede wszystkim to, że do wytyczonych celów przewidziane są konkretne środki dla ich osiągnięcia. Tego najczęściej nam brakuje – precyzyjnie wytyczonych planów i systematycznej realizacji.

Po spotkaniu z ks. Festingiem zorganizowano wyjazd do Düren dla 40 osób z diece-

zji opolskiej i gliwickiej zainteresowanych Dziełem Kolpinga. W jedną z niedziel marca 1995 roku w Kolonowskim odbyła się „Niedziela Kolpingowska”, której efektem było powstanie grupy założycielskiej liczącej 18 osób. 25 września 1995 roku zarejestrowano Stowarzyszenie „Rodzina Kolpinga” w Kolonowskim. – Ruch Kolpingowski na Śląsku przed wojną był bardzo żywy a my chcemy te tradycje kontynuować – mówi ks. Globisch, który sprawuje opiekę duszpasterską nad Stowarzyszeniem i jest jego prezesem. Przewodniczącym zaś jest Gerard Mańczyk, który podkreśla, że członkowie Rodziny Kolpinga mają przed sobą cele zasadnicze: być dobrym chrześcijaninem, dobrym ojcem, matką, fachowcem w swoim zawodzie oraz odpowiedzialnym obywatelem.

Nieco ponad rok później grupa Kolpingowska została zarejestrowana w sąsiedniej parafii pw. św. Karola Boromeusza w Staniszczach Wielkich. Jej prezesem jest ks. proboszcz Lothar Maruska, a przewodniczącym Rudolf Świerc. Trwają przygotowania do utworzenia Rodziny

## Burza wokół cichego klasztoru (3)

## Krowa i cele wojskowe

cia ludzkiego, pragnienie, by zmniejszyć cierpienie najpełniej uwidoczniło się w dziele jego życia – budowie zakładu szpitalnego, miejsca, gdzie jedni mieli odzyskiwać zdrowie, a inni znaleźć dom rodzinny.

Biskup Nathan był człowiekiem, który przez całe życie budował. Jemu przecieżyliśmy wzniesienie kościołów w Wysokiej, Michałkowicach i Boboluszkach. W Branicach rozbudował kościół parafialny i wybudował Dom Rekolekcyjny. Największym materialnym dziełem jego życia jest jednak zakład psychiatryczny, który w okresie międzywojennym pod względem wielkości i nowoczesności nie miał sobie równych w Środkowej Europie. Było to przemyślnie i z rozmachem zbudowane „miasteczko” dla chorych składające się z 26 obiektów. Położone wśród pięknie utrzymanej zieleni było samowystarczalne. Do ośrodka należały dwa folwarki w Branicach Zamku i Dzbańcach. Cały zespół wyposażony był w młyn, piekarnię, warsztaty, pralnię, drukarnię, kotłownię, centralną kuchnię, źródła energii elektrycznej, własne ujęcie wody i kanalizację. Uzupelnieniem tego było doskonale wyposażenie medyczne wraz z laboratorium analitycznym. Dla

lekarzy wybudowane zostały domy. Ukoronowaniem dzieła była budowa w latach 1931–1932 bazyliki. Świątynia była budowana z olbrzymim rozmachem o czym świadczą rozwiązania architektoniczne, nowoczesność użytych materiałów, wystrój oraz zaangażowanie wielu firm np. z Monachium, Wrocławia, Berlina, Augsburga.

Tak olbrzymie dzieło powstało nie tylko dzięki talentom i przymiotom charakteru, niesłychanej przedsiębiorczości i uporowi biskupa Nathana, ale także dzięki sprawnym współpracownikom.

Nie sposób wymienić wszystkich, jednak niezastąpionymi w tym dziele były niewątpliwie zakonnice ze Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej sprowadzone do Branic w 1898 roku z Wrocławia oraz dyrektor szpitala Wittke, lekarz dr Anders i ks. Gajdeczka.

Właściwą odpowiedzią na postawione pytanie: Kim był Józef Marcin Nathan jest – był człowiekiem czynu i wielkiego serca, do którego pasuje towarzysząca mu przez całe życie maksyma Goethego: „Mimo przeciwności działać”.

JÓZEF MAŁEK

Kolpinga w Kamieniu Śląskim.

## Działanie na rzecz społeczności

Półtora roku istnienia grupy w Kolonowskim i kilkumiesięczna aktywność kolpingowców w Staniszcach Wielkich zaowocowała działaniem na rzecz dobra wspólnoty lokalnej.

– Zajmujemy się przede wszystkim pracą charytatywną – mówi ks. Maruska. – Chcemy pomóc w uruchomieniu stołówki przy szkole w Fosowskim, z której mogłyby korzystać dzieci znajdujące się w trudnej sytuacji materialnej oraz w przyszłości również osoby starsze pozabawione opieki.

Na razie grupa ze Staniszc oczekuje na wsparcie finansowe tego poważnego projektu przez centralę Dzieła Kolpinga, która ma swą siedzibę w Krakowie. Nie czekają jednak z założonymi rękami. Razem z Caritas i Gminnym Ośrodkiem Pomocy Społecznej zorganizowali wigilię dla 71 osób samotnych i starszych. Przygotowali paczki dla dzieci oraz dla chorych w szpitalach. Zrobili zabawę choinkową dla wszystkich dzieci z parafii.

Rodzina Kolpinga z Kolonowskiego współdziała z innymi grupami parafialnymi w organizacji licznych akcji, spotkań i przedsięwzięć duszpasterskich. – W naszym sto-

warzyszeniu uważamy za ważne, by rzeczywistość społeczną kształtować w duchu zasad katolickich – mówi Jerzy Krupok z Kolonowskiego, członek władz krajowych Dzieła Kolpinga – na przykład w czasie referendum uwłaszczeniowego 3 spośród 5 przewodniczących komisji wyborczych w naszej gminie to byli nasi członkowie. Dlatego nie dziwi, że burmistrz Kolonowskiego należy do Rodziny Kolpinga w Staniszcach.

Oprócz comiesięcznych spotkań formacyjnych kolpingowcy z Kolonowskiego organizują otwarte dla wszystkich spotkania tematyczne. Dużym zainteresowaniem cieszył się wykład na temat historii Śląska. W ramach stowarzyszenia utworzono Sekcję Miłośników Kolonowskiego. Wyremontowali oni 4 pokoje w starym, zabytkowym domu, w którym utworzona będzie izba regionalna. Gromadzą już eksponaty: stare sprzęty gospodarstwa domowego, stroje, elementy dawnego, tradycyjnego wystroju wnętrza.

Wiele możliwości działania daje Rodzina Kolpinga. – Jeżeli jednak ksiądz się nie „zarazi” tą ideą, to nie widzę szans, żeby w parafii powstał „Kolping” – mówi zdecydowanie ks. Lothar Maruska. Czy ksiądz dziekan ma rację?

ANDRZEJ KERNER

Do zajętego przez wojsko klasztoru w środę, 6 X 1954 roku, o zmroku przywieziono internowanego od roku Prymasa Polski, Stefana kard. Wyszyńskiego. Tyle, że Prymas nie wiedział, dokąd go przywieziono. I nie dowiedział się do końca swego tam pobytu. Domyślał się, że jest na Śląsku, w okolicach Nysy. Opis więzienia pozostawił w swoich „Zapiskach”: „Budynki przystosowano do nowych potrzeb, ogrodzono starannie teren wysokim parkanem i drutami kolczastymi. Wszystkie parkany są zabezpieczone siecią drutów kolczastych. Nowe, wysokie na trzy i pół metra płoty są pomalowane na zielono; przy nich świeżo wsadzone świerki w długim, rzadkim szpalerze. Niewielki ogródek, na spadku, umożliwia spacer na mokrym terenie; pełno tu drzew owocowych z resztkami owoców... Wszystko robi niezbyt przyjemne wrażenie. Wewnątrz gmachu oddano nam do dyspozycji pierwsze piętro z oknami do ogrodu, ku północy. Nasi panowie zajęli drugie piętro. Parter jest dla kuchni i dozorców. Klatka schodowa wspólna, z której mamy wyjście do ogrodu, a eskorta – na dziedziniec zewnętrzny. Wydzielony teren cały jest otoczony wysokimi, pięknymi drzewami, spoza których nie widać zupełnie świata. Oglądamy jedynie skrawek nieba – i to wszystko... Lewa strona korytarza jest przeznaczona dla nas, prawa posiada słoneczne pokoje zamknięte na klucz i zabite gwoździami. Całość ma charakter bardziej izolowany niż w Stoczku. Stąd nie można zobaczyć żywej »normalnej« duszy. Po prawej stronie od wejścia jest pokój stołowy i kaplica, po lewej są pokoje przeznaczone dla nas... Wszystko jest tandetnie, licho pomalowane. Wszędzie jeszcze znać ślady świeżej roboty. Tu i ówdzie leżą porzucone pędzle, stoją pudełka z farbą, sterty zardzewiałych gwoździ, pilki ręczne, młotki,

o które nikt się nie troszczy...”. Dodajmy – tego Prymas nie mógł zobaczyć – że w otaczającym klasztor lesie wycięto poszycie, a teren jest nocą oświetlony reflektorami.

Od 1 X 1954 r. nie było już dostępu do klasztoru z żadnej strony. Wojsko potrójnym pierścieniem posterunków otoczyło teren. Mieszkaniec pobliskiego folwarku powiada: „Wszystko było jak wymarłe”. Pola wewnątrz pierścienia posterunków pozostały nie uprawiane. Co nie przeszkadzało, że na łąkach od strony Trzebini pasły się krowy. Jedną z nich stanął się później „bohaterką” zabawnego, a zarazem znaczącego epizodu. Ks. Ormanowicz w najbliższych dniach interweniował u władz wojewódzkich w Opolu. Oświadczył mu, że „obiekt służy celom wojskowym”. A wiadomo, o celach wojskowych nie dyskutuje się z cywilami, zwłaszcza w sutannie. Szczelna zasłona zapadła wokół klasztoru. Przecieków nie było, bo być nie mogło. Żołnierze zmieniani byli co miesiąc i izolowani dokładnie. Zresztą, oni też nie wiedzieli, kogo pilnują. Tylko wyższy personel przywieziony z Prymasem wiedział.

Ks. Józefa Ormanowicza (Ortmanna) odnalazłem aż nad Renem. Rozmawiam z nim o tamtych czasach. Opowiada niechętnie. Czas zatarł szczegóły. Pytam, czy wiedział wtedy, co lub kto jest tam strzeżony. Zdecydowanie odpowiada: Nie, nie wiedzieliśmy, że tam jest Prymas. Izolacja była dokładna. Pytam o epizod z krową. Potwierdza: Tak „aresztowali” krowę, która podszedłszy z pastwiska, zaplątała się w druty kolczaste. Właściciel dotarł – mimo posterunków – w pobliże klasztoru i wtedy zobaczył jakąś postać w sutannie za klasztornym murem. Sprawdzam, czy to możliwe. Tak. Dzięki nachyleniu terenu mur nie przesłaniał widoczności części ogro-

du przeznaczonej dla internowanych. Z tej odległości nie mógł rozpoznać, zresztą nie miał czasu na przyglądanie się. W każdym razie wtedy – a był to maj roku 1955 – rozszedła się wieść, że w klasztorze jest Prymas. Plotka uparcie krążyła, ale pewności nie miał nikt. 29 X 1955 r. Prymasa wywieziono z Prudnika. Ks. Ormanowicz 16 XII dowiedział się, że wojska już nie ma ani w Lasku, ani u Wyrwichów, którzy wkrótce wrócili na swoje. Teraz nikt już im nie pomagał. A tymczasem z kościoła i klasztoru wywozi się wyposażenie – wbrew temu, co przed z górą rokiem oświadczył przedstawiciel władz wojewódzkich, że „wprawdzie kościół i klasztor będą nieczynne, jednak zostaną nienaruszone”. Pamiątką tamtych dni jest w klasztornej sieni rozbita głowa Chrystusa z dużej figury w grupie trzech krzyży stojących niegdyś opodal groty lurdzkiej. Bo naruszono sanktuarium. Naruszono, jak poświadcza ks. Ormanowicz, „w sposób obrażający uczucia religijne”. Przez cały rok proboszcz podejmuje szereg interwencji. Wciąż bezskutecznie. Władze wyraźnie księdza zbywają. Przy tym wszystkim proboszcz dowiadywał się, że obiekt „jest upaństwowiony i przebudowuje się go na prewatorium”. Jedną z delegacji parafialnych dowiadywał się od wojewody, że klasztor był „opuszczonym mieniem poniemieckim”. W zapiskach ks. Ormanowicza czytamy: „20 VIII 1956 udało mi się stwierdzić, że w księdze wieczyste nie ma wzmianki o upaństwowieniu obiektu”. „Udało mi się...” – a przecież on był prawnym przedstawicielem właściciela, czyli parafii. Nie było zresztą żadnego dokumentu stwierdzającego przeniesienie prawa własności. Zresztą – po co? Liczyły się fakty stworzone przez silniejszego.

KS. TOMASZ HORAK

## Klub Inteligencji Katolickiej

**W Opolu:** 2 II godz. 17.00 – Bronisława Nabzdęk-Kaczmarek – Związek Górnośląski; 9 II godz. 17.00 – ks. dr Zygmunt Lubieniecki – Rola środków przekazu w życiu Kościoła; 11 II godz. 18 – ks. dr Zygmunt Nabzdęk – Rozważania biblijne; 16 II godz. 17.00 – ks. dr Zygmunt Nabzdęk – Ubóstwo i bieda; 22 II godz. 18.00 – wielkopostne spotkanie modlitewne prowadzi ks. Zygmunt Nabzdęk; 23 II godz. 17.00 – ks. prof. Jan Krucina – Znaczenie minimum etycznego w ustroju demokracji liberalnej.

**W Kędzierzynie:** 2 II – kwesta po każdej Mszy św. przeznaczona na remonty kościołów w okolicach Buczacza; 4 II godz. 17.30 – Jan Religa – Pielgrzymka do Fatimy – wspomnienia i refleksje; 10 II godz. 17.00 – ks. infułat Ludwik Rutyna – Duszpasterstwo w Buczaczu – spotkanie w Domu Kultury w Koźlu; 15 II godz. 10.00 – dzień skupienia w klasztorze Annuntiaty w Raciborzu prowadzi ks. dr Zygmunt Nabzdęk.

**W Kluczborku:** Pielgrzymka do Rzymu od 2 do 10 lutego; 23 II godz. 18.15 – ks. prałat Edmund Podzielny

– Refleksje nad modlitwą „Ojciec nasz”.

**W Krapkowicach:** 16 II godz. 16.30 – Msza św. w intencji Ojca Świętego, po niej rozważania synodalne prowadzi Henryk Długosz; 26 II godz. 18.00 – Msza św. i prelekcja ks. Krystiana Worbsa.

**W Zdzeszowicach:** 15 II godz. 10.00 – dzień skupienia w klasztorze Annuntiaty w Raciborzu; 28 II godz. 19.00 – Problem narkomanii – spotkanie z władzami miasta.

1 marca KIK przewiduje odbycie walnego zebrania sprawozdawczo-programowego.

## W drodze na Golgotę

Zdążyliśmy się już chyba przyzwyczaić do tego, że nasze życie wyznaczają różnorakie cykle. To przekonanie o cyklicznym charakterze ludzkiej egzystencji wydaje się być czymś tak bardzo oczywistym, iż doprawdy niewielu z nas posiada umiejętność popatrzenia na swój żywot jako na proces ustawicznego zamykania i otwierania kolejnych jego rozdziałów. Tak bowiem mocno zżyliśmy się z tą prawdą, że monotonia i rutyna dnia codziennego jest bardziej przytłaczającym wyrokiem niż pełną optymizmu i nadziei szansą lub wezwaniem do osiągnięcia jakiegoś sukcesu.

Tymczasem jeśli nasze istnienie ma być czymś naprawdę twórczym i pięknym, trzeba umieć w sobie wypracować tę właśnie możliwość. Możliwość spojrzenia zarówno na samego siebie, jak i na otaczającą nas rzeczywistość przez pryzmat ustawicznie kończących i zaczynających się cykli. Możliwość dokonania swoistej analizy tego, co w poszczególnym człowieku jest dobre – by to pomnożyć, rozwijać; a to z kolei co jest złe – zniwelować, ograniczyć. By wreszcie dokonać pewnego spojrzenia z dystansem na swoje dotychczasowe sukcesy. Może się bowiem okazać, że część z nich to typowe pseudosukcesy. Duma zaś i podziw, jakie z tego tytułu wypełniały nasze wnętrza, powinny czym prędzej ustąpić takiemu uczuciu jak wstyd czy też chęć poprawy.

By mieć oczywiście pełny obraz samego siebie, nie wolno przy tej okazji zapomnieć o porażkach, wśród których mogą być i takie, które faktycznie rzecz biorąc są zwycięstwami. Wziąwszy zatem to wszystko pod uwagę, warto chyba pokusić się dziś o refleksję nad rzeczywistym miejscem i znaczeniem stałych okresów (cykli) w naszym życiu.

### Na początku drogi

Rozpoczęty właśnie czas Wielkiego Postu wydaje się być doskonałą ku temu okazją. Jego treść i charakter, ustawicznie wspomagane przez nawoływanie do nawrócenia i pokuty (por. Mk 1,15) jak gdyby samoczynnie skłaniają człowieka do refleksji nad samym sobą, nad przemijalnością ludzkiej egzystencji. Czy aby tak jest zawsze? Zobaczmy. Bazując zatem na prostej obserwacji dnia codziennego poszukajmy paru faktów będących potwierdzeniem lub zaprzeczeniem powyższej tezy. Kilka z nich, jako owoc dotychczasowych wielkopostnych spostrzeżeń, zostanie zaprezentowanych poniżej.

I tak oto ciekawi, a jednocześnie i trochę intryguje fakt, iż dla przykładu w Środę Popielcową dość spory odsetek ludzi wierzących bierze udział w obrzędzie posypywania głów popiołem. Dla

niektórych stało się to nawet okazją do nazwania tegoż obrzędu „ósmym sakramentem”. Cóż z tego, kiedy jednak zdecydowanie mniej bierze potem – tzn. już w trakcie trwania Wielkiego Postu – udział w tradycyjnych nabożeństwach wielkopostnych takich, jak: „Droga Krzyżowa” czy też „Gorzkie Żale”.



Ponadto, jak twierdzą – niektórzy przynajmniej – właściciele dyskotek, kawiarni i tym podobnych miejsc związanych z rozrywką, Wielki Post ma nie zawsze widoczny wpływ na znaczący spadek frekwencji w ich lokalach. Rodzi się pytanie: Czy nie jest to czasem symptom zjawiska starego jak świat, a mianowicie niechęci do pokuty i umartwiania?

Póki co, mając na uwadze ilość oraz jakość, zapytajmy już tym razem samych siebie o takie sprawy jak: zaangażowanie w niedzielą Mszę św., przestrzeganie postu w piątek, modlitwa, udział w rekolekcjach, lektura Pisma św. oraz literatury religijnej itp. Czy przywołane w tej chwili zewnętrzne akty naszej religijności nie powinny zostać poddane pewnej rewizji? Przypuszczam, że odpowiedzi na powyższe pytania mogłyby dostarczyć nam bardzo ciekawego materiału do refleksji. Mimo wszystko niech wolno będzie w tym miejscu stwierdzić – oczywiście z pewną dozą należyj ostrożności – iż rzetelne spoglądanie do własnego wnętrza, pokuta, umartwienie oraz asceza nie są raczej silną stroną współczesnego człowieka.

### Golgota

Otóż wiadomo, nie od dziś

zresztą, że Golgota nie kojarzy się nikomu z czymś, co powszechnie uchodzi za mile lub przyjemne. Cały niemalże świat wie, że miejsce to jest miejscem kaźni, miejscem gdzie został ukrzyżowany Zbawiciel świata – Jezus Chrystus. Przede wszystkim jednak jest to miejsce, na którym dokonano się nasze

bol, który mówiąc delikatnie, wywołuje w dzisiejszym człowieku mieszane uczucia. Co więcej, jest to symbol, od którego się stroni, bo kojarzy się on z cierpieniem i bólem. A te zawsze były w życiu człowieka niemiłe widziane.

Tymczasem Golgota ma również swój wymiar symboliczny. Potwierdzając tym samym pewien paradoks ewangeliczny; **aby móc coś zyskać trzeba najpierw umieć stracić, aby zachować życie, trzeba najpierw umrzeć.** Wydaje się, że to jest ową piętą achillesową naszego chrześcijańskiego rozumowania, a w końcu i naszej interpretacji oraz realizacji ewangelicznego wezwania na co dzień. Dlatego tak trudno jest współczesnemu chrześcijaninowi dostrzec oczyszczającą i uzdrawiającą moc cierpienia przeżywanego wspólnie ze Zbawicielem. Podobnie jak trudno jest nam przyjąć życiowe niepowodzenia. Lecz najważniejszą w tym wszystkim sprawą jest umiejętność zauważenia potrzeby ciągłego obumierania na rzecz stawiania się bardziej człowiekiem. To jest ów życiowy dylemat: bardziej BYĆ czy więcej MIEĆ?!

### Być kowalem własnego losu

Okazuje się bowiem, że pokusa jaka dosłownie czyha tutaj na człowieka, wydaje się być czymś nie do przeczygnięcia. Praca nad charakterem – bo to jest owo obumieranie – aż nadto męczy i skutecznie zniechęca do podjęcia twórczego wysiłku w kierunku świadomego kształtowania samego siebie. Okazuje się, że to modne dziś przekonanie o „byciu kowalem własnego losu” bywa niczym innym, jak tylko hołdowaniem całemu katalogowi

ludzkich wad i przywar. Szczególnie dobitnie można się o tym przekonać w momencie, gdy przyjdzie nam słuchać własnych lub cudzych żalów na temat brutalnych i bezwzględnych praw, jakie rządzą dzisiejszym światem. Ilu jest jednak takich, którzy szczerze zadali sobie pytanie o źródło i przyczynę takiego stanu rzeczy? Patrząc na liczbę zrealizowanych wielkopostnych postanowień trzeba powiedzieć, że chyba niewielu.

Być może zabrzmi to paradoksalnie, a może i trochę górnolotnie, lecz niemalże na koniec tych rozważań trzeba z całą oczywistością stwierdzić, iż Golgota nie jest wyrokiem na ludzkie życie. Jest zarówno szansą na pełniejszy jego wymiar, jak i na to, by nie było ono koszmarem dla bliznich. Wystarczy bowiem trochę dobrej woli i umiłowania prawdy, by niezbicie się przekonać, że przyczyną naszych wzajemnych nieporozumień, pogrzebania wielu ludzkich miłości oraz przyjaźni jest zbyt duża chęć zaspokajania swych szeroko rozumianych potrzeb. Nie pierwszy i zapewne nie ostatni już raz przychodzi nam stwierdzić, że zapomniane i wzgardzone pojęcia: ascezy czy też umartwienia, pokuty i nawrócenia, ściśle przynależą do naszej ludzkiej egzystencji. Czy zatem w trakcie tegorocznego okresu Wielkiego Postu uda się nam do tej prawdy po raz kolejny zbliżyć? Czy może raczej bliższy nam będzie akt duchowej dezercji? Jak zwykle w tego typu przypadkach nie pozostaje nam nic innego, jak cierpliwie poczekać na owoc naszych wielkopostnych zmagania.

O. TACJAN WÓJCIAK OFM

## Zanim zakwitną azalie

Chcemy poinformować naszych Czytelników o zapowiedzianej na wiosnę imprezie dla miłośników muzyki poważnej. Otóż w Mosznej w maju i czerwcu odbędzie się XIII Muzyczne Święto Kwitnących Azalii, którego organizatorem jest Towarzystwo Śpiewacze „Harfa” z Warszawy. Nawiązując do wielkich tradycji muzycznych Opolszczyzny i wykonywującą piękną scenografię zamku w Mosznej, byłej siedziby rodu Thiele-Wincklerów, stworzona została przez dyrektora Zbigniewa Pawlickiego impreza festiwalowa o wysokim poziomie artystycznym, ciesząca się dużym zainteresowaniem melomanów, do grona których należy także i Opolszczyzna. Przypominamy też, że akurat w czasie reali-

zowania festiwalowego programu w Mosznej intensywnie kwitną i pachną azalie rosnące w starym parku, otaczającym zamek.

Sponsorem „azaliowych koncertów” jest Fundacja Wspólnoty Polsko-Niemieckiej, dzięki której 13 programów realizowanych w Mosznej powtórzonych zostanie w wielu miejscowościach Śląska: w Kluczborku, Strzelcach Opolskich, Nysie, Walcach, Opolu, Gogolinie, Głogówku, Głubczycach, Kędzierzynie-Koźlu, Prudniku.

Tegoroczny program święta muzycznego nawiązywać będzie do 140. rocznicy śmierci Josepha von Eichendorffa i 170. rocznicy urodzin Ludwiga van Beethovena. Prezentowana będzie twórczość Franza Schuberta, Johannes Brahmsa, Karola Szymanowskiego, Józefa Elsnera, Grzegorza Gerwazego Gorczy-

ckiego, Georga Philippa Telemanna. Jeden z koncertów poświęcony zostanie dorobkowi kompozytorskiemu Joachima Georga Gorlicha, absolwenta Konserwatorium Muzycznego we Wrocławiu, urodzonego w Głogówku, a obecnie żyjącego i tworzącego w Niemczech.

Udział w koncertach rozpoczynających się 4 maja br. i trwających do 22 czerwca br. zapowiedzieli m.in. Jadwiga Rappe, Ewa Pobłocka, Dora Brockmann z Wuppertalu, Arte Quartett z Niemieckiej Opery w Berlinie, Śląska Orkiestra Kameralna, Brandenburgischer Kammerchor z Berlina. Dokładny kalendarz koncertów podamy przed rozpoczęciem XIII Muzycznego Święta Kwitnących Azalii – Moszna 1997.

D. S.



Zdjęcia: Krzysztof Świderski

## Na opolskim lodowisku

Opolskie lodowisko „Toropol” było remontowane przez dwadzieścia lat, ale obecnie jest jednym z czterech najlepszych tego typu obiektów w Polsce, z którego miasto może być naprawdę dumne. Kryte dachem służy mieszkańcom Opola od sierpnia do kwietnia. Dziennie korzysta z niego około tysiąca osób. Wśród nich są ci, którzy chcą się „rozerwać” jeź-

dząc dla frajdy na popularnej ślizgawce, ci trenujący z nadziejami na kontynuację dawnych sukcesów opolskich hokeistów i ci, którzy może kiedyś rozślwią jeszcze polskie łyżwiarstwo figurowe.

Nowoczesny obiekt jest też atrakcją dla wyczynowców. Tam przecież odbywały się już w zeszłym roku mecze międzypaństwowe. W Opolu



przebywali na zgrupowaniach reprezentanci Polski.

Każdego dnia na „Toropolu” ćwiczą członkowie Opolskiego Międzyszkolnego Klubu Łyżwiarskiego z sekcjami jazdy figurowej na lodzie i „short-trackiem” (jazda szybka na krótkim torze) oraz Uczniowskiego Klubu Sportowego z sekcjami hokeja na lodzie, hokeja na łyżworolkach i „short-trac-kiem”. Stale trenują tam zawodnicy Opolskiego Towarzystwa Hokejowego występującego w lidze krnowskiej, hokejowi oldboje dawnej „Odry” oraz zawodnicy Towarzystwa Hokejowego Lekarzy „Lanca”. Ponadto prowadzone są dwie szkoły nauki jazdy na łyżwach dla najmłodszych adeptów tego sympatycznego sportu.

Opolskie lodowisko otwarte jest dla wszystkich chętnych. Ślizgawka dostępna jest w soboty i niedziele w następujących godzinach: 14.30–15.30; 16.30–17.30; 18.30–19.30 oraz od 20.15 do 21.15 dla dorosłych. Warto wykorzystać te możliwości, aby w zdrowym ciele zapanował zdrowy duch (a nie jak to kiedyś ktoś powiedział: w zdrowym ciele zdrowe ciele).

W naszym krótkim fotoreportażu autorstwa Krzysztofa Świderskiego zostały utrwalone chwile z treningu młodzieżowych hokeistów Uczniowskiego Klubu Sportowego. Czyż-

by byli to przyszli następcy znakomitego przed laty opolskiego hokeisty Zdzisława Trojanowskiego?

Z.



## KRONIKA DIECEZJI

● W serdecznej i braterskiej atmosferze przebiegał tegoroczny Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan w dekanacie kluczborskim. 19 stycznia br. w kościele Matki Bożej Wspomożenia Wiernych ks. prałat Edmund Podzielny odprawił nabożeństwo Słowa Bożego, natomiast kazanie wygłosił ks. Henryk Schröder, proboszcz społeczności ewangelickiej z kościoła Zbawiciela w Kluczborku. W nabożeństwie uczestniczyli ks. Waldemar Szajthauer, proboszcz parafii ewangelickiej w Lasowic-

ach Wielkich i ks. Franciszek Drenda, dziekan dekanatu kluczborskiego. Liturgię ubogacał śpiew zespołu młodzieżowego z parafii ewangelickiej „Maranatha”, miejscowy chór parafialny i zespół młodzieżowy „Akatyst”. Po nabożeństwie odbyło się na plebanii tradycyjne spotkanie rad duszpasterskich trzech kluczborskich parafii: Najświętszego Serca Pana Jezusa, Matki Bożej Wspomożenia Wiernych i Zbawiciela. Ponadto 22 stycznia br. w parafii rzymskokatolickiej w Bąkowie katolicy

i ewangelicy spotkali się na nabożeństwie Słowa Bożego, któremu przewodniczył tamtejszy proboszcz ks. Jerzy Kozłowski, a kazanie na temat pojednania w Krzyżu Chrystusa wygłosił wspomniany już ks. Waldemar Szajthauer. Podczas nabożeństwa śpiewała schola starsza prowadzona przez siostrę Jolanę z parafii NSPJ w Kluczborku. Po nabożeństwie księża dekanatu kluczborskiego spotkali się z księżmi ewangelickimi na braterskiej agapie. Dziekan kluczborski, ks. Franciszek Drenda, wręczył księ-

żom Schröderowi i Szajthauerowi książkę „Ku chrześcijaństwu jutro” wydaną przez Katolicki Uniwersytet Lubelski.

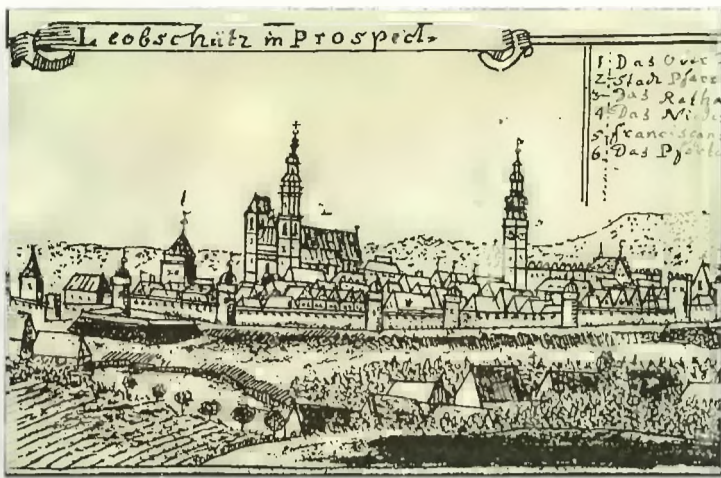
● W ramach Tygodnia Modlitw o Jedność Chrześcijan, 24 stycznia br., w kościele akademickim na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim bp Alfons Nossol odprawił Mszę św. i wygłosił homilię.

● 26 stycznia br. w kościele bł. Czesława w Opolu ks. dr Joachim Gaida odprawił Mszę św. dla rodziców,

wychowawców i nauczycieli. Po Mszy św. odbyła się prelekcja na temat: „Jak bronić się przed manipulacją” wygłoszona przez Jadwigę Juros, psychologa z Ośrodka Pomocy i Edukacji Psychologicznej „INTRA” w Opolu. Organizatorem spotkania był opolski oddział Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców.

● 26 stycznia br. w parafii Matki Boskiej Anielskiej w Przyworach bp Jan Kopic poświęcił dzwon „Regina Angelorum”.

## „Kalendarz Głubczycki” – lektura pasjonująca



Niemal 400-stronicowy „Kalendarz Głubczycki 1997” bardziej pretenduje do miana monografii popularnonaukowej niż do typowego rocznika. Jest nie tylko świetnie wydany, ale przede wszystkim zawiera bogatą treść, obejmującą dzieje przedwojennej, wojennej i powojennej historii ziemi głubczyckiej, aż do czasów współczesnych.

Najbardziej udało się wydawcy podrozdział zatytułowany „Ludzkie losy”. Różni autorzy przez ukazanie życiorysów i doznań jednostkowych oraz opisanie przeżyć zbiorowych „poprowadzili” nas po mało znanych zaułkach miasta w momencie, gdy na ziemi głubczyckiej zaczęła się kształtować polska rzeczywistość, tworzyć nową tradycję i nowe zupełnie układać stosunki. Wymieimy w tym miejscu artykuł księdza biskupa Antoniego Adamiuka pt. „Wspomnienia”, który przybywszy na „ziemię zachodnie” ze Wschodu, tu właśnie, w Głubczyckiem, rozpoczął pracę duszpasterską.

Z zamieszczonych tekstów

historycznych wymieimy interesujący tekst napisany przez Niemca, ks. infułata Wolfganga Grocholla, z urodzenia głubczynianina. Wspomnieć należałoby o artykule Jacka Schmidta prezentującym znakomitego artystę głubczyckiego Paula Ondruscha, który po ukończeniu Akademii Sztuk Pięknych w Monachium wrócił do Głubczyc i cały swój talent poświęcił sztuce chrześcijańskiej. Wykonywał rzeźby, płaskorzeźby, stacje Drogi Krzyżowej, ale również pomniki nagrobne, rzeźby o tematyce sportowej. Jego dzieła zachowały się m.in. w kościele parafialnym w Głubczycach (płaskorzeźba Święta Rodzina, Chrystus na krzyżu – były pomnik poległych), w Gliwicach (znana rzeźba grupowa na Cmentarzu Centralnym), w Gliwicach na Cmentarzu Lipowym (pomnik upamiętniający 76 dzieci, które zginęły podczas koncertu w sali teatralnej w 1919 roku), w Miasteczku Śląskim (stacje Drogi Krzyżowej). Paul Ondrusch żył w latach 1875–1952, w Głubczycach mieszkał do roku

1945. Inny autor Herbert Rattmann kreśli portret znanego w świecie artysty – malarza Richarda Kargera, żyjącego w latach 1887–1973. We Włodzieninie obejrzyć możemy jego autorstwa tryptyk Świętej Trójcy. W Głubczycach zaś na ścianie domu przy placu Sportowym 2 znajduje się jego malowidło pn. Madonna z Dzieciątkiem.

W drugiej części kalendarza pomieszczone zostały artykuły o ludziach i o wydarzeniach lat powojennych. Interesującą rozmowę z „bratem w Chrystusie” z Mohylewa, księdzem Władysławem Blinem, przeprowadził ks. dziekan Michał Słęczek.

Po dużej dawce tekstów związanych z kulturą, ciekawie przedstawiony jest sport głubczycki. Wiadomo: stąd wywodzi się mistrzowie Polski badmintonu.

„Kalendarz Głubczycki 97” może posłużyć za wzór do wydania w przyszłym roku przez inne gminy czy miasta podobnie interesującego almanachu.

T.S.M.

## Śpiewy pasji na Niedzielę Palmową i Wielki Piątek

Nakładem Śląskiej Biblioteki Muzycznej w Katowicach ukazała się ciekawa publikacja: „Śpiewy opisu męki i śmierci Jezusa Chrystusa według czterech Ewangelistów”. Opracował ją ks. dr Antoni Reginek, wicerektor Wyższego Śląskiego Seminarium Duchownego w Katowicach, a okazją była 50. rocznica śmierci Karola Hoppego (1883–1946), znanego pedagoga, kompozytora i długoletniego organisty parafii św. Szczepana w Katowicach Bogucicach. Karol Hoppe opracował też śpiewy pasji, które na Śląsku wykonywane były przez solistów i chóry, zwłaszcza kościelne. Wielu starszych na pewno pamięta je, ponieważ wywierały na nich zawsze duże wrażenie.

Pierwszą nowością tego wydawnictwa jest już samo zebranie licznych pasji, śpiewanych w Polsce. Część I zawiera pasję w wersji krakowskiej (z Wieliczki), w wersji śpiewanej w Środzie Śląskiej, w wersji wrocławskiej i tzw. bernardyńskiej. Część II przynosi pasję w opracowaniu Karola Hoppego, tak dobrze znaną na Śląsku. Do tej wersji dołączony jest dodatek nutowy, zarówno dla chóru, jak i dla głosów solowych.

Drugą nowością jest dostosowanie tekstów pasji do przepisów wydanych po Soborze Watykańskim II. Jak wiadomo, razem z nowym Mszałem Rzymskim ukazała się inna księga, zwana Lekcją, w którym czytania rozłożone są na trzy lata. Mamy więc Rok A, Rok B i Rok C, każdy Rok przynosi inne czytania niedzielne. W Roku A czyta się (lub śpiewa) pasję według św. mateusza, w Roku B według św. Marka i w Roku C według św. Łukasza. W Wielki Piątek czyta się zawsze tę samą Ewangelię: według św. Jana.

Publikację tę, na którą czekaliśmy od wprowadzenia w życie nowego Lekcjonarza, polecamy wszystkim proboszczom, organistom, kierownikom chórów i scholi. Można ją nabyć w Śląskim Oddziale Polskiego Związku Chórów i Orkiestr w Katowicach (ul. Słowackiego 12). Pasja wykonywana przez chóry i solistów, śpiewających z wielkim zapalem, przyczyni się do lepszego przeżywania Wielkiego Tygodnia, rozpoczynającego się Niedzielą Palmową.

KS. ROMUALD RAK

### W REGIONIE

● XII Wojewódzki Przegląd Zespołów Kolędniczych „Herody '97” organizowany pod koniec stycznia przez Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury w Lewinie Brzeskim w tym roku gościł 27 zespołów dziecięcych z całego województwa opolskiego; ponad siedemset wykonawców przedstawiło przed publicznością i komisją oceniającą obrzędowe widowiska jasełkowe. Wszystkie grupy wystawiły przedstawienia oparte na biblijnych motywach, mniej lub więcej wzbogaconych elementami świeckimi zazwyczaj wziętymi z ludowych wierzeń i folkloru, utrwalonego w tradycji danej miejscowości. Różnorodność scenografii, a nawet wzbogacenie rekwizytów o tak współczesne urządzenia jak telefon komórkowy wykorzystany w rozmowie Diabła w piekle z Aniołem w niebie sprawił, że publiczność doskonale się bawiła, a jury miało dodatkowy problem: jak potraktować tak daleko idące nowatorstwo?

24 sponsorów pomogło w sfinansowaniu tej wspaniałej imprezy zapoczątkowanej przed laty przez nieistniejący już (niestety!) Wojewódzki Dom Kultury w Opolu. Parafia Kościoła rzymskokatolickiego ufundowała wykonane przez rzeźbiarza Zdzisława Bartoszkę „Berlo Heroda” oraz wszystkie inne rzeźby przeznaczone dla najlepszych kolędniczków.

● W Wojewódzkim Zespole Pomocy Społecznej w Opolu – 28 stycznia br. – dzięki podpisanemu aneksowi do umowy o finansowaniu Centrum Rehabilitacyjnego Dzieci z Porażeniem Mózgowym w Opolu między Caritas Diecezji Opolskiej reprezentowanej przez ks. dyrektora Arnolda Drechslera a Wojewódzkim Zespołem Pomocy Społecznej w Opolu reprezentowanym przez dyrektora Brygidę Lewicką zwiększy się liczba miejsc dla chorych dzieci i liczbę zatrudnionych rehabilitantów. Sześćdziesięciu dzieci znajdzie dodatkowe miejsca

i trzech rehabilitantów otrzyma pracę.

Adaptację, rozbudowę i wyposażenie centrum sfinansowała opolska Caritas wspomagana przez Fundację Polsko-Niemiecką. Utrzymanie Ośrodka Dziennego Pobytu dzieci z porażeniem mózgowym działającym na zasadach przedszkola pokrywa WZPS, część ambulatoryjną i przychodnię finansują Caritas i Wydział Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego.

● W Krapkowicach z inicjatywy miejscowego Ośrodka Pomocy Społecznej kierowanego przez Zdzisława Markiewicza otwarty został Środowiskowy Dom Samopomocy dla Osób z Zaburzeniami Zdrowia Psychicznego. Dawny budynek żłobka miejskiego na Osiedlu XXX-lecia poddany został generalnemu remontowi i nowoczesnemu wyposażeniu dzięki przyznanej dotacji z Wojewódzkiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Opolu – w wysokości 19 000 złotych. Udział w fi-

nansowaniu adaptacji budynku ma również gmina.

Dom jednorazowo może przyjąć 30 osób, a ich leczeniem usprawnianiem i organizowaniem czynnego pobytu zajmować się będzie 8 terapeutów. Nowocześnie urządzona kuchnia służyć będzie wracającym do zdrowia domownikom, którym proponowane będzie wspólne przyrządzanie posiłków, gotowanie i pieczenie. Kierownik krapkowickiego OPS, Zdzisław Markiewicz zamierza uruchomić w tym samym budynku warsztaty terapii zajęciowej.

● Siedem gmin woj. opolskiego – Kolonowskie, Ozimek, Chrząstowice, Zębowice, Turawa, Łubniany i Dobrzeń Wielki – zawiązało Związek Gmin Dolna Mała Panew. Celem związku ma być ochrona środowiska przyrodniczego regionu; głównym zadaniem zjednoczonych gmin będzie budowa oczyszczalni ścieków i założenie kanalizacji. Wspólnymi siłami, głównie finansowymi, taka inwestycja jest realna do sfinalizowania. Ustalono, że część pieniędzy pochodzących z budżetów gmin, część z dotacji wojewódzkiego Funduszu Rozwoju i Restrukturyzacji Rolnictwa, z kredytów fundacji krajowych i zagranicznych. Postanowiono również opodatkować mieszkańców i miejscowe przedsiębiorstwa, czyli wszystkich, którzy produkują ścieki.

● W tym roku ma się rozpocząć budowa mostu we Wróblinie. Będzie to obok budowy obwodnicy północnej najważniejsza inwestycja komunikacyjna w Opolu. Zatem jest nadzieja na zmniejszenie ruchu samochodowego na przebiegającej przez miasto tranzytowej trasie. Jak poinformowała Beata Sprawka, kierownik referatu dróg i higieny komunalnej Wydziału Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, w godzinach szczytu przez opolskie rondo przejeżdża ponad pięć tysięcy pojazdów; jest to znacznie powyżej wszelkich dopuszczalnych norm.

## CZWARTA RANO

Nierówna walka  
z potomkiem rycerza

Czy zmysły mogą działać w odwrotną stronę? Komu się to pytanie wydaje lekko wydumane temu wytłumaczę rzecz na przykładzie. Czy, na przykład, przenikliwy świst czajnikowego gwizdka może usypiać zamiast budzić?

Ze co? Ze zmyślam ponad miarę? Ze to niemożliwe? Zaśmiałybym się chętnie w twarz Drogiego Czytelnika i zaprosił do swego domostwa, aby mógł na własne oczy taką niemożliwość zobaczyć. Takie rzeczy się na tym świecie zdarzają. Nie ośmielam się kwalifikować tego zjawiska jako cud, a już z pewnością nie w tych kategoriach oceniają je sąsiedzi. Ich zmysły działają prawidłowo. Gwizd to gwizd i po pięciu minutach gwizdania czajnika wszyscy oni się pobudzili.

A jednak zjawisko „odwracania zmysłów” musiało istnieć również wcześniej. Pamiętam z lat młodzieńczych takie ludowe powiedzenie,

które najczęściej pojawiało się w naszym domu pod koniec tzw. okresu czyli semestru. „Mózg ci się w keja obrócił” – powiadali starsi (do młodszych). Co to do kładnie miało oznaczać, tego nie wiem do dziś. Jedno jest pewne: oto mózg, narząd do myślenia, tracił zdolność wykonywania swej podstawowej funkcji. Na szczęście edukację jakoś skończyłem i nikt mi już nie mówi co się dzieje z moim mózgiem. Natomiast ja zaczynam nabierać ochoty do takiego gadania o innych. Dam tej ohoocie upust i to natychmiast.

Oto słucham audycji w bardzo słynnym radiu, słucham i uszom nie wierzę. Oto doktorant – o zgrozo, o smutku, o hańbo moja! – filozofii na KUL-u mówi o tym, jakie zagrożenie niesie światu Ameryka ze swoją „misją wolności”. Pan doktorant młody (co to jest 28 lat?!), zastanawia się poważnie nad problemem: czy to Ameryka

rządzi masonerią, a za jej pomocą steruje losami świata czy też jest odwrotnie, to znaczy – masoneria rządzi Ameryką po to, by kierować historią kuli ziemskiej. Ja oczywiście odpowiedzi na takie pytanie nie znam w ogóle, a pan filozof na razie jeszcze ma jakieś wątpliwości, jak to jest naprawdę. Choć raczej skłaniał się – tak przynajmniej zrozumiałem to swoim ptasim mózdzkiem – ku wersji drugiej. To znaczy: masoneria włada Ameryką. Nie ośmielę się polemizować merytorycznie i to z kilku powodów.

Po pierwsze: jak wynikało z pięciominutowej egzegezy własnego nazwiska jest ten doktorant potomkiem jednego z najslawniejszych rycerzy polskich spod Grunwaldu. Co ja – człowiek o nazwisku pospolitym – z niewątpliwą domieszką krwi pruskiej mogę mu przeciwstawić już na wstępie? Nic. Czy ja w ogóle mam prawo polemi-

zować z potomkiem szlacheckiego rycerza skoro niewykluczone, iż jakiś mój przodek walczył pod Zielonym Lasem (Grüne Wald) po zupełnie innej stronie? Nie mam takiego prawa, a jedynym honorowym wyjściem byłoby chyba pójść i utopić się w pobliskim bagnie, jak nie przymierzając, von Jungingen młodszy.

Po drugie: co ja wiem o masonerii? Przecież nie wiem o niej nic, w odróżnieniu od młodego prelegenta, który wie prawie wszystko. A do tego przypuszczalnie sam jestem nieświadomym członkiem loży. Bo masoneria ma nie tylko swoich biskupów i kardynałów (tak mówił potomek rycerza), ale usadawia swoich ludzi w mediach, również w mediach katolickich. Więc chyba powinienem wziąć swój cyrkiel, kielnię i rozszarpać się na strzępy.

Po trzecie: co ja wiem o Ameryce? Co mogę wiedzieć o groźbie, jaką niesie z sobą „amerykańska misja wolności”? Nie muszę wiedzieć nic, bo pan przyszły doktor wie. On wie, jakie zgubne skutki przynosi światu Ameryka i dokąd ona (ta Ameryka pod ręką z masonerią) nasz świat prowadzi.

Ponieważ trzykrotnie zmuszony byłem uznać wyższość przeciwnika więc poddaję się ostatecznie. Albo z wrodzoną, pruską tchórzliwością przeprowadzam manewr odwrotu. Najlepiej na Białoruś. Tam mnie nie dopadną zdradliwe macki Ameryki. Jeśli nadarzy się okazja to poproszę Łukaszenkę, żeby nadal honorowe obywatelstwo albo udzielił azylu politycznego niektórym mieszkańcom przygranicznego Lublina.

PIOTR ZABRZAŃSKI

## Konkurs dla wszystkich

## Niezwykle ważne wezwanie

Już po raz trzeci spotykamy uczestników i sympatyków „Konkursu dla wszystkich” w lutym. Jak już pisaliśmy, przekonujemy się (na podstawie informacji o osobach biorących udział w zabawie, jakie przynosi korespondencja), że rzeczywiście jest to konkurs dla wszystkich. Prawidłowe odpowiedzi nadsyłają osoby bardzo dojrzałe i dzieci, ludzie pozostający w związku małżeńskim, ale także sporo kawalerów oraz panien. Wśród uczestników konkursu są uczniowie, inżynierowie, pielęgniarki, gospodynie domowe, górnicy, hutnicy, rolnicy, studenci, siostry zakonne i księża... Po prostu wszyscy. Jesteśmy przekonani, że do udziału zachęca ich nie tylko atrakcyjna nagroda. Każdego bez wyjątku zapraszamy do udziału w lutowej edycji konkursu.

Rozpoczął się nowy okres liturgiczny. Jest nim Wielki Post. Od Środy Popielcowej trwa w Kościele czas pokuty. Przez czterdzieści dni, uświadamiając sobie, że wszyscy potrzebujemy Bożego miłosierdzia, przebaczenia i oczyszczenia, tłumnie przychodzimy do kościołów, aby wziąć udział w wielkopostnych nabożeństwach, takich jak Droga Krzyżowa, Gorzkie Żale. Chcemy odpokutować za popełnione zło, za zaniedbane dobro, a także pragniemy pojednać się z Bogiem i ludźmi.

Hasłem, które układamy przez cztery niedziele lutego, są słowa wypowiedziane przez kapłana podczas obrzędu w Środę Popielcową. Ponieważ formuła ta liczy więcej niż cztery elementy, brakujące słowa podamy Czytelnikom razem z czwartym pytaniem.

3. Kolejny element hasła, którego poszukujemy, jest czasownikiem. Oznacza on, według jednego ze słowników języka polskiego „przyjmować, uznawać coś za prawdę, być przekonany o czymś”, a także „wyznawać jakąś religię” oraz „mieć do kogoś zaufanie, polegać na kimś lub na czymś, być pewnym kogoś lub czegoś, ufać komuś”. Szczególnie ważne jest to ostatnie określenie! O jaki czasownik w trybie rozkazującym pytamy?

Znasz odpowiedź? Zapisz ją na kartce, wytnij kupon i czekaj na następne pytanie. Na razie nie przysyłaj nam odpowiedzi!

Zasady konkursu:

1. Jedna tura „Konkursu dla wszystkich” trwa przez jeden miesiąc.

2. Pytań będzie tyle, ile numerów „Gościa Niedzielnego” w danym miesiącu (w lutym 4 pytania!).

3. W każdej turze przewidziana jest bardzo cenna nagroda w postaci zagranicznej wycieczki.

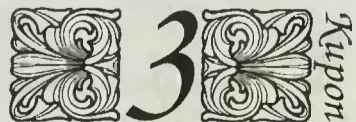
4. Losowanie nagród odbywać się będzie komisyjnie piętnaście dni po wydrukowaniu ostatniego pytania każdej tury. O wynikach losowania informujemy wyłącznie na łamach „Gościa”.

5. Aby wziąć udział w losowaniu, należy:

– odpowiedzieć na pytania konkursowe drukowane w kolejnych numerach „Gościa”;

– wszystkie odpowiedzi (w postaci hasła) napisać na jednej kartce – dołączyć wycięte z „Gościa” kupony konkursowe (w lutym 4 kupony z kolejnymi numerami);

– wysłać pod adresem redakcji.



## Zaproszenia

Rejonowe  
spotkania misyjne

U progu trzeciego tysiąclecia chrześcijaństwa Ojciec Święty wzywa Kościół do nowej ewangelizacji i w kontekście tego wezwania przypomina stałą aktualność misji do narodów, które jeszcze nie znają Chrystusa. „Misje odnawiają Kościół”.

Diecezjalny duszpasterz spraw misyjnych ks. dziekan Edward Cichoń, serdecznie zaprasza na kolejne spotkania Członków i Przyjaciół Papieskich Dziel Misyjnych z diecezji opolskiej oraz wszystkich pracujących w parafiach na rzecz misji, czy też pragnących to czynić wśród dzieci, młodzieży i dorosłych.

Spotkania te odbędą się: 22 lutego br. w sali katechetycznej przy parafii św. Jakuba w Nysie;

1 marca br. w klasztorze „Annuntiata” przy ul. Starowiejskiej w Raciborzu;

8 marca br. w sali katechetycznej przy parafii św. św. Piotra i Pawła w Opolu;

15 marca br. w sali katechetycznej przy parafii Matki Bożej Wspomożenia Wiernych w Kluczborku;

Początek spotkań o godz. 10.00; zakończenie o godz. 14.00.

Ponadto ks. Edward Cichoń zaprasza wszystkich zainteresowanych sprawą misji na diecezjalne spotkanie (wspólne z diecezją gliwicką), które odbywać się będzie

od 25 do 27 kwietnia br. w Domu Rekolekcyjnym w Miedonii koło Raciborza. Spotkania prowadzić będzie Krystyna Malicka. Zgłosze-

nia nadsyłać należy pod adresem: Dom Rekolekcyjny w Miedonii koło Raciborza, ul. Ratajskiego 8, 44-411 Rudnik, tel. 0-36/415 13 86.

## Rejonowe spotkania dla katechetów

Tradycyjne wielkopostne spotkania dla katechetów odbędą się w następujących terminach:

15 lutego br. w parafii Wniebowzięcia NMP w Raciborzu;

22 lutego br. w parafii św. Jakuba w Nysie;

1 marca br. w parafii Świętego Krzyża w Opolu;

Spotkania rozpoczynają się o godz. 10.00.

Wszystkich katechetów i katechетки zapraszamy do licznego udziału!

Rekolekcje dla nadzwyczajnych szafarzy  
Komunii Świętej

W sanktuarium św. Jacka w Kamieniu Śląskim odbywać się będą od 28 lutego do 2 marca br., po raz kolejny już, wielkopostne rekolekcje zamknięte dla nadzwyczajnych szafarzy Komunii Świę-

tej. Zgłoszenia kierować można do swojego księdza proboszcza lub pod adresem: Sanktuarium św. Jacka, ul. Parkowa 1, 46-075 Kamień Śl., tel. (0-77) 67 11 20; fax (0-77) 67 11 23.



## Tele-3

## 16 lutego – niedziela

- 6.00 - W zoo - serial  
6.30 - Dzieci i piosenki - serial  
7.00 - Nie tylko o muzyce  
7.30 - Sacrum profanum - magazyn chrześcijański  
8.00 - Chuck, Jones, Specjal - serial  
8.30 - Widget - serial  
9.00 - Przygody Specda Błyskawicy - serial  
9.30 - Metropolie świata - serial dok.  
10.00 - Klub Globtrotera  
10.40 - Koszałek Opalek - program dla dzieci  
11.00 - Na ludową nutę  
11.20 - Saksofon od A do Z  
12.00 - Aktualności (wyd. 1)  
12.05 - Sport  
13.00 - Kino rodzinne: The science show  
13.30 - Doktor Kildare (powt.)  
14.00 - Telefoniada - teleturniej  
15.00 - Aktualności (wyd. 2)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Czarodziej z Oz - serial anim.  
15.35 - Opowieści o rekinach - serial dokumentalny  
16.30 - Bardzo znana osoba - talk show  
17.00 - Gość dnia  
17.15 - Studio Gol - mag. piłkarski  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności - program informacyjny (wyd. główne)  
18.30 - Ed, koń, który mówi - serial komediowy  
19.15 - El TV Music - program rozrywkowy  
19.30 - Ofiary chromosomów - film dokumentalny  
20.00 - Stop klatka - film przygodowo-obyczajowy  
21.25 - Gramofon - pr. rozrywkowy  
21.50 - Program na poniedziałek  
22.00 - Aktualności (wyd. 4)  
22.05 - Sport  
23.00 - Stwórca - film fabularny USA  
0.30 - Noc z Telewizją Katowice - program na żywo

## 17 lutego – poniedziałek

- 6.00 - Czarodziej z Oz - serial animowany  
6.30 - Życie zwierząt - serial dok.  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności (wyd. 1)  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - Namietność

- 11.40 - Reportaż (powt.)  
12.00 - Aktualności (wyd. 2)  
12.05 - Stop klatka (powt.)  
13.25 - Ofiary chromosomów (powt.)  
13.55 - Gramofon (powt.)  
14.05 - Teatromania (powt.)  
14.20 - Rock kwadrans  
14.35 - Kleks - program dla dzieci  
15.00 - Aktualności (wyd. 3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Wimzie's House - serial kukielkowy  
15.35 - Operacja przyroda - serial dok.  
16.05 - Dzieci z Ognistej Góry - serial przygodowy  
16.30 - Przegląd Wydarzeń Tygodnia  
16.45 - Rozmowa tygodnia  
17.00 - Sport  
17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
17.50 - Portrety miast  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno-filmowy  
19.30 - Wielkie przygody XX wieku - serial dokumentalny  
20.00 - Przylądek Canaveral - serial  
20.45 - Poza rok 2000 - serial popularnonaukowy  
21.50 - Program na wtorek  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - Namietność (powt.)  
23.00 - Bezpieczne miasto  
23.30 - Poselskie spotkania  
0.00 - Sacrum profanum (powt.)  
0.30 - Obserwatorium (powt.)  
1.00 - Noc filmowa

## 18 lutego – wtorek

- 6.00 - Nowe odkrycia - serial dokumentalny (odc.20)  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności (wyd. 1)  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno - filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - S.O.S. (odc.6)  
12.00 - Aktualności (wyd. 2)  
12.05 - Przylądek Canaveral (powt.)  
12.50 - EL TV Music (powt.)  
13.05 - Poza rok 2000 (powt.)  
14.00 - Przeboje nauki śląskiej (powt.)  
14.35 - Trzy po 3 - teleturniej  
15.00 - Aktualności (wyd. 3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Rahan - serial animowany  
15.35 - Rozmowy ze zwierzętami - program przyrodniczy  
16.00 - Byker Grove - serial fabularny dla młodzieży  
16.30 - Życie na gorąco - magazyn interwencyjny  
17.00 - Strych - pr. dla młodzieży  
17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż

- 18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dziś w regionie - program studyjno - filmowy  
19.30 - Szaleństwo - program OTV Wrocław  
20.00 - Personel - polski dramat obycz.  
21.10 - Mity medycyny - mag. med.  
21.50 - Program na środę  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - S.O.S. (powt.)  
23.15 - Koncert walentynkowy  
0.15 - Rozmowa tygodnia (powt.)  
0.30 - Noc filmowa

## 19 lutego – środa

- 6.00 - Rahan (powt.)  
6.30 - Życie zwierząt - serial dok.  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności (wyd. 1)  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno-filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - Namietność  
11.40 - Reportaż (powt.)  
12.00 - Aktualności (wyd. 2)  
12.05 - Personel - polski dramat obycz.  
13.15 - Mity medycyny (powt.)  
13.30 - Szaleństwo (powt.)  
14.00 - Tomek - reportaż (powt.)  
14.20 - Muzyczne promocje  
14.35 - Kleks - program dla dzieci  
15.00 - Aktualności (wyd. 3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Mokradelka - serial anim.  
15.35 - Maluda - serial animowany  
16.00 - Niezwykłe przygody - serial  
16.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
16.45 - Magazyn samorządowy  
17.00 - Ekologia i my - mag.n ekolog.  
17.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
17.50 - Portrety miast  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy  
19.30 - Podbój kosmosu - serial dok.  
20.00 - Na ratunek - serial sensacyjny  
20.55 - Historia Baletu Kirowa - film dokumentalny  
21.50 - Program na czwartek  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - Namietność (powt.)  
23.00 - Sport  
23.40 - W domowym zaciszu  
0.00 - Alfabet życia  
0.30 - Rytm przyrody - serial dok.  
1.00 - Noc filmowa

## 20 lutego – czwartek

- 6.00 - Nowe odkrycia - serial dok.  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje

- 9.00 - Aktualności (wyd. 1)  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - program studyjno - filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - S.O.S. (odc.7 - ostatni)  
12.00 - Aktualności (wyd. 2)  
12.05 - Na ratunek (powt.)  
12.55 - Historia Baletu Kirowa (powt.)  
13.50 - Podbój kosmosu (powt.)  
14.20 - Rock kwadrans  
14.35 - Zgadula - teleturniej  
15.00 - Aktualności (wyd. 3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Szmacianki - serial anim.  
15.20 - Roger odrzutowiec - serial anim.  
15.25 - Latające misie - serial anim.  
15.50 - Cudowny świat zwierząt - serial  
16.05 - Klarysa wyjaśni wszystko  
16.30 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
16.45 - Wieś '97 - program Krzysztofa Smereki  
17.00 - Lancet - magazyn medyczny  
17.30 - Jambo Kenia - teleturniej  
17.50 - Portrety miast  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy  
19.30 - Tajemnice nauki - serial popularnonaukowy  
20.00 - Chłopcy z leśniczówki - dramat obycz. niemiecko-austriacki  
21.30 - Gramofon - pr. rozrywkowy  
21.50 - Program na piątek  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - S.O.S. - serial polski  
23.15 - Persona  
23.45 - Pryzmat - magazyn niepełnosprawnych  
0.15 - Muzyczne promocje  
0.30 - Noc filmowa

## 21 lutego – piątek

- 6.00 - Latające misie - serial anim.  
6.30 - Życie zwierząt - serial dok.  
7.00 - TV Polonia - retransmisja programu satelitarnego  
8.40 - Muzyczne promocje  
9.00 - Aktualności  
9.05 - Poranek z Telewizją Katowice - magazyn studyjno - filmowy  
11.00 - Program dnia  
11.05 - Namietność  
11.40 - Dziś w Tele Trójce - reportaż  
12.00 - Aktualności (wyd.2)  
12.05 - Chłopcy z leśniczówki (powt.)  
13.35 - Tajemnice nauki (powt.)  
14.00 - Alfabet życia (powt.)  
14.35 - Nie broda czyni filozofa - czyli skielko i oko  
15.00 - Aktualności (wyd.3)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Człowiek z gór - serial anim.  
15.35 - It's Wonderful Day - (Cudowny dzień) - serial popularno - naukowy

- 16.00 - Zaradna gromadka - serial przygodowy  
16.30 - Obserwatorium - pr. publ.  
17.00 - Nie tylko w szafie - magazyn mody  
17.30 - Studio pod bukiem - magazyn rozmaiowości  
17.45 - Aktualności gospodarcze  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Maria Celeste  
19.15 - Dzień w regionie - program studyjno - filmowy  
19.30 - 100 lat jazzu - pr. muzyczny  
20.00 - Ostatnie miejsce na ziemi - serial fabularny  
21.00 - Amerykańscy bohaterowie - serial dokumentalny  
21.50 - Program na sobotę  
22.00 - Aktualności (wyd. 5)  
22.15 - Namietność  
23.00 - 100% LIVE  
0.00 - Noc z Kabaretem Długi - program na żywo

## 22 lutego – sobota

- 6.00 - W zoo - serial dla dzieci  
6.30 - Człowiek z gór - serial anim.  
7.00 - Kot w butach - serial anim.  
7.40 - Namietność  
9.10 - Program dnia  
9.15 - Sobota z Telewizją Katowice - magazyn dla kobiet  
10.50 - Weekend na śniegu  
11.00 - Pod słońcem Afryki - serial  
11.30 - W cztery świata strony - mag.  
12.00 - Aktualności (wyd. 1)  
12.05 - Bez zakłóceń  
12.30 - Lala, czyli liga licealna  
13.30 - Gol -magazyn piłkarski  
13.45 - Weekend na śniegu - cz.II  
14.00 - Kino rodzinne: A w sercu ciągle maj (odc.10)  
15.00 - Aktualności (wyd. 2)  
15.05 - Program dnia  
15.10 - Animamacy - serial  
15.30 - Mistrzowie iluzji - pr. estradowy  
16.30 - El TV Music - pr. rozrywkowy  
17.00 - Sobota w Bytkowie - śląskie widowisko  
17.30 - Młodzi gniewni  
18.00 - Panorama  
18.10 - Aktualności (wyd. główne)  
18.30 - Rodzinna karuzela - serial kom.  
19.15 - Muzy - magazyn kulturalny  
19.30 - Doktor Kildare - serial  
20.00 - Romantyczne przedsięwzięcie - kanadyjska kom. obyczajowa  
21.50 - Program na niedzielę  
22.00 - Aktualności (wyd. 4)  
22.05 - Weekend na śniegu (cz.III)  
22.15 - Sport  
23.00 - Pian na Żuławach - serial  
0.00 - Noc z Telewizją Katowice - program na żywo  
(Redakcja nie odpowiada za zmiany w programie)

## WROCLAWSKA

„5”

Program TV „5” od 16 lutego do 22 lutego 1997

## NIEDZIELA 16.02.97

- 7.45 Dzisiaj w „5”  
7.55 Rodzinna karuzela - serial kom.  
8.25 „...do Kongresu”  
8.30 Fakty - Tydzień  
9.00 Koncert życzeń  
9.30 Male kłowny z Wesolkowa - ser.  
9.55 Animamacy - serial anim.  
10.20 Zgadnij, jakie to zwierzę  
10.50 Rytm przyrody  
11.15 Poza rok 2000 - program popularnonaukowy prod. austr.  
12.00 Weekend z „5”, a w nim:  
13.20 Magazyn motoryzacyjny  
13.50 Twoja Piątka  
14.10 Znajomi z zoo  
15.00 „...do Kongresu”  
15.05 Twoja Piątka  
15.10 Czarodziej z Oz - serial anim.  
15.35 Opowieści o rekinach - serial przyr. USA  
16.30 Lista przebojów  
17.00 Pejzaże kultury: Poszukiwania trwają  
17.30 3,2,1...start!  
18.00 Jeden świat - jedna sztuka - odc. 15  
18.10 Fakty  
18.30 Ed, koń, który mówi - serial kom. prod. USA  
19.05 Tylko wtedy, gdy się śmieje - serial prod. ang.  
19.30 Ofiary chromosomów - film dok.  
20.00 Stop klatka - film obycz. USA  
21.35 Chcę wiedzieć  
21.45 3,2,1...start!  
22.15 Przepytawanka  
22.45 G. Bradley i Spirituals Singer Band - koncert  
23.25 Pokonać diabla - film fab.

## PONIEDZIAŁEK 17.02.97

- 8.00 Fakty  
8.15 Chcę wiedzieć  
8.25 „...do Kongresu”  
8.30 Czarodziej z Oz - serial  
9.00 Opowieści o rekinach - serial przyr. prod. USA  
9.50 Ed, koń, który mówi - serial  
10.20 Tylko wtedy, gdy się śmieje  
10.45 Specjalistki - serial fab.  
11.30 Pełny odjazd  
11.50 Fakty  
12.00 TV Polonia  
14.00 Magazyn Aktualności Kulturalnych  
14.30 Krzyżówka szczęścia  
15.00 Twoja Piątka  
15.10 Zuzia i jej przyjaciele - serial kukielkowy prod. kanad.  
15.35 Operacja przyroda - serial dok.  
16.05 Morskie wyzwania - serial dok.  
16.30 Z prawa i z lewa  
17.00 Z czym do ludzi  
17.30 Tele - Sport  
18.10 Fakty  
18.30 Maria Celeste - serial  
19.20 Fakty - Refleks  
19.30 Wielkie przygody XX w. - serial dok. prod. ang.  
20.00 Przylądek Canaveral - serial fab. prod. USA  
20.50 Poza rok 2000  
21.30 Galeria Satorykonu  
21.40 Etiuda: Pasja  
22.00 Fakty  
22.25 „...do Kongresu”  
22.30 Westgate - serial fab.  
23.30 Godunow i jego świat baletu

## WTOREK 18.02.97

- 8.00 Fakty  
8.15 Fakty - Refleks  
8.25 „...do Kongresu”  
8.30 Zuzia i jej przyjaciele - serial prod. kanadyjskiej  
9.00 Operacja przyroda - serial dok.  
9.30 Morskie wyzwania - serial dok. USA  
9.50 Maria Celeste - serial  
10.35 Westgate - serial fab.  
11.35 Ojczyzna - polszczyzna  
11.50 Fakty  
12.00 TV Polonia  
14.00 Przepytawanka  
14.30 Krzyżówka szczęścia

- 15.00 Twoja Piątka  
15.10 Rahn - wędrowiec - serial animowany dla dzieci  
15.35 Rozmowy ze zwierzętami - serial przyr. prod. austral.  
16.00 Morskie wyzwania - serial dok. USA  
16.30 Pejzaże kultury: Co ma piernik do wiatraka  
17.10 Zabytki techniki  
17.30 Teraz wieś - magazyn nie tylko dla rolników  
18.10 Fakty  
18.30 Maria Celeste - serial  
19.20 Fakty - Refleks  
19.30 Narysuj mi baranka - Szaleństwo  
20.00 Personel - dramat obycz.  
21.10 Mity medycyny  
21.40 Raport  
22.00 Fakty  
22.25 „...do Kongresu”  
22.30 Labirynty kultury  
22.50 Narysuj mi baranka: Lidia Amejko  
23.10 Wieczory kabaretowe: Śpiewnik Jana Kaczmarka

## ŚRODA 19.02.97

- 8.00 Fakty  
8.15 Fakty - Refleks  
8.25 „...do Kongresu”  
8.30 Rahn - wędrowiec - serial anim. dla dzieci  
9.55 Rozmowy ze zwierzętami - serial przyr. prod. austral. odc. 14  
9.20 Morskie wyzwania - serial USA  
9.50 Maria Celeste - serial  
10.35 Uśmiech losu - serial USA  
11.20 Teraz wieś - magazyn nie tylko dla rolników  
11.50 Fakty  
12.00 TV Polonia  
14.00 Z czym do ludzi  
14.30 Krzyżówka szczęścia  
15.00 Twoja Piątka  
15.10 Mokradelka - program popularnonaukowy prod. kanad. odc. 10  
15.35 Maluda - serial animowany prod. japońskiej  
16.00 Niezwykłe przygody - serial fab. dla młodzieży  
16.30 Co tam Panie w polityce  
17.00 Telewizyjne Wiadomości Literackie

- 17.30 Profesor Miodek odpowiada  
18.10 Fakty  
18.30 Maria Celeste - serial  
19.20 Fakty - Refleks  
19.30 Podbój kosmosu - serial dok.  
20.00 Na ratunek - serial sensac.  
20.55 Historia baletu Kirowa - film dok. prod. angielskiej  
21.45 Warkocz Bereniki  
22.00 Fakty  
22.25 „...do Kongresu”  
22.30 Studio Sport  
23.25 Wrocławskie gawędy muzyczne  
0.00 Jazz na dobranoc: Adam Makowicz

## CZWARTEK 20.02.97

- 8.00 Fakty  
8.15 Fakty - Refleks  
8.25 „...do Kongresu”  
8.30 Mokradelka - progr. popularnonaukowy  
9.00 Maluda - serial anim.  
9.25 Niezwykłe przygody  
9.50 Maria Celeste - serial  
10.35 Doktor Kildare - serial  
11.00 Magazyn turystyczny  
11.25 Zabytki techniki  
11.50 Fakty  
12.00 TV Polonia  
14.00 Lista przebojów  
14.30 Krzyżówka szczęścia  
15.00 Dzisiaj w „5”  
15.10 Szmacianki - serial anim.  
15.20 Roger odrzutowiec - serial anim.  
15.25 Latające misie - serial anim.  
15.50 Cudowny świat zwierząt - serial przyr. prod. francuskiej  
16.05 Klarysa wyjaśni wszystko - serial fab. prod. USA  
16.30 Pejzaże kultury: Biesiada pokutna  
17.00 Moda i uroda  
17.30 Dolnośląski Magazyn Reportaży  
18.10 Fakty  
18.30 Stan zagrożenia  
19.05 Śląsk ESKA - Komfort Stargard  
20.00 Chłopcy z leśniczówki - dramat obycz. prod. niemiecko-austriackiej  
21.30 Gramofon - program rozrywkowy prod. polskiej  
21.45 Studio Rajdu Zimowego  
22.00 Fakty

- 22.25 „...do Kongresu”  
22.30 Maria Celeste - serial  
23.00 Smak kobiety: Blida  
23.30 Wiry życia - serial fab.  
0.35 Tajemnice nauki - serial popularnonaukowy USA

## PIĄTEK 21.02.97

- 8.00 Fakty  
8.15 Fakty - Refleks  
8.25 „...do Kongresu”  
8.30 Szmacianki - serial anim. prod. ang. odc. 95  
8.45 Roger odrzutowiec - serial anim. prod. USA  
8.50 Latające misie - serial anim. prod. kanad. - jugosłow.  
9.15 Cudowny świat zwierząt - serial przyrodniczy  
9.25 Klarysa wyjaśni wszystko - serial fab. prod. USA  
9.50 Maria Celeste - serial  
10.35 Wiry życia - serial fab.  
11.25 Moda i uroda  
11.50 Fakty  
12.00 TV Polonia  
14.00 Telewizyjne Wiadomości Literackie  
14.30 Labirynty kultury  
15.00 Twoja Piątka  
15.10 Człowiek z gór - serial anim. prod. USA, odc. 5  
15.35 Komputerowy świat iluzji - serial dok. prod. USA  
16.05 Zaradna gromadka - serial przygodowy prod. nowozelandzkiej  
16.30 Piątek dla Ciebie  
17.30 Magazyn Aktualności Kulturalnych  
18.10 Fakty  
18.30 Maria Celeste - serial  
19.15 Pałac  
19.40 Piątek dla Ciebie  
20.00 Ostatnie miejsce na ziemi - serial fabularny  
20.55 Amerykańscy bohaterowie - serial dok. prod. USA  
21.45 Studio Rajdu Zimowego  
22.00 Fakty  
22.25 „...do Kongresu”  
22.30 Piątek dla Ciebie  
23.00 Specjalistki - serial fab.  
23.50 Piątkowa Noc  
1.30 To jest horror - serial dok. odc. 5  
2.00 100 lat jazzu - pr. muzyczny

# GOŚĆ TELEWIZYJNY

## Wizyta Ojca Świętego w programach TVP S.A.

Programy przygotowujące do wizyty Papieża w Polsce w programie II TVP będą miały nieco odmienny charakter od emitowanych w Jedyńce.

Andrzej Jurga pracuje nad cyklem nawiązującym do IV wizyty Ojca Świętego w Polsce. Będzie to zarazem przypomnienie tego, co Papież mówił o Dekalogu w naszym życiu.

Redaktor Katarzyna Kętrzyńska z redakcji programów katolickich przygotowuje cykl dyskusji podejmujących problematykę „kondycji duchowo-etycznej” Polaków w roku wizyty papieskiej. Dyskusje będą odbywały się w redakcjach miesięczników katolickich („W drodze”, „Znak”, „Więzi” i „Przeglądu Powszechnego”), a na antenie pojawiają się raz w miesiącu, we wtorki.

Przewidywana jest także

powtórna emisja filmu Andrzeja Trzosa-Rastawieckiego „Pontyfikat”.

Również inne programy publicystyczno-kulturalne Dwójki będą podejmowały tematy pośrednio wiążące się z wydarzeniami pielgrzymki papieskiej, jak np. problemy związane z Uniwersytetem Jagiellońskim oraz badaniami naukowymi i imprezami artystycznymi wokół „Jubileuszu św. Wojciecha”.

Telewizja Polska S.A. przygotowuje także kilka długometrażowych filmów dokumentalnych, w tym film o Świętym Wojciechu, Drzwiach Gnieźnieńskich i Królowej Jadwidze.

W następnym wydaniu „Gościa” przedstawimy plany programowe Polskiego Radia S.A. dotyczące V Pielgrzymki Ojca Świętego do Ojczyzny.

ek

## „Raj” i „Credo” w Paryżu

W sierpniu 1997 roku odbędzie się w Paryżu kolejne Światowe Spotkanie Młodzieży trwające niemal dwa tygodnie. Znajdzie się tam także ekipa redakcji katolickiego magazynu młodzieżowego „Raj” oraz magazynu „Credo”. Prawdopodobnie w połowie Spotkania, a zarazem bezpośrednio przed przyjazdem Ojca Świętego, nadany zostanie 30-minutowy reportaż z Paryża, a następnie transmisja spotkania młodzieży z Janem Pawłem II. Po zakończeniu Światowego Spotkania Młodzieży przewidywana jest emisja reportażu z tych Dni.

## Redakcja programów Katolickich TVP S.A. w Internecie

Strony Programów Katolickich telewizji publicznej w Internecie są obszernie, zostały wyczerpująco i ciekawie zredagowane.

Znajdujemy tu adres na ul. Woronicza, numery telefonu i faksu, pocztę elektroniczną oraz prośbę o uwagi o programach.

W witrynie znajduje się odsyłacz do krótkiej, starannie opracowanej, kilkuletniej historii redakcji i jej usytuowania w międzynarodowych organizacjach skupiających nadawców publicznych.

„Kto tu pracuje” zawiera listę pracowników i współpracowników oraz podziękowania dla osób nie wymienionych z nazwiska. Dalej pojawia się program na najbliższe tygodnie i zaproszenie do oglądania konkretnych programów cyklicznych; jest tu numer strony w Telegazecie, odsyłacz do TV Polonia, informacja o kasetach VHS z programami redakcji i sposobem ich zamawiania.

„Inne strony WWW” to teksty źródłowe oraz rozmaite, godne odwiedzenia – zdaniem redaktorów – miejsca w sieci. Są tutaj m.in.: „Biblia Tysiąclecia”, „Jan Paweł”, „Bibliografia dokumentów Kościoła”, elektroniczne wydanie Starego i Nowego Testamentu.

Adres Redakcji Programów Katolickich:  
<http://www.tvp.com.pl/katolik/main.htm>



„Ludzki świat”, program redakcji katolickiej pod redakcją Bożeny Walewskiej, pojawia się na antenie co drugą niedzielę, o godz. 12.20, w Jedyńce. W ramach programu jego autorzy podejmują temat „Wolni i odpowiedzialni sami za siebie”, starając się pokazać „jakimi jesteśmy – jako naród i społeczeństwo – u progu nowej wizyty papieskiej” (zdj. PAT).



Wpadło w oko

## Kołymskie opowieści

Tunguzi, Jakuci, Ewenkowie – ludy zamieszkujące Kołymę, do czasów rewolucji sowieckiej, nie zdawały sobie sprawy, że żyją na obszarach bogatych w złoża miedzi, cynku, ołowiu, platyny, złota i uranu. Nie wiedziały też, że prawie sto lat później Kołyma stanie się synonimem sowieckiego systemu represji. Na tereny te zsyłano miliony ludzi, których zmuszano do niewolniczej pracy w katorżniczych warunkach. Wielu z nich na zawsze pozostało w tej nieprzyjaznej ziemi. Ci, którym udało się przeżyć, dziś mogą być świadkami tych okrutnych czasów. Wśród więźniów sowieckich obozów było też wielu Polaków.

Do kilku z nich dotarł Józef Gębski, dokumentalista, autor cyklu filmów zatytułowanych „Zbrodnia na Kołymie”. W „Gorączce uranu” przedstawione zostały okoliczności, w jakich doszło do powstania w Butubyczagu, zwanym Bramą Piekieł, szeregu kopalń wydobywających rudę uranu. „Gorączka” zaczęła się pod koniec lat 40., po skonstruowaniu i wykorzystaniu przez Amerykanów w Hiroszynie i Nagasaki pierwszej bomby atomowej. Na dobre wyścig zbrojeń rozpoczął się po proklamowaniu przez Churchilla „zimnej wojny”, a uran jako środek do produkcji bomby jądrowej okazał się strategicznym „kruszcem”, bez którego Rosjanie nie mogli marzyć o konkurowaniu z Zachodem. W roku 1949 przeprowadzili pierwszą eksplozję nuklearną. Ale by

potrzebny był uran.

Dzisiaj teren, na którym wydobywano uran jest opustoszały, ale w każdym miejscu Butubyczagu znaleźć można pozostałości po sowieckiej „gorączce uranu”. Do dziś w tych miejscach liczniki Geigera dają znać o podwyższonym promieniowaniu, w niektórych miejscach (np. przy przerdzewiających beczkach) strzałka skacze jak szalona. O tragedii ludzi, którzy tu pracowali i zginęli, przypominają porozrzucone ludzkie szczątki, których nie można

było pochować w wiecznej zmarzlinie sięgającej 140 metrów w głąb ziemi. Trepanowane czaszki, pomiędzy którymi widać się bezpańskie psy, są dowodem na nieludzkie eksperymenty, jakie przeprowadzano na więźniach, sprawdzając działania materiałów radioaktywnych. Ten „księżycowy” krajobraz, będący w istocie jednym wielkim lagrem, stanowi przerażające świadectwo totalitarnych czasów sowieckiej rzeczywistości.

P.Z.

### Programy katolickie w telewizji

|                   |   |
|-------------------|---|
| <b>Niedziela:</b> | Jesteśmy, Polsat, godz. 7.50<br>Słowo na niedzielę, TVP 2, godz. 8.20,<br>TV Polonia, godz. 8.05<br>Spotkania z Janem Pawłem II; TVP 1,<br>godz. 11.45<br>Anioł Pański – transmisja z Watykanu,<br>TVP 1, godz. 12.00 |
| <b>Wtorek:</b>    | W drodze, Polsat, godz. 12.00<br>W okolicy Stwórcy, TVP 2, godz. 17.00<br>Raj, TVP 1, godz. 15.50   |
| <b>Środa:</b>     | Czasy – katolicki magazyn informacyjny,<br>TVP 1, godz. 16.40   |
| <b>Czwartek:</b>  | Jesteśmy, Polsat, godz. 12.00<br>Credo – mag. katolicki, TVP 1, godz. 18.20   |
| <b>Piątek:</b>    | Credo, TV Polonia, godz. 13.50 (powt.)<br>Msza Święta dla chorych, OTV Kraków,<br>godz. 16.30.  |
| <b>Sobota:</b>    | W drodze, Polsat, godz. 7.50<br>Ziarno, TVP 1, godz. 9.10<br>Słowo na niedzielę, TVP 2, godz. 20.50   |

| TVP1  | 2  | POLSAT   |
|---|--|--|
| 7.00 Rolnictwo na świecie   | 7.00 Echa tygodnia   | 6.00 P.M.A.M. GRA!MY   |
| 7.15 Notowania – finał konkursu Agroliga'96   | 7.30 Film dla niestyszających: „Savannah” [6/35] – serial prod. USA  | 7.00 Disco Polo Live   |
| 8.05 Poranek filmowy  | <b>8.20 Słowo na niedzielę</b>   | <b>7.50 Jesteśmy</b>   |
| 8.35 Teleranek  | 8.25 Powitanie   | 8.15 Smakosze i rozkosze   |
| 8.55 Likwidator   | 8.30 Programy lokalne  | 8.30 Fashion TV  |
| 9.00 „Flipper” [17/22] – serial pod. USA  | 9.30 Wspólnota w kulturze*   | 9.00 Klip Klaps  |
| 9.45 Zaczarowane kalosze Williama – serial anim. prod. angielskiej  | 10.00 Ojczyzna-polszczyzna – Jarosze – wegetarianie  | 9.30 Yogi, łowca skarbów, odc. 7 – serial animowany  |
| 10.00 W Starym Kinie: „Destry znów w siodle” – western prod. USA; reż. George Marshall, wyk.: James Stewart, Marlene Dietrich, Charles Winningap* | 10.15 Teatr dla dzieci: „Elektroniczny miś”; reż. Ryszard Nyczka, wyk.: Krzysztof Kolberger, Maria Ciunelis, Sebastian Świąder*                        | 10.00 Disco Relax  |
| <b>11.45 „Spotkania z Janem Pawłem II”</b>  | 11.00 „Siedem cudów świata” [3] – „Cuda starożytnego Wschodu” – film dok. prod. USA*   | 11.00 Pomoc domowa, odcinek 56 – serial komediowy  |
| <b>12.00 Anioł Pański – transmisja modlitwy Ojca Świętego</b>   | 12.00 Świat się śmieje: „Powrót różowej pantery” – komedia prod. angielskiej; reż. Blake Edwards, wyk.: Peter Sellers, Christopher Schell, Herbert Lom | 11.30 She TV, odc. 2; USA 1994; reżyseria Joel Paley   |
| 12.20 Rozmowy na koniec wieku z prof. Jerzym Nowosielskim o diabie i upadku   | 14.00 „Hiob PRL-u – rzecz o Jerzym Nowaku” – film dok.   | 12.30 W pogoni za złotem – USA   |
| 13.00 Wiadomości  | 14.30 30 ton! Lista, lista – lista przebojów   | 14.10 Reportaż   |
| 13.10 Tydzień   | 15.00 Familiada – teleturniej  | 14.30 Kalejdoskop  |
| 13.40 Zwierzęta świata „Safari na Wybrzeżu Szkieletowym” [7/10] – film*   | 15.30 Ulica Sezamkowa  | 15.00 Benny Hill – serial komediowy  |
| 14.15 Seriale wszech czasów: „Kariera Nikodema Dyzmy” [3/7] – serial  | 16.00 Szansa na sukces   | 15.30 Dyżurny satyryk kraju  |
| 15.10 Telewizyjny Teatr Rozmaitości: Peter Schaffer „Tajny detektyw”; reż. Krzysztof Lang   | 17.00 „Beverly Hills 90210” /65/ – serial prod. USA  | 16.00 Informacje   |
| 16.35 Z kamerą wśród zwierząt – Zima  | 17.45 Halo Dwójka  | 16.15 Karolina w mieście, odc. 4; USA  |
| 17.00 Teleexpress   | 18.00 Panorama   | 16.45 Żądło 2 – serial USA 1983; reż. Jeremy Paul Kagan wyk.: Jackie Gleason, Mac Davis, Teri Garr, Karl Malden. Druga część znanej komedii sensacyjnej „Żądło”. Nowy Jork po wielkim kryzysie. Grupa oszustów prowadzi grę, w której stawką są miliony dolarów.     |
| 17.25 Śmiechu warte   | 18.10 Programy lokalne   | 18.40 Moim zdaniem... – komentarz polityczny   |
| 17.50 „Dziennik Telewizyjny” – program satyryczny Jacka Fedorowicza   | 18.35 Va banque – teleturniej  | 18.45 Informacje   |
| 18.10 „Dr Quinn” /112/ – serial prod. USA   | 19.05 7 dni świat  | 19.00 Tekwar, odcinek 2/18; USA 1995; wyk.: Greg Evigan, Eugene Clark, Natalie Radford, William Shatter  |
| 19.00 Wieczorynka   | 19.35 Dlaczego to my? (6) – Włamanie   | 20.00 Jeśli nadejdzie jutro, odc. 7; USA 1986; reż. Jerry London   |
| 19.30 Wiadomości  | 20.00 Prog. publ.  | 21.00 Kino satelitarne: Cały ten zgiełk – USA 1979; wyk.: Roy Scheider, Jessica Lange, Ann Reinking, Leland Palmer. U honorowani Oscarami musical w inscenizacji i choreografii Boba Fosse'a; dramatyczny i bardzo osobisty rozrachunek z życiem gwiazdy showbiznesu |
| 20.00 „Savannah” [6/35] – serial prod. USA  | 21.00 Panorama   | 23.15 Na każdy temat   |
| 21.00 Decyzja należy do ciebie  | 21.40 „Wielki Santini” – film fab. prod. USA; reż. Lewis John Carlino, wyk.: Robert Duvall, Blythe Danner, Michael O'Keefe                             | 0.15 Egzamin dojrzałości   |
| 21.40 Sportowa niedziela  | 23.30 Wieczór artystyczny  | 1.15 Pożegnanie  |
| 22.55 Kultura duchowa narodu – Zachęta  | 24.00 Panorama   |  |
| 23.30 „Listonosz” – film fab. 1.05 Pr. powt.  | 0.10 Sport telegram  |  |
| 1.50 Zakończenie programu   | 0.15 Muzyka jazzowa  |  |
|   | 1.00 Zakończenie programu  |  |

\* Pozycje oznaczone gwiazdką – omówienia na tej samej stronie



Film dokumentalny Jena i Des Bartlettów opowiada o najpotężniejszych i najefektowniejzych zwierzętach suchych przestrzeni Namibu, pustynnych słońcach przystosowanych do życia w tym niezwykle dla nich otoczeniu. Nie od razu płochliwe słońce zaakceptowały obecność kamery. Bały się odgłosów silnika landrovera, niepokoiły je obce zapachy. Przez pięć lat Bartlettowie parkowali swój pojazd daleko od stada i resztę drogi, czasem parę kilometrów, pokonywali pieszo. Wreszcie olbrzymi oswoiły się z filmowcami, tolerując ich dyskretne towarzystwo. Cierpliwość wynagrodziły wspaniałe, unikatowe ujęcia życia zwierząt w ich naturalnym, choć tak specyficznym środowisku. Słońce na bezkresnej pustyni (1); Wielka Brytania 1995; TVP 1, godz. 13.40 (zdj. PAT).

## Profesore Polacco – Andrzej Litwornia

Filmowy portret profesora Andrzeja Litworni – wybitnego sławisty, wykładowcy na uniwersytetach w Rzymie i Florencji, kierownika Departamentu Sławistyki na uniwersytecie w Udine. Profesor jest zagorzałym bibliofilem i niezrównanym gawędziarzem. We Włoszech znany jest także jako wytrawny popularyzator kultury polskiej i działacz polonijny.

O bohaterze filmu opowiadają wykładowcy i studenci uniwersytetu w Udine.

Autor: Stanisław Pater; TVP 2, godz. 9.30.

## Elektroniczny miś

„Teatr dla dzieci” przedstawi adaptację opowiadania znanego pisarza science fiction Konrada Fijałkowskiego. Akcja sztuki toczy się w bliżej nieokreślonej przyszłości. Jacek – kilkuletni chłopiec – po śmierci matki czuje się bardzo samotny i nieszczęśliwy. Ojciec nie ma dla niego czasu, więc najlepszym przyjacielem chłopca staje się zabawka – elektroniczny miś, który potrafi rozвесelić Jacka w dni najgorszej chandry.

Reż.: Ryszard Nyczka; wyk.: Krzysztof Kolberger, Maria Ciunelis, Sebastian Świąder; TVP 2, godz. 10.15.

## Siedem cudów świata (3)

W trzecim odcinku cyklu autorzy filmu przedstawiają dzieje dwóch spośród siedmiu cudów starożytności wzniesionych w tym rejonie świata: efeskiej świątyni Artemidy oraz wiszących ogrodów Semiramidy w Babilonie. Ukazują też rolę Wschodu w kształtowaniu się nowożytnej cywilizacji i drogi, jakimi podstawowe pojęcia kultury trafiły z Orientu na Zachód. Areną, na której odmienne światy spotkały się i starły ze sobą, było, w czwartym wieku przed Chrystusem, imperium Aleksandra Wielkiego. Aleksander zmarł w Babilonie nad brzegami Eufratu, mieście tysiąca

wież, w tym znanej z Biblii wieży Babel, miejscu niewoli Żydów i uczy Balthazara. Archeologowie prowadzący prace wykopaliskowe jeszcze przed pierwszą wojną światową odnaleźli potężne mury miasta, zaliczane także do cudów świata, wielką Bramę Ishtar, przez którą przechodzili uprowadzeni królowie Judy, tysiące zapisanych glinianych tabliczek.

USA 1994; TVP 2, godz. 11.00

## Destry znów w siodle

Właściwie nic nie wskazywało, że film odniesie sukces. Powieść, która posłużyła za kanwę scenariusza, nie należała do arcydzieł, a wcześniej-

sze dokonania reżyserskie Marshalla też nie plasowały go wśród mistrzów kina. James Stewart nie był jeszcze wówczas gwiazdorem i nigdy wcześniej nie grywał w westernach. Mimo tych zastrzeżeń na planie filmu wszystko zadziało znakomicie, a George Marshall udowodnił, że świetnie czuje się też w westernie.

Bohaterem filmu jest Thomas Destry Junior, który przybywa do małego miasteczka, by zaprowadzić w nim porządek. Jego sposób bycia wzbudza ogólną wesołość. Destry nie nosi bowiem rewolweru, a za najskuteczniejszy sposób na zaprowadzenie ładu w Bottleneck uznaje łagodną perswazję.

Reż.: George Marshall; wyk.: James Stewart, Marlena Dietrich, Charles Winninger; USA 1939; TVP 1, godz. 10.00.

## TV POLONIA

|  |   |
|--|---|
| 7.00 „Zmiennicy” – serial pol.                 | 17.40 Wspomnień czar: „Druga młodość” – polski film arch. |
| <b>8.05 Słowo na niedzielę</b>                 | 19.15 „Śpiewa Edyta Bartosiewicz”                         |
| 8.10 „Informacje Studia Kontakt”               | 19.40 Dobranocka  |
| 8.25 „Folkowe nuty”                            | 20.00 Wiadomości  |
| 8.50 „Mały Lord” – film                        | 20.30 „Con amore” – film TVP                              |
| 9.15 „Zaproszenie”                             | 22.25 Program na poniedziałek                             |
| 9.35 Niedzielne muzykowanie                    | 22.30 Panorama  |
| 10.15 „Magazyn kulturalny”                     | 23.00 „Marzenia Marcina Dańca”                            |
| 10.30 „Poznaj świat” – teleturniej             | 23.50 „Benefis Jerzego Trel” część I                      |
| 11.00 Teatr familijny                          | 0.50 „Jak powstała II Wielka Emigracja”                   |
| 12.00 Polskie ABC                              | 1.50 „Księga rekordów” (powt.)                            |
| 12.30 „Skarbiec”                               | 2.10 Informacje Studia Kontakt (powt.)                    |
| 13.00 „Ziemia królewskich puszczy” – film dok. | 2.25 „Jubileusz”  |
| 13.30 „Piraci w tawernie”                      | 3.00 Panorama   |
| 14.00 Spotkania z profesorem Wiktorem Zinem    | 3.30 „Con amore” – film TVP                               |
| 14.20 „Jubileusz”                              | 5.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”                       |
| 15.00 „Podwieczorek przy mikrofonie”           | 6.25 Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki (powt.)          |
| 16.00 Biografie: „Włada” – film                |   |
| 17.00 Teleexpress                              |   |
| 17.15 „Speed Błyskawica” – ser.                |   |

| TVP1   | 2  | POLSAT   |
|--|--|--|
| 6.00 Kawa czy herbata?   | 6.45 Kurs języka angielskiego  | 6.00 Kojak – amerykański serial sensacyjny                                   |
| 8.00 „Murphy Brown” [97/102] – serial prod. USA  | 7.00 Panorama  | 7.00 Poranek z Polsatem  |
| 8.30 Wiadomości  | 7.05 Sport telegram  | 7.55 Poranne informacje  |
| 8.40 Szóstka na szóstkę  | 7.10 Poranny magazyn Dwojki, w tym: Dziennik krajowy                                   | 8.00 Polityczne graffiti   |
| 9.05 Gimnastyka  | 7.50 Akademia zdrowia Dwojki – program sportowo-rekreacyjny                            | 8.15 Klub Fitness Woman  |
| 9.15 Mama i ja   | 8.00 Program lokalny   | 8.30 Czarodziejka z Księżyca, odc. 134 – serial anim. dla dzieci             |
| 9.30 Domowe przedszkole  | 8.30 „Rodzinna menażeria” [3/22] – serial prod. USA*                                   | 9.00 MacGyver, odciek 111 – amerykański serial                               |
| 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach   | 9.00 Świat kobiet  | 10.00 Żar młodości, odc. 121 – serial obyczajowy                             |
| 10.05 „Doktor Quinn” /110/ – serial prod. USA  | 9.30 „Cuda pogody” /1/ – serial prod. USA  | 11.00 Powrót do Edenu, odcinek 6 – serial obyczajowy                         |
| 10.50 Piraci – teleturniej   | 10.00 Krzyżówka 13-latków  | 12.00 Disco Polo Live  |
| 11.10 Telezakupy   | 10.25 Familiada – teleturniej  | 13.00 P.M.A.M. GRA!MY  |
| 11.15 Przyjemne z pożytecznym  | 10.50 Sportowe hobby   | 13.30 Miss Telewizji   |
| 11.30 Artes – magazyn  | 11.25 Pętla czasu – live: Golden Life  | 14.00 Dyżurny satyryk kraju – program Tadeusza Drozdy                        |
| 12.00 Wiadomości   | 12.00 Zimowy przekładaniec   | 14.30 Klub satyryków – program rozrywkowy                                    |
| 12.10 Agrobiznes   | 12.15 „Taz-mania” – film anim. USA   | 15.00 HALOGRAMY  |
| 12.20 Magazyn Notowań  | 12.45 Abecadło dźwięków  | 15.20 Ye!Ye!Ye!  |
| 12.50 Prawnik domowy   | 12.50 Ferie na sportowo  | 15.30 Czarodziejka z Księżyca, odcinek 135 – serial animowany dla dzieci     |
| 13.10 Miniatury  | 13.00 Panorama   | 16.00 Informacje   |
| 13.15 Zaczynamy: Czy wiecie, że...   | 13.20 Jake i Ben [11/13] – serial prod. kanadyjskiej                                   | 16.15 Twój lekarz  |
| 13.20 Siła tradycji  | 14.05 Muzyczne nowości Dwojki  | 16.45 Trzy kwadraty  |
| 13.35 Powtórka z historii*   | 14.25 30 ton ! Lista, lista, lista przebojów   | 17.10 Kalambury – program rozrywkowy   |
| 14.00 Prawdziwa historia niechcianych pomników /3/*  | 14.50 Powitanie  | 17.40 Skrzydła, odc. 82 – amerykański serial komediowy                       |
| 14.25 Czy wiecie, że... /rozwiązanie zagadki/  | 15.00 „Spiderman, człowiek pająk” [22/65] „Wejście mściciela” – serial anim. prod. USA | 18.10 Świat według Bundych, odc. 106 – serial USA                            |
| 14.30 Oczami okupanta /1/*   | 15.25 Akademia zdrowia Dwojki – program sportowo-rekreacyjny /powt./                   | 18.40 Moim zdaniem – komentarz polityczny                                    |
| 14.50 No problem – lekcja języka angielskiego  | 15.35 Przygoda z wojskiem  | 18.45 Informacje   |
| 15.00 Wiadomości   | 16.00 Panorama   | 19.00 MacGyver, odc. 111 – amerykański serial sensacyjny                     |
| 15.10 Życ skutecznie   | 16.10 Studio Sport: NBA  | 19.50 Losowania LOTTO  |
| 15.15 Program dnia   | 17.00 Paragraf Dwojki  | 20.00 Film na telefon: Miliardowy szantaż; USA 1979; reżyseria: John Patric; |
| 15.25 „Watatatów” [19/20] – serial prod. kanadyjskiej  | 17.30 Program lokalny  | Taksjarze z Waszyngtonu – USA 1983; reż. Joel Schumacher                     |
| 15.50 Fronda*  | 18.00 Panorama   | 22.00 Informacje i biznes informacja   |
| 16.15 Szatnia – magazyn  | 18.10 Programy lokalne   | 22.25 Polityczne graffiti  |
| 16.40 Tydzień prezydenta   | 18.35 Koło fortuny   | 22.35 Gliniarz i prokurator, odc. 19 – amerykański serial sensacyjny         |
| 17.00 Teleexpress  | 19.05 Mity i stereotypy  | 23.30 Magazyn sportowy   |
| 17.25 „Moda na sukces”   | 19.35 Krzyżówka 13-latków  | 0.40 Żar młodości, odc. 121 – kanadyjski serial obyczajowy                   |
| 17.50 Country rodeo  | 20.05 „Z archiwum X” (19) – serial prod. USA   | 1.30 Pożegnanie  |
| 18.10 Forum  | 20.50 Halo Dwojka  |  |
| 19.00 Wieczorynka  | 21.00 Panorama   |  |
| 19.30 Wiadomości   | 21.30 Sport telegram   |  |
| 20.10 Teatr Telewizji: Ernest Bryll „Tristan i Izolda” reż. Krystyna Janda, wyk.: Tomasz Konieczny, Dominika Ostalowska, Henryk Machalica, Iwona Bielska | 21.40 Auto – mag. motor.   |  |
| 21.50 MdM  | 22.05 „M.A.S.H.” [44] – serial prod. USA   |  |
| 22.30 W centrum uwagi  | 22.30 Magazyn literacki  |  |
| 23.00 „Szara strefa”   | 23.00 „Biuro” [3/4] – serial*  |  |
| 23.40 Mistrzowie kina: Alain Resnais „Smoking” – film fab.   | 24.00 Panorama   |  |
| 2.00 Wiadomości  | 0.10 Jerzy Semkow i „Sinfonia Varsovia” /1/  |  |
| 2.05 Zakończenie programu  | 0.45 Zakończenie programu  |  |



To już trzecie spotkanie z sympatycznym weterynarzem z Bostonu i jego rodziną.

Rodzinna menażeria; reż.: Stan Harris; wyk.: Bill Dally, Nita Talbot, Heidi Helmer, Jason Marin; TVP 2, godz. 8.30 (zdj. PAT).

## Czterech śpiących

Jednym z pierwszych pomników wzniesionych po wojnie był Pomnik Braterstwa Broni w Warszawie na Pradze. Autorzy serialu dokumentalnego przedstawiają okoliczności jego powstania i dalsze losy.

Autor: Jacek Sawicki; TVP 1, godz. 14.00.

## Blok Telewizji Edukacyjnej (TVP 1)

### Stanisław August Poniatowski

Postać Poniatowskiego od lat jest tematem sporów, prowadzonych nie tylko przez historyków. W programie – dyskusja historyków z licealistami na temat okoliczności objęcia tronu przez Stanisława Augusta, jego działalności przed elekcją, sytuacji międzynarodowej Polski w II połowie XVIII wieku oraz stopnia odpowiedzialności króla za rozbiory.

Autorka: Zofia Kunert; godz. 13.35.

### Oczami okupanta (1)

Dr Gerke, żołnierz kolumny transportowej Luftwaffe, z zamknięcia fotografa, w 1940 roku znalazł się w Warszawie. Wolne chwile spędzał na wędrowkach po mieście z aparatem fotograficznym. Zrobił kilka tysięcy zdjęć, których negatywy przetrwały do dziś. Z jego niezwykłych zbiorów powstał książkowy album oraz wystawa w warszawskiej Królikarni. Fotografie Gerkego wystawione zostały w Hanowerze. Jak odebrała je tamtejsza publiczność?

Autor: Mariusz Turbo; godz. 14.30.

Demokracji w Europie Wschodniej, Robert Tekieli – redaktor naczelny „bruLionu” i Marek Miller – reporter.

Autorzy: Grzegorz Górny, Rafał Smoczyński, Wojciech Saramonowicz; TVP 1, godz. 15.50.

## Walka z rodziną

Trzeci odcinek cyklu filmów dokumentalnych „Biuro” przedstawia zmagania FBI ze swym najpotężniejszym, zdaniem wielu znawców, wrogiem – Cosa Nostrą. Walce nierównej, bo bardzo długo toczonych ze związaną jedną ręką i przykniętymi oczami. Także w tym odcinku autorzy wiele miejsca poświęcają kontrowersyjnej postaci twórcy potęgi

Biura, Edgara Hoovera. Gdy w 1924 roku obejmował swój urząd, mafia była jeszcze w powijakach. Niewiele zrobiono, by powstrzymać wzrost największej organizacji przestępczej Ameryki. Agenci ścigali porywaczy, rabusiów bankowych, nie tykając rosnących w siłę „ojców chrzestnych”.

Przełom nastąpił w 1963 roku, kiedy pierwszy „skruszony” członek mafii złamał wymóg milczenia i złożył zeznanie obciążające organizację przed komisją Kongresu. Istnienie mafii dotarło do świadomości wszystkich Amerykanów, a FBI uzyskało szersze uprawnienia i wypracowało skuteczniejsze metody walki z mafią.

Wielka Brytania 1995; TVP 2, godz. 23.00.

## Fronda. Mit pokolenia 1968

Główni przedstawiciele współczesnej kontrkultury na Zachodzie twierdzą, że przełomowym momentem dla ich ruchu był rok 1968, kiedy to doszło do młodzieżowej rewolty wymierzonej w konserwatywne społeczeństwo. Wielu uczestników tej rewolty w późniejszych latach związało się z instytucjami, przeciwko którym buntowali się w młodości, by zmieniać je od środka. Ich działalność doprowadziła m.in. do reform systemu szkolnictwa czy też liberalizacji w wielu innych dziedzinach życia. W programie o rewolcie 1968 roku i późniejszych losach jej uczestników mówią: Jakub Karpiński z Instytutu na rzecz

## TV POLONIA

|   |                                 |
|---|---------------------------------|
| 7.00 Panorama                                       | 17.45 „Krzyżówka szczęścia”     |
| 7.05 Sport telegram                                 | 18.15 Serial prod. kan.         |
| 7.15 Biografie – film dok.                          | 19.15 Program rozrywkowy        |
| 8.15 Informacje Studia Kontakt                      | 19.40 Dobranocka                |
| 8.30 Wiadomości                                     | 20.00 Wiadomości                |
| 9.00 „Ala i As”                                     | 20.30 Czarne, białe i w kolorze |
| 9.15 „Mazi w Gondolandii”                           | 22.15 „Dziennik Telewizyjny”    |
| 9.20 „Tata, a Marcin...”                            | 22.25 Program na wtorek         |
| 9.30 Program publicystyczny                         | 22.30 Panorama                  |
| 10.00 „Fitness Club” – ser. TVP                     | 23.00 Spojrzenia na Polskę      |
| 10.25 Telewizyjne Wiadomości...                     | 23.20 „Festiwal w Kazimierzu”   |
| 10.55 „Zwyczące i obrzędy”                          | 23.40 „Labirynty kultury”       |
| 11.25 „Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki” (powt.) | 24.00 „Camerata 2”              |
| 12.00 Wiadomości                                    | 0.30 Sportowy tydzień (powt.)   |
| 12.15 „Con amore” – film TVP                        | 0.50 Panorama                   |
| 14.10 Przegląd Prasy Polonijnej                     | 1.00 Serial prod. kan.          |
| 14.30 Rozmowa dnia                                  | 2.00 Program rozrywkowy         |
| 15.00 Panorama                                      | 2.30 „Dom na Stawisku”          |
| 15.30 „Od bambra do menela”                         | 3.00 W centrum uwagi            |
| 16.00 „Dom na Stawisku”                             | 3.30 Czarne, białe i w kolorze  |
| 16.30 Sportowy tydzień                              | 5.20 „Dziennik Telewizyjny”     |
| 17.00 Teleexpress                                   | 6.00 Spojrzenia na Polskę       |
| 17.15 Ciuchcia                                      | 6.20 „Festiwal w Kazimierzu”    |
|   | 6.40 „Labirynty kultury”        |

| TVP1   | 2  | POLSAT  |
|--|--|---|
| 6.00 Kawa czy herbata?   | 6.45 Kurs języka angielskiego – lekcja 27                                | 6.00 Nieustraszony, odc. 67   |
| 8.00 „Dobranoc, kochanie” [9/16] – serial  | 7.00 Panorama  | 7.00 Poranek z Polsatem   |
| 8.30 Wiadomości  | 7.05 Sport – telegram /powt./  | 7.55 Poranne informacje   |
| 8.40 Szaleństwa teatralne  | 7.10 Poranny magazyn Dwójki, w tym: Dziennik krajowy                     | 8.00 Polityczne graffiti  |
| 9.05 Gimnastyka  | 7.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny              | 8.15 Klub Fitness Woman   |
| 9.10 Mama i ja   | 8.00 Program lokalny   | 8.30 Czarodziejka z Księżyca, odc. 135 – serial animowany dla dzieci  |
| 9.30 Domowe przedszkole  | 8.30 „John, Georgie i reszta” [41] – serial prod. USA                    | 9.00 MacGyver, odc. 112 – serial sensacyjny   |
| 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach   | 9.00 Świat kobiet  | 10.00 Żar młodości, odc. 112 – kanadyjski serial obyczajowy   |
| 10.00 Nie ma jak w domu” [83, 84] – serial prod. australijskiej  | 9.30 „Na starym szlaku” [3/8] – serial dok.                              | 11.00 Gliniarz i prokurator, odc. 19 – serial sens.   |
| 10.50 Pomidor – teleturniej  | 10.00 Południk 19. (10)  | <b>12.00 W drodze – magazyn redakcji programów religijnych</b>  |
| 11.10 Od niemowlaka do przedszkolaka   | 10.25 Familiada – teleturniej  | 12.30 Magazyn sportowy  |
| 11.25 Teatr jak życie: „Sulecin”   | 10.50 Studio Sport   | 14.00 Kalejdoskop – program publicystyczny  |
| 12.00 Wiadomości   | 11.10 „Prawdziwa historia rzymskiej areny” – film dok. prod. angielskiej | 14.30 4 × 4 – mag. motoryzacyjny  |
| 12.10 Agrobiznes   | 12.00 Zimowy przekładaniec   | 15.00 HALOGRA!MY  |
| 12.20 Magazyn Notowań  | 12.45 Abecadło dźwięków  | 15.20 Ye!Ye!Ye! – program muzyczny dla dzieci   |
| 12.50 Dzieci takie jak nasze   | 12.50 Ferie na sportowo  | 15.30 UFOzaury, odc. 49 – serial animowany  |
| 13.05 Dama za kierownicą   | 13.00 Panorama   | 16.00 Informacje  |
| 13.20 Telekomputer   | 13.20 „Jake i Ben” [12,13-ost.] – serial prod. kanadyjskiej              | 16.15 Wrażliwość  |
| 13.35 Modelem sięgnąć nieba  | 14.55 Powitanie  | 16.45 Telepuzzle  |
| 13.50 „Wszechświat naszego ciała: mózg” [1/10] – „Ewolucja” – serial*  | 15.00 „Przygody Blacky’ego” [3/26] – serial anim. prod. USA*             | 17.10 Kalambury – program rozrywkowy  |
| 14.15 Dzieje jednego wynalazku*  | 15.25 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny /powt./     | 17.40 Skrzydła, odc. 83 – serial komediowy  |
| 14.25 Tajniki matematyki   | 15.35 Magazyn piłkarski – Gol  | 18.10 Świat według Bundych, odc. 107 – serial komediowy   |
| 14.40 Wieża Babel  | 16.00 Panorama   | 18.40 Moim zdaniem – komentarz polityczny   |
| 15.00 Wiadomości   | 16.10 Mój mały świat   | 18.45 Informacje  |
| 15.10 Programik dla zwierzątek   | 16.30 5 × 5 wygramy razem – teleturniej                                  | 19.00 Drużyna „A”, odc. 74  |
| 15.15 Program dnia   | <b>17.00 W okolicy Stwórcy*</b>  | 19.50 Losowania LOTTO   |
| 15.25 „Chwila z bajką” [4/25] – serial anim. prod. USA   | 17.20 Pogotowie ekologiczne Dwójki                                       | 20.00 Central Park West, odc. 12 – serial USA 1995; wyk.: Mariel Hemingway, Lauren Hutton, Madchen Amick, John Barrowman, Justin Lazard, Melissa Errico, Tom Verica |
| <b>15.50 Raj*</b>  | 17.30 Program lokalny  | 21.00 Ostry dyżur, odc. 22 – amerykański serial obyczajowy  |
| 16.15 Tik-tak  | 18.00 Panorama   | 22.00 Informacje i biznes informacja  |
| 16.40 Sejmograf  | 18.10 Programy lokalne   | 22.25 Polityczne graffiti   |
| 17.00 Teleexpress  | 18.35 Koło fortuny – teleturniej   | 22.35 Miasteczko Twin Peaks, odc. 22 – serial   |
| 17.25 „Moda na sukces” [347] – serial  | 19.05 Reporterzy Dwójki przedstawiają                                    | 23.30 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy  |
| 17.50 Sensacje XX wieku*   | 19.35 Południk 19. – program dla dzieci /powt./                          | 23.55 Motowiadomości  |
| 18.20 Listy o gospodarce   | 20.00 „Siła w miłości” – film dok. Alicji Albrecht                       | 0.30 Żar młodości, odc. 122 – serial obyczajowy   |
| 19.00 Wieczorynka  | 21.00 Panorama   | 1.30 Pożegnanie   |
| 19.30 Wiadomości   | 21.30 Sport telegram   |   |
| 20.10 „Profit” [7/9] – serial  | 21.40 Tok Szok   |   |
| 21.00 Film dok.*   | 22.35 Pięć wieczorów z Marcello Mastroiannim „Miss Arizona” – film fab.  |   |
| 21.50 Piosenki z kontekstem, czyli WK razy dwa   | 0.25 Panorama  |   |
| 22.30 W centrum uwagi  | 0.35 „Picasso i taniec” [2-ost.] – film dok. prod. franc.                |   |
| 23.00 Wódka pozwól żyć   | 1.20 Zakończenie programu  |   |
| 23.30 Studio Sport   |  |   |
| 0.20 Wiadomości  |  |   |
| 0.25 „Historia Nancy Ziegenmeyer” – film fab. prod. USA; reż. Harry Winer, wyk.: Eileen Brennan, Ellen Burstyn |  |   |
| 1.55 Zakończenie programu  |  |   |



*Blacky jest w dobrej formie, ale znów zaczyna sprawiać kłopoty. Alec wytrwale go trenuje, zdając sobie sprawę, że wkrótce staną do najważniejszego wyścigu w ich karierze. Przygody Blacky’ego; reż.: Emilio Paculi; Kanada-Francja 1990; TVP 2, godz. 15.00 (zdj. PAT).*

## Mózg (1)

W 1993 roku ogromnym zainteresowaniem cieszył się sześciodcinkowy film „Wszechświat naszego ciała” poświęcony ludzkiemu organizmowi. Tym razem jego twórcy koncentrują się na bliższym przedstawieniu ludzkiego umysłu i mózgu. Japonia-USA 1994; TVP 1, godz. 13.50.

## Dzieje jednego wynalazku

Tym razem przedstawione zostaną urządzenia ratujące ludzkie życie, takie jak pasy bezpieczeństwa, spadochron czy katapulta. Okazuje się, że każde z tych urządzeń może narażać je na pewne zagrożenia, dlatego też stale prowadzone są badania i eksperymenty, których celem jest ich udoskonalenie. Autorka: Małgorzata Uberna; TVP 1, godz. 14.15.

## Raj

Bohaterami programu są zakonnicy i księża. Opowiedzą o powołaniu, dylematach z nim związanych i o tym, co spowodowało, że wybrali kapłaństwo. Autor: Janusz Kotański; TVP 1, godz. 15.50.

## W okolicy Stwórcy

Od wielu lat w kościele Sióstr Franciszkanek przy ul. Piwnej odbywają się spotkania ekumeniczne. Biorą w nich udział księża wszystkich chrześcijańskich Kościołów działających w Warszawie. Tradycyjnie spotkania te rozpoczyna wspólne nabożeństwo, po nim zaś uczestnicy zasiadają razem do stołu przygotowanego przez Siostry Franciszkanek. Ten wspólny stół symbolizuje wnoszenie się ponad podziały, czyli jest widocznym efektem działań ekumenicznych. W programie m.in. krótka historia tych spotkań na Piwnej i rozmowy z przedstawicielami różnych Kościołów. Autor: Wiesław Bednarz; TVP 2, godz. 17.00.

## TV POLONIA

|  |                                 |
|--|---------------------------------|
| 7.00 Panorama  | 18.15 „Dorastanie” – ser. TVP   |
| 7.05 Sport telegram                                  | 19.15 „Polska piosenka”         |
| 7.15 „Podwieczorek przy mikrofonie”                  | 19.40 Dobranocka                |
| 8.10 Spojrzenia na Polskę                            | 20.00 Wiadomości                |
| 8.30 Wiadomości                                      | 20.30 Doktor Murek – ser. TVP   |
| 9.00 „Ciuchcia”                                      | 21.30 Film dok.                 |
| 9.30 „Dom na Stawisku”                               | 22.05 „Bohater w alfabecie”     |
| 10.00 Dajcie to na pierwszą stronę – ser. prod. kan. | 22.25 Program na środę          |
| 11.00 „Skarbiec”                                     | 22.30 Panorama                  |
| 11.30 Program rozrywkowy                             | 23.00 „Na północ od Paryża”     |
| 12.00 Wiadomości                                     | 23.30 „Rozmowy, rozmówki”       |
| 12.15 Czarne, białe i w kolorze                      | 24.00 „Czarodziej ryłca”        |
| 14.10 Sportowy tydzień (powt.)                       | 0.30 „Zaproszenie”              |
| 14.30 Rozmowa dnia                                   | 0.50 Panorama                   |
| 15.00 Panorama                                       | 1.00 „Dorastanie” – ser. TVP    |
| 15.20 Omówienie programu dnia                        | 2.00 „Polska piosenka”          |
| 15.30 „Biskupianie”                                  | 2.30 „Historia – współczesność” |
| 16.00 „Historia – współczesność”                     | 3.00 W centrum uwagi            |
| 16.30 „Zaproszenie”                                  | 3.30 „Doktor Murek” – ser. TVP  |
| 17.00 Teleexpress                                    | 4.35 Film dok.                  |
| 17.15 Serial   | 5.10 „Bohater w alfabecie”      |
| 17.45 „Krzyżówka szczęścia”                          | 5.30 „Krzyżówka szczęścia”      |
|  | 6.00 „Na północ od Paryża”      |
|  | 6.30 „Rozmowy, rozmówki”        |

## Szpieg świata

W czasie prezydentury Dwighta Eisenhowera, w latach 1953–61, amerykańska siatka szpiegowska na terenie ZSRR praktycznie nie istniała. W tej sytuacji Eisenhower postawił na wywiad elektroniczny. Na jego polecenie skonstruowano samolot szpiegowski U-2, który pozwolił Amerykanom na zdobycie wielu informacji na temat dyslokacji i wielkości radzieckich sił nuklearnych i tempa zbrojeń. Bogusław Wołoszański opowie o najciekawszych akcjach wywiadowczych zrealizowanych za pomocą U-2 i ich wpływie na sytuację polityczną na świecie (m.in. kryzys powstały po zestrzeleniu samolotu pilotowanego przez G. Powersa). TVP 1, godz. 17.50.

## Czarne Tulipany

Archangielsk świętuje Dzień Zwycięstwa. Kombatanci wojny ojczyźnianej tańczą i śpiewają na ulicach. Ich wnukowie, którzy mówią o sobie „Afgańcy”, nie podziwiają tej radości. Kazano im bronić południowych rubieży ZSRR, więc jechali. Wielu na ochotnika. Mogli odbyć służbę wojskową w kraju, chcieli się jednak sprawdzić w ogniu prawdziwej walki. Kiedy wracali z tej okrutnej wojny, wszystkie dziewczyny marzyły, by za któregoś z nich wyjść za mąż. Kombatanci z Afganistanu jawili im się jak supermeni. Jeśli dopięły swego,

wkrótce przekonywały się, jak trudny wybrały sobie los. Bo co prawda nie wszyscy powrócili do domu okaleczeni fizycznie, natomiast psychicznie – wszyscy. Niełatwo z nimi żyć. Straszne wspomnienia i przekonanie, że to nie o obronę ojczyzny chodziło, wloką się za nimi od lat. Odwiedzają cmentarz, na którym wzniesli poległym kolegom pomnik, a gdzie teraz przybywają mogiły zabitych w Czeczenii. Spotykają się przy butelce, wspominają nie kryjąc łez i śpiewają piosenki o walce w Afganistanie. Także tę o „czarnych tulipanach”, czyli o samolotach wiozących do kraju ciała zabitych żołnierzy.

Film dokumentalny; reż.: Jan Sosinski; TVP 1, godz. 21.00.

| TVP1   | 2  | POLSAT  |
|--|--|---|
| 6.00 Kawa czy herbata?   | 6.45 Kurs języka angielskiego  | 6.00 Central Park West, odc. 12 – serial obyczajowy   |
| 8.00 „W sieci” [6/10] – serial komediowy                       | 7.00 Panorama  | 7.00 Poranek z Polsatem   |
| 8.30 Wiadomości  | 7.05 Sport telegram  | 7.55 Poranne informacje   |
| 8.40 Zgadywanki muzyczne                                       | 7.10 Poranny magazyn Dwójki, w tym Dziennik krajowy                                | 8.00 Polityczne graffiti  |
| 9.05 Gimnastyka  | 7.50 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny                        | 8.15 Klub Fitness Woman   |
| 9.15 Mama i ja   | 8.00 Programy lokalne  | 8.30 UFOzaury, odc. 47 – serial anim. dla dzieci  |
| 9.30 Domowe przedszkole  | 8.30 „Zwariowany tata” [12/18] – serial prod. USA*                                 | 9.00 Drużyna „A”, odc. 74 – serial sensacyjny   |
| 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach*                                | 9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie obrad, ok. 13.00 Panorama                  | 10.00 Żar młodości, odc. 123 – serial obyczajowy  |
| 10.00 „Milagros” [2/202] – serial prod. włoskiej               | 14.50 Powitanie  | 11.00 Miasteczko Twin Peaks, odc. 22 – serial   |
| 10.50 Stawka większa niż życie – teleturniej                   | 15.00 „Król dżungli” /2/ – serial anim. prod. USA                                  | 12.00 Disco Relax   |
| 11.10 Telezakupy   | 15.25 Akademia zdrowia Dwójki program sportowo-rekreacyjny /powt./                 | 13.00 Oskar – magazyn nowości filmowych   |
| 11.15 Szkoła zdrowia i urody                                   | 15.35 Oikumene   | 13.30 Sztuka sprawiedliwości – magazyn prawniczy  |
| 11.30 Sensacje XX wieku  | 16.00 Panorama   | 14.00 Kuba zaprasza   |
| 12.00 Wiadomości   | 16.10 Świat wokół nas  | 14.30 Twój lekarz   |
| 12.10 Agrobiznes   | 16.30 5 × 5 – wygramy razem – teleturniej  | 15.00 HALOGRA!MY  |
| 12.20 Magazyn Notowań  | 17.00 Seans filmowy  | 15.20 Ye!Ye!Ye!   |
| 12.50 Inwestor: „Środy artystyczne”                            | 17.30 Programy lokalne   | 15.30 Czarodziejka z Księżyca, odc. 136 – serial animowany  |
| 13.15 „Żagary” /5/   | 18.00 Panorama   | 16.00 Informacje  |
| 13.45 Język filmu – Światło*                                   | 18.10 Programy lokalne   | 16.15 Link Journal  |
| 14.00 Zgadnij, wykaż się                                       | 18.35 Jeden z dziesięciu – teleturniej   | 16.45 Gwiazdy i rozgwiezdy  |
| 14.05 „Świat ze słów” – magazyn literacki                      | 19.05 Ekspres reporterów   | 17.10 Kalambury   |
| 14.15 Wielka historia małych miast*                            | 19.35 Po rozum do głowy  | 17.40 Skrzydła, odc. 84 – serial komediowy  |
| 14.40 „Arcydziela” [25/45] – serial dok.*                      | 20.00 Program publ.  | 18.10 Świat według Bundych, odc. 108 – serial kom.  |
| 14.50 No problem – nauka języka angielskiego                   | 21.00 Panorama   | 18.40 Moim zdaniem  |
| 15.00 Wiadomości   | 21.30 Sport telegram   | 18.45 Informacje  |
| 15.10 Ochroniarz   | 21.40 Film dok.  | 19.00 MacGyver, odc. 112 – amerykański serial   |
| 15.15 Program dnia   | 22.10 „Karaoke” [4-ost.] – serial prod. angielskiej                                | 19.50 Losowania LOTTO   |
| 15.25 „Nieustraszeni” [20/26] – serial prod. kanadyjskiej      | 23.15 Okna – Wiara /1/   | 20.00 Film tygodnia: Tekwar – nowe terytorium; USA 1994; reż. Tim Bond, wyk.: Greg Evigan, William Shatner, Eugene Clark, Maurice Dean. Ciąg dalszy opowieści science fiction o kosmicznym detektywie tropiącym w przestrzeni czasu zabójczą substancję „tek”. Tajna grupa dąży do restauracji monarchii brytyjskiej, dochodzi do śmiertelnego pojedynku między pretendentami do tronu... |
| 15.50 Pojutrze – magazyn harcerski                             | 24.00 Panorama   | 21.40 Reportaż  |
| 16.15 Król zwierząt – quiz dla dzieci                          | 0.10 Biografie: „Roderick O’Connor – podróż malarza” – film dok. prod. angielskiej | 22.00 Informacje i biznes informacyjne  |
| 16.40 Czasy – katolicki magazyn informacyjny                   | 1.00 Zakończenie programu  | 22.25 Polityczne graffiti   |
| 17.00 Teleexpress  |  | 22.35 Gliniarz i prokurator, odc. 20 – serial   |
| 17.25 „Moda na sukces”   |  | 23.30 Na każdy temat  |
| 18.00 Miliard w rozumie  |  | 0.30 Żar młodości, odc. 123   |
| 18.25 Rachunek władzy  |  | 1.25 Pożegnanie   |
| 19.00 Wieczorynka  |  |   |
| 19.30 Wiadomości   |  |   |
| 20.10 „Zabójcy z autostrady” [1/2] – film fab.                 |  |   |
| 21.35 Anno Domini ’96 /2/                                      |  |   |
| 22.15 Agnieszka Holland na planie                              |  |   |
| 22.30 W centrum uwagi  |  |   |
| 23.00 Pół godziny teatru                                       |  |   |
| 23.25 Studio Sport   |  |   |
| 0.25 Wiadomości  |  |   |
| 0.30 „Papierowa gwiazda” – dramat psych.-obycz. prod. fińskiej |  |   |
| 2.00 Zakończenie programu                                      |  |   |



Zbliżający się Dzień Zakochanych Gene i Annie zamierzają uczcić wyjątkowo uroczystie. Postanawiają jeszcze raz przeżyć miodowy miesiąc. Ich romantyczna podróż zaczyna się pechowo, omal nie spóźniają się na samolot. Kiedy jego żona bawi się znakomicie, Gene wciśnięty na tylnym siedzeniu samolotu między rozhisteryzowanych fanów piłki nożnej, coraz bardziej żałuje, że wybrał się w podróż.

Zwariowany tata (12); reż.: Barnet Kellman; wyk.: Gene Wilder, Hillary B. Smith, Ian Bottiglieri, Carl Michael Lindner; USA 1994; TVP 2, godz. 8.30 (zdj. PAT).

## Porozmawiajmy o dzieciach

Marzena Wesołowska, lekarz pediatra, podpowie rodzicom i opiekunom dzieci w wieku przedszkolnym jak można uodpornić najmłodszych na różne choroby.

Autorka; Anna Makowiecka; TVP 1, godz. 9.55.

## Światło

Program edukacyjny z cyklu „Język filmu” przedstawia sposoby wykorzystania światła i jego znaczenie w oddawaniu nastrojów i emocji w dziele filmowym na przykładach znanych filmów: „Męczeństwo Joanny D’Arc”, „Gabinet doktora Kaligari”, „Obywatel Kane”, „Człowiek z Aran” i „Złodziej rowerów”.

Scenariusz i prowadzenie: Jerzy Wójcik; TVP 1, godz. 13.45.

## Wyszogród

Pierwsza wzmianka o Wyszogrodzie pochodzi z XI wieku. Na początku XIII wieku książę mazowiecki Konrad na miejscu dawnego grodu zbudował zamek. W 1398 roku Wyszogród uzyskał prawa miejskie i stał się stolicą ziemi wyszogrodzkiej. Rozkwit miasta nastąpił w XV i XVI wieku. Do dziś w mieście podziwiać można kościół Franciszkanów z XVII wieku z częścią gotycką, klasztor i kościół parafialny z wieku XVIII.

Autor: Andrzej Kozłowski; TVP 1, godz. 14.15.

| TV POLONIA                                 |  |
|--|--|
| 7.00 Panorama                              | 16.30 „Auto-Moto-Klub”                   |
| 7.05 Sport telegram                        | 17.00 Teleexpress                        |
| 7.15 „Muzyczne male co nieco z...”         | 17.15 „Polskie ABC”                      |
| 8.10 „Dziennik Telewizyjny”                | 17.45 „Krzyżówka szczęścia”              |
| 8.20 „Ocalić od zapomnienia”               | 18.15 Sport z satelity                   |
| 8.30 Wiadomości                            | 19.40 Dobranocka                         |
| 9.00 „Detektywi na wakacjach” – serial     | 20.00 Wiadomości                         |
| 9.30 „Historia                             | 20.30 „Legenda Tatr” – film TVP*         |
| 10.00 Dorastanie – ser. TVP                | 22.25 Program na czwartek                |
| 11.00 „Rozmowy, rozmówki”                  | 22.30 Panorama                           |
| 11.35 „Polska piosenka”                    | 23.00 „Ze sztuką na TY”                  |
| 12.00 Wiadomości                           | 23.20 „Kultura duchowa narodu”           |
| 12.15 Doktor Murek – serial prod. polskiej | 24.00 „Uprawiałem malarstwo” – film dok. |
| 13.15 „Żywcem pogrzebany” – film dok.      | 0.30 Auto-Moto-Klub                      |
| 13.40 „Bohater w alfabecie”                | 0.50 Panorama                            |
| 14.30 Rozmowa dnia                         | 1.00 Sport z satelity (powt.)            |
| 15.00 Panorama                             | 2.30 „Kowalski i Schmidt”                |
| 15.20 Omówienie programu dnia              | 3.00 W centrum uwagi                     |
| 15.30 „Żagary” /1/                         | 3.30 „Legenda Tatr” – film               |
| 16.00 „Kowalski i Schmidt”                 | 5.30 „Krzyżówka szczęścia”               |
|  | 6.00 „Ze sztuką na TY”                   |
|  | 6.20 „Kultura duchowa narodu”            |

## Kurt Schwitters – Obraz Merz 25 A

Nim zaczął malować, próbował sił w muzyce i poezji. Uznanie zyskał jako twórca konwencjonalnych martwych natur i portretów. W 1910 roku zwrócił się jednak ku sztuce abstrakcyjnej, a osiem lat później zainteresował się techniką kolażu. Do swych obrazów zaczął włączać bilety tramwajowe, rachunki z restauracji czy też ogłoszenia reklamowe. Włączał też słowa lub ich fragmenty. W obrazie przeznaczonym na wystawę w Berlinie w 1919 roku po raz pierwszy umieścił napis MERZ, drugą sylabę słowa „Kommerz” – handel. Od tego momentu Schwitters słowem Merz określał wszystkie swoje prace.

Struktury Merz artysta określał jako kubistyczne obrazy i gotycką architekturę zarazem. Były one rezultatem gromadzenia przedmiotów i konstruowania. Szczególny talent Schwittersa polegał na umiejętnym wykorzystywaniu przypadkowych znalezisk i na dawaniu im nowych znaczeń. Dziś nikt nie dziwi obraz z wmontowanym weń kawałkiem sznurka, strzępem gazety czy wieczkiem puszek od konserw. Kiedy jednak Kurt Schwitters po raz pierwszy wykorzystał tego rodzaju materiały, dla widzów było to szokujące.

Wielka Brytania 1987; TVP 1, godz. 14.40.

## Legenda Tatr

Scenariusz filmu oparty został na dwóch dziełach Kazi-

mierza Przerwy-Tetmajera – „Na skalnym Podhalu” i „Legendzie Tatr”. Z bogactwa wątków i motywów reżyser wybrał to, co go najbardziej zainteresowało, pominął natomiast całą warstwę historyczną obu książek. Ograniczył się do spraw najbardziej uniwersalnych – obyczajów zbójceckich, legend górskich, mistyki i majestatu gór. Szczególną atmosferę filmu tworzy też muzyka góralska i inspirowane nią kompozycje Wojciecha Kilara. „Legenda Tatr” pozbawiona jest klasycznej fabuły, właściwymi jej bohaterami są natura i kultura Podhala.

Reż.: Wojciech Solarz; wyk.: Rafał Królikowski, Ryszard Sobolewski, Andrzej Kozak, Polska 1994; TV Polonia; godz. 20.30.

| TVP1  | 2   | POLSAT   |
|---|---|--|
| 6.00 Kawa czy herbata?  | 6.45 Kurs języka angielskiego   | 6.00 Ostry dyżur, odcinek 22   |
| 8.00 „Kate i Allie” [33/47]<br>– serial prod. USA                           | 7.00 Panorama   | 7.00 Poranek z Polsatem  |
| 8.30 Wiadomości   | 7.05 Sport telegram /powt./   | 7.55 Poranne informacje  |
| 8.40 Bractwo przygody i zabawy  | 7.10 Poranny magazyn Dwójki oraz Dziennik krajowy   | 8.00 Polityczne graffiti   |
| 9.05 Gimnastyka buzi i języka   | 7.50 Akademia zdrowia Dwójki  | 8.15 Klub Fitness Woman  |
| 9.15 Mama i ja  | 8.00 Program lokalny  | 8.30 Czarodziejka z Księżyca, odcinek 136 – serial   |
| 9.30 Domowe przedszkole   | 8.30 „Dzieciaki, kłopoty i my” [80/110] – serial prod. USA*   | 9.00 MacGyver, odc. 112 – serial produkcji amerykańskiej   |
| 9.55 Porozmawiajmy o dzieciach  | 9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie, ok.13.00 Panorama  | 10.00 Żar młodości, odc. 124   |
| 10.00 „Cagney i Lacey” [33]<br>– serial prod. USA                           | 14.55 Powitanie   | 11.00 Gliniarz i prokurator, odc. 20 – serial  |
| 10.50 Muzyka łagodzi obyczaje – teleturniej                                 | 15.00 „Dziewczyna z przyszłości” [8/24] – serial prod. australijskiej   | 12.00 Jesteśmy – magazyn redakcji programów religijnych  |
| 11.10 Telezakupy  | 15.25 Akademia zdrowia Dwójki – program sportowo-rekreacyjny /powt./  | 12.30 Co jest grane?   |
| 11.15 Gotowanie na ekranie  | 15.35 Apetyt na zdrowie   | 13.00 P.M.A.M. GRA!MY  |
| 11.30 „Polski Londyn” – film dok. W. Stępińskiego*                          | 16.00 Panorama  | 14.00 Motowiadomości   |
| 12.00 Wiadomości  | 16.10 Pejzaże wsi polskiej  | 14.30 Link Journal – magazyn   |
| 12.10 Agrobiznes  | 16.30 5 x 5 – wygramy razem – teleturniej   | 15.00 HALOGRA!MY   |
| 12.20 Magazyn Notowań   | 17.00 Polaków portret własny  | 15.20 Ye!Ye!Ye!  |
| 12.50 Nasze państwo   | 17.30 Programy lokalne  | 15.30 Ufozaury, odc. 50 – serial   |
| 13.20 W rajskim ogrodzie  | 18.00 Panorama  | 16.00 Informacje   |
| 13.40 Strzał w dziesiątkę   | 18.10 Programy lokalne  | 16.15 Nie tylko dla dam  |
| 13.50 Zwierzęta świata  | 18.35 Jeden z dziesięciu  | 16.45 Ręce, które leczą  |
| 14.20 Ścieżki z raję  | 19.05 Bez znieczulenia  | 17.10 Kalambury – program rozrywkowy   |
| 14.40 Przez lądy i morza  | 19.35 Klub Pana Rysia – program dla dzieci  | 17.40 Skrzydła, odc. 85 – serial produkcji amerykańskiej   |
| 15.00 Wiadomości  | 20.00 Rzeczpospolita Druga i Pół – pr. publicystyczny   | 18.10 Świat według Bundych, odc. 109 – serial komediowy  |
| 15.10 Opowieści o smakach   | 20.50 Ubezpieczenia społeczne   | 18.40 Moim zdaniem – komentarz polityczny  |
| 15.15 Program dnia  | 21.00 Panorama  | 18.45 Informacje   |
| 15.25 „Szczęście lata Toma i Jerry’ego” [1/52] – serial prod. USA           | 21.30 Sport telegram  | 19.00 Drużyna „A”, odc. 75 – serial sensacyjny   |
| 15.50 Gimnastyka umysłu   | 21.35 Halo weekend  | 19.50 Losowania LOTTO  |
| 16.05 Miotła  | 21.45 „Rzeka Nadziei” [15/18] – serial prod. francuskiej  | 20.00 Nieustraszone, odcinek 68 – serial produkcji USA   |
| 16.15 Ciuchcia  | 22.40 Rewelacja miesiąca: Metropolitan Opera przedstawia „Pajace” – operę w 2 aktach z prologiem Ruggiero Leoncavallo, wyk.: Orkiestra i Chór Metropolitan Opera w Nowym Jorku, dyryg. James Levine, soliści Teresa Stratas, Luciano Pavarotti, Juan Pons i inni* | 21.00 Starsky i Hutch, odc. 22, wyk.: David Soul, Paul Michael Glaser, Bernie Hamilton, Antonio Fargas |
| 16.40 Diariusz rządowy  | 0.10 Panorama   | 22.00 Informacje i biznes informacyjne   |
| 17.00 Teleexpress   | 0.20 „Bar pod widłami” – film fab. prod. franc.; reż. Alain Levent, wyk.: Jacques Brel, Isabelle Huppert  | 22.25 Polityczne graffiti  |
| 17.25 „Moda na sukces” /349/ – serial prod. USA                             | 1.45 Zakończenie programu   | 22.35 Gliniarz i prokurator, odc. 21 – serial sensacyjny   |
| 17.50 Pr. poradnikowy   |   | 23.30 Sztuka informacji  |
| 18.00 Filmidło  |   | 23.55 4 x 4 – magazyn motoryzacyjny  |
| 18.20 Credo – magazyn katolicki   |   | 0.30 Żar młodości, odc. 124 – kanadyjski serial obyczajowy   |
| 18.45 Program publicyst.  |   | 1.25 Pożegnanie  |
| 19.00 Wieczorynka   |   |  |
| 19.30 Wiadomości  |   |  |
| 20.10 „Nash Bridges” [3/22] – serial prod.USA                               |   |  |
| 21.05 Cafe Fusy   |   |  |
| 21.30 Czas na dokument: „Szczęście” – film*                                 |   |  |
| 22.00 Pegaz   |   |  |
| 22.30 W centrum uwagi   |   |  |
| 23.00 „Kiedy miałem pięć lat to się zabiłem” – film fabularny prod. franc.* |   |  |
| 0.35 Wiadomości   |   |  |
| 0.40 „Niezależni w Hollywood” /2/ – film dok.                               |   |  |
| 1.25 Publicystyka kulturalna  |   |  |
| 1.45 Zakończenie programu   |   |  |



W Dwójce o godz. 8.30, jak zwykle w czwartek, przygody bohaterów serialu komediowego „Dzieciaki, kłopoty i my” (zdj. PAT).

## Rewelacja miesiąca

Kolejny program z cyklu „Rewelacja miesiąca” wypełnią dwa krótsze, ale głośnie dzieła operowe znakomitych kompozytorów: „Pajace” Ruggiera Leoncavallo i „Płaszcz” Giacomo Pucciniego. Oba zarejestrowano „na żywo” na scenie nowojorskiej Metropolitan Opera z udziałem największych śpiewaków, tamtejszej orkiestry i chóru pod dyktando Jamesa Levine’a. Całość wyreżyserowana przez znanego włoskiego reżysera Franca Zeffirello, stała się artystycznym wydarzeniem w Nowym Jorku. „Pajace” są właściwie jedyną operą Leoncavallo. Kompozytor pracował przez lata jako nauczyciel śpiewu, korepetytor, grywał po kawiarniach i dopiero nagły sukces opery postawił go w rzędzie czołowych kompozytorów operowych. Premiera przedstawienia odbyła się w roku 1892. „Płaszcz” Pucciniego po raz pierwszy został wystawiony w Metropolitan Opera w 1918 roku. Po sukcesach „Cyganerii”, „Toski” i „Madame Butterfly” na przełomie wieków w twórczości kompozytora nastąpiła długa przerwa i dopiero po kilkunastu latach Puccini zablęsnął tryptykiem, w skład którego wchodził właśnie „Płaszcz”.

TVP 2, godz. 22.40.

## Szczęście

Nagrodzony wieloma znaczącymi nagrodami film młodego rosyjskiego reżysera. Otrzymał m.in. Grand Prize na festiwalu w Nyon w 1995 r. Jest to poetycka opowieść o prostym życiu koczowniczej rodziny kazachskiego pasterza. Ukazuje urodę zwykłego dnia, oddaje klimat życia na stepie.

Reż.: Sergiej Dworcewoj; Rosja 1995. TVP 1, godz. 21.30.

## TV POLONIA

|  |  |
|--|--|
| 7.00 Panorama                              | 17.45 „Krzyżówka szczęścia”            |
| 7.05 Sport telegram                        | 18.15 Komediantka – ser. TVP           |
| 7.15 „Cafe Fusy”                           | 19.15 „Czy nas jeszcze pamiętasz”      |
| 7.40 „Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedynki” | 19.40 Dobranocka                       |
| 8.15 „Czasy”                               | 20.00 Wiadomości                       |
| 8.30 Wiadomości                            | 20.30 Teatr satelitalny                |
| 9.00 „Polskie ABC”                         | 22.25 Program na piątek                |
| 9.30 „Kowalski i Schmidt”                  | 22.30 Panorama                         |
| 10.00 Zmiennicy – serial TVP               | 23.00 Przegląd publicystyczny          |
| 11.05 „Trombita”                           | 24.00 Międzynarodowy Festiwal Organowy |
| 11.25 Program muzyczny                     | 0.30 Przegląd prasy polonijnej         |
| 12.00 Wiadomości                           | 0.50 Panorama                          |
| 12.15 „Legenda Tatr” – film TVP            | 1.00 „Komediantka” – ser. TVP          |
| 14.10 Auto-Moto-Klub                       | 2.00 „Czy nas jeszcze pamiętasz?”      |
| 14.30 Rozmowa dnia                         | 2.30 „Upadłe anioły”                   |
| 15.00 Panorama                             | 2.45 „O święta niewdzięczności”        |
| 15.20 Omówienie programu dnia              | 3.00 W centrum uwagi                   |
| 15.30 „Credo”                              | 3.30 Teatr satelitalny                 |
| 16.00 „Upadłe anioły” – reportaż           | 4.35 „Małe ojczyzny” – film            |
| 16.15 „O święta niewdzięczności”           | 5.30 „Krzyżówka szczęścia”             |
| 16.30 Przegląd prasy polonijnej            | 6.00 „Przegląd publicystyczny”         |
| 17.00 Teleexpress                          |  |
| 17.15 Karino – serial TVP                  |  |

## Polski Londyn

Relacja z III Kongresu Kultury Polskiej na Obczyźnie, który odbył się w sierpniu 1995 roku w Londynie. W filmie przedstawiona została także działalność znajdujących się w Londynie placówek, instytucji i organizacji skupiających życie naukowe i kulturalne Polaków na emigracji – m.in. Instytutu im. gen. Władysława Sikorskiego, Polskiej Fundacji Kultury, „Dziennika Polskiego”, Polskiego Uniwersytetu na Obczyźnie, księgarni „Orbis”, stoletniego kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej.

Realizacja: Włodzimierz Stępiński. TVP 1, godz. 11.30.

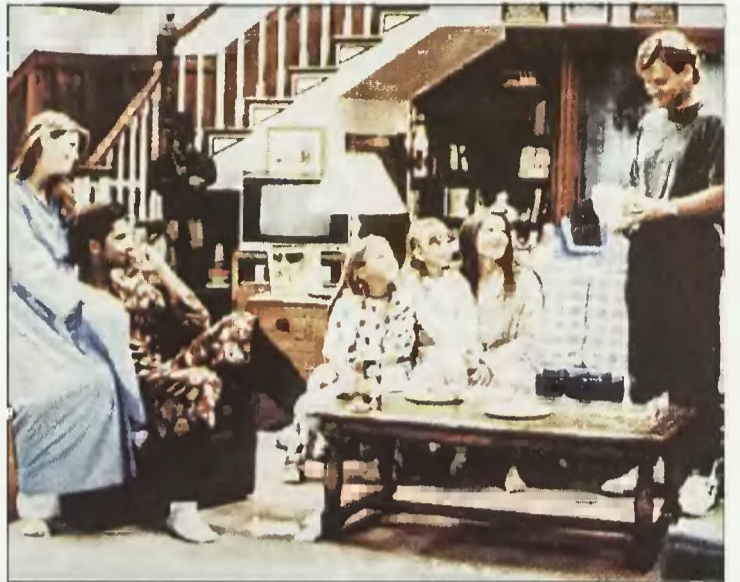
## Kiedy miałem pięć lat, to się zabiłem

Francuska kinematografia od lat słynie ze znakomitych, pełnych psychologicznej prawdy filmów o dzieciach. W ślady mistrzów – Julienu Duviviera („Rudzielec”), Rene Clementa („Zakazane zabawy”) czy Francois Truffauta („Cztery lata lat”) idą dziś kolejne pokolenia młodych reżyserów z takimi filmami, jak „Wielka droga”, „Le petit criminel” czy właśnie „Kiedy miałem pięć lat, to się zabiłem”, tworząc na ekranie przejmujące portrety kilkuletnich bohaterów. Akcja filmu mało znanego w naszym kraju reżysera Jeana-

-Claude’a Sussfelda toczy się w roku 1962. Pięcioletni Gil i jego koleżanka z klasy, Jessica, to wrażliwi ekscentrycy obdarzeni wielką wyobraźnią. Mimo tak młodego wieku odczuwają już swoją inność na tle grona rówieśników. Wyczuwając wzajemne pokrewieństwo dusz, szybko zaprzyjaźniają się ze sobą. Pewnego dnia chłopiec popełnia straszny – zdaniem dorosłych – czyn i trafia do zakładu psychiatrycznego. Mały pacjent przeżywa swe dramaty, pragnie wrócić do domu, tęskni za Jessicą. Zamyka się w sobie i swym cierpieniu.

Reż.: Jean-Claude Sussfeld. Wyk.: Dimitri Rougeul, Hippolyte Girardot, Patrick Bouchitey. Francja 1993. TVP 1, godz. 23.00.

| TVP1  | 2  | POLSAT  |
|---|--|---|
| 6.00 Kawa czy herbata?  | 6.45 Kurs języka angielskiego  | 6.00 Starszy i Hutch, odc. 22   |
| 8.00 „Miasteczko na granicy” [13/52] – serial prod. kanadyjsko-francuskiej  | 7.00 Panorama  | 7.00 Poranek z Polsatem   |
| 8.30 Wiadomości   | 7.05 Sport telegram /powt./  | 7.55 Poranne informacje   |
| 8.40 Rządy dzieci, czyli paj-dokracja   | 7.10 Poranny magazyn Dwójki oraz Dziennik krajowy  | 8.00 Polityczne graffiti  |
| 9.05 Gimnastyka   | 7.50 Akademia zdrowia  | 8.15 Klub Fitness Woman   |
| 9.15 Mama i ja  | Dwójki – program sportowo-rekreacyjny  | 8.30 UFOzaury, odc. 50 – serial animowany   |
| 9.30 Domowe przedszkole   | 8.00 Program lokalny   | 9.00 Drużyna „A”, odc. 75   |
| 10.05 „Kontratak” [8/44] – serial   | 8.30 „Pełna chata” [79] – serial prod. USA*  | 10.00 Żar młodości, odc. 125 – kanadyjski serial  |
| 10.50 Aukcja – teleturniej  | 9.00 Transmisja obrad Sejmu, w przerwie obrad: ok.   | 11.00 Gliniarz i prokurator, odc. 21 – serial   |
| 11.10 Kalendarz pani domu   | 13.00 Panorama   | 12.00 Klip Klaps – najmłodsza lista przebojów   |
| 11.25 „Architektura” [4/5] – film dok. prod. francuskiej*   | 15.00 „Lucky Luke” /13/ – serial anim. prod. francuskiej   | 12.30 Wrażliwość – pr. dla młodzieży  |
| 12.00 Wiadomości  | 15.25 Akademia zdrowia   | 13.00 Nie tylko dla dam   |
| 12.10 Studio Sport  | Dwójki – program sportowo-rekreacyjny /powt./  | 13.30 TOP’97  |
| 12.45 Magazyn Notowań   | 15.35 „Wojenne Podole Szłomo Wolkowicza” – Opowieść I: „Rewolwer i sprawa Dermańskiego” – film dok. Andrzeja Chiczewskiego | 14.00 Sztuka informacji   |
| 13.10 Rodzina rodzinie  | 16.00 Panorama   | 14.30 Ręce, które leczą   |
| 13.35 „Szamanizm w Korei” – film dok.   | 16.10 Animals*   | 15.00 HALOGRA!MY  |
| 13.50 Bardziej niż siebie samego – reportaż*  | 16.35 Jeden na jeden – program Włodzimierza Szaranowicza   | 15.20 Ye!Ye!Ye!   |
| 14.35 Reportaż  | 17.05 Instalacja – program dla młodzieży*  | 15.30 Czarodziejka z Księżycy, odc. 137 – serial  |
| 14.50 No problem  | 17.30 Programy lokalne   | 16.00 Informacje  |
| 15.00 Wiadomości  | 18.00 Panorama   | 16.15 Kuba zaprasza   |
| 15.10 Agroliga’96   | 18.10 Programy lokalne   | 16.45 Klub satyryków  |
| 15.15 Program dnia  | 18.35 Va banque – teleturniej  | 17.10 Kalambury   |
| 15.25 „Watatatow” [20-ost.] – serial  | 19.05 Tele Wizje kultury   | 17.40 Skrzydła, odc. 86 – serial komediowy  |
| 15.50 Kadra czeka   | 19.35 Bądź mistrzem – teleturniej dla młodych widzów   | 18.10 Świat według Bundy’ch, odc. 110 – serial  |
| 16.15 Nasza klasa – Kuba Ważniak  | 20.00 Ognisko z „Elitą” – „Zmarnowane tematy”  | 18.40 Moim zdaniem  |
| 16.45 Tata, a Marcin powiedział...  | 21.00 Panorama   | 18.45 Informacje  |
| 17.00 Teleexpress   | 21.30 Sport telegram   | 19.00 MacGyver, odc. 113 – serial sensacyjny  |
| 17.20 Studio Sport  | 21.40 „Ostatni carowie” [1/3] – „Nicky i Alix” – serial dok. prod. USA*  | 19.50 Losowania LOTTO   |
| 18.10 Randka w ciemno   | 22.30 Audiotele – rozwiązanie konkursu   | 20.00 Strażnik Teksasu – serial prod. USA   |
| 19.00 Wieczorynka „Smurfy”  | 22.40 „Ważniacy” – film fab. prod. USA; reż. Robert Mandel, wyk.: Ricky Busker, Darius McCrary*                            | 21.00 Kojak – ser. prod. USA  |
| 19.30 Wiadomości  | 0.10 Panorama  | 22.00 Informacje i biznes informacja  |
| 20.10 „Na szlaku Alleluja” – western prod. USA; reż. John Sturges, wyk.: Burt Lancaster, Lee Remick, Jim Hutton, Martin Landau    | 0.20 Lalamido nocą – Jak zarobić pieniądze   | 22.20 Polityczne graffiti   |
| 21.30 Bigosowa show   | 1.05 Zakończenie programu  | 22.30 Biznes tydzień  |
| 22.10 Nocny Klub Jedyńki /1/  |  | 22.45 Czołg – USA 1983; reż. Marvin J. Chomsky, wyk.: G.D. Spradlin, Shirley Jones, C. Thomas Howell, Jenville Harrison, James Cromwell, James Garner. Tuż przed emeryturą po 30 latach służby, drobny epizod w barze zmienia bieg życia sierżanta Zacka Careya. Ratując syna wplątanego w porachunki narkotykowe sierżant wyrusza swym czołgiem na prywatną wojnę. |
| 22.30 W centrum uwagi   |  | 1.45 Żar młodości, odc. 120 – serial obyczajowy   |
| 23.00 Giełda  |  | 2.45 Pożegnanie   |
| 23.10 Nocny Klub Jedyńki /2/  |  |   |
| 0.20 Wiadomości   |  |   |
| 0.25 „Szalony Joe” – film sensacyjny prod. USA; reż. Steve Craven, wyk.: Justin Lazant, Rachel York, Eb Lottimer, David Carradine |  |   |
| 1.55 Zakończenie programu   |  |   |



W Dwójce o godz. 8.30 kolejne spotkanie z bohaterami serialu komediowego „Pełna chata” (zdj. PAT).

## Architektura

W ostatnim dziesięcioleciu ubiegłego wieku Bruksela uchodziła za stolicę nowoczesnej architektury. Styl *art nouveau*, zrywający zarówno z tradycją akademicką, jak i neogotykiem, stworzył podwaliny nowych koncepcji architektonicznych. Jednym z najwybitniejszych twórców tego okresu był Victor Horta, żyjący w latach 1861–1947. W filmie zostanie przedstawiona sławna rezydencja barona Edmonda Van Eetvelde, zwana „domem z żelaza”, zaprojektowana przez Horta.

Realizacja: Stan Neuman; Francja 1995; TVP 1, godz. 11.25.

## Instalacja

Program dla młodych wrażliwych ludzi, poszukujących intelektualnego wyjaśnienia codziennych zjawisk i sytuacji. Tematem tego spotkania będzie samotność. Jak postrzegano ją na przestrzeni wieków w różnych kulturach, jak wyrażana była w muzyce, jak wygląda samotność wśród zwierząt.

Realizacja: Andrzej Chiczewski. TVP 2, godz. 17.05.

## Ostatni carowie

Pierwszy odcinek filmu dokumentalnego przedstawiającego losy rosyjskiej rodziny carskiej. W tej części przedstawiona zostanie młodość i wczesne lata panowania ostatniego cara Rosji. Atmosferę jak z romansów macą groźne tony: narastające w imperium nastroje rewolucyjne, działalność partii bolszewików, przerażające wydarzenia Krwawej Niedzieli w Petersburgu, klęska w wojnie z Japonią. Niemal wszyscy dostrzegają kres samodzierżawia, wszyscy oprócz cara. Jego pochłania głównie tragedia rodzinna: nieuleczalna choroba – hemofilia następcy tronu, małego Aleksieja. Losy dynastii i imperium leżą – z daniem Mikołaja i Aleksandry – w rękach męża opatrnościowego, Rasputina. Monarsza para konsekwentnie brnie ku własnej zagładzie.

USA 1996. TVP 2, godz. 21.40.

## TV POLONIA

|   |  |
|---|--|
| 7.00 Panorama   | 17.35 „Tata, a Marcin...”                                  |
| 7.05 Sport telegram   | 17.45 „Kinoman” – teleturniej                              |
| 7.15 „Śpiewa E. Bartosiewicz”                               | 18.15 Fitness Club – serial TVP                            |
| 7.35 „Marzenia Marcina Dańca”                               | 18.45 „Chimera”  |
| 8.30 Wiadomości   | 19.15 Paler  |
| 9.00 „Karino” – ser. TVP                                    | 19.40 Dobranocka   |
| 9.30 „Upadłe anioły” – reportaż                             | 20.00 Wiadomości   |
| 9.45 „O święta niewdzięczności”                             | 20.30 „Ekstradycja” – ser. TVP                             |
| 10.00 Komediantka – serial TVP                              | 21.30 „Z archiwum i pamięci”                               |
| 11.00 Bez znieczulenia                                      | 22.30 Panorama   |
| 11.30 „Czy nas jeszcze pamiętasz?”                          | 23.20 „Komedianci”   |
| 12.00 Wiadomości  | 24.00 „Porozmawiajmy”                                      |
| 12.15 Serial prod. polskiej                                 | 0.30 „Hity satelity”                                       |
| 13.20 „Na północ od Paryża”                                 | 0.50 Panorama  |
| 13.50 „Credo”   | 1.00 Fitness Club – ser. TVP                               |
| 14.30 Rozmowa dnia  | 1.30 „Chimera”   |
| 15.00 Panorama  | 2.00 „Paler”   |
| 15.30 „Zwyczajnie i obrzędy”                                | 2.30 „50-lecie Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii” |
| 16.00 „50-lecie Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii” | 3.00 W centrum uwagi                                       |
| 16.30 „Hity satelity”                                       | 3.30 „Ekstradycja” – ser. TVP                              |
| 17.00 Teleexpress   | 4.35 „Z archiwum i pamięci”                                |
| 17.15 „Ala i As”  | 5.30 „Kinoman”   |
| 17.30 „Mazi w Gondolandii”                                  | 6.20 „Komedianci”  |

## Bardziej niż siebie samego

Opowieść o piastunie, nauczycielu i doradcy, którego słowa i nauki pamięta się przez całe życie, znajdując w nich oparcie i pociechę. Dla autora filmu takim piastunem jest jego katecheta z klasy maturalnej, ksiądz Tadeusz Pecolt. Ku zaskoczeniu rodziny, po ukończeniu najlepszego gimnazjum w Łodzi, postanowił zostać księdzem. Przez całe życie kierował się przykazaniem: „Kochaj bliźniego swego jak siebie samego”, choć nieraz ta miłość była wystawiana na ciężkie próby.

Scenariusz i reżyseria: Grzegorz Królikiewicz; TVP 1, godz. 13.50.

## Animals

O zmianach, jakie dokonują się w warszawskim schronisku na Paluchu, od czasu zarządzania nim przez Fundację Animals. Jak tworzyć wzorcowe schronisko i Centrum Ochrony Zwierząt od podstaw.

Autorki: Ewa Banaszkiwicz, Joanna Łęska. TVP 2, godz. 16.10.

## Ważniacy

Pełną humoru opowieść o przygodach dwóch młodych przyjaciół, którzy po różnych perypetiach wyruszają „w świat”, zrealizował Robert Mandel (znany widzom m.in. z filmu sensacyj-

nego „F/X”). Powierzył on główne role młodym debiutantom, których brawurowa gra spodobała się bardzo krytykom. Rycky Busker, podobnie jak odtwarzany przez niego bohater filmu, pochodzi z dobrej dzielnicy Chicago. Przygotowując się do roli Obiego musiał nauczyć się słów, których rzadko używa się w jego środowisku, a także opanować jazdę samochodem. Grający Jeremy’ego, Darius McCrary od dzieciństwa stykał się z show biznesem. Jego ojciec, Howard McCrary, jest uznanym kompozytorem i wykonawcą murzyńskich pieśni religijnych.

Reż.: Robert Mendel. wyk.: Ricky Busker, Darius McCrary, Jerzy Skolimowski, Robert Joy. USA 1987. TVP 2, godz. 22.40.

| TVP1  | 2   | POLSAT  |
|---|---|---|
| 7.00 W drugim planie  | 7.00 Panorama   | 6.15 P.M.A.M. GRA!MY  |
| 7.15 Z Polski – reportaż  | 7.10 Muzyka folkowa   | 7.00 Disco Relax  |
| 7.30 Wszystko o działce i ogrodzie  | 7.30 Tacy sami*   | <b>7.50 W drodze – magazyn redakcji pr. religijnych</b>   |
| 8.00 Agrolinia  | 8.00 „Spotkanie z Hanna Barbera” – filmy anim. dla dzieci   | 8.15 Automania  |
| 8.30 Wiadomości   | 8.30 Programy lokalne   | 8.30 Dance World  |
| 8.40 Tęczowy Music Box – program muzyczny dla dzieci  | 9.30 Pr. dokumentalny   | 9.00 Plac Słoneczny 4   |
| <b>9.10 Ziarno – program red. katolickiej dla dzieci i rodziców</b>   | 10.00 Małe ojczyzny – Jak Słupiaczy gminy bronili*  | 9.30 Candy-Candy, odc. 87 – serial animowany  |
| 9.35 5–10–15 – program dla dzieci i młodzieży   | 10.30 Kino bez rodziców: „William” [12-ost.] – „William postanawia być grzeczny” – serial prod. angielskiej*                            | 10.00 Rajska plaża, odc. 245/246 – serial dla młodzieży   |
| 10.50 Dreszcze  | 11.00 Kręciola – program Jerzego Owsiaka  | 11.00 Wielkie filmy, wielkie gwiazdy: Opowieści do poduszki – USA 1964  |
| 11.30 Kwadrans na kawę  | 11.30 „Życie obok nas” – „Cuda pogody” [4] „Wiatr i fale” – serial dok. prod. japońskiej  | 12.35 O puchar świata – 1992 Wielka Brytania, wyk.: Dennis Waterman, Andrew Keir, Nigier Hawthore, Richard Griffiths  |
| 11.45 Test – magazyn konsumenta   | 12.00 „Jan Serce” [1/10] „Swaty” – serial prod. TVP; reż. Radosław Piwowarski, wyk.: Kazimierz Kaczor, Jadwiga Kuryluk, Marian Kociniak | 14.05 Reportaż  |
| 12.00 Wiadomości  | 13.05 Bogusław Kaczyński zaprasza – Muzyczne spotkania ze znakomitym zapytania  | 14.30 Oskar – magazyn filmowy   |
| 12.10 „Australia Bena Croppa” – serial dok. prod. australijskiej  | 13.55 Szada i Wyski oraz inne Borzyszki – film dok.   | 15.00 Taniec na ulicach, odc. 8/10  |
| 13.00 Walt Disney przedstawia – „Szmergiel” – „Wymarzone miejsce”*  | 14.35 Publ. kulturalna  | 16.00 Informacje  |
| 14.20 Studio Sport  | 15.00 Familiada – teleturniej   | 16.15 Oto Polska – magazyn reporterów   |
| 16.30 „Bill Cosby Show” [90/102] – serial komediowy prod. USA   | 15.30 „Bar Atlantic” [11/13] „Próba” – serial prod. TVP   | 16.45 Powrót do Edenu, odcinek 7 – serial obycz.  |
| 17.00 Teleexpress   | 16.00 Rozrywka  | 17.45 Fundacja Polsat   |
| 17.20 Rozrywki rodzinne   | 17.00 „Zagubiony w czasie” [42/51] – serial prod. USA   | 18.15 Miss Telewizji  |
| 17.55 TransAntarctica /13/  | 17.45 Bogusław Kaczyński zaprasza – Muzyczne spotkania ze znakomitym zapytania – rozwiązanie zagadek                                    | 18.45 Informacje  |
| 18.10 „Klient” [4/22] – serial prod. USA  | 18.00 Panorama  | 19.00 Disco Polo Live   |
| 19.00 Wiedzyrznica  | 18.10 Programy lokalne  | 19.50 Losowania LOTTO   |
| 19.30 Wiadomości  | 18.35 Va banque – teleturniej   | 20.00 Grom w raj, odc. 7/22; USA 1993–1994; reż. Douglas Schwartz, wyk.: Hulk Hogan, Carol Alt, Chris Lemmon  |
| 20.00 „Myszy i ludzie” – film fab. prod. USA; reż. Gary Sinise, wyk.: John Malkovich, Gary Sinise*          | 19.05 Wydarzenie tygodnia   | 21.00 Cobra, odc. 7 – serial sensacyjny   |
| 22.05 Wieczór z Alicją  | 19.35 Szalone liczby  | 22.00 Utajona furia – USA 1982; reż.: Michael Miller  |
| 22.45 Sportowa sobota   | 20.00 Czas na sport   | 23.55 Ned i Stacey, odc. 7; USA 1995; wyk.: Thomas Haden Church, Debora Messing, Nadia Dajani, Greg Germann, Dori Brenner. Amerykański serial komediowy z parą sympatycznych bohaterów. |
| 23.15 Peter Green w Warszawie /1/   | <b>20.50 Słowo na niedzielę</b>   | 1.25 Czterdzieści stopni w cieniu – USA 1975; reż.: Thomas Mc Guane; wyk.: Peter Fonda, Warren Oates, Margot Kidder, Elizabeth Ashley   |
| 24.00 Pin – horror prod. kanadyjskiej; reż. Sandor Stern, wyk.: David Hewlett, Cyndy Preston, Terry O’Quinn | 21.00 Panorama  | 3.00 Pożegnanie   |
| 1.40 „Extra large” [6-ost.] – serial prod. włoskiej   | 21.35 Sympatyczny program dla miłych ludzi  |   |
| 3.25 Zakończenie programu   | 22.05 „Prawdziwe wyznania” – film fab. prod. USA; reż. Ulu Grosbard   |   |
|   | 24.00 Panorama  |   |
|   | 0.10 Sport telegram   |   |
|   | 0.15 Muzyka rozrywkowa  |   |
|   | 1.05 Zakończenie programu   |   |



To już ostatnie spotkanie z Williamem. Po wysłuchaniu kazania chłopak postanawia być grzeczny i obiecuje, że zawsze będzie mówił prawdę.

William; reż.: David Giles; wyk.: Oliver Rokinson, David Horovitch, Polly Adams, Benjamin Pullen; Wielka Brytania 1994; TVP 2, godz. 10.30 (zdj. PAT).

## Jak Słupiaczy gminy bronili

Pod koniec grudnia 1972 r. mieszkańcy Słupi położonej w okolicach Skierniewic, dowiedzieli się, że ich wieś nie będzie już siedzibą gminy. Nie zaakceptowali takiej decyzji administracji.

Zamknęli budynek władz gminnych, a w nim wszystkie akta i dokumenty, po czym ustawili przed nim pikietę. Była zima, rozpalili więc ognisko. Płonęło blisko trzy miesiące. Delegacja mieszkańców interweniowała najpierw w Skierniewicach, potem w Warszawie. Uparcie trwali przy swoim – mimo szykan, represji, aresztowań i przestępstw. Czuwanie przy ognisku płonącym w środku wsi, walka o zachowanie siedziby gminy u siebie zintegrowała ich małą społeczność, co pozwoliło ostatecznie odnieść zwycięstwo.

Reż.: Bohdan Kosiński; TVP 2, godz. 10.00.

## Wymarzone miejsce (1)

Rodzina Jim Jama od pokoleń pracuje u właścicieli ziemskich, marząc o zdobyciu na własność obiecanej im od dawną skrawka ziemi, na której mieszkają. Tragiczny wypadek sprawia, że chłopak niechętny zabija psa właścicielki posiadłości, która skwapliwie wykorzystuje to jako pretekst, by odwlec moment przekazania ziemi „kolorowym”.

USA 1996; TVP 1, godz. 13.00.

## TV POLONIA

|   |  |
|---|--|
| 7.00 Program dnia   | 17.00 Teleexpress  |
| 7.05 „Zaproszenie”  | 17.20 Sport z satelity                                     |
| 7.25 Szkoła Tańca Ludowego                                  | 18.00 „Zmiennicy” – ser. TVP                               |
| 7.40 Hity satelity  | 19.00 „Straszny dwór”                                      |
| 8.00 „Pocztówka z Krainy Łagodności” /2/                    | 19.40 „30 lat Teatru Wielkiego w Łodzi” – reportaż         |
| 8.30 Wiadomości   | 20.00 „Straszny dwór”                                      |
| 8.40 Poranek filmowy  | 20.40 Wiadomości   |
| 9.05 „Ala i As”   | 21.00 „Straszny dwór” /3/                                  |
| 9.20 „Mazi w Gondolandii”                                   | 22.30 Panorama   |
| 9.30 Program edukacyjny                                     | 23.00 Cafe Fusy  |
| 9.45 „Ludzie listy piszą”                                   | 23.30 Polski dramat  |
| 10.00 BRAWO! BIS!   | 1.00 Gorąca dziesiątka Muzycznej Jedyńki                   |
| 13.00 Wiadomości  | 2.20 Sport z satelity                                      |
| 13.10 „11 + 1”  | 3.00 Panorama  |
| 14.00 Kino familijne  | 3.30 Serial TVP  |
| 14.30 „Widget” – film anim.                                 | 5.05 „50-lecie Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii” |
| 15.00 „Trombita”  | 5.25 Cafe Fusy   |
| 15.20 „50-lecie Zjednoczenia Polskiego w Wielkiej Brytanii” | 6.05 „Pocztówka z Krainy Łagodności”                       |
| 15.40 „11 + 1”  | 6.30 „Skarbiec”  |
| 16.30 Mówi się...   |  |
| 16.45 „11 + 1”  |  |

## Myszy i ludzie

Lata 30. w Ameryce, wielki kryzys ekonomiczny. Czasy, w których ludzie zostali pozbawieni godności i ograbieni z wszelkich złudzeń. Lecz dwaj bohaterowie, złączeni ze sobą niezwykłą przyjaźnią, próbują odnaleźć we wspólnych marzeniach iszkierkę nadziei. Przemierzają skapaną w słońcu Kalifornię, nieustannie popadają w kłopoty. Zalękniony jako dziecko i obdarzony siłą byka Lennie Small (John Malkovich) bezwiednie niszczy wszystko, cokolwiek znajdzie się w zasięgu jego ręki. Jest całkowicie uzależniony od swego przyjaciela George’a Milтона (Gary Sinise), który stara się uchronić go

przed złem tego świata. Wydana w 1937 roku powieść Johna Steinbecka „Myszy i ludzie” była pierwszym znaczącym dziełem w twórczości przysięgłego zdobywcy nagród Pulitzera i Nobla. Po raz pierwszy została przeniesiona na duży ekran w roku 1939. W inscenizacji chicagowskiego Steppenwolf Theatre wystąpili John Malkovich i Gary Sinise. Wcielając się w te same postaci, aktorzy powtórzyli swój sukces w filmie z 1992 roku, którego Sinise był reżyserem i producentem zarazem. Film został przyjęty z aplauzem przez publiczność i krytykę.

Reż.: Gary Sinise. Wyk.: John Malkovich, Gary Sinise, Ray Walston, Sherilyn Fenn; USA 1992; TVP 1, godz. 20.00.

## Tacy sami

Program omawiający problemy osób niepełnosprawnych. Przybliży szerszej widowni ciekawe inicjatywy podejmowane przez to środowisko i funkcjonowanie wybranych placówek. W tym wydaniu m.in. działalność Stowarzyszenia „Grupa Aktywnej Rehabilitacji” w Zielonej Górze, wizyta w ośrodku Szkolno-Wychowawczym dla dzieci niewidomych w Otwińskich koło Poznania oraz felieton przedstawiający formy rehabilitacji osób upośledzonych umysłowo prowadzonej w Katowicach.

Autorka: Barbara Abramowska; TVP 2, godz. 7.30.

# W NASZYM DOMU

Sprawa na dziś

## Szczęście w dawaniu

Rozmowa z księdzem IRENEUSZEM TATURĄ,  
wikariuszem z parafii św. Jerzego w Goczałkowicach Zdroju

Witaj, maturzysto!

### „Do poduszki” czy na widownię? (14)

Gdy czytasz dramat, jego tworzywem literackim jest po prostu język. Gdy oglądasz go na scenie, to co czytane zostaje uzupełnione o całe bogactwo inscenizacji – grę, reżyserię, dekoracje i światło (plastyka), muzykę... Pozwól na mały wtręt, byś nie popełnił błędu. **Inszenizacja** to właśnie przeniesienie dramatu na sceniczne deski. Ale zdarza się, że do roli dramatu, poprzez zabiegi językowe i selekcję zostaje przystosowana np. powieść. Jej obecność na scenie, mimo nowej dramatycznej formy, to już **adaptacja**.

W odniesieniu do „życia” dramatu funkcjonują dwie teorie. Pierwsza, literacka, zamyka go w teorii literatury, jako sztukę słowa. Druga traktuje jako dzieło z pogranicza – oprowania językiem i teatralnymi możliwościami. Pomyśl, co sądzisz na ten temat? Czytasz np. „Wujaszka Wanię” – ot, do poduszki. Drogi, niezawodny Czechow... Pozostajesz w świecie literatury. Idziesz obejrzyć go do teatru – wkraczasz w świat teatrologii. Czy to takie proste? Czy można, zwłaszcza dziś, postawić tu teoretyczną granicę?

Powiedzieliśmy, że teatr ewoluje, ale i pozostaje tradycyjny (i ten historyczny, i powstający współcześnie). Ciekawą i głęboką formę tworzy monodram – sztuka dla jednego aktora. Czasem twórca spektaklu góruje nad autorem dramatu. Bywa, że – jak Kantor – jest jednym i drugim, dając niepowtarzalną, pozornie „antyakcyjną” mozaikę obrazów, dźwięków, gestów, skojarzeń – wielkiej scenicznej ekspresji. Trudno wymienić wszystkich „przełomowych” twórców teatru. Ale trzeba zdać sobie sprawę, że często – rezygnując ze słowa (por. teoria aliteracka) – teatr jest grą – pantomimą. Wychodzi na ulice prezentując formy parateatralne, aż po wrażenia happeningowe. Operuje pięknem ciała ludzkiego – sięgając do pierwotnych korzeni wyrazu uczuć, jak zrodzony na Zachodzie (zwłaszcza w USA) a u nas coraz bardziej obecny teatr tańca współczesnego (to nie balet!). Porusza głębię wy-

obraźni twórcy, mówiąc i milejąc, wykorzystując możliwości ruchu, scenografii (niemal rzeźby) barwy, dźwięku, gry światła – jak L. Mądzika „Scena Plastyka KUL-u”... Ileż mogłabym Ci jeszcze opowiadać! Pokochaj teatr. Jest tego wart. I Ty wart jesteś tego uczucia...

BARBARA



Zdjęcie: Józef Wolny

### Przeczytaj

Nawet najmniejszy dar buduje nieraz między ludźmi głębokie i trwałe więzi. Wśród codziennego zmagania się z trudnościami – w szkole, pracy, rodzinie – taki drobny może stać się miłym promykiem słońca.

Małe książeczki z serii „Perłki” to propozycja takiego prezentu. Tomiki tej serii przekroczyły już liczbę dwudziestu. Ostatnio wyszły „Był, jest i będzie”, „Dziękuję”, „Jacy jesteśmy?”, „Nie wystarczy mi gadanie”.

Edycja Świętego Pawła, 42-221 Częstochowa,  
ul. Siwickiego 7, tel. (034) 620-689.



– Nieraz zarzuca się mieszkańcom Śląska brak aspiracji intelektualnych i poprzestawanie w swych ambicjach zaledwie na wykształceniu zawodowym. Rzeczywiście przez wiele pokoleń ukształtowała się tu taka tradycja.

– To jest smutne. Zwrócił na to uwagę ks. abp Damian Zimoń w swym liście, ogłoszonym swego czasu w całej archidiecezji, zatytułowanym „Jak wybrać szkołę?”. Czytamy w nim, że „województwo katowickie, stanowiące 2,1 proc. powierzchni kraju, zamieszkuje 10,4 proc.

ludności Polski. Alarmujący jest niski wskaźnik osób z wykształceniem średnim i wyższym w naszym regionie, zaś wysoki z wykształceniem zawodowym”. Takie dane skłaniają do refleksji. W marcu 1995 roku w czasie kanonicznej wizytacji naszej parafii, na spotkaniu z nauczycielami Ksiądz Arcybiskup podkreślił potrzeby udoskonalenia systemu wychowania, a zwłaszcza oświaty. To właśnie trudne warunki bytowe niejednej rodziny powodują, że wielu młodych, zdolnych ludzi rezygnuje z dalszej nauki głównie z powodów mate-

oparta jest na ścisłej współpracy z Samorządem gminy. W Radzie Funduszu działają przedstawiciele Urzędu Gminy, szkół, opieki społecznej. Obowiązuje ściśle opracowany regulamin świadczeń Funduszu, a dysponowanie pieniędzmi leży w gestii Rady ds. Rodziny działającej przy Radzie Gminy. Dzięki temu każdy może zwrócić się o pomoc, nawet ten spoza wspólnoty kościelnej. Obecnie przyznano stałe stypendia trzem młodym ludziom studiującym na wyższych uczelniach. Dzięki temu mają oni zapewnioną pomoc do końca swej nauki. Pomaga się także i innym w razie potrzeby. Wiemy, jak często niemożliwe jest korzystanie ze stypendiów społecznych na uczelniach. Dzieje się tak na skutek różnych uwarunkowań. Tutaj, dzięki życzliwości ofiarodawców, możliwe jest przekroczenie progu niemożności finansowej. Znamienne jest, że w czasie, gdy wręczano nam nagrodę, prezydent Kwaśniewski podjął decyzję o przyznawaniu stypendiów dla szczególnie uzdolnionych. Niestety, młodzieży zdolnej, ale takiej, której nie stać na studia, nie dostrzega się. A tymczasem wiemy z doświadczenia, że prawdziwa bieda się ukrywa. Cieszymy się zatem, że otrzymana nagroda wzbogaciła nasz Fundusz.

– Można by wymienić i inne Wasze inicjatywy – rozmaite akcje charytatywne na rzecz potrzebujących w gminie i nie tylko, jeśli wspomnieć np. zbiórki pieniędzy na „bochen chleba” dla Białorusi.

– Obecne czasy dają Kościołowi wiele możliwości, ale i nowe wyzwania. „Wiary nie da się zamknąć w zakrystii”. Żyjącą wspólnotę trzeba tworzyć także poza Kościołem. W praktyce chodzi o to, co Sobór Watykański II mówił o wspólnotach wspólnot, tych właśnie małych wspólnot, takich jak nasza. Tylko przez takie działania, wzbogacone o różne formy, można rozwijać i formować wiarę w parafii, a także więcej ludzi świeckich włączyć do odpowiedzialnej aktywności. Myślę, że to jest przyszłość Kościoła.

– Przyświeca nam hasło „Więcej szczęścia jest w dawaniu aniżeli w braniu”. Nasza inicjatywa

– Można by wymienić i inne Wasze inicjatywy – rozmaite akcje charytatywne na rzecz potrzebujących w gminie i nie tylko, jeśli wspomnieć np. zbiórki pieniędzy na „bochen chleba” dla Białorusi.

– Obecne czasy dają Kościołowi wiele możliwości, ale i nowe wyzwania. „Wiary nie da się zamknąć w zakrystii”. Żyjącą wspólnotę trzeba tworzyć także poza Kościołem. W praktyce chodzi o to, co Sobór Watykański II mówił o wspólnotach wspólnot, tych właśnie małych wspólnot, takich jak nasza. Tylko przez takie działania, wzbogacone o różne formy, można rozwijać i formować wiarę w parafii, a także więcej ludzi świeckich włączyć do odpowiedzialnej aktywności. Myślę, że to jest przyszłość Kościoła.

KRYSTYNA  
STROZIK-ZIELIŃSKA

## W jedności z samym sobą

# W nowym roku – zgodnie z planem

Życie wypełnione obowiązkami biegnie szybko. Rzadko mamy czas i okazję, aby zastanowić się, czy toczy się ono we właściwym kierunku. Gonimy od sprawy do sprawy, czując się zaprzęzeni w kierat, z którego nie ma wyjścia. Koniec roku, początek nowego, to czas składający do podsumowań i planów. Nie wystarczy jednak poczynienie dobrych postanowień raz w roku. Jeśli chcemy mieć większą kontrolę nad upływającym czasem, większe poczucie kreowania rzeczywistości, powinniśmy nauczyć się planowania. Nie tylko w rozumieniu określenia zamierzeń na nadchodzący rok czy zaplanowania urlopu, ale przede wszystkim sensownego układania codziennych zajęć.

Wiele osób, budząc się rano, spostrzega nadchodzący dzień jako wielką szarą plamę: nie wiadomo, czym ją wypełnić. Inni widzą przed oczami gąszcz obowiązków, problemów do rozwiązania i – obiecując sobie po raz kolejny większą systematyczność – rzucają się w wir zajęć. Bywa wręcz przeciwnie: dochodząc do wniosku, że i tak nie zdołają im sprostać, przewracają się na drugi bok, odwołując codzienne zmagania. Można uniknąć tego typu porannych problemów. Wystarczy dzień wcześniej, najlepiej wieczorem, spisać w kalendarzyku lub w notesie wszystkie sprawy do załatwienia na następny dzień, dobrze rozmieścić je w czasie, aby wszystko logicznie i po kolei się układało.

Teoretycznie jest to bardzo proste, lecz w praktyce okazuje się, że planowanie zawiera w sobie rozliczne pułapki. Jedną z nich jest nieliczenie się z realiami. Planujemy zbyt wiele i zbyt trudnych spraw jak na jeden dzień, podobni do bohatera kreskówki dla dzieci, który na swojej liście spraw do załatwienia umieścił m.in.: wynieść śmiecie,



Zdjęcie: MKL

posprzątać mieszkanie, opanować świat. My też czasami, w przypływie energii, planujemy na krótki okres zajęcia wymagające tygodni, np. odebrać dzieci z przedszkola, upiec ciasto, zmienić stosunek do męża. Zamiast tego ostatniego punktu, bardziej realne byłoby sprecyzowanie: porozmawiać z mężem o...

Innym błędem jest nie liczenie się ze swoimi siłami. Człowiek nie jest robotem i codziennie potrzebuje choćby kilku chwil wypoczynku. Trzeba również uwzględnić taki czas w rozkładzie dnia. Koniecznie musimy wziąć pod uwagę fakt, że doba ma tylko 24 godziny i nie da się tego zmienić. Ważna jest też umiejętność podejmowania decyzji, co naprawdę trzeba zrobić jak najszybciej, które sprawy mogą poczekać, a czego w ogóle nie jesteśmy w stanie zrobić. W tym momencie odkrywamy, że na pewne aktywności nie wystarczy nam czasu lub przeciwnie – przy dobrej organizacji można zrobić o wiele więcej niż się wydawało to możliwe. Potrzebna jest lista priorytetów, czyli sprecyzowanie hierarchii ważności poszczególnych spraw. W życiu „zgodnie z planem” niezmiernie istotna jest pewna elastyczność. Wiadomo przecież, że nie wszystko można przewidzieć. Trzeba więc pogodzić się z tym, że najpiękniejsze nawet plany mogą się zmienić. Szczególnie przestrzegam przed sztywnym trzymaniem się swoich zamierzeń osoby z natury skrupulatne. Pewna doza elastyczności jest niezbędna, nie można jej jednak mylić z chaosem, który zdecydowanie utrudnia życie.

Umiejętne planowanie codziennych aktywności niezwykle ułatwia organizację pracy, daje poczucie twórczego samodzielnego sterowania własnym losem. Pozwala na częste refleksje nad tym, co jest w życiu ważne. Człowiek nie może być jednak niewolnikiem swojego planu. Czasem korzystne jest spędzenie kilku dni urlopu bez kalendarza i zegara, aby odpocząć nawet od tego. Jeśli jednak jest to reguła, prowadzi bądź do bezustannego poczucia pustki i nudy, bądź do niekończącego się pasma zaległości i problemów. Życie w zgodzie z sobą i ze światem wymaga też harmonii z kalendarzem i zegarem.

BOŻENA SZYMIK-IWANECKA



Zdjęcie: MKL

**Życzliwość jest pragnieniem szczęścia drugich.**

Tolmann Pesch

**Nie ma lepszego sposobu pobudzania dobroci w ludziach niż traktować ich tak, jakby już byli dobrzy.**

Gustaw Radbruch

**Dobroć serca jest tym, czym ciepło słońca: ona daje życie.**

Henryk Sienkiewicz

Cytaty z książeczki „Dziękuję”, seria „Perelki”, Edycja Świętego Pawła.

## Kącik rodzinny Trudne dni

Po zakończeniu konkursu „Kącik dla Mamusi” postanowiliśmy przeznaczyć Kącik dla całej rodziny. Będziemy więc publikować listy dziadków, tatusiów i dzieci – jeżeli do nas napiszą.

Tymczasem jednak otrzymaliśmy list od zatroskanej o swoje macierzyństwo i małżeństwo Pani Barbary (nazwisko i adres znane redakcji). Zanim przedstawię go we fragmentach, w skrócie dopowiem, że chodzi o młode małżeństwo z pięcioletnim stażem i trójką małych dzieci. Mąż pracuje na dwóch etatach i pomaga jeszcze swoim rodzicom. Oprócz tego młodzi budują dom, przy czym mąż też się udziela. Pani Barbara prowadzi gospodarstwo domowe, uprawia działkę i opiekuje się dziećmi.

To wszystko – pisze Pani Barbara – powoduje, że często jestem wyczerpana fizycznie i psychicznie, i zdarza mi się krzyknąć na dzieci, a nawet dać im klapsa. Przez to dzieci stają się jeszcze bardziej niezdolne, ja bardziej zdenerwowana – i błędne koło się zamyka. Mam z tego powodu wyrzuty sumienia i poczucie, że jestem złą matką. Boję się, że dzieci będą znerwicowane i że źle je wychowam(...)

Innym problemem jest relacja między mężem a mną. Mąż jest w domu bardzo rzadko, a wtedy stara się każdą chwilę spędzić z dziećmi, ponieważ one za nim szaleją. Praktycznie nie mamy możliwości porozmawiać ze sobą. Wieczorem mąż z powodu zmęczenia zasypia, zanim

zrobią to dzieci. Jeżeli już znajdziemy chwilę dla siebie, to najczęściej się kłócimy, chociaż tak naprawdę wcale tego nie chcemy(...)

Wydaje mi się, że jest to spowodowane zmęczeniem, stresem, świadomością nienormalności sytuacji i tego, że taki stan musi jeszcze potrwać kilka lat, dopóki nie wybudujemy domu. Jest to chyba też spowodowane tym, że my nie potrafimy zaakceptować siebie takimi, jacy jesteśmy. Jak to zrobić, jak się tego nauczyć?

Dodam, że mąż nie pije, jest odpowiedzialny i pracowity. Ja jestem oszczędna i gospodarna, ale bardzo niecierpliwa. Ogólnie w naszym domu panuje zgoda i miła atmosfera, ale uważam, że tych złych chwil jest w naszym życiu za dużo i chciałabym to zmienić.

Pani Barbaro, oboje z mężem jesteście wspaniałymi, odpowiedzialnymi i bardzo pracowitymi ludźmi. Odznaczacie się przy tym ambicją. Pragnęlibyście, aby wszystko było „naj...”: rodzina i dzieci, wasze małżeństwo i nowy dom.

Jest to do osiągnięcia, jeśli weźmie się pod uwagę Waszą młodość. Sytuacja nie jest nienormalna, tylko na razie trudna. Może trzeba nieco zwolnić tempo, abyście mogli podolać. Może trzeba przyznać sobie prawo do popełniania błędów – inaczej człowiek nigdy niczego by nie dokonał. Może trzeba nieco zmienić hierarchię ważności spraw – bo ważniejsze jest „być” (z ukochanym człowiekiem) niż wszystko inne, a na pewno niż „mieć”.

Do pewnych wniosków doszła Pani samodzielnie. W Waszych małżeńskich relacjach, we wzajemnej komunikacji i akceptacji bardzo pomogłyby Wam Rekolekcje Małżeńskie typu „Marriage Encounter”, o których pisałam już kilkakrotnie (ostatni raz w nr. 32. z 11 VIII ub.r.). Musielibyście wtedy zapewnić sobie opiekę dla dzieci na jeden weekend (piątek, sobota, niedziela). Na rekolekcjach tych istnieje możliwość indywidualnych rozmów z doradcami małżeństw. Gdyby Państwo się zdecydowali, proszę o list.

Nerwowość i placzliwość dzieci może być odbiciem Pani nerwowego napięcia i gwałtownych reakcji. W rodzinie jest jak z echem w lesie: przejmując i powtarza każdy ton.

Życzę dużo radości i pokoju

MARTA



W naszej kuchni

## Sledzie

Bogate w łatwo strawne i dobrze przyswajalne białko ryby mają w swoim mięsie witaminy z grupy B oraz, rozpuszczalne w tłuszczach, A i D; ponadto zawierają mnóstwo składników mineralnych i mikroelementów.

Zaczyna się okres postu. Mało do tej pory było u nas dań rybnych – postaramy się teraz to nadrobić.

### W ziołach

3-4 solone śledzie, 3/4 szklanki mleka, 2 duże cebule, 2 łyżki świeżo mielonego pieprzu, po pół łyżeczki tymianku i bazylii, liść laurowy, po ćwierć łyżeczki mielonego ziela angielskiego i otartej skórki z cytryny, po ćwierć szklanki octu winnego i oliwy lub oleju.

Z wymoczonych śledzi sporządzamy filety, zalewamy mlekiem i zostawiamy na 2 godziny. Wyjmujemy, osuszamy, kroimy w niewielkie dzwonki i układamy w słoju razem z plasterkami cebuli, każdą warstwę przesypując pieprzem i ziołami, skrapiając przy tym octem. Na końcu zalewamy oliwą, przykrywamy i wstawiamy do lodówki. Im dłużej śledzie postoją, tym będą

smaczniejsze. W lodówce można przechowywać dość długo.

### Smażone marynowane

50 dag śledzi nie solonych (surowych), 2-3 łyżki oleju; zaprawa z octu: 1/8 l octu (3%), 1/8 l wody, 3-5 ziaren ziela angielskiego, 1 liść laurowy, 3 dag cebuli, 3 dag marchwi, 3 dag pietruszki i selera, 1/2 dag soli, 1/2 dag cukru.

Śledzie sprawiamy, zdejmujemy skórę, robimy filety, solimy połowki, smażymy na tłuszczu. Warzywa szorujemy i czystym, następnie kroimy w krążki. Cebulę obieramy, kroimy w talarki. Zagotowujemy

wodę z solą i cukrem oraz przyprawami i warzywami, łączymy z octem. Usmażone śledzie układamy warstwami w słoju, zalewamy zimną zaprawą octową. Słoje zakrywamy papierem pergaminowym. Przechowujemy w chłodnym miejscu. Podajemy do chleba i ziemniaków pieczonych.

### Salatka czerwona

3-4 filety śledziowe, 2-4 ugotowane w łupinach ziemniaki, 2 niewielkie gotowane buraki, 2 jajka na twardo, 2 jabłka, 2 łyżki posiekanej cebuli, 2 łyżki koncentratu buraczanego, 1/2 szklanki gęstej śmietany, biały pieprz, 1 łyżka posiekanej zieleniny.

Filety myjemy, kroimy w kostkę i zalewamy koncentratem buraczanym na pół godziny. Obrane ziemniaki, buraki, jabłka i jedno jajko kroimy w kostkę i dodajemy do filetów. Mieszamy z cebulą, śmietaną i pieprzem. Wykładamy do salaterki, posypujemy posiekany drobnutko jajkiem i zielenią.

## Z przepisów Babuni

Na przemęczone, piekące oczy możemy przygotować mieszankę ziołową, która przechowywana w lodówce wystarczy na 10 dni – taką ma też trwałość.

Szklankę wody destylowanej, szczyptę czarnej herbaty i po pół łyżeczki suszonych ziół: świetlika, szalwii, rozmarynu i kopru włoskiego – mieszamy i podgrzewamy wolno do zagotowania. Odstawiamy na 10 minut do naciągnięcia, potem przecedzamy. Nasączone waciki kładziemy na zamkniętych oczach na 5-10 minut.

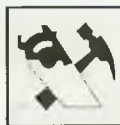
## Dobra rada

Ryby łatwo się psują, ponieważ bakterie znajdują pożywkę w ich nasyconej wodą i pokrytej śluzem tkance mięsnej. Dlatego też przed sprawieniem należy ryby dokładnie myć, a po sprawieniu spłukać pod bieżącą wodą.

## Sposób na...

Ryby zamrożone w całości należy najpierw umyć, a potem rozmrozić w naczyniu z zimną wodą osoloną w proporcji 10 dag soli na 1 l wody. Po rozmrożeniu natychmiast poddajemy ryby obróbce termicznej. Nie wolno ryb powtórnie zamrażać!

Rozmarzanie filetów rybnych wcale nie jest potrzebne – do smażenia czy gotowania przystępujemy od razu.

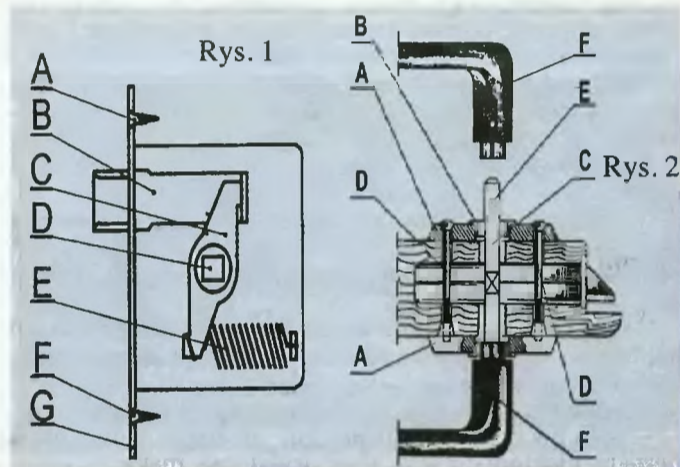


Majsterkujemy

## Renowacja zamków w drzwiach

W drzwiach większości pomieszczeń znajdują się zamki zatrzaskowe, które z czasem zaczynają skrzypieć przy zamykaniu drzwi na klamkę lub też po prostu zacinają się. Przyczyną skrzypienia zamka, a w dużej mierze także jego zacinania się, jest niedostateczne smarowanie poszczególnych części. Zanim jednak sami zajmiemy się ich konserwacją lub naprawą, słów kilka na temat zasady ich budowy. Mimo iż różnią się od siebie konstrukcją i użytymi materiałami – posiadają podobną zasadę działania (przedstawiamy ją na rysunku 1). Składają się mianowicie z kwadratowego sworznia (rys. 2, poz. „C”), przechodzącego przez otwór o takim samym przekroju (rys. 1, poz. „D”), na który nasadza się po obu jego stronach klamkę (rys. 2, poz. „F”). Klamka z jednej strony jest nasadzona na sworzeń w sposób stały, z drugiej zaś łączona z nim za pomocą stalowego kołka lub przyciętego piłą gwoździa. Sworzeń stanowi część dźwigni (rys. 1, poz. „C”), która odciąga zatrzaskowy rygiel (rys. 1, poz. „B”). Po drugiej stronie dźwigni znajduje się sprężyna (rys. 1, poz. „E”), która – napinając się po naciśnięciu klamki – powoduje odciągnięcie rygla. Niektóre zamki oprócz mechanizmu zatrzaskowego posiadają w jednej obudowie także mechanizm zamykający, który przez przekręcenie klucza blokuje rygiel zamykający.

Przystępując do konserwacji zamka lub jego naprawy, musimy go najpierw zdemontować. Rozpoczynamy od zdjęcia klamek. Wybijamy kawałek stalowego drutu lub gwoździa z otworu (rys. 2, poz. „E”) w sworzniu i zdejmujemy z niego klamkę. Z kolei odkręcamy i wyjmujemy



dwie śruby (rys. 2, poz. „D”), za pomocą których przymocowane są do drzwi dwie osłony boczne (rys. 2, poz. „A”). Zdejmujemy je wraz z plastikowymi tulejkami (rys. 2, poz. „B”). Następnie odkręcamy dwa wkręty (rys. 1, poz. „A” i „F”), mocujące płytkę czołową zamka (rys. 1, poz. „G”) do drzwi i wyciągamy skrzynkę zamka z wnętrza w drzwiach. Chcąc dostać się do środka zamka, odkręcamy wkręty znajdujące się na skrzynce. Po demontażu wszystkich elementów czystymy je dokładnie. Elementy metalowe najlepiej czyścić przez zanurzenie ich w benzynie ekstrakcyjnej lub w nafcie technicznej. Elementy wykonane z plastiku czystymy wodą z mydłem. Po oczyszczeniu wszystkich elementów zamka montujemy je ponownie. Wszystkie pracujące części (np. dźwignia, sprężyna itp.) smarujemy smarem stałym. Ponownego założenia zamka w drzwiach dokonujemy, powtarzając wszystkie opisane wyżej czynności w odwrotnej kolejności.

Niekiedy zdarza się, że rygiel po naciśnięciu klamki nie powraca do swojego normalnego położenia. Powodem może być fakt, że korpus jest zbyt mocno dokręcony i znajdujące się wewnątrz elementy nie mogą właściwie pracować. Wystarczy nieco poluzować wkręty i sytuacja wraca do normy. Inną przyczyną może być zsuniecie się jednego końca sprężyny z dźwigni. Po nałożeniu go na swoje miejsce, rygiel odsunie się bez kłopotu.

BARTŁOMIEJ

## Sposób na zacinające się szuflady

Szuflady, które bardzo ciężko się otwierają, są zmurą wielu mieszkań. Aby temu zaradzić, należy posmarować prowadnice szuflady kawałkiem świeczki, bądź też grafitem miękkiego ołówka. Substancje te wydatnie zmniejszają tarcie pomiędzy współpracującymi ze sobą elementami.



Zdjęcie: Marek Dworaczek

## Środowisko i my Astma oskrzelowa pochodzenia zawodowego

Astma oskrzelowa jest chorobą charakteryzującą się nadreaktywnością tchawicy i oskrzeli. Przejawia się ona rozlanym zwężeniem dróg oddechowych. Intensywność tego stanu zmienia się samoistnie lub w wyniku leczenia.

Astmę dzieli się na dwa typy: zewnątrzpochodną (czyli alergiczną, atopową) i wewnątrzpochodną (czyli niealergiczną, nieatopową). Astma zawodowa jest najczęściej astmą atopową; objawy astmatyczne są wyzwalane i podtrzymywane przez czynniki zawodowe.

Wiele substancji występujących w środowisku przemysłowym może wykazywać działanie alergizujące i powodować wystąpienie alergicznej astmy oskrzelowej. Mogą to być substancje o charakterze pełnych lub niepełnych alergenów. Te ostatnie określa się mianem haptenu.

W trakcie procesów przemysłowych do środowiska pracy mogą przenikać gazy, pary i pyły o właściwościach alergizujących. Mogą one powodować wystąpienie objawów choroby.

Teoretycznie każda substancja może być alergenem lub haptenu, jednak tylko niektóre wykazują silne właściwości alergizujące.

Do silnych alergenów należą następujące substancje:

- pyły pochodzenia roślinnego, jak ziarna kawy, liście herbaty, niektóre drewna, siano, kalafonia, mąka;
- pyły pochodzenia zwierzęcego, to znaczy pył sierści zwierząt laboratoryjnych;
- metale, a w szczególności ich sole, na przykład chrom, nikiel, kobalt, platyna;
- związki organiczne, na przykład leki, detergenty enzymatyczne, kosmetyki, barwniki, żywice epoksydowe, formalina, bezwodnik kwasu ftalowego, izocyjanaty itp.

Objawy astmy zawodowej nie różnią się od objawów choroby niezawodowej. Występują napadowe duszności, kaszel z odksztuszaniem płwociny, utrudniony wydech. Objawy mogą występować z różną częstotliwością i ustępować samoistnie lub dopiero po podaniu środka rozkurczowego.

Z reguły pierwszy napad duszności występuje w pracy. Czasem takie napady mogą pojawiać się z opóźnieniem, już po powrocie pracownika do domu.

W ustaleniu etiologii astmy zawodowej dużą rolę odgrywają testy skórne i inhalacyjne oraz testy symulujące narażenie zawodowe. W tym pierwszym przypadku ocenia się reakcję miejscową skóry, zaś w pozostałych ocenia się wskaźniki wentylacji płuc przed i po „narażeniu”. Czynnikiem to na podstawie badania spirometrycznego. Uczulenie na poszczególne alergeny można także potwierdzić, wykonując oznaczanie w surowicy specyficznych immunoglobulin typu E.

Najcenniejszych jednak informacji dostarcza obserwacja pracownika w miejscu pracy. Ustępowanie objawów choroby po dłuższej przerwie w pracy i ponowne pojawienie się objawów po powrocie stanowią silny argument za zawodową etiologią astmy.

Pracownicy z rozpoznaną i stwierdzoną astmą pochodzenia zawodowego powinni przerwać zatrudnienie w narażeniu na dany alergen. Próby odczulania swoistego są niezadowolające.

Osoby ze skazą atopową oraz z objawami przewlekłego zapalenia dróg oddechowych łatwiej ulegają alergizacji i są bardziej wrażliwe na rozwój astmy pochodzenia zawodowego.

RYSZARD SZOZDA

W dobrym tonie

## Z szacunkiem...

Do pisania listów należy podchodzić serio i z należytą estymą, choćby dlatego, że list ma niezwykle stary rodowód. Najstarsze listy w Mezopotamii (2400-2200 r. przed Chr.), zapisane skrótowo piśmem klinowym na glinianych tabliczkach, były właściwie ściągą dla posłańca. Później przyszła moda na głośne odczytywanie listów. Pisano na tabliczkach drewnianych i metalowych, na korze i skórze, płótnie, papirusie i pergaminie. Rzymianie zaczęli używać pieczęci i adresów. Sztuka pisania listów osiągnęła już wtedy wysoki poziom, stając się osobną gałęzią piśmiennictwa. W średniowieczu ukazywały się tzw. listowniki. Były to podręczniki pisania lub zebrane wzory listów na różne okoliczności i tematy.

Istnieje pogląd, że rozwój prasy, a także innych form komunikowania się (np. telefonu, faxu), przyczynił się do ograniczenia kultury epistolarnej. To prawda, że informacje przesyłane w liście mają dziś nieco inny charakter, najczęściej bardziej osobisty, ale dla wielu korespondujących nadal pozostaną ulubioną formą rozmowy na odległość.

Do pisania listów nale-



Zdjęcie: MKL

ży podchodzić z szacunkiem, jeśli poważamy siebie i adresata. W innym wypadku właściwie nie warto pisać.

Pismo powinno być staranne, a przede wszystkim czytelne. Jeżeli nie możemy poszczycić się takim piśmem, lepiej posłużyć się maszyną lub komputerem, odręcznie dodając końcowy zwrot grzecznościowy lub tylko sam podpis.

Niektóre starsze osoby nie znoszą prywatnych listów pisanych na maszynie; należy to uwzględnić.

O papierach listowych

wspomniałam ostatnim razem. Bloki listowe i koperty kupowane na sztuki są oczywiście dopuszczalne w zwykłej korespondencji. Przy bardziej uroczystych okazjach używamy kompletów listowych. Do adresatów szczególnie szanowanych piszemy na porządnym, najlepiej białym papierze formatu A-4.

O adresowaniu, nagłówkach i zakończeniu listu oraz innych sprawach związanych z korespondencją – następnym razem.

DOBROŚŁAWA

## Odpowiedzialne rodzicielstwo

### Zasady postępowania w okresie premenopauzy

Postępowanie w okresie premenopauzy jest zupełnie podobne jak w okresie po porodzie, ponieważ i wtedy pojawiają się „łaty” śluzu bez wzrostu temperatury.

Jeżeli u kobiety w wieku około 45 lat występują coraz częściej cykle z wydłużoną fazą niskiej temperatury, a skróconą fazą wyższej temperatury, jeżeli coraz częściej pojawiają się łaty śluzu bez następującego po nich wzrostu temperatury, kobieta powinna szczególnie dokładnie prowadzić obserwacje, dzięki którym uswiadomi sobie, że zaczął się okres premenopauzy. Od tego momentu może stosować z powodzeniem tzw. regułę szczytu, tzn. przy każdej łacie śluzu oznacza się dzień szczytu śluzu, dodaje trzy dni i czwartego dnia wieczorem zaczynają się dni nieplodne, pod wa-

runkiem, że nie pojawił się w tym czasie ponownie śluz. Od czwartego dnia (wieczoru) można podjąć współżycie i kontynuować je aż do wystąpienia następnego objawu płodności, ale nie częściej jak co drugi dzień wieczorem.

Pojawiający się w tym okresie śluz coraz rzadziej posiada cechy śluzu dobrej jakości, najczęściej jest to śluz gorszej jakości. W takiej sytuacji ostatni dzień śluzu gorszej jakości jest dniem szczytu śluzu.

Każde pojawienie się śluzu, niezależnie od jego cech (choćby tylko poprzez odczucie), każde plamienie czy krwawienie, które nie jest poprzedzone co najmniej trzydniowym wzrostem temperatury, a także każda zmiana w szyjce macicy jest sygnałem możliwej owulacji i trzeba te dni traktować jako dni płodne. Ostatni

dzień plamienia czy krwawienia, jeżeli nie pojawi się po nich śluz, jest dniem objawu szczytu. W takiej sytuacji także stosujemy regułę szczytu.

Badając szyjkę macicy, kobieta ma dodatkowo sprawdzian pojawiającej się płodności, ponieważ szyjka macicy bardzo precyzyjnie reaguje na zmiany hormonów jajnikowych i dlatego zmiany w niej zachodzące w tym okresie są bardzo ważnym objawem. Dopóki szyjka macicy jest twarda, zamknięta, nisko położona i sucha, tzn. nie ma na niej śluzu – trwa nieplodność. Każdą zmianę w jej położeniu, twardości czy rozwarciu, jak i pojawienie się na niej śluzu, należy traktować jako możliwą płodność.

KLAUDIA KOSMALA

Następny artykuł cyklu za miesiąc.



# DZWONY

DZWONY POJEDYNCZE  
- WZBOGACANIE  
ISTNIEJĄCYCH ZESTAWÓW  
- ZESTAWY WIELOGŁOSOWE  
- KONSERWACJA

**LUDWISARNIA FELCZYŃSKICH**  
44-171 TACISZÓW  
UL. GLIWICKA 67  
TEL. 090 310 340

**ZBIGNIEW FELCZYŃSKI**  
Rodzinna technologia w rękach VI pokolenia

**Biuro przyjmowania zleceń:**  
44-100 GLIWICE, ul. Kochanowskiego 31/18  
Tel./fax (0-32) 38-29-86

**Zamówienia można składać:**  
Jerzy Felczyński, tel. (0-22) 47-57-03  
WARSZAWA, al. Lotników 19/79

# APOSTOŁOS

Duszpasterstwo Pielgrzymkowe  
**KSIĘŻY PALLOTYNÓW**

42-226 CZĘSTOCHOWA, UL. KORDECKIEGO 49 • Tel. (034) 65 66 68; Fax (034) 65 64 01

Zaprasza na pielgrzymki w wielu różnych terminach do:

- Ziemi Świętej – 8 dni
- Egiptu i Ziemi Świętej – 12 dni
- Rzymu i Włoch
- Fatimy, Lourdes i La Salette
- Lourdes i Francji
- Śladami św. Pawła (Grecja)

## ODLEWNA I NAPRAWA DZWONÓW JANA FELCZYŃSKIEGO

Prowadzona przez  
Witolda Sobola i Waldemara Olszewskiego

37-700 PRZEMYŚL  
ul. Słowackiego 46  
tel. (0-10) 78-55-65 tel./fax (0-10) 78-56-21

Firma nasza w dalszym ciągu wykonuje dzwony kościelne

### ZIELARNIA WYSYŁKOWA POLECA!!! ZIOŁOWE ZESTAWY LECZNICZE WEDŁUG RECEPTUR KSIĘDZA CZESŁAWA KLIMUSZKI

Ziołolecznictwo w ostatnim okresie nabiera coraz większego znaczenia we wspomaganiu medycyny konwencjonalnej. Coraz więcej osób przekonuje się o bardzo dużej skuteczności ziół w likwidowaniu różnorodnych dolegliwości.

Najstynniejszym polskim ziołarzem był bez wątpienia ksiądz **Czesław Klimuszko**, który pozostawił po sobie bardzo wiele publikacji na temat ziół i ich zastosowania w ziołolecznictwie. Aby umożliwić również Państwu skorzystanie z tego bogatego dorobku księdza Klimuszki, nasza Zielarnia Wysyłkowa oferuje gotowe zestawy ziół wg **RECEPTUR KS. KLIMUSZKI W SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ**. Wysyłamy ziołowe komplety, których skuteczność potwierdzona jest przez setki listów od osób, które już skorzystały z naszych ziół przeciwko chorobom:

|   |   |   |  |
|---|---|---|--|
| - ŁUSZCZYCA,<br>- OTYŁOŚĆ,<br>- PROSTATA,<br>- HEMOROIDY,<br>- ŻYLAKI,<br>- ŁYSIENIE, | - REUMATYZM,<br>- IMPOTENCJA,<br>- MIAŻDŻYCA,<br>- KAMICA ŻOŁCIOWA,<br>- MARSKOŚĆ WĄTROBY,<br>- WRZODY ŻOŁĄDKA, | - WRZODY DWUNASTNICY,<br>- BEZSENNOŚĆ,<br>- NERWICA,<br>- TRĄDZIK POSPOLITY,<br>- TRĄDZIK RÓŻOWATY,<br>- ASTMA, | - CUKRZYCA,<br>- PADACZKA,<br>- NADCIŚNIENIE,<br>- STWARDNIENIE ROZSIANE,<br>- GRZYBICA,<br>- NERWICA SERCA, |
|---|---|---|--|

**Wezyskane przez nas zioła mają atesty MZIOS.**

W związku z dużym zainteresowaniem naszymi zestawami ziołowymi i nowymi zbiorami tegorocznych ziół udało nam się obniżyć ceny naszych zestawów. **Teraz kosztują:**  
**Półowa kuracji - tylko 18zł 90gr**    **Cała kuracja - tylko 38zł**

**OFERTA SPECJALNA!!!** W naszej ofercie specjalnej proponujemy Państwu pięknie wydaną książkę autorstwa ks. KLIMUSZKI pt. „**WRÓĆMY DO ZIOŁ LECZNICZYCH**”, w której zawarty jest między innymi 151 receptur mieszanek ziołowych na wszelkie schorzenia - cena 23,90zł

**A OTO CO MÓWIĄ CI, KTÓRZY JUŻ SKORZYSTALI Z NASZYCH ZIOŁÓW:**  
**KOCHANIIII!**  
Jakieś cztery lata temu nie wiadomo skąd, na łokciach i głowie pojawiła mi się łuszczyca. Próbowałam dosłownie wszystkiego, aby ją wyleczyć (wyglądała okropnie), lecz dopiero dzięki Waszym ziołom wg ks. KLIMUSZKI są bardzo widoczne efekty leczenia. Proszę o przysłanie mi drugiego kompletu ziół.  
Pozostaję z wdzięcznością Irena z Przemyskiego.

**WYTNIJ I WYŚLIJ POD ADRESEM**

ZIELARNIA WYSYŁKOWA  
36-100 KOLBUSZOWA, UL. Jana Pawła II, skr. poczt. 11

**ZAMÓWIENIE**

Zamawiam zestaw ziół przeciwko chorobie:

1. .... (cała/pół) ..... kuracji

2. .... (cała/pół) ..... kuracji

3. Zamawiam książkę szt. ....

Mój adres: Imię i nazwisko: .....

Miejscowość, kod: .....

Ulica .....

Opłata przy odbiorze  
Doliczamy tylko opłatę pocztową

## CARDIOTEST


nowoczesna diagnostyka i leczenie:

- choroby wieńcowej
- arytmii serca
- nadciśnienia tętniczego

prof. dr hab.  
**F. PROCHACZEK**  
Katowice, ul. Szafranka 1  
tel. 155-45-45 i 156-34-34  
po 16.00    413/R/96

## APARATY SŁUCHOWE TO WYMYŚLIŁ PHILIPS

ZAPRASZAMY:  
od 10.00 do 16.00 soboty od 10.00 do 12.00  
KATOWICE, RACIBORSKA 17  
tel. 510-902, 1-523-468



SALON WYPOSAŻENIA WNĘTRZ  
KATOWICE  
ul. Kramińskiego 24  
tel. (0-32) 150-22-74, fax 157-29-71

### PŁYTKI CERAMICZNE

GRES • GLAZURA • TERAKOTA  
produkcji: czeskiej, polskiej i francuskiej

## CIEPŁA WODA, CIEPŁO

- ŁAZIENKOWE PIECE FIRMY JUNKERS
- KOTŁY C.O. NA GAZ, OLEJ, DREWNO
- ELEKTRYCZNE LISTWY GRZEWCZE
- PIECE AKUMULACYJNE
- OGRZEWACZE ELEKTRYCZNE - KONWEKTORY

BIURO HANDLOWE HELIOS  
OPOLE ul. Plebiscytowa 21  
tel. 52-35-41, 56-65-77

BIURO PIELGRZYMKOWO-TURYSTYCZNE  
„MARIANA I LUDWIK” S.C.

43-100 Tychy, ul. Akacjowa 5  
tel. (032) 127-78-10, (032) 426-833  
tel. domowy 118-23-63 po 20.00  
0601 410 601 i 0601 415 485

Wyjazd do  
**MEDZIUGORJE**  
22.02.97-02.03.97  
08.03.97-16.03.97; 05.04.97-13.04.97  
19.04.97-27.04.97    41/R/97

## „Wychowawca” – miesięcznik dla nauczycieli i katechetów

### ZAPRENUMERUJ!

Fundacja „Źródło”, we współpracy z Katolickim Stowarzyszeniem Wychowawców, wydaje miesięcznik „Wychowawca”, przeznaczony dla nauczycieli, wychowawców oraz katechetów świeckich i duchownych. Publikowane tam artykuły dotyczą problemów oświaty i wychowania: postaw i zachowań etycznych nauczyciela, występujących zagrożeń w procesie wychowania młodzieży, rozwijania uczuć patriotycznych młodego pokolenia, a także reformy szkolnictwa w duchu chrześcijańskim i narodowym. Ponadto regularnie drukowane są materiały z zakresu metodyki i dydaktyki dla prowadzenia zajęć z wychowania rodzinnego oraz lekcji wychowawczych – „Wychowawca” publikuje konspekty lekcji wychowawczych.

**Warunki prenumeraty „Wychowawcy” na rok 1997**  
Cena prenumeraty 1 egz. na 1 półrocze 1997 roku wynosi – 18 zł, na cały rok 1997 – 36 zł.

| ODCINEK DLA POCZTY   | ODCINEK DLA POSIADACZA RACHUNKU  | POKWITOWANIE DLA WPLACAJĄCEGO  |
|--|--|--|
| zł.....  | zł.....  | zł.....  |
| słownie.....   | słownie.....   | słownie.....   |
| Wpłacający.....  | Wpłacający.....  | Wpłacający.....  |
| Adres.....   | Adres.....   | Adres.....   |
| .....  | .....  | .....  |
| kod poczt.....   | kod poczt.....   | kod poczt.....   |
| na rachunek Fundacja „Źródło”, Zakład „Wychowawca” 31-004 Kraków, ul. Smoleńsk 2 BPH VI/O Kraków 10601406-19363-27000-500101 | na rachunek Fundacja „Źródło”, Zakład „Wychowawca” 31-004 Kraków, ul. Smoleńsk 2 BPH VI/O Kraków 10601406-19363-27000-500101 | na rachunek Fundacja „Źródło”, Zakład „Wychowawca” 31-004 Kraków, ul. Smoleńsk 2 BPH VI/O Kraków 10601406-19363-27000-500101 |
| stempel ..... pobrano opłatę .....   | stempel ..... pobrano opłatę .....   | stempel ..... pobrano opłatę .....   |
| ..... zł.....  | ..... zł.....  | ..... zł.....  |
| podpis przyjmującego   | podpis przyjmującego   | podpis przyjmującego   |

## Zimno

Liczba ludzi, którzy stracili życie w wyniku ostrej zimy, nie jest wysoka; na drogach, w wyniku wypadków, ginie ich czterokrotnie czy pięciokrotnie więcej. Każdy z zamrzniętych to jednak osobny ludzki dramat związany z fizycznym i duchowym cierpieniem. A wszyscy oni razem to jakieś zjawisko do osądzenia, znak do odczytania, sprawa, nad którą trzeba się zatrzymać. A raczej kilka spraw. Ofiary zimy należą bowiem do paru różnych obszarów zagrożenia społecznego. Niektórzy z nich zamarli, bo byli pijani. Inni to bezdomni, którzy nie znaleźli ciepłego kąta. Ostatnia grupa to ci, którzy stracili życie we własnych niedogranych mieszkaniach.

Wszyscy oni to tylko cząstka, kostniejących z zimna, przeziębających się, nabawiających przewlekłych chorób ludzi, często samotnych i zapomnianych.

Mamy dosyć własnych kłopotów i mówimy – albo myślimy – że ktoś się tym powinien zająć. Ja, gdybym był blisko, na pewno coś bym zrobił...

Wszyscy jesteśmy blisko. To nie Zair, nie Kazachstan – to nasz kraj. Nie chciałbym, aby to było odczytane jako figura stylistyczna, jako demagogiczny popis. Czasami nie

można pomóc nic, bo już za późno. Po dziesięcioleciach alkoholowego bytowania wypije ktoś flaszkę, pójdzie w ciemność i mróz, wpadnie do rowu... Ktoś kiedyś podał mu pierwszy kieliszek, zapłacił wódką za robotę, bo tak było taniej. Teraz już niewiele można zrobić.

W większości wypadków można było coś zrobić, zrobić więcej, niż się robi. Jest państwowa służba pomocy społecznej, są kościelne i nie związane z Kościołem organizacje charytatywne, są wreszcie ludzie dobrej woli gotowi do pomocy, czasem tacy, którzy niezauważeni podejmują stały, wielki trud pomocy innym. Jeśli mówimy lub myślimy „ktoś się tym powinien zająć”, powinniśmy przynajmniej wiedzieć kogo mamy na myśli. Najwygodniej powiedzieć – państwo. Ja płacę podatki, ja wymagam, aby alkoholicy byli leczeni, aby bezdomnych zabierano do domów opieki, aby asystent społeczny odwiedzał samotnych emerytów sprawdzając, czy im nie zimno, czy mają opał. Kto jednak tu postawi kropkę – oszukuje samego siebie, poddaje siebie władzy kłamstwa. Nawet w najlepiej zorganizowanych krajach państwo nie jest w stanie odnaleźć

wszystkich potrzebujących. Państwowa pomoc jest najbardziej kosztowna, wymaga dużego aparatu kierowniczego, kontrolnego, sztywnych struktur, które czasem istnieją tam, gdzie potrzeb już nie ma, pracują na „jałowym biegu”. Dodać do tego trzeba, że nasze państwo, dziś rządzone przez następców władzy realnego komunizmu, dalekie jest od ideału i wcale ku niemu nie dąży. Kargodne zaniedbania w państwowych ośrodkach opiekuńczych świadczą o tym dobitnie, tak samo likwidowanie i ograniczanie rodzinnych domów dziecka. Niedawna zapowiedź drastycznych podwyżek cen energii i jej nośników nie była połączona nawet z deklaracjami jakiejś osłony socjalnej dla tych, którzy marzną, bo brak im na opał.

Jeśli już uznamy, że za nasze podatki państwo nie jest w stanie pomóc wszystkim, musimy przyznać mniejszą lub większą rolę kościelnym i innym organizacjom, a także działającym poza strukturami ludziami wielkiego serca. Wtedy każdy jest zobowiązany do postawienia sobie pytania – czy pomógł tym, którzy pomagają. Ile było caritasowych świec na stole? Nie mogło być więcej? Kto z twoich sąsiadów ma szron na ścianach mieszkania? Wiesz przynajmniej, co robi zespół charytatywny w twojej parafii? To kilka pytań z wiel-

kiego zbioru możliwych pytań zimowego rachunku sumienia.

A może wystarczy domagać się od państwa lepszej opieki, większych nakładów, sprawniejszej dystrybucji pomocy?

Jest oczywiste, że potrzebny jest nacisk opinii publicznej wymuszający większą sprawność pomocy społecznej, potrzebne są głosy w mediach alarmujące ostro wtedy, gdy jest podejrzenie zaniedbań czy nadużyć. Potrzebna jest też społeczna akceptacja tych dziennikarzy, którzy jako reporterzy rozszerzają naszą wiedzę o obszarach biedy, o kształcie mapy zimna w mieszkaniach, bezdomności, alkoholizmu. Trzeba sobie jednak zdawać sprawę, że postulat idealnego państwa opiekuńczego jest nierealny, a co więcej, w jakimś stopniu szkodliwy. Opiekuńcza rola państwa powinna zmniejszać się w miarę rozwoju struktur społeczeństwa opiekuńczego, struktur działających skutecznie, lokalnie i taniej. Struktury takie powinny być stale uzupełniane przez działania pojedynczych osób czy firm wspomagających sąsiadów z ulicy czy parafii, znajomych, rodzinę. W wielu rejonach Polski mamy ostatnio niezłą koniunkturę w budownictwie, prywatne firmy zarabiają dobrze, powstają nowe. Wydaje się, że ambicją takich przedsiębiorców powinno być właśnie pomaganie w przetrwaniu zimy starym

i chorym ludziom z sąsiedztwa, wielodzietnym rodzinom. Przecież gdy poprawi się izolację, załata dach, wymieni się okna na szczelniejsze, to do tego samego kaflowego pieca potrzeba trzy razy mniej węgla.

Z tymi prozaicznymi i materialnymi sprawami łączą się psychologiczne subtelności. Człowiekowi zdanemu na państwową pomoc społeczną aż za często daje się odczuć, że jest natrętnym petentem, roszczeniowym utrapieniem, darmozjadem. Również społeczne udzielanie pomocy nieraz ma charakter łaskawej dobroczynności, traktowania z góry. Pomoc świadczona przez ludzi ludziom, przez sąsiadów sąsiadom, najczęściej ma szans uszanowania godności, wydobycia z sytuacji pomocy jej najgłębszego sensu. Tego można nauczyć się od tych, którzy pomagają upośledzonym umysłowo w grupach „muminkowych” ruchu „Światło i wiara”, to można wyczytać z książek ich założyciela Jeana Vaniera. Gdy człowiek pomaga człowiekowi, to jest to zawsze pomoc wzajemna, zawsze wymiana darów. Ten, co daje chleb i gorącą herbatę, jesionkę na grzbiet czy wiaderko opalu, w zamian za te materialne dary dostaje coś duchowego, bezcennego – uczestnictwo w dobroci Boga i wdzięczność obdarowanych.

PIOTR WOJCIECHOWSKI

### Ogłoszenia

**POLONIJNE SEMINARIUM DUCHOWNE  
W ORCHARD LAKE, USA**

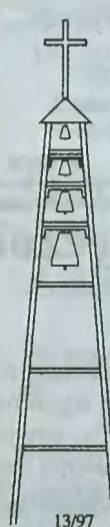


*zaprasza wszystkich, którzy pragną przygotować się do kapłaństwa i pracy duszpasterskiej wśród naszych rodaków zamieszkałych w Stanach Zjednoczonych*

Nasz adres:  
Dyr. Powołań, SS. Cyril and Methodius Seminary,  
3535 Indian Trail Orchard Lake,  
MI 48324, USA;  
tel. w USA (810) 683-0318, fax (810) 683-0402;  
Tel./fax w Polsce ważny od kwietnia do sierpnia: (81) 610-439

58/R/97

**Firma „HEWA”**



ul. Gliwicka 41  
44-171 Taciszów  
☎ (0-32) 130-55-36  
☎ (0-32) 38-29-86

- Projektowanie, wykonawstwo, montaż wież i stanowisk dzwonowych oraz krzyży z powłoką nierdzewną
- Renowacja zawieszonych dzwonowych
- Dachy i konstrukcje dachowe

13/97

**MISJONARZE ŚWIĘTEJ RODZINY  
ZAPRASZAJĄ  
do Górk Klasztornej na  
MISTERIUM MĘKI PAŃSKIEJ**

15, 16, 22, 23 marca oraz 6 kwietnia 1997 r.

**ROZPOCZĘCIE MSZĄ ŚW. O GODZ. 14.00**

**Informacje:**  
Górka Klasztorna  
89-310 Łobżenica  
tel. (0-67) 864-611 w. 38

56/R/97

**„Wychowawca” – miesięcznik dla nauczycieli i katechetów**

**ZAPRENUMERUJ!**

|   |   |   |
|---|---|---|
| <p><b>Prosimy o czytelne wypełnienie przekazu!</b></p> <p>Zamawiam prenumeratę miesięcznika „WYCHOWAWCA” w ilości ..... egzemplarzy w okresie od ..... do .....</p> | <p><b>Prosimy o czytelne wypełnienie przekazu!</b></p> <p>Zamawiam prenumeratę miesięcznika „WYCHOWAWCA” w ilości ..... egzemplarzy w okresie od ..... do .....</p> | <p><b>Prosimy o czytelne wypełnienie przekazu!</b></p> <p>Zamawiam prenumeratę miesięcznika „WYCHOWAWCA” w ilości ..... egzemplarzy w okresie od ..... do .....</p> |
|---|---|---|

**BAYER-BAYER**

Tania regularna linia autobusowa

**ŚLĄSK-WESTFALIA**

WC, klimatyzacja, wideo, bar, telefon, fotele lotnicze

**Informacja i rezerwacja:**  
„Periba” Bytom (0-32) 189-99-01 do 05  
„Jaxa” Katowice (0-32) 599-187

13/DR/97

---

**PALLOTYNI**  
ZAPRASZAMY NA PIELGRZYMKI Z PALLOTYNAMI

- do Ziemi Świętej i Egiptu
- do Ziemi Świętej
- do Lourdes i Fatimy
- do Rzymu • do Grecji • do Turcji
- do Sanktuariów Europy Zachodniej

**Zapisy i informacje:**  
Ks. Marek Borowski  
Poznań  
al. Przybyszewskiego 30  
tel. (0-61) 67-21-61

51/P/97

**KUPNO-SPRZEDAŻ**

**CHRYZANTEMY** bylinowe zimujące w gruncie. Instr. uprawy w ogrodzie i uzyskania kwiatów na Święto Zmarłych. Kolekcja 20 szt. – 22 zł. Data 2 szt. – 16 zł. Katalog gosp. – 7 zł. Ogrodnictwo „J. T. Suscy” 38-300 Gorlice P. O. box 95. 14/R/97

**RÓŻE** pnące 4 szt. – 25 zł; Róża rabat. 5 szt. – 24 zł; Róża pienna – 35 zł; Róża miniat. 5 szt. – 24 zł; Róża pn. dzika – 6 zł; Begonia 5 szt. – 21 zł; Jasmin pn. pachn. – 4 zł; Katalog gosp. – 7 zł. Ogrodnictwo „J. T. Suscy” 38-300 Gorlice P. O. box 95. 21/R/97

**GALERIA** sztuki w Gliwicach zakupi antyki, malarstwo polskie i obce, meble, wyroby ze srebra, złota, porcelany, monety, zegarki i inne. Gliwice, ul. Dolnych Wałów 13, tel. 31-82-09, 31-63-35. 4/HZ/97

**ANTYKI** – Karabela, Katowice, Stawowa 5. Kupno-Sprzedaż-Komis: meble, porcelana, srebro, militaria. 589-883. 5/HZ/97

**SKLEP „ANTYKI”** Katowice, ul. Mariacka 2, tel. 10-68-170 skupuje meble, wyroby ze srebra, zegary, aparaty fotograficzne, porcelanę, widokówki oraz inne przedmioty sprzed 1945 roku. 295/R/96

**ZNACZKI** duże zbiory kupują, wyceniam, (0-12) 22-28-36. 4/AH/97

**KSIĄŻKI** niemieckie sprzed 1945 r. stale skupują. Oferty: A. G. 41-500 Chorzów, skrytka 145 lub 411-623 po 17.00. 26/97

**STOŁY** – ławy z kafelkami wysoka jakość oferuje odbiorcom indywidualnym i handlowcom zakład z 38-letnią tradycją. Monzy Eryk, Łaziska Górne, ul. Moniuszki 13, tel. (032) 12 41-455. 414/R/97

**OLTARZ** marmurowy – Morawica duży (280 x 90 x 20), możliwość zmiany wymiarów mensy, sprzedaje parafia św. Jozafata w Warszawie, tel. (022) 633-09-28. 60/R/97

**USŁUGI**

**WYTWÓRNIĄ** Lamp Mosiężnych i Witraży z 30-letnią tradycją wykonuje oświetlenie kościołów. Katowice, Kościuszki 57, tel. (032) 517-636, (032) 156-18-64 wieczorem. 249/R/96

**SZTANDARY** haftują. Augustyna Stawła, Godów, ul. Szkolna 17. 20/W/96

**PRZEZROCZA** Jómara Działowa 10, 43-316 Bielsko-Biała. 21/97

**ORGANOWE** głosy językowe od 40 lat wykonuje pracownia rejestrów i akcesoriów organowych. Dariusz Penkała. Stanowice, ul. Wyzwolenia 63, 44-237 poczta Bełk, woj. katowickie. 19/97

**NAGŁAŚNIANIE** koncertów. Sprzęt renomowanych firm. Realizatorzy ze Studia Nagrania Edycji św. Pawła. Zand-Audio (0-34) 63-18-36. 20/97

**ARTYSTYCZNE** malowanie wnętrz. Projekt, wykonanie, renowacja. Firma „Fresco” (0-12) 43-54-38. 3/AH/97

**NAGŁOŚNIENIA** bezprzewodowe dla parafii: na procesję, cmentarz, pogrzeb (tuba bateryjna + mikrofon bezprzewodowy) na pielgrzymkę (głośniki i wzmacniacz na stelażu plecakowym zasilane akumulatorem + mikrofon bezprzewodowy + ładowarka do akumulatora) do kościoła, kaplicy (mikrofon bezprzewodowy + przystawka do istniejącego wzmacniacza). Firma GALPEX ul. Kopernika 41, 34-330 Żywiec, tel. (033) 615-140. 37/R/97

**KOPIE** dzieł malarskich, szczególnie o tematyce religijnej wykonują. Kraków tel. (012) 21-52-95. 39/AH/96

**POZŁOTNICTWO**, renowacja ołtarzy, stacji Drogi Krzyżowej, odnawianie żyrandoli. 98-113 Buczek, ul. Główna 3, tel. (0198) 74-388. Tanio, szybko, solidnie. 35/R/97

**WYRÓB** kóder z pierza i wełny, przeróbka pierzyn na koldry. Zakład posiada kolorowe wyspy. Czesława Skamel, Mikołów Rynek 11A. Poniedziałek, środa, piątek od 9.00 do 16.00. 36/R/97

**SZTANDARY** szkolne, OSP, AK, wojskowe, związkowe haftuje. Szyje szarfy, Beata Matura (0-12) 58-02-16. 5/AH/97

**ZABEZPIECZANIE** kominów rurami kwasoodpornymi. Usługi wysokościowe – malowanie dachów, wież kościelnych. Katowice telefon 150-15-57, 090-323-153. 152/R/96

**60 LAT** tradycji, pełny zakres usług, projektowanie, wykonawstwo, renowacja, fachowość, terminowość, solidność – pracownia witraży. B. Romańczyk, 41-100 Siemianowice Śl., ul. Sienkiewicza 17, tel. 128-17-97. 3/HZ/97

**ZEGARY** wieżowe, produkcja, naprawa, napędy dzwonów. P.W. „ROMA” Katowice, ul. Mielęckiego 10/8, F. Bloch, tel. (032) 106-82-33. 341/R/96

**OBRAZY** do ołtarzy. Odnawianie kościołów. Pracownia Sztuk Pięknych, Wiktorów, ul. Leśna 118, 05-083 Zaborów, tel. (0-22) 725-97-53. 35/97

**SZATY** liturgiczne, chorągwie, baldachimy wykonuje Hafciarstwo, ul. Mickiewicza 1, Chorzów Batory, tel. 465-576. 34/96

**OBRAZY** o tematyce religijnej maluje na zamówienie. Tel. (059) 429-723 godz. 16.00–18.00. 45/R/97

**ZŁOCENIE** i srebrzenie naczyń liturgicznych. Pracownia złotnicza, Rybnik, ul. Hallera (targowisko) tel. grzecz. (0-36) 221-36. 3/W/97

**WITRAŻE** nowe – projektowanie, renowacja. Gliwice 10 Toszecka 192, 032–38-88-28, K. R. Mysiakowscy. 25/97

**KAMIENIARSTWO** Marian Galios, ul. Obr. Pokoju 13, 42-683 Boruszowice, tel. (032) 184-13-69 oferuje: nagrobki, parapety, schody, płytki z lastryka, marmuru i granitu. 1/M/97

**MALOWANIE**, tapetowanie i docieplanie budynków. Specjalizacja obiekty sakralne. Rybnik, tel. (0-36) 39-21-16. Informacja w Księgarni św. Jacka w Wodzisławiu, tel. (0-36) 55-31-22. 4/W/97

**BUDOWA** nowych kościołów. Kapitałne remonty kościołów, dachów różnego rodzaju. Prace wysokościowe. Firma Morus, tel. (0-71) 364-35-11 po godz. 17. 3/L/97

**P.W. AZET.** Kowalstwo artystyczne. Bramy, kraty, ogrodzenia, elementy kute, kowalskie, schody kręcone. Konkurencyjne ceny. 42-600 Tarnowskie Góry, ul. Leśna 17, tel./fax 185-35-66. 23/BIG/96

**ALARMY** bezprzewodowe USA ochronią przed włamaniem i pożarem kościoła, domek tel. (032) 513-478. 59/R/97

**AUTOSZYBY** naprawa (032) 104-19-88, (014) 703-604. 55/R/97

**ZDROWIE**

**GABINET** biorezonansu. Kraków, ul. Włoczków 20. Testy alergiczne (bez pobierania krwi) aparatem „Bicom” na 90 alergenów – wynik natychmiastowy; szybkie odczulanie alergii bez leków; terapia bólu; terapie w chorobach przewlekłych; astma, reumatyzm, neuralgie, katar sienny; terapie bólów stawowych, menstruacyjnych, dolegliwości okresu przekwitania; konsultacje specjalistów. Gabinet czynny codziennie od 15.00 do 18.00. Rejestracja tel. 34-31-26 lub 22-17-75 od 8.00 do 11.00. 82/96

**SPECJALISTA** okulista przyjmuje wt. czw. 16.00–17.00 w poradni KWK Witek Ruda Śl. Kochłowice, tel. 598-837 lub 428-081 w. 5881. 4/96

**LOGOPEDA** spec. zaburzeń mowy dzieci, diagnozowanie, terapia oraz pomoc pedagogiczna. Tel. Katowice 152-12-42. 282/96

**VIPSOGAL** – na tuszycę Katowice, tel. (032) 106-14-37. 30/R/97

**„POLIMED”** Katowice, ul. 3 Maja 10/1, konsultacje wszelkich specjalistów, USG, EKG, gastrokopia, laboratorium. 2/HZ/97

**WIZYTY** domowe lekarzy, pielęgniarek, „Polimed” Katowice, tel. 153-88-76, 510-500. 1/HZ/97

**CHOROBY** wewnętrzne i nowotworowe. Katowice, ul. Powstańców 31. Czwartek 17.00, rej. tel. 156-34-12 po 16.00. 30/97

**NEOPERACYJNE** usuwanie żyłaków. Dr Andrzej Żychliński, Kołobrzeg Czarnieckiego 4B/2. Informacje telefoniczne (094) 35-298-44 lub ofrankowana koperta zwrotna. 31/97

**CENTRUM** stomatologii rodzinnej Gliwice, ul. Nowy Świat 7/1. Zapraszamy dorosłych, dzieci i młodzież codziennie 15.00–20.00 (pełny zakres usług) tel. 31-24-42. 52/R/97

**GABINET** Terapii Naturalnej tel. 018 53-17-62 poleca masaż energetyczny oraz uzdrawianie praktykami Indian Hopi (przeziębienia, szumy w uszach, wady słuchu, migrenowe bóle głowy, nadciśnienie). 23/R/97

**PRYWATNY** dom opieki dla ludzi samotnych oferuje mieszkania, wyżywienie, opiekę medyczną, 34-700 Rábka, ul. Krótka 4. 57/R/97

**RÓŻNE**

**DOMY**, mieszkania, działki i inne koło Krynicy Górskiej oferuje Biuro Handlowe, 33-330 Grybów, ul. K. Wielkiego 11a, tel. (0-18) 45-02-07. 28/97

**ZAPŁACĘ** korzystne odstępnę lub pokryję zadłużenie za przejęcie – zamiast mieszkania kwaterunkowego. Tel. 116-93-26. 34/97

**TURYSTYKA**

**PIELGRZYMKOWE** Biuro „KOLUMB” Tychy, ul. Budowlanych 35 tel. (032) 127-70-76 (6 lat doświadczeń) oferuje Medziogorie 8 dni 200 zł + 60 DM, Fatima, Lourdes, La Salette 11 dni 600 zł + 100 DM + 125 FRF, Rzym 8 dni 370 zł + 120 DM. Przyjmujemy zgłoszenia grup na 1997 rok. 4/R/97

**ZAKOPANE** – ośrodek rekolekcyjno-wypoczynkowy pw. Miłosierdzia Bożego. Szukasz ciszy i skupienia, chcesz odpocząć w górach łącząc wypoczynek fizyczny ze wzmocnieniem swego ducha – zapraszamy. Księża Marianie, 34-504 Zakopane, Cyrhla 37, tel. (0165) 610-61, 610-19, fax 610-62. 7/97

**EKSPRESOWY** przewóz osób z domu do domu. Śląsk-Westfalia, Zagłębie Ruhry i okolice. Usługi: kraj-Europa, wynajem mikrobusów. Mikołów (032) 126-11-66. 266/R/95

**AKCJA** Katolicka Wejherowo organizuje wyjazdy do Medjugorje. Cena 250 zł + 80 DM. I termin: 05.04–13.04.97 r., tel. (0-58) 72-21-68 (9.00–16.00). 4/P/97

**GOŚĆ NIEDZIELNY**

**PRENUMERATA**

Prenumerata „Gościa Niedzielnego” na terenie kraju prowadzona jest wyłącznie przez następujące instytucje:  
1. UWAGA! Od II kw. POCZTA POLSKA przyjmuje zamówienia na wszystkie wydania regionalne „Gościa Niedzielnego”.

Prenumerata pocztowa jest prowadzona na terenie całego kraju. Zamówienia na II kwartał są przyjmowane do 25 lutego br.

Zaprenumerowane egzemplarze są doręczane do miejsca zamieszkania prenumeratora lub jego siedziby bez pobierania dodatkowych opłat.

2. **Przedsiębiorstwo „KOLPORTER” SA**, tel. 041/68-36-20 do 25

Przyjmuje zamówienia na prenumeratę w swoich oddziałach terenowych, obsługujących miejsce zamieszkania prenumeratora na terenie całego kraju. Realizacja prenumeraty w kilka dni od daty złożenia zamówienia (adresy oddziałów można znaleźć w książce telefonicznej).

3. **„RUCH” SA**, Warszawa, O/Katowice tel. 032/58-70-51 do 9

Przyjmuje zamówienia na prenumeratę w swoich oddziałach terenowych, obsługujących miejsce zamieszkania prenumeratora do 5. dnia każdego miesiąca poprzedzającego okres realizacji zamówienia w danym kwartale, tj. 5 grudnia, 5 marca, 5 czerwca, 5 września.

4. **Spółka „REDAG”**, tel. 032/155-27-08

Obsługuje prenumeratorów zbiorowych.

Prenumerata „Gościa Niedzielnego” w II kwartale 1997 roku wynosi 19,50 zł.

Prenumerata zagraniczna

Prenumeraty ze zleceniem wysyłki zagranicznej przyjmuje: CENTRALA KOLPORTERAZU PRASY I WYDAWNICTW „P-K-R”, 00-958 Warszawa, ul. Towarowa 28, tel. 022/20-12-71, wew.: 503, 507, 508; – Konto PBK XIII Oddział Warszawa 370044-1195-139-11

Prenumerata ta jest droższa od krajowej o 100 procent.

Prenumerata i dystrybucja w Niemczech:

WIEJAS Alleinvertriebsrechte für Deutschland Polnischer Pressevertrieb, 45277 Essen, Schaffelhofer Weg 32. Tel./fax 0201/58-26-66.

CENA prenumeraty „Gościa Niedzielnego” kwartalnie wynosi 26 DM (cena 1 egz. 2 DM) + porto.

**Kupon na prenumeratę na 1997**

(Niemcy, Francja, Holandia, Belgia)

*Nowość*

Nazwisko i imię .....

Adres .....

Tel. ....

Zamawiam prenumeratę

„Gość Niedzielnny” sztuk .....

„Mały Gość Niedzielnny” sztuk .....

Firma WIEJAS Polnischer Pressevertrieb  
45 277 ESSEN, Schaffelhofer Weg 32  
Tel./fax 0201/582666 i 503968

**W prenumeracie najwygodniej**  
Poszukujemy kolporterów

# REWELACYJNY APARAT DO LECZNICZEGO MASAŻU STÓP

W SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ— BEZPOŚREDNIO OD PRODUCENTA — POCZTA DO PAŃSTWA DOMU

Każda część ciała ludzkiego jest bardzo silnie unerwiona, prawidłowe funkcjonowanie organizmu człowieka uzależnione jest od niezakłóconej pracy całego systemu unerwienia każdej części ciała ludzkiego. Badania naukowe dowodzą, iż wszystkie nerwy całego organizmu mają swoje zakończenia (czyli najbardziej czule punkty) W STOPACH. W celu zapewnienia prawidłowego funkcjonowania systemu nerwowego, a tym samym naszego dobrego zdrowia, wręcz niezbędne jest zapewnienie ciągłego pobudzania zakończeń nerwowych znajdujących się w stopach. Zakończenia tych nerwów nazwane zostały RECEPTORAMI. W dobie współczesnej cywilizacji, gdy niemożliwe stało się chodzenie boso po podłożu naturalnym, a tym samym naturalne pobudzanie receptorów tak, jak nakazuje nam to natura, wręcz koniecznością jest stosowanie terapii zastępczej w postaci masażu stóp przy pomocy specjalnie skonstruowanego APARATU DO MASAŻU STÓP.

Leczenie tą metodą polega na oddziaływaniu na chore organy poprzez receptory w stopach. Ich masaż powoduje lepszy przepływ krwi i bioenergii. Lepsze krążenie krwi ma zasadnicze znaczenie, ponieważ krew przenosi wszystkie substancje budulcowe organizmu – tlen, hormony, enzymy, przeciwciała odpornościowe. W miejscach gdzie dochodzi do zakłóceń przepływu krwi tworzą się złoże, toksyny i inne niekorzystne substancje, co jest częstą przyczyną powstawania wszelkich chorób. Podczas masażu krew, a tym samym energia biochemiczna, dociera łatwiej do chorego organu i po niedługim czasie następuje wyraźna poprawa zdrowia, a następnie wyleczenie. Przy pomocy APARATU DO MASAŻU STÓP, dzięki specjalnie skonstruowanym i wyprofilowanym rolkom masującym można leczyć 183 choroby, uzyskując zaskakująco doskonałe efekty w leczeniu między innymi PROSTATY, MIAŻDZYCY, CUKRZYCY (następuje zmniejszenie poziomu cukru). Odpowiedni masaż receptorów bardzo często likwiduje ZABURZENIA W PRZEMIANIE MATERII, a tym samym OTYŁOŚĆ, CHOROBY KRĄŻENIA KRWI (NADCIŚNIENIE, NIEDOCIŚNIENIE), a także SCHORZENIA SERCA. Doskonałe efekty zaobserwowano w leczeniu chorób REUMATYCZNYCH, ZWYRODNIENIOWYCH, w chorobach tarczycy, a także schorzeniach kobiecych oraz w OWRZODZENIACH DWUNASTNICY I ŻOŁĄDKA. Akupresura stóp ma też korzystne działanie we wszelkich chorobach skóry zwłaszcza w ŁUSZCZYCY I EGZEMIE jak również w dolegliwościach trzustki, WĄTROBY I WORECZKA ŻOŁCIOWEGO. Odpowiednie pobudzanie receptorów przez masaż stóp może być także pomocne w leczeniu nowotworów. Pobudzanie receptorów poprzez masaż stóp wpływa rozluźniająco i relaksująco na funkcjonowanie całego organizmu człowieka co jest szczególnie pomocne dla osób chorych na NERWICĘ, BEZSENNOŚĆ, DEPRESJĘ, STRESY. Zalecany w rehabilitacji osób po przebytych ciężkich chorobach m.in PO ZAWALACH SERCA, PARALIZACH, WYLEWACH. Rewelacyjne efekty zaobserwowano u osób cierpiących na wszelkie SCHORZENIA KRĘGOSŁUPA, a szczególnie w korzonkowych bólach kręgosłupa, w NERWOBÓLACH oraz likwidowaniu DOLEGLIWOŚCI RYWY KULSZOWEJ.

## A OTO DWA Z WIELU LISTÓW, KTÓRE OTRZYMALIŚMY OD OSÓB UŻYWAJĄCYCH NASZYCH APARATÓW

JADWIGA DOBROWOLSKA (LAT 65) z POZNANIA:

Od kilku lat cierpię na miazdżycę, dokuczają mi również migrena i uporczywe bóle nerek. Od znajomej dowiedziałam się o rewelacyjnym, jak twierdziła APARACIE DO MASAŻU STÓP. Znajoma była osobą z dużą nadwagą, ale ostatnio twierdzi (i to widać), że po pewnym okresie stałego używania aparatu spadła jej waga i zauważa u siebie poprawę w przemianie materii, ogólnie czuje się lepiej. Byłam nastawiona sceptycznie, ale zakupiłam aparat. Używam go dopiero kilka tygodni, ale już odczuwam znaczną ulgę w moich dolegliwościach. Mogę już przespać całą noc i budzę się rano wypoczęta. Jestem bardzo zadowolona.

ANDRZEJ STĘPIEŃ (LAT 46) KROTOSZYN:

Półtora roku temu zacząłem cierpieć na hemoroidy, byłem załamany bo dolegliwości były dla mnie bardzo przykre i wówczas usłyszałem o leczeniu masażem receptorów. Postanowiłem wypróbować, postarałem się o wasz adres i już w miesiąc po otrzymaniu aparatu i intensywnej terapii masażem prawie zupełnie ustały najbardziej dokuczliwe objawy tej przykrej choroby. Dodatkowo zauważyłem, że znacznie zmniejszyły się żyłaki na moich nogach. Jestem Wam bardzo wdzięczny.

Z POWAŻANIEM STĘPIEŃ ANDRZEJ

UNIKALNA KONSTRUKCJA APARATU ZAPEWNIAJĄCA PEŁNĄ SKUTECZNOŚĆ JEST PRAWNIE CHRONIONA W URZĘDZIE PATENTOWYM RP – NAŚLADOWICTWO BEZ ZGODY PRODUCENTA ZABRONIONE

ATEST NR HŻ/07109/96



IDEALNY NA PREZENT!!!

## PROMOCJA

KĄDZY KTO ZAMÓWI APARAT DO MASAŻU STÓP OTRZYMA OD NAS BEZPŁATNIE KSIĄŻKĘ PT "AKUPRESURA" W SPOSÓB NAUKOWY OPISUJĄCĄ WPŁYW MASAŻU STÓP NA LECZENIE CHORÓB.

CENA APARATU – tylko 59 zł (590 tys starych złotych)

Aby zamówić aparat wystarczy wypełnić, wyciąć i wysłać na nasz adres poniższy kupon-zamówienie.

nasz adres:

ZAKŁAD PRODUKCJI APARATÓW LECZNICZYCH  
39-300 MIELEC

UL. DWORCOWA 4/37A (centrum handlowe — PASAŻ)

Zapraszamy również osobiście do naszego sklepu firmowego "CENTRUM MEDYCYNY NATURALNEJ" znajdującego się pod tym samym adresem (w godz. 9-16), znajdują tam Państwo przebogata ofertę artykułów z zakresu medycyny naturalnej.

## ZAMÓWIENIE

Zamawiam APARAT (cena 59 zł) ilość sztuk.....

oraz BEZPŁATNĄ książkę „AKUPRESURA”

Mój Adres

Imię i nazwisko.....

Miejscowość.....

Ulica.....

Doliczamy opłatę pocztową

GN

WYTWÓRNI  
MATERACÓW  
GORCZYCOWYCH  
**KAMI**

## LECZNICZE MATERACE GORCZYCOWE

SPRZEDAŻ WYSYŁKOWA BEZPOŚREDNIO Z WYTWÓRNI

### Drodzy Państwo!!!

Któż z nas nie słyszał o leczniczym oddziaływaniu nasion gorczycy białej na ludzki organizm - chyba każdy. Dowodem ich leczniczego wpływu są liczne badania prowadzone w wielu klinikach świata zajmujących się medycyną naturalną. Stwierdzono, iż wydzielają silne lecznicze promieniowanie bioenergetyczne oraz zapobiegają szkodliwemu promieniowaniu żył i cieków wodnych (zbiór materiałów jest do wglądu w naszej wytwórni).

Dalą to początek produkcji LECZNICZYCH MATERACÓW GORCZYCOWYCH, których zawartość stanowią specjalne nasiona gorczycy białej. Dotychczas materace te były dostępne w składach aptecznych Europy Zachodniej, głównie w Szwajcarii, Niemczech i Francji.

Teraz dzięki naszej wytwórni, która jest producentem materaców i w związku z tym oferuje je po niższej cenie (39,50 zł), mogą Państwo otrzymać taki materac pocztą prosto do domu.

**Materace są bardzo wygodne w użytkowaniu - wystarczy przed snem rozłożyć pod prześcieradłem!!!**

ZAUWAŻONO U CHORYCH NA NIŻEJ WYMIENIONE SCHORZENIA BARDZO WIDOCZNE POZYTYWNE EFEKTY LECZNICZEGO PROMIENIOWANIA MATERACÓW GORCZYCOWYCH

- ŁUSZCZYCA - zmniejszają chorobowe zmiany skóry,
- OTYŁOŚĆ - regulują przemianę materii,
- NADCIŚNIENIE - regulują ciśnienie,
- PROSTATA - łagodzą objawy choroby,
- REUMATYZM ZNIEKSIĘDZAJĄCY (zwyródnieniowy),
- REUMATYZM,
- NERWOBÓLE,
- ASTMA,
- LUMBAGO, ISCHIAS,
- BÓLE GŁÓWY (MIGRENA),
- BÓLE MIĘŚNIOWE,
- OBRZĘKI POOPERACYJNE,
- MIAŻDŻYCA - udrażniają żyły,
- KORZONKOWE BÓLE KRĘGOSŁUPA.

Badania naukowe dowodzą, że promieniowanie żył wodnych i urządzeń technicznych (telewizor, komputer) może powodować: BEZSENNOŚĆ, NERWICĘ, DRZEMIE RAK, KLUCIE SERCA, POCENIE SIĘ, PODATNOŚĆ NA CHOROBY SERCA, NEREK, ŻOŁĄDKA, NOWOTWORY, DEPRESJĘ, STRESY, CHOROBY OCZU. ABY WYELIMINOWAĆ SZKODLIWE PROMIENIOWANIE NALEŻY UŻYWAĆ MATERACA Z GORCZYCY. WYSYŁAMY MATERACE O WYMIARACH - 1,5 m x 65 cm. UWAGA! Zbiór materiałów potwierdzających skuteczność materaców jest do wglądu dla każdego w naszej wytwórni

**NASZA FIRMA JEST Z PAŃSTWEM JUŻ OD 2 LAT NA ŁAMACH GOŚCIA NIEDZIELNEGO**  
**CENA MATERACA - TYLKO 39,50 zł - ZAMAWIAJĄC WYROBY BEZPOŚREDNIO W NASZEJ WYTWÓRNI PŁACICIE PAŃSTWO NAJTANIEJ ZA WYRÓB NAJWYŻSZEJ JAKOŚCI.**

Wyroby gorczycowe z Wytwórni KAMI są najwyższej jakości dzięki naszemu wieloletniemu doświadczeniu w ich produkcji, dlatego też zyskały najwyższe uznanie u Klientów nie tylko w Polsce, ale i za granicą.

**A OTO INNE LECZNICZE WYROBY GORCZYCOWE, KTÓRE MAMY PRZYJEMNOŚĆ OFEROWAĆ PAŃSTWU W SPRZEDAŻY WYSYŁKOWEJ:**

**MATERAC GORCZYCOWY DUŻY (1,5 x 1,6 m) 1 szt. - Cena 99 zł**

**SKARPEY GORCZYCOWE** - stosowane w schorzeniach reumatycznych i zwyródnieniowych nóg. Działają przeciwbólowo i zapobiegają drętwieniu stóp. Regulowane napięcie. **2 szt. - Cena kompletu - 29 zł**

**REKAWICE GORCZYCOWE** - stosowane w schorzeniach reumatycznych i zwyródnieniowych rąk. Działają przeciwbólowo. **2 szt. - Cena kompletu - 18,90 zł**

**PAS GORCZYCOWY** - zalecany w schorzeniach korzonkowych oraz bólach kręgosłupa, jak również zapobiegawczo w chorobach nerek. Regulowane płynne napięcie umożliwia korzystanie z pasa osobom o różnych wymiarach (od 50 cm do 1,40 m w tali). Działanie przeciwbólowe. **1 szt. - Cena 29,90 zł**

**NAŁOKIETNIKI GORCZYCOWE** - stosowane w chorobach reumatycznych i zwyródnieniowych stawu łokciowego. Działają przeciwbólowo. **1 szt. - Cena 9,80 zł**

**NAKOLANNIKI GORCZYCOWE** - działanie identyczne jak wyżej wymienione. Konstrukcyjnie dostosowane do stawu kolanowego. **1 szt. - Cena 11,90 zł**

**SIEDZISKO GORCZYCOWE** - wym. 1,2 x 0,5 m, działa identycznie jak materac. Skonstruowane jest tak, aby można je było bezpośrednio zamocować na fotel kierowcy lub krzesło. **1 szt. - Cena 43,90 zł**

**KAMIZELKA GORCZYCOWA** - poprzez ogrzewanie okolic barku i kręgosłupa likwiduje napięcie mięśni, sztywność stawów i bóle reumatyczne. Bioenergoterapeutyczne i antyseptyczne właściwości gorczycy wpływają kojąco na czynność serca, układu oddechowego i nerek. Kamizelka jest zalecana w przewlekłych chorobach kręgosłupa i korzonków. Rozmiar kamizelki jest regulowany rzepami, co umożliwia dopasowanie jej do każdej figury. **Cena 43,90 zł**

**KOŁNIERZ GORCZYCOWY** - stosowany w schorzeniach kręgów szyjnych, w tak zwanych przewianach szyi, w nerwobólach szyi. Regulowane napięcie. **Cena 14 zł 90 gr**

**OPASKA NA BARK** - specjalna konstrukcja opaski umożliwia zamocowanie jej na barku, a doskonale działanie przeciwrheumatyczne i przeciwbólowe gorczycy zawartej w opasce likwiduje dolegliwości reumatyczne i zwyródnieniowe oraz tzw. rwanie w barku. Regulowane napięcie. **Cena 14 zł 90 gr**

Każdy kto zamówi u nas którykolwiek wyrób otrzyma **BEZPŁATNIE** specjalną poduszkę gorczycową, stosowaną w schorzeniach miejscowych oraz specjalny woreczek gorczycowy, chroniący przed schorzeniami serca.

**ABY ZAMÓWIĆ KTÓRYŚ Z PROPONOWANYCH PRZEZ NAS WYROBÓW WYSTARCZY WYCIĄĆ I WYSLAĆ POD ADRESEM NASZEJ WYTWÓRNI KUPON ZAMÓWIENIA:**

**WYTWÓRNI MATERACÓW GORCZYCOWYCH KAMI**  
36-100 KOLBUSZOWA, UL. BYTNARA 21

Zamawiam materac gorczycowy szt. .... (39,50 zł)

Zamawiam materac gorczycowy duży szt. .... (99 zł)

Zamawiam rękawice gorczycowe szt. .... (18,90 zł) (komplet - 2 sztuki)

Zamawiam pas gorczycowy szt. .... (23,90 zł)

Zamawiam nałokietnik szt. .... (9,80 zł)

Zamawiam nakolannik szt. .... (11,90 zł)

Zamawiam siedzisko gorczycowe szt. .... (43,90 zł)

Zamawiam kamizelkę szt. .... (43,90 zł)

Zamawiam kołnierza szt. .... (14 zł 90 gr)

Zamawiam opaskę na bark szt. .... (14 zł 90 gr)

Zamawiam skarpety szt. .... (29 zł) (komplet - 2 sztuki)

plus bezpłatny woreczek i poduszkę szt. ....

Mój adres: .....

Imię i nazwisko: .....

Miejscowość, kod: .....

Ulica .....

ZAMÓWIENIE

Opłata przy odbiorze Doliczamy tylko koszty wysyłki